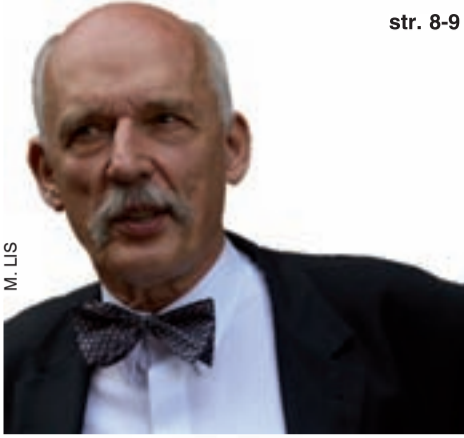


Janusz Korwin-Mikke: Za chwilę będą tu rządzić Chińczycy i muzułmanie.

str. 8-9

M. LIS



nowiny

jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 23 (2763) Rok 54, 5 czerwca 2012 Nakład 15.050 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

Adaś jedzie na Euro!

str. 2



R. ZAPORA



Z. RZONICA

W dawnej Celwiskozie grozi katastrofa budowlana

str. 9

Chcą powiatu karkonoskiego

str. 21

„Orzeł” przyjmie 100 pracowników

str. 3

Kiepsko z szóstoklasistami

str. 12

www.komis lombard.pl
SKUP ZŁOTA I SREBRA
NAJLEPSZE CENY
Lombard
ul. Piłsudskiego 3
75/75-23-583

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI
800 123 000
EURO 5
RADIO TAXI
196-25 25 25
u nas tylko **5zł** opłata startowa **10-ty kurs GRATIS***

Ogłoszenia także w Internecie!
DARMOWE KATEGORIE!
nj24.pl

www.transportjeleniagora.za.pl
CARGO JET
international transport
Transport i Przeprowadzki
w KRAJU i w EUROPIE
Cargo JET - Artur Maroń ul. Kierotwieńska 2b - Jelenia Góra *** NOWE BIURO - Świeradów Zdrój ul. Korczaka 7b/3
tel. 508 443 524 e-mail: cjam@wp.pl

917702081688133 23

Blog naczelnego

Janusz Korwin-Mikke skarży się w zamieszczonej w tym numerze rozmowie z Markiem Lisem, że od kilku lat nie jest zapraszany jako gość czy komentator życia politycznego do żadnej z najbardziej opiniotwórczych i popularnych stacji telewizyjnych. I faktycznie, jak się dobrze zastanowić, to trudno by było go tam znaleźć. Janusz Korwin-Mikke co prawda prezentuje poglądy radykalne. Jednakże kryje się w nich wewnętrzna logika i nie można powiedzieć, aby wykraczały one poza nawias poprawności politycznej. A przecież wszelkiego buractwa i prostactwa w najróżniejszych programach publicystycznych nie brakuje. Głupota goni tam paranoję, a opinii wyważonych czy zwykle ciekawych jak na lekarstwo. Obojętnie jakie ma się osobiste poglądy, z góry można przewidzieć co ma do przekazania opinii publicznej np. Stefan Niesiołowski, Beata Kempa, Adam Hofman czy Janusz Palikot.

Z festiwalem występów zwyczajnie głupich mieliśmy do czynienia w ostatnim tygodniu po aferze związanej z niefortunną wypowiedzią prezydenta USA. Polscy politycy zaczęli się licytować, który z nich jest większym patriotą. Przez kilka dni można było usłyszeć opowieści o tym, co by sami zrobili, gdyby byli na miejscu odbierającego nagrodę, w imieniu nieżyjącego Jana Karskiego, Adama Rotfelda. Strach się bać. Tyle że większość tych złotoustych pobrzekujących szabelką jest mocno na bakier z językiem angielskim i śmieć twierdzić, że by nie mieli w ogóle świadomości tego, co się dzieje wokół nich. Niedawno Antoni Macierewicz wspominał coś o wojnie polsko-rosyjskiej, więc można stwierdzić: cudem uniknęliśmy wojny polsko-amerykańskiej. Politycy tym bredzeniem przed kamerami poprawiali sobie nastrój, sądząc, że zapewne ich słupki popularności pójdą w górę. Potem ktoś wpadł na pomysł, aby zapytać świadka tego zamieszania czyli Adama Rotfelda, jak uroczystość wręczenia Medalu Wolności wyglądała od kulis. Jego wypowiedź całkowicie zdemaskowała to, jakie bzdury opowiadali ci wszyscy mądrzy politycy, równo patrząc od lewej strony po prawą.

Tak więc sobie myślę, że skoro tyle czasu antenowego zajmują banialuki posłów Zbigniewa Gizińskiego czy Leszka Millera, to warto byłoby od czasu do czasu posłuchać choćby kogoś takiego jak Janusz Korwin-Mikke. Nie zawsze trzeba zgadzać się z czyjąś opinią, ale ciekawie jest poznać inny sposób rozumowania i ostrzegania świata.

Andrzej Buda

buda@nj24.pl

Euro zobaczy z murawy!

Pojechać na mecz Euro 2012 - o tym marzy chyba każdy sportowy kibic. Dziesięcioletni jeleniogórzanin Adam Warzyński ma lepiej: stanie na murawie oko w oko z największymi gwiazdami europejskiego futbolu.

Chłopak dostał się do tzw. dziecięcej eskorty, o którą były się tysiące dzieci z całej Polski. Wyprowadzi piłkarza na murawę przed meczem.

- To będzie 10 czerwca w Poznaniu, podczas meczu Irlandia - Chorwacja - mówi chłopak. Jak dostał się do eskorty? Mówi, że to był przypadek. - Byłem z rodzicami w Mc Donaldzie pod Krakowem - opowiada. Tam zobaczył kupon informujący o akcji. Wypełnił, wrzucił i... okazało się, że został wylosowany!

- Zadzwonili do mnie i powiedzieli, że mam przyjechać na półfinał eskorty do Poznania - mówi Adam Warzyński. Tam było szereg konkurencji sportowych i nie tylko.

- Strzelanie do bramki, slalom z piłką, konkurs „Szybki jak strzała” - wymienia dziesięciolatek. - Była też konkurencja trąbienia wuwuzelą, kto osiągnie najwięcej decybeli. Najlepiej poszedł mi slalom z piłką.



- Już nie mogę się doczekać - mówi Adam Warzyński.

Chłopak nie miał większych problemów, m.in. dlatego, że uprawia sport. Trenuje na co dzień w grupach młodzieżowych Lotnika Jezów. W Poznaniu Adam zajął 16. miejsce i zakwalifikował się do ścisłego finału Dziecięcej eskorty, który odbył się w Warszawie. W nim były te same konkurencje, wystąpiło 300 dzieci z całej Polski. Do eskorty zakwalifikowano 200. Adam zajął 186. miejsce i dostał bilet dla siebie i rodzica.

- Pojadę do Poznania z tatą - mówi nam chłopak. Już o 12 w dniu meczu musi być na stadionie, tam przejdzie próby przed meczem. Dostanie też

strój piłkarski. Tato w tym czasie będzie zwiedzał browar Lech. To plan wizyty, nakreślony przez organizatora.

Uczestnicy eskorty muszą przestrzegać ściśle określonego regulaminu. - Jest tam napisane, co wolno, a czego nie wolno - mówi chłopak. Najbardziej nie podoba mu się punkt, w którym jest napisane, że nie może się odezwać do piłkarza. - Chciałem się przedstawić i powiedzieć, że jestem z Jeleniej Góry. Ale skoro nie można, to nie można - mówi.

Adam jest wielkim fanem piłki nożnej. Na co dzień kibicuje odwiecznym rywalom: Realowi i Barcelonie. To może dziwić, bo zazwyczaj fani są podzieleni, albo za jednym albo za drugim klubem. A jeśli grają między sobą? - To chyba bardziej jestem za Realem - mówi.

Przyznaje, że nie może się już doczekać najbliższej niedzieli. - Dla mnie to wielkie przeżycie - mówi.

Na stronie dziecięcej eskorty dołączamy się, że kartki do urn w Mc Donaldach złożyło 25,5 tysiąca dzieci. I jak tu nie mówić, że Adam jest prawdziwym szczęściarzem?

(ROB)

Mistrzostwa świata w Jakuszycach?

L. KOSIOROWSKI



Dolnośląski Klucz Sukcesu dla Szklarskiej Poręby za Puchar Świata w biegach narciarskich.

53 lata temu w NJ

Każdy przyzna, że w Jeleniej Górze nie ma ani jednego porządnego dworca autobusowego. Zarówno ten na pl. Stalinogradzkim jak i na dworcu kolejowym, nie są odpowiednimi dworcami. Z tego powodu przystąpi się niedługo do budowy nowego i dużego dworca autobusowego. Lokalizacja nie jest jeszcze zatwierdzona, ale prawdopodobnie będzie się on mieścił przy ulicy 1 Maja (obok obecnej ekspozytury PKS).

Wieloletnie starania o objęcie Karkonoszy pełną ochroną przyniosły nareszcie pożądany rezultat. Na ostatnim swym posiedzeniu Rada Ministrów podjęła decyzję o utworzeniu w Karkonoszach Parku Narodowego. W obrębie parku znajdzie się rejon Szklarskiej Poręby i Karpacza o łącznym obszarze 6 tys. hektarów, obejmujący najcenniejsze okazy miejscowej flory i fauny.

Jak wiadomo, PTTK ustaliło taryfę opłat za wstęp na teren zamku Chojnik - od osoby dorosłej 1 zł, a od dziecka - 0,5 zł.



„Pomysłowy” kierownik wniósł jednak osobistą poprawkę i pobiera o... 100 procent więcej. Okazuje się więc, że i na ruinach można zarobić - pytanie tylko, jak długo to jeszcze potrwa?

Po odczytaniu aktu oskarżenia, 23-letni Józef T. złożył takie wyjaśnienie: „Ja kradnę, gdyż taki jest mój zawód, bo innego nie mam. Nigdy nie pracowałem i nie będę pracował. Będę żył z kradzieży. Wiem, że jestem złodziejem i chuliganem, ale takim będę i będę kradł”. (...) Po odczytaniu wyroku, skazaniec rzucił się do okna i zbił szybę, kalecząc sobie ręce.

PKP w Jeleniej Górze zatrudni 60 mężczyzn na stanowiska konduktorów. Wymagany jest wiek od 18 do 60 lat oraz ukończenie co najmniej 7 klas szkoły podstawowej. Zarobek miesięczny wynosi 700 zł, a po zdaniu egzaminu - 1300 zł.

Harrachov zamierza wraz ze Szklarską Porębą starać się o przyznanie organizacji Mistrzostwa Świata w Narciarstwie Klasycznym. Przedstawiciele Harrachova zwrócili się w tej sprawie do prezesa Polskiego Związku Narciarskiego Apoloniusza Tajnera. Kandydatury miast, które chcą organizować takie wydarzenia, muszą być bowiem zgłaszane przez związki krajowe.

Władze Szklarskiej Poręby są za. Uważają, że oferta Harrachova i Szklarskiej Poręby uzupełnia się. Czeskie miasteczko ma świetne skocznie, które chce unowocześnić, a Szklarska ma Jakuszyce z ich znakomitymi trasami biegowymi oraz planami budowy infrastruktury (szatni, natrysków, przejść pod kładkami na trasach itp.).

Rozmowy na temat połączenia sił Harrachova i Szklarskiej Poręby w staraniach o MŚ trwały od dawna, ale jak dotąd nie ujawniano ich, bo szefowie miasta pod Szrenicą chcieli być lojalni wobec Zakopanego, które starało się o organizację MŚ w 2017 roku. Przegrało z kretesem (mistrzostwa odbędą się w fińskim Lahti).

Na razie Szklarska Poręba może być pewną kolejną imprezą rangi Pucharu Świata w biegach narciarskich Na kongresie Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) w Korei Południowej zatwierdzono ich kalendarz. PŚ w Jakuszycach (części Szklarskiej Poręby) odbędzie się 18 i 19 stycznia 2014 roku.

Za udaną organizację PŚ w 2012 Szklarska Poręba została nagrodzona Dolnośląskim Kluczem Sukcesu - prestiżowym wyróżnieniem przyznawanym przez niezależną kapitułę.

(kos)



Jeden z czytelników zwrócił uwagę na nietypową godzinę otwarcia toalety na dworcu PKS-u w Jeleniej Górze. Przesyłajcie do nas zdjęcia bądź propozycje podobnych zabawnych sytuacji. Mail nowiny@nj24.pl, czekamy codziennie w godz. od 7.11 do 18.24. O, przepraszam, do 18.26 :)

(ROB)



Nadal nie wiadomo, kto będzie dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2

Zamieszanie z konkursami

Sporo kontrowersji wywołały ubiegłotygodniowe konkursy na dyrektorów szkół. W Norwidzie z pięciu kandydatów do ustnego etapu konkursu dopuszczono tylko... jednego. - Dlaczego nie przesłuchano pozostałych? - pytają nauczyciele szkoły. Powtórzony zostanie konkurs w innej szkole.

Wiadomo było, że dyrektor II LO zmieni się, gdyż **Jadwiga Dąbrowska** odchodzi na emeryturę. Do konkursu przystąpiło pięcioro kandydatów. Do drugiego etapu komisja dopuściła tylko jedną osobę. To obecna dyrektor Zespołu Szkół Licealnych i Usługowych **Iwona Kumek**. Jej placówka będzie zlikwidowana i połączona z Zespołem Szkół Przyrodniczo-Żywnościowych.

W konkursie startowała też obecna wicedyrektor „Norwida” **Elwira Kozak**. Nie dopuszczono jej, bo okazało się, że nie podpisała kserokopii dokumentów. Były podpisane przez ustępującą dyrektora Dąbrowską. Przepisy mówią jednak, że powinna poświadczyc je własnoręcznym podpisem.

Elwira Kozak miała przy sobie oryginały dokumentów i chciała je pokazać komisji, mogła też podpisać je na miejscu, ale komisja nie pozwoliła jej na to.

Sama zainteresowana nie chciała komentować decyzji komisji. - Decyzja zapadła i muszę się z nią pogodzić - powiedziała nam krótko. Zapowiedziała też, że nie będzie się odwoływała.

O wiele chętniej konkursy komentują politycy. - Wydaje się, że można było przynajmniej wysłuchać, co ci kandydaci mają do powiedzenia - mówi radny Rafał Szymański z PiS-u, który złożył oficjalne zapytanie do prezydenta. - Chodzi o to, by wybrać

najlepszą osobę na dyrektora, a nie spierać się o to, kto ma podpisać kopię dokumentu. Tym bardziej, że można było na miejscu wezwać kandydatkę do uzupełnienia podpisów. To przecież drobiazg.

- Konkursy są dopełnieniem tego, co dzieje się w oświacie. Dowodem na to, że nikt nie ma pomysłu na tę oświatę - mówi Miłosz Sajnog z Razem dla Jeleniej Góry, który w poprzedniej kadencji był zastępcą prezydenta i zajmował się tą dziedziną. - Jest taki zwyczaj, że pyta się ustępującego dyrektora o zdanie na temat jego zastępcy. Oczywiście, jeśli odchodzi nie w wyniku konfliktu a z innych powodów. Jestem ciekawy, czy odchodzącą dyrektora Norwida ktoś o to zapytał? - pyta retorycznie.

Zmieni się dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Jeleniej Górze, gdyż ustępująca dyrektorka **Elżbieta Rzezińska** także odchodzi na emeryturę. Komisja konkursowa wskazała nauczycielkę tej szkoły **Beate Kozyrę**. Tyle że ten konkurs zostanie unieważniony.

Powód? - Błędy formalne - mówi Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry. - Komisja nie dopuściła do drugiego etapu jednej z kandydatek, wskazując, że nie dołączyła oświadczenia lustracyjnego. Okazuje się, że nie musiała takiego dokumentu przedstawiać i należało ją wysłuchać.



- Wygrali najlepsi - powiedziała nam przewodnicząca komisji Mirosława Dzika.

Jak powiedział, wykryli to prawnicy prezydenta podczas sprawdzania poprawności przeprowadzenia konkursów. - Całą procedurę konkursową w tej szkole trzeba będzie powtórzyć - mówi M. Zawila.

Prezydent nie widzi natomiast powodów do powtórzenia konkursu w II LO. - Procedura jest taka, że komisja w pierwszej kolejności sprawdza dokumenty: czy są złożone zgodnie z prawem i wymogami

konkursu. Jeśli któryś z członków wykryje nieprawidłowości, zgłasza je, a następnie komisja przegłosuje, czy należy je uznać, czy nie - mówi M. Zawila. - Ja nie mam wpływu na to, kto zostanie wybrany czy dopuszczony do kolejnego etapu. Komisja konkursowa składa się z przedstawicieli kuratorium, rodziców, nauczycieli danej szkoły. Są też przedstawiciele miasta, ale nie mają większości. Mogę unieważnić

konkurs, ale nie dlatego, że mi się kandydat nie podoba tylko ze względu na błędy formalne.

Przewodniczącą komisji konkursowej była Mirosława Dzika, zastępczyni prezydenta. - Proszę mi wierzyć, że wygrali najlepsi - powiedziała nam krótko. - W konkursie w SP nr 2 popełniliśmy błąd, za który przepraszam, przeprosiłam też kandydatkę, która wygrała. Musieliśmy unieważnić ten konkurs, bo inaczej zrobiłby to organ nadzoru, a wtedy rozczarowanie byłoby jeszcze większe. W II LO nie mogliśmy postąpić inaczej, bo rozporządzenie mówi wyraźnie, jakie kryteria należy spełnić, by być dopuszczonym do części ustnej.

W pozostałych szkołach nie było tylu kontrowersji, ale też praktycznie nie było zmian. Dyrektorem SP nr 6 została **Maria Guszała**, SP nr 15 - **Zbigniew Stępień**, SP nr 5 - **Beata Kopecka**, SP nr 7 (i wygasającego Gimnazjum nr 2) - **Elżbieta Rybak**. Dyrektorem Zespołu Szkół Przyrodniczo-Usługowych (szkoła po połączeniu ZSLIU z ZSP-Ż) zostanie **Helena Kasperczyk**, dotychczasowa dyrektorka ZSP-Ż. Jest też nowy-stary dyrektor połączonych Gimnazjum nr 3 i Zespołu Szkół Elektronicznych. Został nim szef Elektronika **Mirosław Ciesielski**.

Robert Zapora

Mysłakowicka firma wkrótce zatrudni około stu osób

Orzeł wraca do życia

Tylko kotłowni brakuje, by myślakowicki Orzeł wznowił produkcję. Jego nowi właściciele zapowiadają zatrudnienie około stu byłych pracowników znakomitego niegdyś przedsiębiorstwa, które w 2010 roku upadło.

Spółka OZE kupiła od syndyka majątek upadłego myślakowickiego Orła. OZE należy do właścicieli Madexu - Inniarskiej firmy spod Malborka, która działa już od około 20 lat. Zatrudniają w niej 120 osób.

W Myślakowicach w powiecie jeleniogórskim uruchomią produkcję, jak tylko będzie to możliwe, co zależy od tego, kiedy będzie działać kotłownia. W tym celu starają się o pozwolenie na budowę. Według planu zatrudnią około stu osób i będą produkować tkaniny Iniane. Jak powiedział nam Jarosław Majorkowski, jeden z właścicieli przedsiębiorstwa Madex i OZE, w Myślakowicach na pewno uruchomiona zostanie tkalnica i wykańczalnia.

Inwestycja w Myślakowicach to dla nowych szefów Orła część programu rewitalizacji produkcji Inianej na terenie Dolnego Śląska. Realizują go w ramach Polskiej Izby Lnu i Konopi. Jeden ze sposobów reaktywacji branży Inniarskiej ma polegać na projektowaniu, a w przyszłości produkcji, opatrunków i preparatów ze zmodyfikowanego lnu.

Nowi właściciele majątku Orła starają się o włączenie swojego zakładu w



Jest praktycznie pewne, że Orzeł w Myślakowicach odrodzi się, czyli wznowi produkcję.

Myślakowicach do Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości, co pozwoli im na korzystanie z ulg podatkowych.

Orzeł w Myślakowicach należał przez wiele lat do największych pracodawców w okolicach Jeleniej Góry, a jego znakomite produkty były sprzedawane w różnych częściach świata, miały spore wzięcie na przy-

kład w Stanach Zjednoczonych. Kiedyś zatrudniał nawet półtora tysiąca ludzi. Gdy upadł w 2010 roku, syndyk musiał zwolnić ostatnich stu pracowników, którzy od dawna nie dostawali pensji, a zadłużony po uszy zakład stał.

To, że produkcja w Orle zostanie wznowiona, jest zasługą sensownie przeprowadzonego postępowania upadłościowego. Na wyceniony na 11

milionów złotych majątek początkowo nie było żadnych chętnych. Gdyby został wyprzedany po kawałku, nie byłoby mowy o tym, by kiedykolwiek można było wznowić produkcję. Syndyk Alina Musiałowska na szczęście wystawiła na sprzedaż tylko te rzeczy (np. samochody), które nie były niezbędne dla ewentualnej reaktywacji działalności produkcyjnej.

Aby jednak sprzedać zasadniczy majątek zakładu, czyli budynki i maszyny, musiała zejść z ceny. To dlatego cena sprzedaży wyniosła około trzech i pół miliona złotych. To niewielka część tego, ile wynosi zadłużenie dawnego Orła. O zaspokojeniu wszystkich wie-

rzycieli w takim stopniu, w jakim im się to należy, nie ma mowy.

Z tego, że majątek ma nowego właściciela, cieszy się wójt gminy Myślakowice Zdzisław Pietrowski. Kiedyś Orzeł był nie tylko największym pracodawcą w gminie, ale i największym płatnikiem podatku od nieruchomości. Pod koniec swojej działalności, gdy wpadł w tarapaty finansowe, nie płacił podatku, co natychmiast odbiło się na budżecie gminy. Teraz jest szansa na to, że znowu będzie ją zasilać swoimi płatnościami. Chodzi zresztą nie tylko o podatki, ale i należności za zrzut ścieków.

(kos)

REKLAMA I PROMOCJA

PLUS **KÄRCHER**
JELEŃ GÓRA, ul. W. Pola 8
-urządzenia czyszczące
-środki czyszczące
-części zamienne
tel. 75 751 80 10
tel. 601 44 30 33
SPRZEDAŻ - SERWIS - DORADZTWO

W minioną środę przy redakcyjnych telefonach dyżurowały: Żaneta Babul, dyrektor Ośrodka Adopcyjnego Domu Dziecka „Nadzieja” w Jeleniej Górze (na zdjęciu z lewej) i Renata Petelska, specjalistka ds. adopcji.

Adopcje dzieci na nowych zasadach!

Od 1 stycznia 2012 roku zmieniły się zasady adopcji dzieci. Na mocy ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, wiele ośrodków adopcyjnych w Polsce zostało zlikwidowanych. Weryfikację ośrodków przeprowadzono na podstawie liczby zakończonych procedur adopcyjnych w 2010 roku. Dla ośrodków publicznych limit ustalono na 10 adopcji, dla niepublicznych - 20 procedur.

Taka zmiana systemowa spowodowała, że na terenie województwa dolnośląskiego z dziewięciu dotąd funkcjonujących ośrodków adopcyjnych, zostały załadowane... trzy: dwa we Wrocławiu (działający przy Dolnośląskim Ośrodku Pomocy Społecznej publiczny ośrodek oraz katolicki niepubliczny) oraz właśnie ośrodek w Jeleniej Górze.

- Osoby pragnące adoptować dziecko, które kończyły kursy przy ośrodkach właśnie zlikwidowanych, znalazły się w trudnej sytuacji - tłumaczyły dyżurujące w NJ specjalistki od adopcji. - Jeżdżą teraz po całej Polsce, szukając ośrodka, który przyjmie ich dokumenty. Dla rodzin starających się o adopcję, to wielka krzywda. Nasz ośrodek jest otwarty dla wszystkich rodziców.

Warto podkreślić: dla potencjalnych rodziców adopcyjnych nie ma barier

geograficznych. O adopcję mogą starać się w ośrodkach w całej Polsce. Natomiast dzieci kwalifikujące się do adopcji muszą być zgłoszone na terenie danego województwa.

- Aktualnie na adopcję czeka u nas kilkanaścioro dzieci, głównie liczne rodzeństwa (7 dzieci i 5 dzieci) oraz starsze dzieci - mówiła Żaneta Babul, dyrektor jeleniogórskiego ośrodka.

Warto zaznaczyć, że dzieci powyżej 13. roku życia przebywające w placówkach opiekuńczych na adopcję muszą same formalnie wyrazić zgodę. Ale już dzieci w wieku przedszkolnym i nieco starsze muszą tylko chcieć być adoptowane.

Rodziców, którzy starają się o adopcję dziecka, oprócz wstępnej kwalifikacji (wywiad - rozmowa diagnostyczna), obowiązuje szkolenie połączone z kwalifikacją na rodzinę adopcyjną. Od 1 stycznia br. szkolenie jest BEZPŁATNE! Trwa ono około czterech miesięcy (12 sesji po cztery godziny, raz w tygodniu). W aktualnym kursie prowadzonym przez jeleniogórski ośrodek adopcyjny bierze udział siedem par małżeńskich.

- To nie oznacza, że osoby samotne nie mogą się starać o adopcję dziecka - mówiły panie z jeleniogórskiego ośrod-

ka. Z ich wieloletniego doświadczenia wynika, że samotne kobiety decydują się na takie rodzicielstwo. Samotny mężczyzna myślący o adopcji zdarzył się tylko... raz jeden. Ostatecznie nie zdecydował się na taki krok.

Kolejne szkolenie na rodzinę adopcyjną w Jeleniej Górze rozpocznie się we wrześniu tego roku.

- Zapraszamy na rozmowę zdecydowanych na adopcję i tych niezdecydowanych także. Uczestnictwo w kursie da możliwość podjęcia ostatecznej decyzji. Pozwoli przekonać się, czy dana osoba jest gotowa do rodzicielstwa adopcyjnego - przekonywały panie z ośrodka.

Ośrodek Adopcyjny NADZIEJA prowadzony przez Karkonoskie Stowarzyszenie Pomocy Dziecku i Rodzinie Nadzieja w Jeleniej Górze funkcjonuje przy ulicy Sobieskiego 80. Warto na rozmowę umówić się wcześniej telefonicznie: 757525397 (od poniedziałku do piątku w godzinach 8 - 16). Można dzwonić nie tylko w sprawach adopcji.

- Prowadzimy NIEODPŁATNIE poradnictwo psychologiczno-pedagogiczne i formalnoprawne w sytuacji kryzysu rodziny, problemów wychowawczych z dziećmi, problemów w związkach i rozmaitych dysfunkcji, także przemocy w rodzinie - zapewnili redakcyjni goście.



UWAGA! Można dzwonić także pod numer telefonu zaufania w ośrodku: 757525397.

Z takiej pomocy korzystają choćby kobiety borykające się z decyzją wyrażenia zgody na przysposobienie dziecka przez inne osoby, planujące po urodzeniu zostawienie dziecka w szpitalu. Decyzja taka nie niesie żadnych konsekwencji prawnych, co także warto przypomnieć.

- Pomagamy w poradeniu sobie z decyzją, jakakolwiek ona będzie. Na rozmowy potrafimy pojechać na drugi koniec województwa. Matki obejmujemy indywidualną terapią - zapewniały panie z jeleniogórskiego ośrodka.

Karkonoskie Stowarzyszenie Pomocy Dziecku i Rodzinie Nadzieja w Jeleniej Górze oprócz ośrodka adopcyjnego prowadzi także dom dziecka i placówkę opiekuńczą znaną pod dawną nazwą „pogotowie opiekuńcze”. Aktualnie trwa akcja zbierania funduszy, aby wszystkie dzieci z domu dziecka wysłać na wakacje nad morze. Liczy się każda złotówka. Może i Ty chcesz mieć w tym udział?

MPP

Zadzwoń do nas

Zostałeś oszukany w sklepie, punkcie usługowym, internecie? Poradz się rzecznika praw konsumenta.

W środę od godz. 10 do 12 na pytania czytelników odpowiadać będzie jeleniogórska rzecznik praw konsumenta, Jadwiga Reder-Sadowska.

75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 501 465 588

powiat lubański

- 606 665 454

powiat jeleniogórski

- 602 151 552

powiat lwówecki

- 694 792 203

- 502 205 732

powiat zgorzelecki

- 606 665 454

- 601 572 243

powiaty: jaworski i zlotoryjski

- 605 533 855

powiat bolesławiecki

- 602 151 552

powiat kamiennogórski

- 601 543 538

redakcja

- 75 642 44 10

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Porównaj ceny z Nowinami

Nowinowa porównywarka cen leków oferowanych bez recepty okazała się strzałem w dziesiątkę. Dzięki niej wielu jeleniogórczan może dokonywać racjonalnych wydatków i nie przepłacać za zakupy w aptekach. Dziś porównujemy ceny kolejnego zestawu medykamentów.

APTEKA	LEKARSTWO				
	ALKA PRIM 10 tabl. mus.	LINOMAG maść	ESSELV DUO 40 kaps.	ACODIN 30tabl.	
ALLMED ul. Różyckiego 6	11,44	9,48	16,78	6,65	44,35
ARNIKA ul. Długa 13	9,05	6,95	15,20	4,95	36,15
ARNIKA ul. Cieplicka 192B	9,90	6,95	15,16	4,95	36,96
BANKOWA ul. Solna 1	11,44	9,48	16,78	6,65	44,35
NAD KAMIENNA ul. Żymierskiego 66 Piechowice	11,00	9,00	16,00	6,61	42,61
PODGÓRZYŃSKA ul. Żołnierska 14 Podgórzyn	11,44	9,41	16,74	6,67	44,26
STAROMIEJSKA ul. Długa 21	11,00	8,90	15,50	6,77	42,17
ZABOBRZE – MAJOWA ul. 1 Maja 6/1	11,49	9,63	16,68	6,64	44,44
ZABOBRZE – PRZYCHODNIA ul. Ogińskiego 1B	11,49	9,63	16,88	6,64	44,64
ZABOBRZE – SZPITAL ul. Ogińskiego 6	11,41	9,63	16,68	6,64	44,36

Zakupów dokonano w dniach 30-31.05.2012

Cieplicki Maraton Zdrowia

W najbliższą sobotę (9 czerwca) Stowarzyszenie „Miłośnicy Cieplic” zaprasza ciepliczan i pozostałych mieszkańców Jeleniej Góry na wiosenny maraton zdrowia. Ideą akcji jest zachęcenie mieszkańców do aktywności ruchowej i prozdrowotnego stylu życia.

W programie imprezy znajdzie się bieg ulicami Cieplic, pokazy aerobiku, tańca, zumbi oraz nordic walking. W tym samym czasie Uzdrowisko Cieplice otworzy swe podwoje dla zwiedzających i pokaże możliwości zabiegów SPA oraz zaprezentuje ofertę rehabilitacyjną.

Sobotni Cieplicki Maraton Zdrowia będzie trwał od godziny 7 do 16 na placu Piastowskim. Biegacze wystartują do półkilometrowego biegu według kategorii wiekowych, a wszyscy odwiedzający tego dnia Cieplice będą mogli skorzystać ze stanowisk medycznych. Będzie można zmierzyć sobie ciśnienie, tętno, wykonać pomiary glikemii, spirometrii i densytometrii oraz oddać krew dla Banku Krwi.

Imprezę zakończy pokaz muzyczny - „Wjazd Królowej Marysieńki do Wód” upamiętniający 325. rocznicę pobytu żony Jana III Sobieskiego w Cieplicach.

GOK

„Czas na zdrowie” w Mechaniku

- Nie sądziłem, że w produktach, które na co dzień jemy, jest tyle chemii - mówił zdziwiony Mateusz z Zespołu Szkół Technicznych „Mechanik”, w którym uczniowie zorganizowali w czwartek festyn „Czas na zdrowie”. Wspólny aerobik, pogadanki z lekarzem i dietetykiem, a także degustacja ekologicznych produktów miały zwrócić uwagę młodzieży na szereg problemów otyłości, nadciśnienia, a nierządno także anoreksji oraz bulimii.

Jedź mniej, ale częściej - tą zasadą kieruje się Paulina Małolepszy z



Uczniowie sami przyznają, że coraz więcej ich znajomych boryka się z problemem odżywiania. Mają nadwagę albo popadają w anemię.

klasy II Technikum Budowlanego, która jest świetnym przykładem dla swoich rówieśników, jak zdrowo można się odżywiać.

- Staram się spożywać pięć małych posiłków w ciągu dnia. Do tego codziennie ćwiczę i ograniczam się ze słodyczami - mówi Paulina.

Podobnie postępuje jej koleżanka Laura Frencko.

- Unikam jedzenia po godzinie 19. Nie popadam jednak w paranoję. Jeśli czuję na przykład ochotę na słodycze, to po prostu sobie na nie pozwalam, oczywiście z rozsądkiem - tłumaczy Laura.

Do zdrowego trybu życia miały uczniów zachęcić liczne zabawy ruchowe poprowadzone przez polskiego olimpijczyka w bobslejach, sześć filmów na temat tego, co jemy „Śmietnik w mojej głowie”. Pomysłodawcy imprezy uznali, że festyn jest świetną okazją do promocji regionalnych i ekologicznych produktów. Zaprosili więc do szkoły lokalnych producentów zdrowej żywności. Pomogło im w tym również Partnerstwo Duchy Gór, które zachęcało młodzież do skosztowania tradycyjnego chleba orkiszowego, masła czy ciastek z płatków owsianych.

Marzena Śładczyk, nauczycielka biologii i główna organizatorka imprezy, przez cały rok stara się promować zdrowy tryb życia.

- Zachęcam uczniów do jedzenia warzyw i owoców, spożywania przynajmniej czterech posiłków dziennie, regularnego ruchu i zamiany napojów gazowych na naturalne soki bez cukru. Odradzam im tłuszcze zwierzęce, a w zamian za to proponuję roślinne - mówiła nauczycielka.

Największym zaangażowaniem w organizowanie dnia zdrowia wykazały się „Gibkie Banany”, czyli zespół dziesięciu uczniów tej szkoły, który w tegorocznej edycji konkursu BOŚ zajął czwarte miejsce na ponad osiemdziesiąt szkół z całego kraju.

(AJS)

Inwestor nie czuje się winny

Komu szkodzi wielka dziura

- Cały dom się wtedy trząsł. Wszystko podskakiwało, nawet kieliszki w kredensie - tak potężne wykopy na sąsiadującej działce wspomina jedna z mieszkanki budynku przy ulicy Grabowskiego 5. Jego lokatorzy twierdzą, że pęknięcia ścian w ich domu są wynikiem nieprawidłowej rozbiórki starych fundamentów, w miejscu ma powstać nowoczesny apartamentowiec. Poszkodowanych czuje się jednak znacznie więcej osób, nie tylko z tego budynku.

Popękane ściany na klatce schodowej i podobne zniszczenia w mieszkaniach to efekt prac budowlanych, które kilka miesięcy temu rozpoczęły się na rogu ulicy Piłsudskiego i Grabowskiego. Inwestor wykonał wtedy wykop na około pięć metrów głębokości, rozbijając ciężkim sprzętem pozostałości po poprzednich fundamentach.

- W domu teściu była wówczas moja córka. Opowiadała, że huk i drgania był tak potężne, że szyby wpadały w rezonans - wspomina zięć jednego z mieszkańców pechowego budynku, który zajął się całą sprawą.

Podobne wspomnienia z tamtego okresu mają pozostali lokatorzy.

- To było nie do wytrzymania - dodaje lokatorka, w której mieszkaniu jest najwięcej pęknięć. Lokatorzy zarzucają inwestorowi, że nie zastosował odpowiednich zabezpieczeń przy wyburzaniu tak głębokich fundamentów.

- Do tego budynek stoi na niestabilnym, grząskim gruncie. Nie widzimy co się dzieje z jego fundamentami - wskazuje Zbigniew Leszek z Zarządu Nieruchomości „Arkadia”, który obsługuje wspólnotę.

- Inwestor ewidentnie przekroczył granice działek, zwłaszcza tej, na której stoi garaż mojego teścia. Wykop powinien zostać wykonany w odległości co najmniej 3 metrów od garażu. Tymczasem wykonawca zrobił go na równi z budynkiem - opowiada mężczyzna, który swoje obawy o katastrofę budowlaną



Potężny wykop straszy już od siedmiu miesięcy. Inwestor obiecuje, że lada tydzień nie będzie po nim śladu.

A. JOZWIKA-SZYLKO

zgłosił do urzędu miasta i dwukrotnie na policję oraz do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego.

- Najpierw nadzór odpowiedział mi, że mają swój harmonogram kontroli i nie mogą przyjechać. A potem kiedy już inwestor dosypał trochę ziemi i ta zaczęła się osuwać, w końcu się pojawili - dodaje mężczyzna. W protokole pokontrolnym nadzór stwierdził wówczas, że „roboty rozbiórkowe na dzień wizji lokalnej zostały zakończone, organ nie miał możliwości weryfikacji, czy były prowadzone zgodnie z dokonaniem przez inwestora zgłoszeniem”. Ich zdaniem inwestor postąpił zgodnie z prawem, bo powiadomił ich wcześniej o pracach rozbiórkowych, choć nie wymagały one pozwolenia. Sprawa stanęła na ekspertyzie biegłego sądowego, którą nadzór polecił wykonać mieszkańcom. Na tej podstawie lokatorzy mogliby założyć spółkę sprawę. Niestety, to wszystko kosztuje.

- Dlaczego mamy za coś płacić, nie mając nawet gwarancji, że w ogóle nam się to zwróci. Budynek zamieszkują same starsze i schorowane osoby, nie stać ich na takie wydatki - tłumaczy mężczyzna.

Niestety, ziemia w okolicach garażu nadal się osuwa. Mieszkańcy boją się, że problemy finansowe inwestora oraz niedawna zmiana właściciela sprawią, że budowa szybko nie ruszy i ziemia będzie się nadal osuwać.

Poszkodowaną czuje się też Dominika Trelka, która ma mieszkanie w pobliżu budowy.

- Zimą przez prawie miesiąc nie mieliśmy wody. Wszystko z powodu odsłoniętej rury, która zamarzała. Kiedy wezwaliśmy firmę, która usunęła awarię, nasze podejrzenia się potwierdziły. Winny był inwestor nieruchomości, bo źle wykonał wykop i nie zabezpieczył rury. Próbowałam mu to udowodnić, ale Wodnik nie chciał potwierdzić, że przez ostatnie pięć lat nie mieliśmy podobnych problemów. Inwestor usiłował mi to wcześniej sugerować. Jeśli budowa nie ruszy, wówczas sytuacja z zimy się powtórzy - mówi Dominika Trelka, mieszkanka z sąsiadującego z nieruchomością budynku.

Inwestor, czyli Apartamenty Centrum Jelenia Góra Sp. z o.o., nie poczuwa

się do winy i twierdzi, że wskazywane pęknięcia powstały wcześniej, nim rozpoczęto budowę. Ma na to dowody, zdjęcia z 2008 roku i notatkę z wizji lokalnej z listopada 2011 roku. Do tego wskazuje na wcześniejsze sklamrowania budynku, które mają świadczyć o jego złym stanie technicznym. Co więcej, w odpowiedzi na interwencję mieszkańców pisze, że lokatorzy chcą wręcz wyłudzić odszkodowanie od spółki, i ostrzega, że o kolejnych roszczeniach powiadomi odpowiednie organy. Zamarznięta rura była z kolei - dowodzi - za płytko położona, stąd kłopoty pani Dominiki z wodą.

- Co do granic działek, to rzeczywiście zostały one przekroczone, ale tak zazwyczaj się dzieje na budowach - tłumaczy Janusz Fortuna, kierownik budowy, który zapewnia powrót do stanu pierwotnego.

- Budowa ruszy w ciągu najbliższego miesiąca. Z końcem roku ma być gotowy stan surowy zamknięty - poinformował Ryszard Mazur, prezes Apartamenty Centrum Jelenia Góra Sp z o.o.

Anna Józwicka-Szyłko

Mordercy z Karpacza

Rękami, deską i butelką pobili śmiertelnie bezdomnego dwaj mężczyźni w wieku 18 i 20 lat. Grozi im kara dożywotniego więzienia. Na razie zostali aresztowani na trzy miesiące.

Tragedia rozegrała się w nocy z 26 na 27 maja 2012 w Karpaczu, w opuszczonym budynku, w którym spał pokrzywdzony. Jak twierdzi oficer prasowa policji w Jeleniej Górze Edyta Bagrowska, sprawcy weszli do tego budynku i bez żadnego powodu napadli i pobili nocującego.

- Informację o zdarzeniu policja otrzymała po kilku godzinach - mówi Edyta Bagrowska. - Funkcjonariusze rozpoczęli poszukiwania sprawców tego przestępstwa. Wytypowali dwóch mieszkańców Karpacza w wieku 18 i 20 lat. Zostali oni zatrzymani następnego dnia po tragedii.

Przyznali się do popełnienia tej zbrodni. Tłumaczyli się, że byli pijani i że coś im oduło. (kos)

Na marginesie

BOLESŁAWIEC Ponad 6,5 kilograma marihuany, 10 kg tytoniu bez znaków akcyzy oraz nieduża szklarnia z 35 rzekami konopi - oto odkrycie policjantów w domu i zagrodzie 38-latk. Za prowadzenie narkotykowego biznesu sąd może go skazać nawet na 8-letnią odsiadkę.

21-latek podkraść sukcesywnie swojej matce biżuterię, by zastawiać ją w lombardzie, a otrzymywane pieniądze wydawać na własne potrzeby. Wartość łupu oszacowano na ponad 14 tys. zł. Możliwa kara - do 5 lat za kratami.

JELEŃ GÓRA Niemal 3 tys. porcji marihuany i narzędzia służące do jej produkcji znaleźli śledczy w mieszkaniu 31-latk. Wcześniej zatrzymali go do kontroli drogowej w Jeżowie Sudeckim. Ich uwagę zwrócił zapach marihuany w fordzie mondeo mężczyzny. Dlatego postanowili przeszukać jego mieszkanie. Grozi mu do 8 lat więzienia.

LUBAŃ Pijana 43-latką przewoziła oplem corsą swoją 6-letnią córkę. Na drodze do Henrykowa została zmuszona do zatrzymania się przez kierowcę, który zaniepokoił się, że opel jedzie zygakiem. Zajął więc mu drogę i wezwał policję. Kobieta miała 1,8 promila alkoholu. Sąd pewnie odbierze jej na kilka lat prawo jazdy.

Na karę do pięciu lat pozbawienia wolności może zostać skazany 39-letni mężczyzna, który wykorzystał nieuwagę swojego sąsiada, by ukraść z jego mieszkania portfel z pieniędzmi i dokumentami.

NOWOGRODZIEC 16-letni mieszkaniec gminy Gromadka wyrwał na ulicy 74-letniej kobiecie torbę, w której miała portfel z pieniędzmi. Po szybkiej akcji zastępcy komendanta policji łup został odzyskany, a sprawca zatrzymany. Jego zachowanie oceni sąd rodzinny.

21-letni rowerzysta został przyłapanym na transporcie metalowych słupków ogrodzeniowych, które ukraść. Udowodniono mu rabunek 19 takich przedmiotów oraz telefonu komórkowego.

ZAWIDÓW 19-latek z gminy Sulików ukraść z cudzej posesji prawie 40 ozdobnych drzewek (wartych 1400 zł) i posadził je obok domu, w którym mieszka. Za złodziejstwo odpowie przed sądem. Maksymalnie sąd ma prawo wsadzić go do więzienia na 5 lat. (kos)

Były dworzec PKP w Zgorzelcu już nie straszy?

Litościwie okryli... wstyd

Niechlubna wizytówka Zgorzelca, obśmiewany we wszystkich mediach i na forach internetowych budynek byłego dworca PKP został... zamaskowany. Mieszkańcy z nieskrywanym zdziwieniem przyglądali się manewrom na dachu ruiny. W efekcie kilkugodzinnych zabiegów opuszczona, zdewastowana budowla została szczerze otulona radosnym, optymistycznym banerem. Z jednej strony, tej od torów.

Z drugiej strony jest normalnie, tzn. okna bez szyb, kłódka na drzwiach i płyty zabezpieczające przed nieproszonymi gośćmi. Pozostaje mieć nadzieję, że zmierzający na EURO 2012 kibice nie będą chcieli wysiadać na zgorzeleckim dworcu. Jeśli pozostaną w wagonach, przez okna zająrzą im do przedziałów uśmiechnięte, wymalowane twarze ludzi z monstrualnej reklamy. Nie daj Boże jednak, żeby komuś przyszło do głowy szukać na peronie kiosku z gazetami albo zimnych napojów. Wtedy mistyfikacja się wyda i dopiero będzie wstyd!

Jak powszechnie wiadomo, były budynek dworca Zgorzelec Miasto nie jest już własnością PKP S.A. Jeśli ktoś ma jeszcze wątpliwości w tej kwestii, może odczytać przychepiony nad schodami

żółty szyld: Były budynek dworca PKP Zgorzelec Miasto nie jest własnością PKP S.A.

- W listopadzie 2008 roku obiekt został sprzedany w przetargu publicznym firmie zewnętrznej - informuje Bartłomiej Sarna, rzecznik prasowy PKP S.A. we Wrocławiu. - Pomimo tego (po uzgodnieniu z obecnym właścicielem), czujemy się zobligowani do zastrzeżenia

obiektu wielkopowierzchniową reklamą, bo może on być kojarzony negatywnie z kolejną, choć kolejowy nie jest. Na siatce została umieszczona kampania ministerialna „Wszyscy jesteśmy gospodarzami” i „Gracie u siebie”. Jak się dowiedzieliśmy, nie jest to jedyna zasłonka, jaką można będzie zaobserwować w kraju. Nie tylko w Zgorzelcu stoją przy torach obiekty, którymi nikt się nie chce chwa-



- Tak wygląda były dworzec PKP od strony nieosłoniętej kolorową siatką.



- A tak wygląda były dworzec od strony torów, osłonięty optymistyczną reklamą adresowaną do przejeżdżających kibiców.

K. MATLA

Okiem Kubka

O SAMOTNOŚCI

Samotność singla jest bardzo smutna i trudna do zniesienia. Samotność pośród ludzi - bolesna i ciężka do udźwignięcia. Poprzez stanę na przytoczeniu wypowiedzi z listów i rozmów.



„Ciągle jestem nieodporna na to, co mnie spotyka od ludzi - więc się od nich odsuwam. Zamykam się w sobie, chowam - jak jeź - kłując słowami. Jakiś błąd w umyśle? Jakiś brak albo nadmiar chemii w mózgu? Nienawidzę siebie, Boga, ludzi.”

„Dręczące myśli krążą w przeklętym kole. Nie wiem od dawna, od dzieciństwa - co znaczy czuły dotyk ręki, dobre słowo i uśmiech na twarzy. Co takiego jest we mnie, że się ludzie ode mnie odsuwają? Gryzie mnie to coraz bardziej. Przybywa lat - ciągle sam.”

Czuję się w matni. Przerazająca samotność, dokuczliwa coraz bardziej narastająca niepełnosprawność. Bóg milczy. Ludzie lekko się odsuwają, gdy próbuję nawiązywać nieco bliższą znajomość. - Boją się zarażenia pesymizmem? Koszmarne sny.”

„Przyzwyczałam się do swej samotności. Może byłoby lepiej - gdyby nie różne dolegliwości. Czytam, notuję, dzwonię oraz wykonuję domowe prace. Bez końca wspominam życiowe porażki i to, co było piękne. Najgorsze są noce: nie mogę spać - a wtedy wszystkie myśli urastają do potęgi.”

„Dostawiam: myśli TŁUKĄ się po głowie. Słyszę je - choć nie wydają dźwięku. Umysł - jak szpula magnetofonowa - przewija te same dręczące myśli. Jak się KASUJE myśli? Nic nie daje ucieczka w używki - próbowałem - to chwilowa ulga. Po: jest jeszcze gorzej. I żyć się nie chce.”

„Stałam w obecnym etapie mego życia przed kolczastym twym pytajnikiem. Nigdy się nie pogodzę z tak haniebną, straszną śmiercią córeczki. Dziś miałaby 21 lat. Dziewiąty rok - dni podobne do siebie jak krople wody: CO ONA WTEDY PRZEŻYWAŁA? Nikt, nic mi nie pomoże. Wyzwoli mnie tylko śmierć... Kiedy mnie nachodzą samobójcze myśli, trzymam się kurczowo zdania, które kiedyś wypowiedziałeś: CHRYSZTUS MUSIAŁ PODJAĆ KRZYŻ - ABY W DNIU SĄDU MOĞŁ SPOJRZEĆ CZŁOWIEKOWI W OCZY. Co ujrzę w Jego oczach? On - w moich oczach zobaczy bezdenne smutek, obłądną rozpacz i opuszczenie.”

„Tak naprawdę - całe życie jesteśmy sami. Sami przychodzimy na świat. Sami żyjemy w większej lub mniejszej bliskości z ludźmi, z Bogiem i - sami umieramy. A może tak mają ci, co nie pasują do tego świata?”

SAMOTNI. Bez bratniej duszy - wydeptujący własną ścieżynę, na której nie ma miejsca dla więzi z INNymi. Całkiem na tym świecie OBCY - w niewłaściwym czasie znaleźli się na Ziemi. Czują się jak łupina rzucona na fale wzburzonego, wrogiego żywiołu.

Owszem, czuję się kropelką zanurzoną w rzeczywistości - ale kropelką, w której odbija się cały wszechświat. Bywam sam - nie wiem, co znaczy samotność. Nie umiem poradzić, jak się od takich stanów ducha wyzwolić, Czytelniku.

- Może Ty wiesz..?

KUBEK

Na Wojewódzkiej mają już dość „Zacznę plewić w kasku”

Remont ulicy Karola Miarki miał odciążyć ruch na Wolności, póki co go zwiększył, na nieprzygotowanej do tego ulicy Wojewódzkiej.

Sznury pędzących samochodów, nawet zakazanych tutaj tirów i brak pobocza to problemy, na jakie zostali narażeni mieszkańcy ulicy Wojewódzkiej po remoncie sąsiedniej Karola Miarki.

- Chyba zacznę plewić w kasku. Na pewno będę bezpieczniejsza - mówi Anita Czarna, mieszkanka ulicy Wojewódzkiej, którą niedawno zranił w nogę tłuczeń z zasypanej po robotach kanalizacyjnych drogi. Kamień wyskoczył spod kół jednego z pędzących tą ulicą samochodów. Pani Anita pielęgnowała w tym czasie swój ogród, który jeszcze kilka miesięcy temu był oazą spokoju.

- Jeździły tędy samochody. Od czasu do czasu zdarzały się nawet ciągniki i traktory, ale to wszystko działo się bardzo sporadycznie - wspomina Tadeusz Mazur, sąsiad pani Anity.

Drogowy koszmar mieszkańców ulicy Wojewódzkiej (zwłaszcza numerów 17-19) rozpoczął się pod koniec zimy. Przyczyniły się do tego dwie rzeczy. Najpierw zakończono remont ulicy Karola Miarki, dzięki któremu dziurawa jak sito droga zamieniła się w gładką jak stół powierzchnię.

- Niedługo po tym końca dobiegły też prace związane z podłączeniem naszych domów do sieci kanalizacyjnej - tłumaczy pani Anita.

Przebudowa ulicy Karola Miarki miała na celu przede wszystkim odciążenie za-



Tumany kurzu, które się tu unoszą, i ciągły huk nie pozwalają nam nawet swobodnie otworzyć okien.

tłoczonej rzekomo Wolności. Wielu kierowców rzeczywiście zaczęło z tej alternatywy korzystać, zwłaszcza kiedy skończyły się roboty kanalizacyjne na pobliskiej Wojewódzkiej.

- To jest dziadostwo, nic więcej. Chcieli puścić jak najszybciej ruch, ale nikomu już nie zależało na zrobieniu porządku drogi - komentuje zbulwersowany sytuacją pan Tadeusz.

Mieszkańcy twierdzą, że ze spokojnej ulicy z dala od centrum miasta zrobiła się Marszałkowska. Kierowcy pędzą, łamiąc wszelkie przepisy - dodaje pan Tadeusz i ma rację, zmotoryzowani nie patrzą w tym miejscu na licznik.

- Wiedzą, że nikt tu nie stoi. Nie ma też żadnego fotoradaru - tłumaczy mieszkaniec, który podobnie jak jego sąsiedzi pogodził się z decyzją miasta. Myślał, że w zamian za to władze wybudują im chodnik. Z pobocza bowiem swobodnie korzystają kierowcy.

- Droga jest stanowczo za wąska. Powinni tu zrobić co najwyżej jednokierunkową ulicę. Dwa samochody z ledwością się mijają. Nie mówiąc już o tirach, które choć nie mają prawa tędy jeździć, nagminnie to robią - tłumaczy pan Tadeusz.

- Co bardziej ucziwi widząc znak zakazu wjazdu pojazdów powyżej 3,5 t,

zawracają, regularnie uszkadzając mi furtkę - ubolewa pani Aneta z ulicy Wojewódzkiej. Bramka od jej domu bezpośrednio wychodzi na jezdnię, a przejście na drugą stronę ulicy zajmuje jej nawet kilka minut.

- Nie wiem, jak architekt mógł tak zaprojektować drogę. Teraz sprawę rozwiązałoby już tylko światła albo lustro - proponuje pani Aneta. Z lustrem zadowoleni byłiby również zmotoryzowani mieszkańcy ulicy Wojewódzkiej, którym wyjazd z posesji potrafi zająć wiele minut.

Mieszkańcy domagają się przede wszystkim solidnej naprawy drogi i budowy chodnika. Sugerują też postawienie progów zwalniających.

- Dotychczasowe ograniczenia nie przynoszą oczekiwanego skutku. Boję się, że prędzej czy później dojdzie do tragedii. Wtedy będzie już za późno - mówi pan Tadeusz.

Ale Czesław Wandzel, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, nie podziela emocji mieszkańców i odpowiada:

- Gdybym reagował na każdą prośbę ustawienia progów, wówczas mielibyśmy je średnio co 150 metrów. Przed weekendem firma odpowiedzialna za przeprowadzone roboty kanalizacyjne naprawiła zniszczoną nawierzchnię. Ulica Wojewódzka jest uwzględniona w planach miasta, docelowo ma zostać poszerzona. Póki co, nie ma na to pieniędzy.

Anna Józwicka-Szyłko

„Sandra Spa” dzieciom



Hotel „Sandra Spa” z Karpacza w ramach akcji „Moje Marzenie” już od trzech lat - z okazji Dnia Dziecka i Mikołajek - organizuje imprezy dla 40 wychowanków z okolicznych domów dziecka i dzieci z ubogich rodzin. Dla wielu z nich już sama wizyta w takim hotelu jest wspaniałą atrakcją.

Dzieci mają do dyspozycji basen ze wszystkimi atrakcjami: sztuczną falą, zjeżdżalnią, sauną, jacuzzi. Po wodnych szaleństwach na basenie poczęstunek smakuje wyśmienicie. Pizza, szaszłyki, frytki, ciasta, słodycze i napoje znikają ze stołów błyskawicznie. Na finał jest zawsze zabawa z didżejem i konkursy. Na „do widzenia” maluchy za każdym

razem otrzymują piękne prezenty. Domy dziecka wzbogaciły się już w konsole do gry, sprzęt stereofoniczny, zabawki, sprzęt sportowy, przybory szkolne, odzież. W tym roku zakupione zostały cyfrowe aparaty fotograficzne, wieże stereofoniczne, drukarki i sprzęt wielofunkcyjny, a także sportowy (piłki, hulajnogi, deskorolki) na nie-

bagatelną sumę... sześciu tysięcy zł.

- W działania na rzecz dzieci zaangażował się zarówno dyrektor Janusz Zalewski, jak i Aleksandra Nalberczyńska, zastępca dyrektora hotelu „Sandra”. Pomoc nie sprowadza się tylko do spektakularnych imprez w święto dziecka. Dzięki „Sandra” Spa udało się w ubiegłym roku zorganizować dla wychowanków placówek wycieczkę do Warszawy. Hotel pokrył koszty noclegów w stolicy. Podziękowania należą się także firmie „Krycha”, która każdego roku nieodpłatnie przewozi dzieci na imprezy - podkreśla Joanna Kramarczuk, inicjatorka i koordynatorka akcji charytatywnych na rzecz dzieci.

MPP

Minibrowar w Miedziance

Wrocławski przedsiębiorca chce wybudować we wsi Miedzianka pensjonat z minibrowarem, w którym będzie można napić się piwa warzonego na miejscu. - Biznesmen kupił już ziemię i postarał się o pozwolenie środowiskowe. Stara się o dofinansowanie unijne swojej inwestycji - mówi Kamil Kowalski, wójt gminy Janowice Wielkie, na terenie której położona jest Miedzianka.

Działka, na której powstanie minibrowar i pensjonat, jest położona w dolnej części wsi, po lewej stronie drogi z Janowic Wielkich. Roztacza się z niej piękny widok na Kotlinę Jeleniogórską.

Biznesmen, o którym mowa, działa w innej branży, ale jego pomysł nawiązuje do lokalnej tradycji. W Miedziance przez wiele lat działał browar, a jego powojennym kierownikiem był Stefan Spiż - ojciec Bogdana, właściciela pałacu-hotelu w Miłkowie i pierwszego minibrowaru w Polsce - przy restauracji we wrocławskim ratuszu. Browar w Miedziance nie doczekał jednak współczesnych czasów - upadł wraz z całym miasteczkiem, co opisał Filip Springer w swojej głośnej reporterskiej książce „Miedzianka - historia znikania”. Dziś Miedzianka to wioska, w której pozostał jeden kościół, obok którego miejscowi boją się parkować samochody, gdyż boją się, że z powodu szkód górniczych zapadnie się ziemia.

Miedzianka nadal wyróżnia się wspaniałym położeniem w Rudawach Janowickich. Pomimo to nie ma tu żadnych noclegów ani lokalu gastronomicznego. I trudno się dziwić - turystów dociera tu niewielu. Najbliższa baza turystyczna jest w równie urokliwym, pobliskim Mniszkowie oraz w Janowicach Wielkich. Powstanie minibrowaru mogłoby jednak zachęcić także innych do inwestowania w Miedziance.

(kos)

Panu **Stefanowi Piterze**
wyraży głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
z powodu śmierci
Matki
składają
Zarząd oraz pracownicy
Powiatowego Centrum Zdrowia w Kowarach

EXPRESS

LOKALE

MIESZKANIE w centrum Jeleniej Góry (Szkoła nr 2). Antyczne piece, komin. Tylko 216 tys. Tel. 606-814-245. F2497-G

USŁUGI

PRZEPROWADZKI, 516-146-075. F2141-G

KOPARKO-ŁADOWARKA Cat tanio. Tel. 502-845-039. F2492-G

BRUKARSTWO- place, tarasy, podjazdy, inne, 608-658-351. F2505-G

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom Mysłakowice-Czerwonny Dworek, nowy, styl tyrolski, zagospodarowana działka, 2 garaże, 790.000,- Tel. 603-139-922. F2494-G

Studenci niekulturalni?

Prawie jedna czwarta jeleniogórskich studentów wcale nie uczestniczy w imprezach kulturalnych organizowanych w mieście, a pozostali koncertom, wystawom, spektaklom, festiwalom i imprezom masowym wystawiają oceny średnie. Takie są, między innymi, wyniki badań ocen i preferencji studentów w zakresie działalności kulturalnej w Jeleniej Górze.

Raport opracowało Centrum Badań Naukowych SRC wspólnie z jeleniogórskim wydziałem Uniwersytetu Ekonomicznego na podstawie ankiet przeprowadzonych z 291 studentami trzech miejscowych uczelni wyższych. Autorzy raportu zaznaczają, że próba respondentów do badań nie była reprezentatywna, ale uzyskane wyniki raczej dobrze oddają postawy studentów. O raporcie dyskutowano w ubiegłym tygodniu w jeleniogórskim ratuszu.

W kwestionariuszu pytano studentów, między innymi, o uczestnictwo w imprezach organizowanych przez placówki kultury, o znajomość oferty, także o to, ile pieniędzy żączy wydają na uczestnictwo w kulturze. Studentów poproszono także o ocenę działalności wybranych instytucji kultury, zapytano również o to, skąd młodzi ludzie czerpią informację o ofercie kulturalnej.

Zdecydowana większość studentów twierdzi, że jest uczestnikiem rozmaitych imprez i wydarzeń kulturalnych w Jeleniej Górze. Ta aktywność dominuje w czwartki, piątki i soboty. Czterdzieści dwa procent ankietowanych odpowiedziało, że korzysta z imprez kulturalnych zaledwie kilka razy w roku.

Jeleniogórscy studenci najczęściej bywają w Książnicy Karkonoskiej i w Jeleniogórskim Centrum Kultury. Co prawda drugi pod względem ilości wskazań był na liście placówek kultury Karkonoski Park Narodowy, ale w tym przypadku nie chodziło o ofertę kulturalną, tylko o rekreację. Udział studentów w ofercie innych placówek kulturalnych w mieście jest zaledwie 4-procentowy.



Koordynatorzy projektu i studenci, którzy przeprowadzali ankiety, mówią, że są zaskoczeni wynikami badań.

Studentów poproszono o ocenę oferty 10 placówek kultury, łącznie ze wspomnianym Karkonoskim Parkiem Narodowym. Poza dobrymi ocenami biblioteki i KPN-u, pozostałe noty są zaledwie dostateczne.

Ciekawym zjawiskiem, które pokazał omawiany raport, jest deklarowane uczestnictwo młodzieży studenckiej w imprezach organizowanych w mieście. Największą popularnością cieszą się Karkonoski Festiwal Światła, Wrzesień Jeleniogórski, Sylwester w rynku oraz Jarmark Staroci i Osobliwości. Są to imprezy ogólnodostępne i darmowe.

Ma to znaczenie o tyle, że studenci jeleniogórscy nie mają funduszy na imprezy i wydarzenia biletowe. 70 procent respondentów zadeklarowało, że przeznaczają na to nie więcej niż 50 zł miesięcznie, a na wydatek do 100 zł na kulturę może pozwolić sobie co piąty student.

Alicja Raczek, dyrektorka Książnicy Karkonoskiej, której studenci przyznali najwyższe lokaty, mówi, że to żenujące, gdy dla studentów najciekawszą imprezą jest festiwal światła i jarmark staroci.

- Ten raport powinno się pokazać przede wszystkim dyrek-

torom szkół i rektorom uczelni. Jeśli w młodych ludziach nie wyrobi się pewnej postawy, nawyku korzystania z kultury, to nie ma się co dziwić takim wynikom badań - dodaje.

- A ja bym chciała wiedzieć, czego młodzi ludzie oczekiwali by od filharmonii. Jaki repertuar by ich przyciągnął. To chyba nie kwestia odpłatności za bilety, bo mamy stawki studenckie. Na próby generalne studenci mogą mieć wstęp bezpłatny. Może gdy przyjdą jeden raz i drugi, to zachęci ich to do bywania na koncertach - zastanawia się

Zuzanna Dziedzic, dyrektor Filharmonii Dolnośląskiej.

Marcin Zawila, prezydent miasta, podkreśla, że do tej pory kultywowano tradycję organizacji kilku sztandarowych imprez miejskich.

- Ale skoro młodzi ludzie uznali, że najciekawszą jest festiwal światła, czyli zupełna nowość, to znaczy, że oczekują nowości i o takiej ofercie trzeba myśleć - dodaje prezydent.

W ogólnej ocenie 15 różnych imprez kulturalnych w mieście najlepiej wypadł wspomniany festiwal światła oraz jarmark staroci. Pozostałym imprezom żączy wystawili noty dostateczne.

Jeleniogórscy żączy wiadomości o organizowanych imprezach, repertuarze poszcze-

gólnych placówek i pozostałej ofercie kulturalnej czerpią przede wszystkim z... afiszy i plakatów w mieście oraz plakatów wywieszonych na uczelniach. Internet, jak się okazuje, nie jest tak powszechnym źródłem informacji.

Nieliczni studenci bywają w teatrze, czy w filharmonii, stosunkowo niewielu chodzi do kina. Ogólna ocena kulturalnej oferty i aktywności miasta oceniana jest przez żaków na poziomie dostatecznym.

GOK

Plac czarownic - powieść w odcinkach (23)

Karczma

- Co się stało z Frayem? - zapytała Magda.

- Miesiąc później przepadł bez wieści. Istnieje poważne domniemanie, że zginął z rąk okolicznych rzeźmieszków. Czasy były niespokojne, za kilka lat miała przecież wybuchnąć wojna trzydziestoletnia.

- A może raczej został zabity bądź rozpytnął się w przestrzeni? - uśmiechnął się Eugen.

- Kto wie? - odwzajemniła się uśmiechem Anna. - Myślę, że to jest znacznie bliższe prawdy. Ponoć przeczuwając śmierć albo, jak kto woli, ucieczkę w niebyt, zdążył jeszcze schować zgromadzone za życia dobra, na które złożyły się przede wszystkim

jego własne zapiski. Może wśród nich znajduje się „recepta” na znikanie? Czyż to nie byłoby piękne, gdybyśmy na nią teraz natrafili?

Dywagując, przekomarżając się i śmiejąc, doszli do karczmy.

- Popatrzcie, na jej portalu widnieje rok 1728 - pokazała Lampa. - Niecałe pół wieku później dom został spalony, ale szybko go odbudowano. Mieszkał w nim wówczas jeleniogórski kupiec bławatny, niejaki Gier. Być może właśnie to on zamówił freski, które zaraz zobaczycie...

Anna zapukała do drzwi, a gdy otworzył je obecny właściciel budynku, przedstawiła gości, pytając, czy mogą wejść do środka.

Wnętrze sieni na piętrze pokrywały świetnie zachowane do dziś malowidła. Na jednym z nich znajdowały się trzy postaci: dwaj mężczyźni i siedząca pomiędzy nimi kobieta.

- Prawdopodobnie jeden z nich, ten grubszy, to Otto Fray, drugi zaś, chudy i w czapce, to Jakub Böhme - wyjaśniała Anna. - Niemieccy badacze uważają, iż fresk przedstawia pięć podstawowych zmysłów: wzrok, słuch, węch, dotyk i smak. Ale spojrzcie tu - postać obrazująca kobietę wypuszcza z ust szaroniebieskie bańki...

- To sanskrycki symbol tchnienia - wyszeptowała Magda, a Eugen spojrzął na nią w taki sposób, w jaki nigdy jeszcze na nią nie patrzył.

- Tak! To szósty zmysł nazywany tchnieniem - odpowiedziała Anna. - Kobieta z malowidła rozsądziła - Fray miał rację - tchnienie działa na materię z duszą. Dał na to dowód, znikając. Nie działa zaś na samą materię, wszak złota z kamieni uczynić się nie da...

- Skąd wiadomo, że przyznała rację Frayowi? - zapytała Magda. - Gdzie na to dowód?

- To przecież oczywiste - siedzi obok niego, jest wręcz do niego przytulona, a Böhme przedstawiony został jako osoba nieco z boku, odwrócona do nich plecami.

- A co to ma wspólnego z moją inskrypcją? - zapytał nieśmiało Eugen.

- Nie wiem - odpowiedziała szczerze Lampa. - A czy mówiłam, że ma coś wspólnego? Powiedziałam jedynie, że inskrypcja przypomni mi pewną historię - spojrzę na zegarek i chrząknęła. - Muszę wracać do Wrocławia, już późno, a rano powinnam zacząć pisać swą nową książkę o tajemnicach Zamku Czocha. Rozumiecie państwo,

wydawca się niecierpliwi. Gdy tylko coś mi przyjdzie do głowy w związku z pana problemem, natychmiast zadzwonię...

Wrócili w milczeniu. Wiatr rozwiewał długie włosy Magdy. Eugen myślał o tym, że cudownie być teraz obok niej i nie martwić się zadaniem, którego rozwiązanie prawdopodobnie nigdy nie zostanie zwierczone sukcesem.

Magda wpatrywała się w dalekie migające światła - znak, że nie wszyscy w swych domach już śpią tego wieczora. Marzyła o kolacji i lampce czerwonego wina. Kiedy wsiedli do samochodu, zaraz zasnęła. Śniła o „tchnieniu”, jakiego dozna jeszcze tej samej nocy w hotelowym pokoju zajmowanym przez Eugena.

I rzeczywiście tak się stało. Następnego ranka obudziła się jak zwykle nieco za późno. Eugen w najlepsze chrapał. Ubrała się więc po cichu, zamknęła za sobą drzwi i pospiesznie zbiegła ulicą Sudecką na przystanek MZK. W szkole było tuż przed godziną ósmą...

Zbigniew Rzońca

Za chwilę będą tu rządzić Chińczycy

Rozmowa z Januszem Korwin-Mikkem prezesem Kongresu Nowej Prawicy, publicystą i politykiem, który od polityce, ale także wierny swoim poglądom

O SKUTECZNOŚCI

- **Powiedzenie: „Głos wołający na puszczy”. Czy ono przypadkiem trafnie pana nie charakteryzuje?**

- Być może. Ale kropla drąży skałę...

- **To już dość długo drąży bez efektu. Marksieści na przekonanie do swoich haseł potrzebowali 70 lat; narodowi socjaliści już tylko trochę ponad 20 lat, a Palikotowi wystarczyło kilkanaście miesięcy...**

- Może biję głową w mur. Ale proszę pamiętać, że nawet jeśli na murze nie widać rys i spękań, to może w każdej chwili runąć. I ta chwila jest coraz bliższa, co zapowiadam od dłuższego czasu.

A co do Palikota, to poparcie, które zdobył, jest absolutnie nietrwałe i się nie powtórzy. W lipcu przed wyborami sondaże pokazywały, że może liczyć na 3,6 proc. poparcia. My mieliśmy wtedy 7,6. Nie dopuszczono nas do głosowania i ludzie, którzy chcieli zagłosować przeciwko ustrojowi, mieli tylko Palikota, fałszywie antyustrojowego. W normalnych warunkach to my byśmy byli w parlamencie, a Palikota by nie było.

- **Będę uparty. Widać, że coraz łatwiej, coraz szybciej trafić do ludzi. Czyli w pana przypadku albo z przekazem jest coś nie tak, albo idea jest do dupy. A może jedno i drugie?**

- A ja powtórzę. Byłoby bardzo dobrze. Jeśli Palikotowi urosło z 3 do 10 proc., to nam urosłoby do 20 proc. No, raczej do 15. Na więcej nie liczę, bo dla większości to, co mówimy, jest za trudne - jest za głupia. Dopiero kryzys spowoduje, że pojmą, o co w tym chodzi. Ludzie myślą tak: to, co Korwin mówi, to jest rewolucja. A przecież aż tak źle nie jest, nikt z głodu nie umiera, to po co ryzykować.

Ludzie nie zdają sobie sprawy, jaka ilość pieniędzy jest marnotrawiona i kradziona. To, że kradziona, to pół biedy, bo komuś się przydadzą. Ale żeby ukrąść złotówkę, banda złodziei marnuje pięć.

- **Taki przekaz chyba powinien trafić do ludzi. Kiedy słyszę, że ktoś mnie okrada, to chcę, żeby wyeliminowano złodzieja.**

- Może by trafiła, gdybym miał szansę. Wie pan, ile razy przez ostatnie 5 lat byłem w reżimowej telewizji? Ani razu w publicznej, ani razu w Polsacie, ani razu w TVN. Zdarzyło mi się bardzo rzadko pojawiać w Polsat News, TVN24 i Superstacji.

- **To by oznaczało, że jest pan skazany na klęskę na wieki wieków?**

- Jest kryzys, a to wszystko zmienia. W 1989 r. PZPR też miała ogromną przewagę w telewizji i przegrała z kretesem. Gdy nie będzie na emeryturę, na wypłaty, poglądy się przewartościują.

O KRYZYSIE I WZORACH DO NAŚLADOWANIA

- **Kryzys - i to taki, który zmiecie obecny establishment - prorokował pan (fakt, już przed kilkoma laty) na ten rok. No i kryzys jest, ale sondaże ani drgną...**

- To dopiero namiastka kryzysu. Prawdziwy nadejdzie jesienią. Naj-

później wiosną przyszłego roku. Banki przestaną wypłacać pieniądze i się zaczną. To przez marnowanie miliardów na różne opieki społeczne, walki z jakimiś globalnymi ociepleniami. Gdyby nie to, żadnego kryzysu by nie było.

- **W Grecji, to nie namiastka. A system trwa.**

- Bo Grecja to bogaty kraj. Kilka razy bogatszy niż Polska. Mają rezerwy. Tam jeszcze długo będzie z czego kraść. U nas rezerw nie ma, więc to szybko pójdzie.

- **Jest jakieś miejsce w Europie lub na świecie, gdzie - pewnie nie w stu procentach, ale może chociaż w załączku - panują zasady proponowane przez pana i KNP?**

- W Europie to księstwo Lichtenstein, na świecie to azjatyckie tygrysy. Dzięki wolności gospodarczej PKB w tych azjatyckich krajach rośnie w tempie nieosiągalnym dla zbiurokratyzowanej Europy: 8 proc. w Chinach, 20 proc. w Singapurze.

- **Ryzykowne wskazanie, bo chyba znacznie lepiej ludziom (nie jednostkom) żyje się w Szwecji niż w azjatyckich krajach, nawet tych z najwyższym wzrostem PKB. A Szwecja to chyba całkowite zaprzeczenie pana poglądów. Pokazuje, że kraj de facto socjalny może być i sprawiedliwy, i tani, i bez korupcji, i niezbiurokratyzowany. A do tego jeszcze bogaty.**

- Nie zauważył pan, że Szwedzi z tego „raju” uciekają?

- **Uciekają? Chyba jako emeryci na Riwierę hiszpańską, portugalską albo meksykańską.**

- Będę się upierał, że nikt mądry nie chce żyć w kraju, w którym jak pan dwa razy w roku dziecka nie zaprowadzi do dentystry na przegląd zębów, to panu to dziecko odbiorą. No, ale mądrzy, jak wiadomo, są w mniejszości. Prawda jest taka, że i w Szwecji cała ta opieka nad nierobami i nieudacznikami też odbywa się na kredyt. Już poważnie ograniczono szwedzki socjal i jest to droga bez odwrotu. Nie widać, żeby powstawały tam jakieś prężne firmy. Przeciwnie, Saab zbankrutował, Volvo zbankrutowało, kupili je Chińczycy. A proszę pamiętać, że im lepiej się żyło wszelkim obibokom w przeszłości, tym upadek będzie boleśniejszy, a huk większy.

O TYM, CO TRZEBA ZMIENIĆ

- **Receptą na to ma być pełna wolność gospodarcza: popyt - podaż - konkurencja, wyznaczające ramy działalności; brak (no, prawie) podatków; państwo „stróż nocny”... To ma nas doprowadzić do powszechnego dobrobytu? A może to raczej przepis i szansa tylko dla nielicznych.**

- Chodzi wyłącznie o powrót do normalności. Państwo może zbierać na skarb, policję, wojsko, ale nie ma prawa nic zabrać Kowalskiemu, żeby dać Nowakowi.

- **To co z oświatą, służbą zdrowia, ubezpieczeniami społecznymi?**

- Prywatyzować! Dziś każdy czy chce, czy nie chce, musi karmić swoje dziecko programem szkolnym,



żeby mieli z czego żyć nauczyciele i urzędnicy z MEN. U nas każda szkoła mogłaby mieć swój własny program i metody nauczania. Rodzic mógłby wysłać dziecko tam, gdzie chce.

- **Nie gdzie chciałby, a gdzie mógłby. Raczej trudno założyć, że rodzice robotnicy mogliby wysłać dziecko do elitarnego, co znaczy drogiej szkoły - choćby bardzo chcieli.**

- Dlaczego? Przecież to byłaby inwestycja we własną starość. Mogliby wziąć kredyt. Zresztą Onassis - właściciel największej floty tankowców świata - był analfabeta. Szkoła jest przece-niana. Uczy, że Chiny są państwem socjalistycznym, a Stany Zjednoczone - kapitalistycznym; tymczasem jest dokładnie odwrotnie. Ręczę panu, że osoba pięć lat sprzedająca buty będzie lepszym fachowcem niż ta, która przez te pięć lat będzie studiować na kierunku „sprzedaż butów”.

- **Prywatyzacja oświaty - powiedzmy. Nie do przyjęcia są te same zasady w odniesieniu do służby zdrowia. Bez redystrybucji w tej sferze tylko nielicznych stać byłoby na korzystanie z najdroższych procedur medycznych.**

- Odpowiem pytaniem. Mamy człowieka, którego skuteczna kuracja kosztuje, założmy, 100 mln miesięcznie. Będziemy go leczyli?

- **Nie sądzę...**

- To dlaczego ma być inna sytuacja, gdy leczenie kosztować będzie milion miesięcznie? Okradamy przez składki i podatki kogoś, kogo może byłoby stać na leczenie za 100

milionów, żeby uratować kogoś za sto tysięcy.

- **Nie. Uratowanych będzie 100.**

- Nie, uratowany i tak będzie jeden, a reszta zostanie ukradzioną i zmarnowana w procesie redystrybucji. Jedyna skuteczna metoda, to wtedy, gdy każdy kuruje się za pieniądze swoje, rodziny, przyjaciół. Oczywiście może się też ubezpieczyć, to każdego indywidualny wybór.

- **ZUS?**

- Zlikwidować! Wynalazek kanc-lerza Bismarcka, to podstawowe narzędzie okradania ludzi. Zasada ma być prosta: kto ma ochotę - za-bezpiecza się na starość. Może się ubezpieczyć, kupić złoto albo dobrze wychować dzieci.

- **No a co z pieniędzmi, które już zostały nam zabrane?**

- To oczywiste, że państwo musi respektować prawa już nabyte. To się odnosi także do tzw. reformy emerytalnej. To bezprawie, że podwyższenie wieku obejmuje osoby, które podejmując pracę, już zawarły umowę z państwem. A likwidując ZUS - zabrane pieniądze należałoby oddać.

- **Skąd je wziąć?**

- Sprzedając wszystko, co państwo- we, samorządowe itp.

O WOLNOŚCIACH OSOBISTYCH I EUROLANDZIE

- **Czy coś w ogóle powinno być reglamentowane?**

- Tylko to, co narusza wolność in-nych ludzi. Może być reglamentowane nawet palenie papierosów, jeśli ktoś

komuś dmucha w nos. Także np. w urzędach. Ale nie w restauracjach, to właściciel ma prawo decydować, co się u niego dzieje.

- **Jest pan eurosceptykiem...**

- Tak, choć dostrzegam pewne pozytywy Unii Europejskiej. To przede wszystkim Układ Schengen i Europejski System Gospodarczy. Ale te walory skutecznie niweczy unijna biurokracja, której celem istnienia jest wyłącznie okradanie Europejczyków i marnowanie pieniędzy.

- **Ale to brukselska biurokracja skutecznie obniżyła ceny roamingu. Choć między operatorami telefonicznymi jest konkurencja, sami przez lata nie obniżyli cen połączeń międzynarodowych ani o centa.**

- No to proszę pomyśleć, o ile by obniżyli ceny połączeń wewnątrz krajowych, gdyby nie musieli międzynarodowych.

- **Może jednak marnowane i kradzione przez unijną biurokrację pieniądze, to i tak mała cena za stabilizację i bezpieczeństwo w Europie?**

- Bezpiecznie, to jest na cmentarzu. Europa jest w tej chwili cmentarzem. Jesteśmy trupem. Wie pan, ile ze 100 najwyższych budynków świata jest w Europie? Żadnego. Jesteśmy skansenem, rezerwatem. Może tu żyje się bezpiecznie, ale za chwilę będą tu rządzić Chińczycy i muzułmanie. Ja wolę żyć ryzykownie, bo dobrobyt nie pochodzi z bezpieczeństwa, tylko z ryzyka. Jak pisał Stanisław Lem, w

i muzulmanie

1989 r. jest nie tylko aktywny w polskiej

Rowie Mariańskim, na głębokości 11 kilometrów, żyją sobie rurkowce, takie organizmy. Żyją sobie od 10 milionów lat i w ogóle się nie zmieniły - no bo żyją w najbezpieczniejszym miejscu na ziemi...

- **W sferze gospodarki postuluje pan wolność niemal absolutną. W sferze wolności osobistych nie jest pan już taki liberalny...**

- Ależ jestem. Wolność osobista ma tylko jedno ograniczenie, nie może być realizowana kosztem wolności innych.

- **Wyklucza pan prawo do eutanazji, aborcji. Gdzie tu naruszenie wolności drugiej osoby?**

- Eutanazja... Każdy może się zabić. Ale musi to zrobić sam, nie może tego zrobić nikt inny, np. żeby po dwudziestu latach nie miał wyrzutów sumienia. Co stoi na przeszkodzie, przy dzisiejszym poziomie techniki, żeby skonstruować maszynkę, która na mrugnięcie okiem, czy inny gest człowieka z utrudnioną fizycznie możliwością samodzielnego popełnienia samobójstwa, wstrzyknie jakąś śmiertelniczą mieszkankę. Ważne, żeby zrobił to sam.

Aborcja. Tu przecież zabijamy drugiego człowieka. Widzi pan, aborcja to jest kwestia techniczna, wcale nie moralna. W wieku XIX byłbym zwolennikiem aborcji, bo uważam, że każda kobieta ma prawo decydować o sobie. Przy ówczesnym poziomie medycyny płód nie był zdolny do samodzielnego istnienia, nie mógł więc być traktowany jako oddzielny byt. Teraz żyjemy w XXI wieku i nauka pozwalająca utrzymać przy życiu dziecko od samego poczęcia przesunęła granice człowieka już do tego momentu.

- **Jednak dopuszcza pan zabijanie drugiego człowieka w dwóch przypadkach; to wojna i kara śmierci.**

- No, różnica jest chyba zasadnicza. Dokonując aborcji, na pewno zabijamy niewinnego człowieka; wykonując karę śmierci - mordercę.

- **Surowo pan ocenia ludzi. Trzy czwarte społeczeństwa, to głupcy. Warto od dwudziestu pięciu lat zajmować się głupcami?**

- Ta jedna czwarta zasługuje na ten czas i powinni go wykorzystywać, choćby przekonując rodzinę, sąsiadów, znajomych, że mam rację.

O TYM, CO LUDZI INTERESUJE

- **Może dosyć pytań o politykę, która prawie nikogo nie obchodzi. Porozmawiajmy o rzeczach, które naprawdę ludzi interesują...**

- ???

- **Skąd to przywiązanie do muszki?**

- Kiedy miałem 15 lat, z Brazylii przyjechała moja ciocia (w 1948 r. na szczęście zdążyła z Polski uciec) i przywiozła kilka muszek. Miałem wtedy problem, bo nie wiedziałem, co nosić, establishment nosił krawat, a co miał założyć konserwatywa. Muszka mi się spodobała i tak już zostało. Oczywiście nie jest prawdą, że mam muszkę również do piżamy.

Po latach zresztą dzięki temu w Wyborczej, gdzie mają cenzurę na

moje nazwisko, mógł się pojawić list pewnej pani, która napisała „niech już nawet rządzi ten w muszce, byle byłby w Polsce porządek”. Nazwisko nie padło, więc nie wyłapali.

- **Gotuje pan, lubi pan gotować, umie pan gotować?**

- Gotować nie lubię, kilka potraw umiem ugotować. Lubię smażyć. I to nie tylko steki.

- **Miał pan sukcesy brydżowe, także międzynarodowe. Znae jest pana zamiłowanie do gier logicznych. A jak z inną aktywnością sportową?**

- Wie pan, gdy Churchilla zapytano w wieku 90 lat, czemu zawdzięcza taki piękny wiek, odpowiedział „no sports”. Ja tyle nie dożyję, bo gram w tenisa, ping-ponga, bilard, badminta - uwielbiam, grałem w koszykówkę, byłem rekordzistą Polski młodzików w chodzie sportowym. Grałem w piłkę nożną w Czarnych Mokotów. Stałem na bramce, ale Andrzej Zoll, ten prawnik, mnie wygryzł.

- **Nie lepiej było pozostać przy brydżu, gdzie miał pan potencjał na wielkie, międzynarodowe sukcesy, zamiast znosić porażki polityczne?**

- No tak, Polska była światową potęgą w brydżu. Dlaczego? Bo jak wtedy brydżysta wyjechał i zarobił na turnieju 500 dolarów, to mu na dwa lata starczało. Dziś nadal tyle może na turniejach zarobić, ale to już żadna zachęta, żeby się starać.

- **To z czego dziś pan żyje?**

- No, już nie z gry w brydża. Teraz przede wszystkim z publicystyki, wydaję trochę książek, wykładam. To jakoś wystarcza.

- **Starcza na podróże, dobre auto?**

- Ja nie jeżdżę, jeśli nie muszę, za granicę. Nie znoszę nawet wyjeżdżania z Warszawy, nie mówiąc o wyjeżdżaniu z Polski. Jestem domatorem; odkąd wynaleziono fotografię, telewizję, internet - to mi wystarcza.

- **W jakim aucie pan aktualnie nie zapina pasów?**

- Hundai Tuscon. I nie zapinam tylko czasami. Wszystko zależy od sytuacji. Ale to ja decyduję, czy zapiąć, czy nie...

- **Jest pan w Jeleniej Górze. Wiąże pana coś z tym regionem?**

- Nic. Bywam tu raz na trzy lata. W dziecięcych czasach częściej. Wtedy lubiłem tu przyjeżdżać. O, pamiętam, jak byłem tu z ciocią. Tą z Brazylii. Poszliśmy wtedy do restauracji w Jeleniej Górze - na Rynku, w podcieniach. Ciocia, światowa kobieta, zamówiła sznyceł po wiedeńsku. O dziwo, podali go z wszystkimi szykanami - dobre mięso, masełko, cytryna. Ciocia się ucieszyła, że Polsce też jest Europa. Ale potem zamówiła jeszcze herbatę z cytryną. A kelner mówi, że cytryny nie ma. „Jak to” - pyta ciocia - „to do sznycla była, a do herbaty nie ma?”. A kelner na to: „bo to jest cytryna do produkcji, a nie do napojów...”.

- **No to czasy się zmieniły diametralnie. Cytrynę dziś pan dostanie do wszystkiego i wszędzie, za to ze sznycelem po wiedeńsku może być problem. Dziękuję za rozmowę.**

Marek Lis

Najprawdopodobniej trzeba będzie zawalić ostatnie 20 metrów najwyższego kominu.



Z. RZOŃCA

W dawnej Celwiskozie grozi katastrofa budowlana Wojna o komin

Fundacja Centrum Wspierania i Promocji Przedsiębiorczości zawiadomiła prokuraturę, że prezydent Jeleniej Góry swoją bezczynnością stworzył zagrożenie dla bezpieczeństwa. Chodzi o najwyższy komin dawnej Celwiskozy, który grozi katastrofą budowlaną. Władze miasta sprawy nie lekceważą - pada odpowiedź. Wystąpiły do sądu o ustanowienie nad fundacją kuratora, ponieważ obecnie nie mają z kim rozmawiać.

Mirosław Gniewowski, jeleniogórski przedsiębiorca, opowiada, iż w 1998 r. Jelchem założył fundację Centrum Wspierania i Promocji Przedsiębiorczości. W grudniu tego samego roku firma i jej fundacja podpisały akt notarialny darowizny nieruchomości. W jej skład weszły między innymi komin dawnej „Celwiskozy”. Do księgi wieczystej nieruchomości nie została jednak wpisana fundacja, ponieważ na przeszkodzie stanęły problemy geodezyjne.

Fundacja stała się użytkownikiem wieczystym gruntów i budynków dopiero w styczniu 2002r. - twierdzi Mirosław Gniewowski. - Mimo tego ówczesny prezydent Jeleniej Góry w 2002 r. wpisał hipoteki do księgi wieczystej fundacji z tytułu podatków i opłat za użytkowanie za lata 1999-2002.

Właśnie to, zdaniem przedsiębiorcy, uniemożliwiło zagospodarowanie mienia. Dlaczego? Ponieważ hipoteki za 3 lata (z odsetkami ponad 1,5 mln zł) były wyższe niż symboliczne kwoty, jakie można by było uzyskać przy zbyciu działki czy budynku.

- Oprócz tego ówczesny prezydent zablokował cały majątek fundacji, w tym konta bankowe - opowiada Mirosław Gniewowski.

W tamtym czasie na czele samorządu stał Józef Kusiak, który - zdaniem przedsiębiorcy - zainteresowany był zniszczeniem fundacji, ponieważ wspierała nie SLD, ale jej opozycję.

- To kłamstwo - odpowiada Józef Kusiak. - Zawsze oddzielałem interesy miasta od swoich sympatii politycznych. Pan Gniewowski robił zaś wtedy wszystko,

by uniknąć płacenia miastu należnych podatków.

Tymczasem przedsiębiorca mówi, że efektem zablokowania całego majątku Centrum Wspierania i Promocji Przedsiębiorczości stała się w 2003r. decyzja o jego likwidacji.

- Gdyby prezydent licytował działki, to po 2-3 latach można byłoby ją zamknąć - uważa Mirosław Gniewowski. - On jednak tkwił w bezczynności. Zablokowanie majątku oznaczało zaś ich dewastację. Władze fundacji monitorowały prezydenta, aby podjął decyzję: albo egzekucja, czyli licytacja działek, albo wykreślenie hipotek po to, aby ktoś zabezpieczył kominy czy ruiny. Prezydent nic nie robił, mając świadomość, że zablokowany majątek nie pozwala na utrzymywanie obiektów, czyli: godził się na zagrożenie bezpieczeństwa i nie dbał o interes gminy, bo coraz bardziej zdezastrowane obiekty, to mniejsza szansa zbycia przez komornika.

- Nie byliśmy bezczynni, to nieprawda - zaprzecza były prezydent miasta, Marek Obrębalski, który w międzyczasie zastąpił Józefa Kusiaka na stanowisku prezydenta miasta. - Podejmowaliśmy działania, które były zgodne z prawem. Przypomnę: kominy nie były i nadal nie są własnością miasta!

Mirosław Gniewowski twierdzi natomiast, iż w efekcie bezczynności samorządu i groźby katastrofy budowlanej, władze Centrum Wspierania i Promocji Przedsiębiorczości w 2011r. zrezygnowały z pełnienia swych funkcji.

- A potem, w 2012 r., okazało się, iż fundacja miała rację i pre-

zydent złożył wnioski o wykreślenie hipotek za lata 1999-2001 - mówi przedsiębiorca. - Fundacja została zniszczona przez błędy władz Jeleniej Góry, a więc ma prawo do odszkodowania. Zawiadomiła też prokuraturę, że prezydent swoją bezczynnością stworzył zagrożenie dla bezpieczeństwa. Mam nadzieję, że opamiętają się, zanim ktoś zginie w tych ruinach czy pod kominem.

Przedsiębiorca i władze Jeleniej Góry są zgodne tylko co do jednego: właścicielem kominów i innych nieruchomości jest ciągle fundacja.

- Nie jest prawdą natomiast, że jesteśmy bezczynni - zaprzecza stanowczo Hubert Papaj, wiceprezydent Jeleniej Góry. - Problem w tym, że nie mamy obecnie z kim rozmawiać. Pan Gniewowski to dla nas osoba prywatna. Nie pokazał nam żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, że mamy go traktować jako pełnomocnika fundacji. Wystąpiliśmy więc do sądu o to, by ustanowił w niej kuratora. Dopiero wówczas będziemy mieli partnera do rozmów.

Hubert Papaj dodaje, że w przyszłości rozebrane zostanie ostatnie 20 metrów 120-metrowego, najwyższego, z kominów dawnej „Celwiskozy”. Jego niższa część zbudowana jest z żelbetonu i nie grozi katastrofą. Wytrzyma co najmniej następne 20 lat.

- Te ostatnie metry zbudowane są niestety z cegieł - wyjaśnia. - To one zaczynają odpadać. Najprawdopodobniej zostaną kiedyś zawalone do wewnątrz. Wcześniej wykonana jednak zostanie kolejna ekspertyza.

Zbigniew Rzońca

Kolejek czar!



W Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze mali i całkiem poważni odbiorcy sztuki aktualną wystawę oglądają z wypiekami na twarzy. A wszystko to za sprawą... modeli taboru kolejowego wypożyczonych z Muzeum Kolejnictwa w Warszawie.

Wystawę dzieciaki mogą podziwiać od 1 czerwca. Wernisaż nieprzypadkowo zaplanowano na dzień ich święta. Ale...

- Przed oczami wciąż mam sielski obrazek, jak na dywanie kolej-

ką bawi się tatuś z całą gromadą dzieci. Wystawa jest propozycją muzeum na czas wakacyjny dla całych rodzin - mówi Gabriela Zawila, dyrektor Muzeum Karkonoskiego.

Na wystawie wyeksponowano modele parowozów z połowy XIX wieku po parowóz elektryczny, kolejki osobowe i towarowe. Zwieżdżający muzeum najdłuższą stoją przed... makietą, po której jeżdżą trzy miniaturowe pociągi. Ekspozycję modeli uzupełniają mundury

kolejowe i filmy nawiązujące do zbiorów Muzeum Kolejnictwa.

Wystawa z kolejkami w roli głównej nie jest jedyną propozycją Muzeum Karkonoskiego na okres wakacyjny.

- 6 czerwca otwieramy wystawę sztuki współczesnej artystów z wrocławskiej ASP, a 18 czerwca piękną ekspozycję pejzażu śląskiego z prywatnej kolekcji profesora Osekwskiego z Zielonej Góry - zaprasza szefowa Muzeum Karkonoskiego.

MPP

Czarny teatr w Teatrze Zdrojowym!

Premierę czarnego teatru dla najmłodszych widzów zapowiada Zdrojowy Teatr Animacji. Po przedpremierowych spektaklach z okazji Dnia Dziecka 9 czerwca w Teatrze Zdrojowym oficjalna odsłona „Bajek z Jelonkiem”.

„Bajki z Jelonkiem” wyreżyserował, a także zaprojektował scenografię Libor Stumpf: twórca teatru „Ahoj” w czeskim Chrudim, aktor, reżyser i autor sztuk teatralnych dla dzieci. Przez wiele lat był aktorem Shwarz Theater Zurich. W swoim rodzinnym mieście prowadzi prywatne muzeum czarnego teatru. Z jeleniogórską publicznością spotka się nie po raz pierwszy. Wcześniej w technice lalkarskiej, w której odpowiednie oświetlenie kryje przed oczami widzów animatorów lalek, wyreżyserował bajkę „Piotruś i wilk”.

Na „Bajki z Jelonkiem” składa się pięć opowieści o przygodach chłopca, zwanego Jelonkiem.

- Bajki czeskie zostały przełożone na polski grunt. W tradycji czeskiego teatru dla dzieci ważna jest postać Kasparka, który pomaga rozwiązywać różne problemy. Libor Stumpf wprowadził do spektaklu postać chłopca z Jeleniej Góry, zwanego Jelonkiem - zapowiada premierę Sylwester Kuper, asystent reżysera.

Jelonek potrafi przepędzić diabły z młyna, pomaga królowi uratować córkę porwaną przez smoka, uwalnia Zamek Chojnik od duchów. Każda powiastka kończy się zabawnym morałem dla dzieci.

- W czarnym teatrze najważniejsze jest światło. Dzieci przeżywają to, co dzieje się na scenie, bo nie widzą operatorów lalek. Zresztą... podobnie jak dorośli - dopowiada Sylwester Kuper.

MPP

Koncertowy finał sezonu

Końca dobiega 48. sezon artystyczny w Filharmonii Dolnośląskiej.

W przyszłym tygodniu jeleniogórska orkiestra zagra ostatni już przed przerwą wakacyjną koncert symfoniczny we własnej sali.

Na mocny finał sezonu przygotowano specjalny wieczór z cyklu „Mistrzowskie prezentacje”. Koncert ów zamykający oficjalnie sezon artystyczny 2011/2012 zabrzmi w **czwartek 14 czerwca**. Początek tradycyjnie o godz. 19.00.

Filharmonicy grać będą pod batutą doskonale znanego jeleniogórskiej publiczności **Jerzego Swobody**. W roli solisty wystąpi natomiast świetny, amerykański pianista **Eugen Indjic**.

Urodzony w Belgradzie laureat VIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie koncertował

już w Jeleniej Górze dwa lata temu. Tym razem wspólnie z naszą orkiestrą zagra **Koncert fortepianowy a-moll op. 54 Roberta Schumanna**. W programie tego wieczoru znalazły się ponadto trzy inne utwory: **Valse triste op. 44 Jeana Sibeliusa** oraz **Rapsodia Rumuńska op. 11 George'a Enescu** oraz **Bolero Maurice'a Ravela**.

Uwaga! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na ostatni w tym sezonie koncert symfoniczny w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 756424410 w najbliższą środę, 4 czerwca, o godz. 14.30. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „NJ” z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy! (dan)

REKLAMA I PROMOCJA

On jeden a one trzy... brzmi interesująco...?



Wrocławski Teatr Komedia & EMY
zapraszają na
niezwykle zabawną komedię





BOEING BOEING

Wrocławski Teatr Komedia & EMY

reżyseria: Wojciech Dąbrowski

występuje: Marzenna Kapczyńska, Magdalena Margulewicz, Małgorzata Kubińska, Karolina Skonieczna, Dorota Wierzbicka-Matarrelli, Wojciech Dąbrowski, Krzysztof Gredski

scenografia: Paweł Mota, kostiumy: Bajka Tawris, scenografia: Karolina Małicka



Nowa Scena Teatralna - Hotel Gołębiowski, Karpacz

09 czerwca 2012 r. o godz. 20⁰⁰

Rezerwacja i sprzedaż biletów tel. 533 509 857



Paweł Okarński

Wojciech Dąbrowski

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Siła PESTKI w różnorodności

Muzyka, plastyka i wykorzystanie w spektaklach techniki multimedialnej zdominowały początek Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Awangardowych PESTKA 2012 w Jeleniogórskim Centrum Kultury.

Muzycznie i obrazowo

Pestka wystartowała spektaklem „Lunis” przygotowanym przez uczennicę Derevo School on Wheels, opartym na połączeniu estetyki ciała z estetyką techniczną i muzyką prowadzącą przedstawienie. Chwilę później w nie-

dużo emocji i osobistych skojarzeń przywołał spektakl o feministycznym zabarwieniu „Ach, Meter” Teatru Głósolni z Wrocławia, którego oś budowały trudne relacje matki i córki.

Kontrowersje

Różnorodność spojrzenia na sztukę, formę i świat współczesny najwyraźniej na PESTCE można było zobaczyć, uczestnicząc w dwóch projektach pokazywanych tego samego dnia: „Grotowski próba odwrotu” i „MoreHeartCore”.

PESTECZKA do zabaw teatralnych wciągała dzieci.



zwykłą podróż muzyczno-teatralną zabrał widzów Teatr Brama z Goleniowa. Wykorzystując muzykę i pieśni ludowe z rozmaitych zakątków Europy, taniec i dźwięki instrumentów, młodzi aktorzy podarowali dawkę emocji i energii, własnych przeżyć przeczuwalnych za ledwie, odbieranych na poziomie intuicji i uczuć. Próby z formą zaproponował duet performatywny z Poznania w spektaklu „Pokój Amesa”. Wizualizacja wykorzystująca nowoczesną technikę w połączeniu z ruchem aktora w przestrzeni i muzyką przenosiła widzów w świat eksperymentu teatralnego.

Emocje na scenie

Zachwyć widzów wzbudził spektakl „Żywoty świętych osiedlowych” Agaty Kucińskiej, która świat i ludzi opowiadała... lalkami. Lalka jest znakiem człowieka. Daje większe pole do opisu, pozwala plastycznie wyostrzyć to, co chcemy powiedzieć. Dla wielu odbiorców właśnie ten spektakl był najmocniejszym punktem PESTKI.

Co człowiek może zrobić ze swoją samotnością? Jak może ona przekształcić się w siłę? Jak często robię to, czego nienawidzę? Gdzie są nasze granice?... Uczestnicy projektu „Grotowski próba odwrotu” pytali tekstami Grotowskiego i własnymi. Z twórczości mistrza wybrali to, co ich zdaniem jest wciąż żywe, prowokuje, budzi zgodę, dotyka, odpycha. Tomasz Rodowicz - pomysłodawca i reżyser spektaklu - w teksty, choreografię zespołu, wplótł własne wspomnienia o Grotowskim, zapamiętane myśli mistrza dotyczące sztuki, metodologii działania.

„W przeciwieństwie do was, my, w latach 70. wierzyliśmy, że możemy zmienić ten świat” - sondaż młodzi Tomasz Rodowicz tuż przed rozpoczęciem spektaklu. Ostre spojrzenie na świat współczesny w eksperymentalnym wydaniu formy, nawiązującym do spektakli Grotowskiego, spotkało się z... ostrą ripostą Macieja Adamczyka z poznańskiego

Teatru Porywacze Ciał, głoszącego pochwałę świata tu i teraz. Świata oferującego ogromne możliwości i prawo wyboru. Performance duetu poznańskiego Teatru Porywacze Ciał, niepozabawiony wątków komediowych i autoironii, rozpoczął się od natręczego przekazu w przerysowanej formie ciemnej strony rzeczywistości. Świata rozpiętego pomiędzy marzeniem, podróżami a... osobistym psychoanalitykiem. Przewrotny finał spotkania aktorów z publicznością (tak bowiem aktorzy wolą nazywać swoje produkcje) był... do przewidzenia. Przynajmniej czytelnikom książek o pozytywnym myśleniu.

Improwizacja na finał

Teatr Improwizacyjny Klanczyk z Warszawy zaproponował zabawę teatralną opartą na grze skojarzeń. Impulsem do rozpoczęcia teatralnej gry było słowo podane przez publiczność. „Pepesza” - bo takie słowo klucz początku podjęto - wywołała ciąg obrazów i monologów opartych na wyobraźni.

- Impulsy do kolejnych scen czerpaliliśmy z tego, co działo się na scenie między nami, z relacji, czasem gestu, uniesienia brwi - tłumaczyli mistrzowie improwizacji później w Klubie Kwadrat.

Finałowe „Ogłoszenie bezpłatne” Teatru 6 i pół z Gryfina było najsłabszym punktem festiwalowych prezentacji.

Wokół teatru

PESTKA i jego dziecko - PESTECZKA, z działaniami animacyjnymi oraz spektaklami dla dzieci i z udziałem dzieci, rozgrywały się w przestrzeni



Teatr Porywacze Ciał

Jeleniej Góry aż na trzech scenach: sali widowiskowej JCK przy ulicy Bankowej, Sali Novej i w ogromnym namiocie ustawionym na placu Ratuszowym. Zwłaszcza ta ostatnia scena budziła niekłamany podziw. Pod białym płótnem zmieściła się nie tylko scena z widowiskiem, ale „kawałek” placu zabaw, a nawet piaskownicy.

PESTKA nie ograniczała się tylko do prezentacji teatralnych. Koncerty w Klubie Kwadrat, warsztaty dla młodzieży, festiwalowa gazeta, panele dyskusyjne pracowały na klimat przeglądu kultury awangardowej w Jeleniej Górze.

- Ważne, że teatr żyje. I to jest na PESTCE widoczne. Teatr konwencjonalny czasem nawet mnie, dojrzałego widza, nudzi. A tutaj znalazłam trochę

świeżości - komentowała festiwal Ida Baj, anglistka, która na co dzień pracuje ze studentami w sali wykładowej i kole teatralnym. - Najbardziej podobał mi się spektakl „Grotowski próba odwrotu”, bo to teatr alternatywny w najlepszej swojej formie. Było też parę rzeczy, które mnie irytowały, choćby Teatr Porywacze Ciał. Nie wiedziałam, dokąd te prowokacje miały prowadzić widza. Ale różnorodność jest ważna. Dla kogoś to mogło być ciekawe.

- Pestka to teatr bez granic. Więcej takich rzeczy. To interesująca propozycja nie tylko dla młodych widzów - dzieliły się swoimi opiniami na temat festiwalu jeleniogórzanki. Na co dzień jedna jest plastyczką, druga... inżynierem. Ze wszystkich teatralnych odsłon najbardziej zirytował je spektakl... „Grotowski próba odwrotu”, najcieplej przyjął Teatr Porywacze Ciał.

Najwyraźniej, różnorodność jest siłą Pestki.

- Między aktor - widz, reżyser - aktor, sytuacja społeczna - sytuacja polityczna, człowiek - partner, matka, ojciec... Staraliśmy się tak dobierać spektakle, aby stawały one pytania, szukały tego „między” w teatrze - podsumował tegoroczny festiwal teatrów awangardowych Łukasz Duda, pomysłodawca i koordynator działań. - W ciągu czterech dni naprawdę można było zobaczyć kawał dobrego teatru, takiego, z którym się rzadko spotykamy, teatru poszukującego.

MPP

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Galeria Hall w ODK na Zabobrze organizuje 5 czerwca wystawę malarstwa „Bohaterowie moich książek” w ramach cyklu „Talenty 2012” (wernisaż o godz. 11).

Książnica Karkonoska zaprasza 5 czerwca o godz. 17 na spotkanie z autorami monografii „Sportowcy Ziemi Jeleniogórskiej 1945-2010” oraz dyskusję „Przeszość, teraźniejszość, przyszłość - o kondycji sportu w Jeleniej Górze”.

5 czerwca o godz. 18 w DKF „KLAPS” w JCK będzie można obejrzeć film „Z daleka widok jest piękny” w reżyserii Wilhelma i Anny Sasnal.

Otwarcie wystawy „Made in Photo #2” - prac studentów i wykładowców Pracowni Fotomedii w Katedry Sztuki Mediów wrocławskiej ASP - zaplanowano na 6 czerwca na godz. 17.

Muzeum Karkonoskie zaprasza 6 czerwca o godz. 18 na wernisaż wystawy multimedialnej artystów wrocławskich, zatytułowanej „Palimpsest dolnośląski”.

6 czerwca o godz. 19 w kawiarni Muza ODK na Zabobrze rozpocznie się koncert „W rytmie swingu” z cyklu „Jazzowe środy” w wykonaniu solistów Studia Piosenki ODK.

9 czerwca o godz. 15.45 w „Orient Expressie” Oddział Jeleniogórski Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich organizuje XV Spotkanie z Piosenką Lwowską i Kresową oraz wernisaż

wystawy fotograficznej z ostatnich wyjazdów na Kresy. Wstęp wolny.

10 czerwca o godz. 11.30 w „Czekoladziarni” bajki rosyjskie czytać będzie Katarzyna Janekowicz, aktorka Teatru Norwida. Wstęp wolny.

Prace malarskie Elżbiety Wiśniewskiej „Akwarelowe tematy” będzie można oglądać w Galerii Promocje w ODK na Zabobrze od 11 czerwca (wernisaż o godz. 17).

STANISZÓW koło Jeleniej Góry 9 czerwca o godz. 12 i 16 w Pałacu na Wodzie w Stanisławowie zaprezentowane zostaną spektakle „Legends Wrocławskie” w wykonaniu Wrocławskiego Teatru Lalek Bajkibus. Wstęp wolny.

BOLESŁAWIEC

8 czerwca o godz. 20 w Rynku Krakowski Teatr Uliczny „Scena

Kalejdoskop” zaprezentuje spektakl „Circo Amaro”.

9 czerwca o godz. 19 na Placu Zamkowym 5 zabrzmi koncert kameralny na smyczki.

KARPACZ

8 i 9 czerwca o godz. 20 w świątyni Wang zagra Duo „Jak Amadeusz”.

9 czerwca o godz. 20 w Gołębińskim Wrocławski Teatr Komedi zaprezentuje spektakl pt. „Boeing Boeing”.

SZKLARSKA PORĘBA

9 czerwca o godz. 21 w Jazgocie zagra Soma Ansambl.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

9 czerwca o godz. 16 Klinika Lalek wystąpi na tarasie przed Halą Zdrojową.

MPP

Pod patronatem „Nowin”

Zaśpiewają konkursowo w JCK!

11 czerwca w Jeleniogórskim Centrum Kultury rozbrzmiewać będzie piosenka międzynarodowa. Po raz ósmy międzyszkolny KONKURS PIOSENKI MIĘDZYNARODOWEJ organizuje Zespół Szkół Społecznych im. Jana Pawła II Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Jeleniej Górze. Początek muzycznych zmagania o godzinie 9. Koncert konkursowy przewidziano do godziny 15.

MPP

Znowu jest gorzej

Wyniki tegorocznego sprawdzianu szóstoklasistów są kiepskie. Jedyne pocieszenie, że średnia Jeleniej Góry jest nieco lepsza niż słaba średnia Dolnego Śląska. Tak jest co roku. Najlepszy wynik ze szkół publicznych w Jeleniej Górze uzyskała... najmniejsza szkoła.

Ze sprawdzianami i egzaminami co roku jest podobnie: zaraz po egzaminach uczniowie i nauczyciele są zadowoleni, mówią, że było łatwo. Potem przychodzą wyniki i okazuje się, że jednak nie poszło tak, jak oczekiwali. I co roku Centralna Komisja Egzaminacyjna tłumaczy, że tym razem test był trudny i żeby nie porównywać go z ubiegłorocznym, który wypadł lepiej. Prawda jest taka, że i w ubiegłym roku mówiono, że test był trudny. Wyniki są natomiast coraz gorsze. Średnia Dolnego Śląska to tylko 22,5 punktu (na 40 punktów możliwych). To poniżej średniej krajowej - 22,75. Jelenia Góra wypadła nieco lepiej - 23,4. To drugi wynik na Dolnym Śląsku, zaraz po Wrocławiu (średnia 25,8). Niżej jest Legnica (22,5).

W naszym regionie miasto Jelenia Góra ma najlepszy wynik. Najsłabiej test wypadł w powiecie zgorzeleckim - 20,8 (na Dolnym Śląsku w górskim - 20,4). Średnie wyniki poszczególnych powiatów przedstawiamy w tabeli poniżej.

Z jeleniogórskich szkół zaskoczeniem jest wynik Szkoły Podstawowej nr 5. Uzyskała ona najlepszą średnią - 26,0 punktów. Drugie miejsce zajęła SP nr 11 - 25,8 pkt, a trzecie - SP nr 10 ze średnią 24,5 pkt.

„Piątka” przeczy ogólnopolskim tezom, że test wypadł gorzej w szkołach wiejskich niż miejskich.

REGION	LICZBA PISZĄCYCH	ŚREDNI WYNIK
Powiat bolesławiecki	800	22,4
Powiat jeleniogórski	462	21,4
Powiat kamiennogórski	388	21,7
Powiat lubański	526	20,9
Powiat lwówecki	443	21,3
Powiat zgorzelecki	842	20,8
Miasto Jelenia Góra	628	23,4
Miasto Wrocław	4165	25,8
Dolny Śląsk	23901	22,5
Polska	362 171	22,75

SP nr 5 co prawda jest szkołą miejską, ale o charakterystyce zbliżonej bardziej do wiejskiej. Do egzaminu przystąpiło tam zaledwie... 12 uczniów. - W sytuacji, gdy znalazło się tam kilku pilnych i zdolnych uczniów, miało to wpływ na ogólny wysoki wynik - przyznaje Paweł Domagała, naczelnik wydziału edukacji. Przestrzega jednak, że tegoroczny sukces SP nr 5 może mieć



Autorzy sukcesu Szkoły Podstawowej nr 5, od lewej: Olek, Dawid, Tomek, Wiktor, Dawid, Olek, Kacper, Wiktoria, Sandra, Julia, Iga. Brakuje Bartka, który pojechał z reprezentacją szkoły na konkurs do Wrocławia.

charakter incydentalny. Wystarczy, że kilku uczniom powinie się noga i wynik będzie zgoła odmienny. - Oby tak nie było - dodaje.

Innego zdania jest dyrektor „piątki” Beata Kopecka. - 11 z 12 uczniów prowadzimy od pierwszej klasy. Znamy te dzieci do szpiku kości - mówi. - U nas nie ma anonimowości, dodatkowo nauczyciele współpracują między sobą, to daje z n a k o m i t e efekty. Wiemy, na co te dzieci stać. Nie robimy wyścigu szczurów: nie uczymy dzieci po to, by miały kolejną piątkę czy szóstkę, tylko po to, by posiadały niezbędną wiedzę. Bo jeśli mają wiedzę, to resz-

ta sama przyjdzie.

Zaznaczyła, że połowa jej szóstoklasistów uzyskała ponad 30 punktów z testu. W całej SP nr 5 uczy się zaledwie 112 dzieci, wiele z nich jest z trudnych rodzin. Dlatego - jak mówi dyrektor - tym bardziej widać efekty pracy nauczycieli. Sukces szkoły jest tym większy, że jeszcze niedawno rozważano możliwość zamknięcia placówki. To dlatego, że nauka

tam jest droga z punktu widzenia samorządu.

- Koszty utrzymania ucznia w tej szkole sięgają niemal 180 proc. kosztów ucznia w szkołach pracujących najtaniej - mówi prezydent Marcin Zawila. - Gdyby podczas prowadzonej przez nas niedawno reformy oświaty zdecydowała ekonomia, to pierwszą szkołą do likwidacji byłaby właśnie SP nr 5. Doceniając wysiłki nauczycieli tej szkoły, zdecydowaliśmy, że dostanie ona szansę. I z satysfakcją chcę powiedzieć, że „piątka” tę szansę wykorzystała.

Warto odnotować też wynik Szkoły Społecznej w Sobieszowie. Szkoły społeczne i prywatne od lat osiągają lepsze wyniki niż publiczne. W tym roku sobieszowska placówka uzyskała średnią 28,3 pkt. Placówka w wykresie staninowym jest w 9, najwyższym stanie.

Niestety, to jedyne jasne punkty w analizie tegorocznych sprawdzianów. Wynik Jeleniej Góry jest gorszy niż przed rokiem. Wszystkie pozostałe miejskie szkoły pogorszyły swoje wyniki w stosunku do poprzedniego roku. Największy spadek zanotowała SP nr 6 w Jeleniej Górze. W ubiegłym roku była najlepsza w mieście, w tym średni wynik jest o 3,8 punktu gorszy od ubiegłorocznego.

Dyrektor szkoły Maria Guszała przyznaje, że wynik jest dla niej zaskoczeniem. - W szkole nic się

nie zmieniło, pracują ci sami nauczyciele - analizuje. - Jedynym czynnikiem jest liczebność klas. W ubiegłym roku mieliśmy 22-25 szóstoklasistów w oddziale, w tym roku nawet 27-28. To powoduje, że pracuje się trudniej.

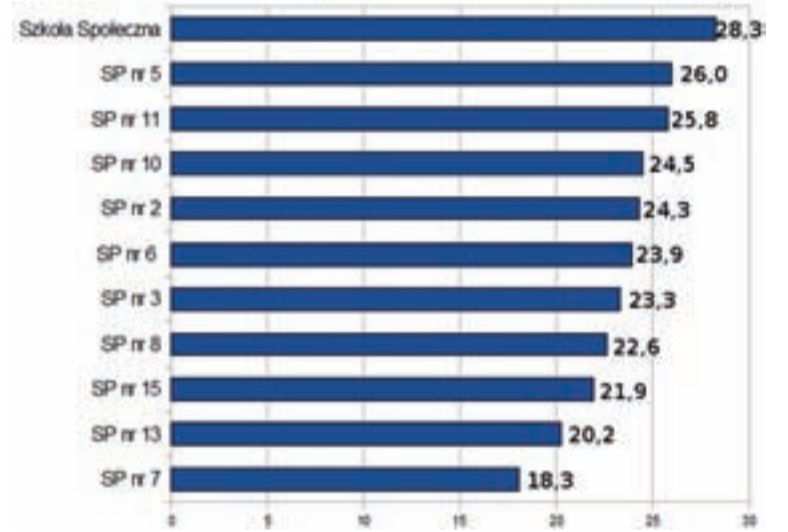
Dodała, że w gronie pedagogicznym będą szczegółowo szukać przyczyn obniżki tegorocznych wyników.

Z a d o w o l o - ny jest z kolei Eugeniusz Sroka, dyrektor SP nr 11 - drugiej

W „jedenastce” nie było w tym roku ucznia, który miałby komplet 40 punktów. Są też bardzo zróżnicowane wyniki poszczególnych klas. - Są takie klasy, które miały średnią 29,3 i 28,9 punktów, a i takie, które miały poniżej średniej miasta: 22,4 czy 23,0 - mówi. To może świadczyć o tym, że klasy są podzielone na te lepsze i te gorsze. Dyrektor jednak temu zaprzecza. - Można byłoby tak powiedzieć, gdybyśmy to my przypisywali dzieci do klas. Tymczasem od lat prowadzimy zapisy do poszczególnych klas i to rodzic decyduje, gdzie pośle dziecko - mówi. - Jesteśmy szkołą otwartą, nie określamy progów przyjęć. Zapisują do nas swoje dzieci rodzice, którzy dbają w domach o edukację, i tacy, którzy nie dbają.

Jego zdaniem, bardziej prawdopodobne jest, że niektóre klasy były lepiej przygotowane do testu przez grupy nauczycieli, które je uczą. Wynik SP nr 11 jest niezły, jeśli spojrzeć na wykres staninowy.

Wyniki sprawdzianu szóstoklasistów jeleniogórskich szkół



szkoły publicznej w mieście. W jego szkole test pisało 139 dzieci, a więc ponad 11 razy więcej niż w SP nr 5. Dyrektor Sroka uważa, że test był trudny. - Jest to nie tylko moja opinia, ale i egzaminatorów i nauczycieli - mówi. Argumentów przedstawi kilka, w tym jeden zaskakująco prosty. - Poziom trudności testu możemy już zaobserwować podczas sprawdzianu. Jeżeli dużo dzieci kończy przed czasem, to znaczy, że nie było ciężko - mówi. - W tym roku sporo dzieci pisało do końca, było w niedoczasie.

Szkoła plasuje się w stanie wysokim i zabrakło jej tylko 0,2 punktu do stanina bardzo wysokiego.

Wracając do analizy wyników ogólnopolskich, pokazują one jeszcze jedno. Najsłabiej test wypadł w części dotyczącej wykorzystania nabytej wiedzy w praktyce, czyli mówiąc wprost - myślenia. A przecież przeprowadzona przed laty ogólnopolska reforma oświaty była właśnie po to, by dzieci nie uczyły się na pamięć, nie były automatami, tylko umiały samodzielnie myśleć...

Robert Zapora

Pociąg do Wrocławia przyśpieszył - na razie jeden

Pociągiem z Jeleniej Góry do Wrocławia można dojechać w niewiele ponad dwie i pół godziny. - Będą także pieniądze na remont peronów i przejść podziemnych na jeleniogórskim dworcu - poinformował wice-marszałek dolnośląski Jerzy Łuźniak.

Od 1 czerwca pociąg wyjeżdżający z Jeleniej Góry do Wrocławia jeździ w 2 godziny i 40 minut.

- To efekt prac remontowych prowadzonych przez 2 lata na tej linii - powiedział J. Łuźniak. - W przyszłym roku czas przejazdu skróci się do 2 godzin.

Na razie przyśpieszy tylko wieczorny pociąg, ten wyjeżdżający z Jeleniej Góry o 20.24. Dlaczego tylko jeden? - W dzień na tej trasie cały czas prowadzone są remonty - tłumaczy J. Łuźniak. - Myślę, że w okresie

zimowym, kiedy nie będzie remontów, więcej składów przyśpieszy.

Najbardziej zaawansowane prace prowadzone są obecnie na odcinku Żarów - Jaworzyna Śląska - Świebodzice oraz Marciszów - Janowice Wielkie i Wałbrzych - Boguszków-Gorce. Pojedyncze tory na wybranych odcinkach zostały już wyremontowane.

- W przyszłym roku prace na linii

274 do Wrocławia będą kontynuowane, są już przewidziane pieniądze na remonty peronów i przejść podziemnych na dworcu. W tym roku zostaną wykonane projekty, w przyszłym roku ruszą remonty - powiedział J. Łuźniak. - Chodzi o dwa przejścia - to na dworcu prowadzące na perony i to na ul. 1 Maja do ul. Wincentego Pola.

Wkrótce też rozpoczną się remonty

przejazdów kolejowych na linii Jelenia Góra Zgorzelec. Zostaną wyremontowane cztery przejazdy na odcinku od Lubania do Zgorzelca. - Minister Nowak jako jeden ze swoich priorytetów wziął bezpieczeństwo na kolei, stąd to zadanie - wyjaśnia J. Łuźniak. - Dzięki tym pracom, cztery przejazdy uzyskają tzw. kategorię B, czyli będą miały szlabany.

(ROB)

Radni gminy Janowice Wielkie obniżą sobie o połowę diety Wójt prosi o niższą pensję

Gmina Janowice Wielkie niemal osiągnęła poziom dopuszczalnego zadłużenia w wysokości 60 procent swoich rocznych dochodów. Stojąc pod ścianą, radni postanowili obciąć sobie diety o połowę, a wójt poprosił ich o zmniejszenie swojej pensji o dziesięć procent.

Jeśli rada gminy pozytywnie rozpatrzy wniosek wójta, będzie on zarabiał o 817 złotych brutto (około 580 złotych na rękę) mniej. Wydaje się to formalnością. Jak mówi wiceprzewodniczący rady gminy Michał Poleszko, o obcięciu pensji wójtowi radni już rozmawiali.

- Wójt mówił wtedy, że pozostawia to do naszej decyzji - mówi Michał Poleszko. - O tym, że złożył w tej sprawie wniosek, dowiaduję się dopiero teraz.

- Nie zostałem zmuszony, aby poprosić radę o obniżkę - zastrzega wójt. - Uważam jednak, że skoro stoję na czele gminy, wybrany przez mieszkańców, to ja także muszę ponosić pewne obciążenia i trudności. Choć nie czuję się odpowiedzialny za sytuację, w której znalazła się gmina. Uważam natomiast, że jestem odpowiedzialny za wyprostowanie tych tematów.

Lepiej nie będzie

Gmina prawie osiągnęła poziom dopuszczalnego zadłużenia, który wynosi 60 procent rocznych dochodów. Jednym z powodów jest - co już szeroko opisywaliśmy - konieczność zwrotu Ministerstwu Finansów nienależnie pobieranej (za rządów poprzedniego wójta) subwencji oświatowej dla janowickiej szkoły.

L. KOSIOROWSKI



Pieniądze zaoszczędzone na części swojej pensji wójt Kowalski wyda na zegary astronomiczne, które umożliwią oszczędności na oświetleniu dróg.

- Przeszacowano też budowę wodociągu i kanalizacji w Komarnie - mówi wójt Kowalski. - Spodziewano się dochodów ze sprzedaży mienia gminy, ale przyszedł kryzys i zapanował zastój w obrocie nieruchomościami.

Wójt uważa, że gmina nie przygotowała się jak należy do sprzedaży mienia. Jako dowód podaje sprawę działki z basenem, której nikt nie chce, bo nie można

niej nic dużego budować. Trzeba najpierw zmienić plan zagospodarowania, co zajmie mnóstwo czasu.

Co najgorsze, nie zanosi się na szybkie znaczące polepszenie sytuacji. W strefie ekonomicznej w Radomierzu nowych inwestorów nie widać, a nawet jeśli się pojawią, to pewnie będą domagać się wszelkich możliwych ulg ze strony gminy, więc w krótkim czasie na nich nie zarobi.

Jedynym wyjściem cięcia

Gmina - jak już informowaliśmy - obniżyła dodatki dla nauczycieli, na czym stracą po kilkaset złotych. Ale to nie wszystkie oszczędności w oświacie. Kamil Kowalski zapowiada

łączenie klas, co pociągnie za sobą zmniejszenie godzin i zwolnienie z pracy paru pedagogów.

Zmniejszona zostanie częstotliwość kursów miejskich autobusów do Komarna. Gmina nie opłaca swojego udziału wspólnotom. Jest pozywana z tego powodu, przez zarządców wspólnot, do sądu. Z drugiej strony, lokatorzy mają jeszcze większe zaległości wobec gminy.

BIURO Podróże & Wina
PODRÓŻY
Zapraszamy do naszego sklepu na Placu Ratuszowym 28.
PROMOCJA!
Przez cały tydzień wszystkie wina -10%
pl. Ratuszowy 28 Jelenia Góra tel. 75 752 50 43 www.podrozeiwino.pl

Urzednikom wójt nie zamierza obniżyć wynagrodzenia. - Ta grupa zawodowa od lat nie otrzymywała podwyżek - mówi. - Ale jej obłożenie pracą wzrosło. Z około 30 etatów w 2010 roku w urzędzie gminy pozostało 26.

Pieniądze zaoszczędzone na swojej pensji szef gminy zamierza przeznaczyć na ograniczenie oświetlenia dróg. Lampy palą się przez całą noc, bo włączane są przez czujniki zmierzchu. Bije to gminę po kieszeni.

- Zainwestujemy w zegary astronomiczne. Dzięki niemu lampy będą zaczynać działać około pół godziny po zajściu słońca i będą działać do godziny 22-23 - objaśnia wójt. - Skoro nie mamy pieniędzy na inwestycje, musimy najpierw zainwestować w oszczędności. Kupimy około 24 zegary, koszt jednego z montażem wynosi od 600 do 800 zł.

Radni się dołożą

Na zakup zegarów będzie można dołożyć z budżetu rady gminy. Jak mówi jej wiceprzewodniczący Michał Poleszko, wniosek w sprawie zmniejszenia diet o 50 procent, autorstwa samych radnych, jak i dotyczący ograniczenia wynagrodzenia wójta, będzie głosowany na najbliższej sesji

rady gminy (zapewne w czerwcu).

Jak wylicza Michał Poleszko, dieta szeregowego radnego wynosi 195, wiceprzewodniczącego rady gminy - około 257, a przewodniczącego - w granicach 1100 złotych. Radnych jest piętnastu, więc przybliżona miesięczna oszczędność z tytułu obciążenia diet o połowę wyniesie w granicach dwóch tysięcy złotych.

Wraz z ośmiuset złotymi z pensji wójta daje to prawie trzy tysiące. Starczy na zegary astronomiczne dla trzech-czterech lamp i pierwsze oszczędności na prądzie. To nie będą duże pieniądze, ale przecież z małych kwot stopniowo robią się wielkie. Gmina zresztą nie ma innego wyjścia. Inaczej nie będzie miała szans na jakiegokolwiek kredyty, pożyczki czy wkład własny w inwestycje finansowane częściowo z dotacji unijnych. Gdy bowiem gmina stara się o kredyt bądź pożyczkę, prosi o opinię Regionalną Izbę Obrachunkową - instytucję pilnującą porządku w finansach gmin. Gdy zadłużenie jest zbyt wysokie, RIO wydaje negatywną opinię. Z takim gładem żaden bank nie da Janowicom ani grosza i przez kolejne lata będą stać w miejscu.

Leszek Kosiorowski

Bubel w kuchni

- Tak się cieszyłam na myśl o tym remoncie - mówi jeleniogórzanka Teresa Sielska. Ta starsza pani kupiła meble na wymiar, ale robotnicy zamontowali je tak, że wiszące szafki spadły i porozbijały się. Właściciel firmy meblowej po naszej interwencji obiecał, że naprawi szkody.

Pani Teresa Sielska kupiła meble do kuchni na wymiar w cieplickim salonie. - Właściciel zaproponował mi także montaż. Podziękowałam, bo mam robotnika, który robił remont. Mówiłam, że to dobry fachowiec, ale pan z firmy nalegał - opowiada pani Teresa. - Powiedział, że teraz montuje się meble na szynach i mój fachowiec może się na tym nie znać, a on ma dobrych ludzi. W końcu zgodziłam się.

Po około trzech tygodniach meble przyjechały do domu. Robotnicy wnieśli je, a następnie zamontowali. - Mówili, że są twarde ściany i nie mogą się przewiercić. Ale w końcu jakoś powiesili - opowiada mieszkanka.

Za meble kobieta zapłaciła prawie 3 tysiące złotych, za montaż dodatkowo 300 złotych. Za szafki otrzymała pokwitowanie KP, za montaż nie.

No i się zaczęło. - Tego samego dnia wkładałam rzeczy do jednej z szafek. Włożyłam naczynie żaroodporne, a szafka

odsunęła się od ściany i zawisła - mówi kobieta. - W mieszkaniu była moja koleżanka, razem popodpierałyśmy tę szafkę.

Zadzwoiła do właściciela firmy. - Powiedział mi, że jest w podróży służbowej we Wrocławiu - opowiada mieszkanka.

To jednak nie koniec. Kilka dni później po południu pani Teresa położyła się spać. - Obudził mnie straszny huk - opowiada. - Okazało się, że dwie szafki wiszące nad drzwiami spadły na ziemię. Spadając, porozbijały się i zniszczyły jeszcze blat stojącego obok nowego kredensu - opowiada kobieta. - W szafkach były termosy, które się porozbijały.

Okazało się, że robotnicy powiesili szyny na krótkie kołki, długości 3 centymetrów. One ledwo przebiły tynk. Na takich kołkach można powiesić coś lekkiego - obraz, ale nie meble, które wraz z zawartością ważą kilogramy.

Pani Teresa skontaktowała się z nami i z miejskim rzecznikiem konsumentów. - Po pierwsze, zawsze w takich sytuacjach żądamy wszystkiego na piśmie - radzi Jadwiga Reder-Sadowska, rzeczniczka konsumentów. - Na meble powinna być umowa, w której określa się: co, ile, za ile, kto wykona, do kiedy itd. Każde jej niedo-

trzymanie powinno skutkować reklamacją - mówi.

Jak mówi, montujący szafki byli nieodpowiedzialni. - Szczęście, że nikt nie było wtedy w kuchni. Przecież te meble mogły doprowadzić do kalectwa - mówi Jadwiga Reder-Sadowska.

Właściciel sklepu meblowego Józef Hubner nie czuje się winny, gdyż - jak mówi - to nie on a monterzy ponoszą odpowiedzialność za zamontowanie szafek. - Dostarczyłem klientce nowe, nieuszkodzone meble - mówi. - Wziąłem

jedynie ludzi z ulicy, by je wnieśli, bo pani nie miała jak wnieść tego sama. Ci ludzie nie pracują u mnie, dorabiają tylko po godzinach. Nie mam pracowników od noszenia mebli, bo ciężko takich znaleźć. Nikt nie chce dźwigać szafek.

Zapewnia, że nie namawiał pani Teresy do montażu mebli. - Klientka sama dogadała się z nimi co do montażu, a ja nie miałem z tym nic wspólnego - podkreśla. - Gdyby to były wady



- Kilka szafek jest porozbijanych - mówi Teresa Sielska.

wynikające z mojej winy, przyznałbym się do nich.

Na szczęście, sprawa skończyła się dobrze dla klientki. Józef Hubner obiecał pomóc kobiecie. Po rozmowie z naszym dziennikarzem pojechał do niej do domu i zobaczył zniszczenia. Obiecał, że uszkodzone szafki zostaną naprawione. - Potrzebuję tylko trochę czasu, bo to meble na wymiar, muszę je zamówić u producenta, nie mam takich szafek w sklepie - powiedział.

Pani Teresa jest zadowolona z takiego rozstrzygnięcia. - Każdemu może trafić się wpadka, ale najważniejsze, żeby umieć się potem zachować - mówi.

Pani Teresa ma nauczkę, żeby wszystkiego żądać na piśmie. Właściciel sklepu też przyznaje, że mógł zabezpieczyć się lepiej. - Po wniesieniu klientce mebli mogłem przedstawić pismo, że zostały dostarczone bez usterek - mówi.

(ROB)

Znowu pełno żebraków

Wczesne godziny przedpołudniowe, jedna ze stacji paliw w Jeleniej Górze. Z dużego dobrego auta wysiadają dwaj mężczyźni o ciemnej karnacji i czarnych włosach. Po chwili otwierają boczne drzwi i z auta wysiadają cztery kobiety z małymi dziećmi.

- Od razu widać było, że to jacyś Rumuni albo Cyganie. Te kobiety miały jakieś zawiniątka, a dwie z nich małe krzeselczka. Rozmawiali chwilę, a potem one zabrały dzieci i szły ulicą Mostową w kierunku centrum - opowiada nam jeleniogórzanka, która w tym czasie tankowała na tej stacji paliwo.

Tego samego dnia po południu nasza rozmówczyni widziała jedną z tych kobiet, gdy żebrała z dzieckiem w pobliżu cukierni przy ulicy Długiej.

Do Jeleniej Góry jakiś czas temu znowu przyjechała grupa Rumunów, których głównym zajęciem jest żebractwo. Gdy zrobiło się ciepło, stali się bardziej widoczni, bo spotkać ich można w centrum miasta, a także pod dyskontami i marketami. Straż miejska przyznaje, że niemal każdego dnia odbiera telefony od mieszkańców, którzy skarżą się na obecność żebraków.

- Jak to wygląda?! Chodzą tu turyści, niemieckie wycieczki. Przecież to jest samo centrum. Straż miejska zamiast zakładać blokady na koła, powinna zająć się tym problemem - zadzwonił do redakcji ze skargą mieszkaniec Jeleniej Góry.

Żebracy najbardziej są widoczni na ulicy 1 Maja, Konopnickiej, w

niedziele przy obu kościołach w śródmieściu.

- Koło Empiku widywałem parę razy kilkunastoletniego chłopaka i młodsze dziecko. Może to rodzeństwo. Ten starszy coś tam brzdąkał na akordeonie, a ten mały podchodził z plastikowym pojemnikiem do przechodniów i wołał: „Pane, dajcie penendze!” - opowiada nam pan Kazimierz, który codziennie chodzi ulicą 1 Maja.

Artur Wilimek, rzecznik straży, zaznacza jednak, że patrole takich zgłoszeń nie pozostawiają bez echa, ale niewiele można zrobić z tym zjawiskiem.

- Zwykle, gdy pojawiają się na miejscu, ci żebracy zabierają swoje rzeczy i odchodzą. Z wieloma już rozmawialiśmy, pouczamy i mówimy, co grozi za natrętne lub oszukańcze żebractwo. Czasami takie rozmowy skutkują i dana osoba więcej nie pojawia się tego dnia na ulicy. A z reguły, gdy patrol odjeżdża, żebracy wracają - dodaje rzecznik straży.

Także rzeczniczka jeleniogórskiej policji przyznaje, że poza wylegitymowaniem i sprawdzeniem legalności pobytu Rumunów w Polsce, policja niewiele może zrobić. Rumuni są



Rumunka żebrze z dzieckiem pod Lidlem przy ulicy Mostowej.

obywatelami Unii Europejskiej.

- Mieliśmy kiedyś zgłoszenie o natrętym domaganium się pieniędzy przez taką osobę pod jednym ze sklepów. Patrol przyjechał na miejsce, ale tam już nie było zgłaszającego - dodaje E. Bagowska.

Rzeczniczka policji przyznaje, że funkcjonariusze starają się rozpoznać

to środowisko i badają, czy z żebractwa rumuńskich kobiet nie czerpią korzyści inne osoby.

Był przypadek, kiedy straż miejska przywiozła na komisariat jedną z kobiet przyłapanych na żebraniu w centrum miasta. Kobieta była z kilkuletnim dzieckiem. Po sprawdzeniu dokumentów i legalności pobytu, rozważano nawet postawienie Rumunce zarzutu żebractwa i wykorzystywania do tego dziecka, ale problemem okazał się brak tłumacza przysięgłego języka rumuńskiego.

- W kontaktach z nami czy policją takie osoby z reguły twierdzą, że nic nie rozumieją. Policja musi zapewnić tłumacza, by

formalnie móc prowadzić jakiegokolwiek postępowanie. W Jeleniej Górze nie ma tłumacza rumuńskiego, więc ściągnięcie go oznaczałoby oczekiwanie, może nawet dwóch, trzech dni. Taką osobę trzeba jednak wypuścić, bo do zatrzymania nie ma podstaw - dodaje A. Wilimek.

Wydaje się, że w sytuacji, gdy do żebractwa zmuszane są małe dzieci, w dodatku biedne i zaniedbane, zareagować powinien sąd rodzinny. Takie sprawy jednak przed oblicze Temidy nie trafiają.

- Jeśli tacy żebracy są obywatelami innych państw, to kognicja naszego sądu ich nie obejmuje. Pewne pole działania sąd miałby wobec bezpaństwowców, ale tylko teoretycznie. Takie osoby nie mają nawet tymczasowego miejsca pobytu. Sąd chcąc zaingerować w sprawowanie władzy rodzicielskiej, musi przynajmniej uzyskać opinię kuratora o rodzicach. A gdzie ich szukać? Trzeba też pamiętać, że ci ludzie po prostu prowadzą taki styl życia. Czy u siebie w kraju, czy gdziekolwiek się pojawią - mówi Andrzej Wieja, rzecznik Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze.

W różnych punktach miasta można spotkać także żebrzących mężczyzn z małymi dziećmi. Z rozpoznania straży miejskiej wynika, że dwóch takich tatusiów przyjechało ze swoimi rodzinami gdzieś z Polski. Szczęścia postanowili szukać w Jeleniej Górze. Jeden z nich zamieszkał w samochodzie zaparkowanym za Kauflandem.

GOK

Bogatynia już nie chce spótki z elektrownią Kawałek ciepłowni na sprzedaż

29 maja gmina Bogatynia wystawiła na sprzedaż swoje udziały w bogatyńskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej S.A. Udziały mają zostać zbyte w drodze przetargu, a do wzięcia jest pakiet większościowy wynoszący 65 proc. udziałów, czyli 188 250 sztuk akcji Miasta i Gminy Bogatynia. Pozostałe 35 proc. akcji jest własnością Elektrowni Turów, i ta część nie podlega przetargowi. Cena wywoławcza wystawionego na przetarg pakietu to ponad 21 mln zł. Teoretycznie więc przyszły nabywca przejmie pełną

kontrolę nad ciepłownią. Zorientowani doskonale jednak wiedzą, że to tylko pozory. W rzeczywistości statut PEC-u został przed laty skonstruowany w taki sposób, że większościowy udziałowiec - gmina Bogatynia - nie może podjąć praktycznie żadnej samodzielnej decyzji bez udziałowca-elektrowni. Specyfika tego układu od lat boleśnie dawała się we znaki samorządowi. Gmina chciała rozbudowywać istniejącą sieć ciepłowniczą w taki sposób, by mogły się do niej przyłączać kolejne dzielnic

Bogatyni, podczas gdy zarząd PEC-u skutecznie i konsekwentnie to blokuje. W myśl bowiem obowiązujących przepisów nie można podłączać nowych odbiorców, jeśli koszty takiego przyłączenia musieliby ponosić dotychczasowi odbiorcy ciepła. Konflikt interesów między władzami Bogatyni a zarządem PEC-u nabrzmiewał długo, a przejawiał się m.in. paskudnymi wymianami opinii między decydentami.

W takiej to właśnie atmosferze podejmowano przygotowania do sprzedaży

gminnych akcji. I trudno się dziwić gminie, że przestała być zainteresowana współpracą w spółce, na którą de facto nie miała żadnego wpływu. Ostateczne decyzje przyspieszyła jeszcze ubiegłoroczna awantura, która wybuchła po tym, jak Kopalnia Turów - dotychczas największy odbiorca ciepła w gminie - postanowiła nie kupować już więcej ciepła od PEC-u. Zadecydowały względy ekonomiczne. PEC, spółka złożona z elektrowni i gminy Bogatynia, powstał w zupełnie innej rzeczywistości prawnej. Wiele się zmieniło od tamtego czasu; Kopalnia Turów i Elektrownia Turów, kiedyś dwa niezależne byty, obecnie wchodzi w skład jednego koncernu Polska Grupa Energetyczna Górniczo i Energetyka Konwencjonalna S.A. Grupa kapitałowa tnie w ramach oszczędności wszelkie możliwe koszty.

Gdy okazało się, że teraz kopalnia ma możliwość kupować ciepło bezpośrednio od elektrowni, bez pośrednictwa PEC-u, natychmiast wypowiedziano umowę na dostawę ciepła z bogatyńskiej ciepłowni. Zrobiła się nielicha awantura, bo zerwanie umowy przez kopalnię oznaczało poważne straty dla PEC-u, a w konsekwencji podwyżki opłat dla indywidualnych odbiorców ciepła. Sytuacja skomplikowała się jeszcze bardziej, gdy wyszło na jaw, że między udziałowcami brak zgody co do tego, czyją własność stanowi trzykilometrowy odcinek magistrali przesyłającej ciepło do miasta...

Kto stanie do przetargu w tak skomplikowanej sytuacji formalnoprawnej? Termin składania ofert na nabycie akcji PEC-u upływa z początkiem lipca.

(mat)

REKLAMA I PROMOCJA

UE Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze

zaprasza na studia stacjonarne i niestacjonarne

I stopnia
studia licencjackie

II stopnia
studia magisterskie

III stopnia
studia doktoranckie

studia
podyplomowe

Kierunek EKONOMIA - specjalności

- Ekonomia menedżerska (studia I stopnia)
- Analiza ekonomiczna (studia II stopnia)
- Gospodarka i administracja publiczna (studia I i II stopnia)
- Rachunkowość i doradztwo finansowe (studia I i II stopnia)

Kierunek ZARZĄDZANIE - specjalności

- Logistyka menedżerska (studia I stopnia)
- Zarządzanie gospodarką turystyczną i hotelarstwem (studia I i II stopnia)
- Zarządzanie jakością i środowiskiem (studia I stopnia)
- Zarządzanie jakością, środowiskiem i ryzykiem (studia II stopnia)
- Zarządzanie przedsiębiorstwem (studia II stopnia)

Elektroniczna rejestracja kandydatów trwa!

www.ezit.ue.wroc.pl
promocja-jg@ue.wroc.pl

REKRUTACJA 2012

W kształceniu wzbijamy się ponad przeciętność

Trzy lata prosi o wycięcie topól, które rosną przy przedszkolu Kubańskie dziadostwo rodem z Korei

Wzdłuż alejki pomiędzy przedszkolem „Kacperka” a Szkołą Podstawową nr 8 rosną topole. Niebezpiecznie się pochylają i grożą upadkiem. Kiedyś dwie już runęły na ogródek, w którym zazwyczaj bawią się dzieci. Na szczęście wtedy ich nie było. O wycięcie drzew pierwszy raz proszono trzy lata temu...

Aleja pomiędzy przedszkolem i podstawówką jest może i ładna, ale, jak przekonuje Piotr Frankowski, pełnomocnik „Kacperka”, na pewno nie jest bezpieczna.

- Kilkadziesiąt lat temu władze miasta zasadziły tam topole - opowiada. - I to nie były jakie, bo w większości kubańskie. Drzewa te mają to do siebie, że błyskawicznie rosną. Wkrótce więc zrobiło się tu zielono, ale na pewno przestało być bezpiecznie.

Problemów z topolami jest co najmniej kilka. Piotr Frankowski pierwszy raz o pomoc poprosił samorząd, na którego terenie drzewa rosną, 2 lipca 2009r. W piśmie skierowanym do naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska napisał między innymi: „Drzewa te stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa naszych wychowanków przebywających w ogrodzie ze względu na uczulające działanie od wczesnej wiosny do opadnięcia liści. Ponadto większość z nich jest bardzo mocno pochylona w kierunku naszego ogrodu(...). Kilka z tych drzew stanowi zagrożenie uszkodzenia budynku przedszkola, a korzenie niszczą podmurówkę płotu i fundamenty”.

- Pojawiła się później na miejscu komisja i podcięła część drzew - mówi Piotr Frankowski. - Problem jednak nie został rozwiązany.

Dwie topole pewnego dnia przewróciły się na przedszkolne ogrodzenie. Wydarzyło się to jesienią. Na szczęście w ogrodzie nie było dzieci. Od tego czasu sytuacja nie tylko nie poprawiła się, ale uległa nawet pogorszeniu.



Drzewa uczulają, grożą przewróceniem się, a ich liście odbarwiają ubrania przechodniów - mówi Piotr Frankowski.

- Prowadzono roboty ziemne związane z układaniem kanalizacji - mówi pełnomocnik „Kacperka”. - Robotnicy, by ułożyć rury, musieli podciąć część przeszkadzających w tym korzeni. Drzewa stały się przez to słabsze i jeszcze bardziej pochylały się w kierunku przedszkola.

Topola kubańska tak naprawdę pochodzi z Korei. Jej wysokość dochodzi

do 25 metrów. Jest trudna do odróżnienia od „zwykłej” topoli - zwłaszcza w młodym wieku.

- Nie tylko uczyła i - w naszym przypadku, zagraża upadkiem, ale dodatkowo niszczy ubrania - mówi Piotr Frankowski. - Wiosną kwitnie na biało i wczepia się w koszule. Najgorzej jest jednak jesienią, gdy opadają jej liście. Kiedyś zaszedł do nas jeden

z przechodniów i kazał płacić odszkodowanie za zniszczony garnitur. Liście, które spadły na niego, po prostu go odbarwiły.

- Topole leżą na terenie Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów - wyjaśnia Witold Kalinowski, pracujący na stanowisku specjalisty do spraw zieleni miejskiej. - MZDiM nie wystąpił do nas dotąd z takim wnioskiem, z czego

wynika, że nie widzi potrzeby wycięcia tych drzew.

- Nic podobnego, drzewa te nie znajdują się na naszym terenie - zaprzecza Czesław Wandzel, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jeleniej Górze. - Sprawdzaliśmy to dokładnie.

- To co, ja mam jeszcze może ustalać, kto za te topole odpowiada? - denerwuje się Piotr Frankowski. - To niepoważne!

Rocznie jeleniogórszanie z różnych względów proszą o wycinkę drzew bardzo często. W ubiegłym roku występowali o to aż 550 razy!

Hubert Papaj, wiceprezydent miasta, mówi, że z jednej strony wielu mieszkańców doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że nie każdą zieleń należy bezwzględnie chronić, a z drugiej, że gdy tylko samorząd zgodzi się na wycięcie jakiegoś drzewa, natychmiast wzbudza to protesty.

Wyremontowano Park Zdrojowy, prace na szeroką skalę trwają w Parku Norweskim. Powstanie w tym roku plac zabaw w Parku Żiżki. Miasto wystąpi również o wycięcie śliwy obok kościoła św. Anny. Jest ładna, ale gdy gubi kwiaty i liście, wokół tworzy się swoiste błoto, które na dodatek wabi osy. Nagminnie skarżą się na nie turyści.

Przy okazji renowacji ul. Drzymały odnowiona zostanie także zieleń przy tej ulicy. Prace powinny rozpocząć się w przyszłym roku.

Zbigniew Rzońca

Piękne miejsce na Zabobrze nie ma szczęścia do właścicieli „Dół” czeka na pomysł

Na wykorzystanie „dołu” nigdy nie miano pomysłu. Za komuny najpierw stała w nim woda, potem był składowiskiem kafli budowlanych, następnie zrobiono w nim asfaltowe korty tenisowe, a obok asfaltowe boisko do koszykówki. Po 1989r. służył między innymi jako tor wyścigowy dla gokartów i „wybieg” przed knajpą. Teraz jest na sprzedaż. Chętnych nie ma.

„Dół”, bo tak nazywają go powszechnie mieszkańcy Zabobrza, to pozostałość po nieistniejącej od dziesięcioleci cegielni. Położony jest wprost idealnie - przy skwerze, obok szkoły oraz między pawilonami handlowymi a blokami. Nigdy jednak nie potrafiono tego dobrze wykorzystać - ani za komuny, ani w wolnej Polsce.

Na początku lat 90. oddano go w dzierżawę jednemu z miejscowych przedsiębiorców, a ten stworzył na nim tor gokartowy. Korzystało z niego wiele osób, lecz skarżyli się na hałas okoliczni mieszkańcy. Po jakimś czasie tor został zlikwidowany, a na placu zaczęły przyjeżdżać auta z „nauki jazdy”. I one jednak po pewnym czasie

„zniknęły”. Wtedy naprędce zbudowano w „dole” knajpę.

- Była z korka obciążonego niebieską folią - opowiada jeden z mieszkańców. - Co tam się działo! Awantury, pijaństwo, chuligaństwo... Policja i Straż Miejska interweniowały bardzo często. Wreszcie knajpa chyba splajtowała.

Dzisiaj wokół „dołu” rosną samosiejki i chaszczki. Okalający go płot chylił się ku upadkowi, a brama wjazdowa przypomina wysypisko śmieci. Są jeszcze schodki, którymi można zejść do niego od strony „Ronda”. Niestety - popękane i porośnięte chwastami. Od ul. Różyckiego stoi banner z informacją, że teren przeznaczony jest do wydzierżawienia. Chętnych na to niestety praktycznie nie ma.

- Wydzierżawilibyśmy go nawet za symboliczne 100 zł miesięcznie - mówi Hubert Papaj, wiceprezydent Jeleniej Góry. - Zgłosiło się kilku zainteresowanych, ale ostatecznie pozostał tylko jeden.

Ci, którzy zastanawiali się nad dzierżawą, chcieli zorganizować na nim parking dla samochodów. Jest on w tej części Zabobrza bardzo potrzebny, lecz akurat nie tam.



Miejsce mogłoby być piękne, ale trzeba na nie znaleźć pomysł.

- Nie dość, że trudno do „dołu” wjechać, to jeszcze panuje przy nim bardzo duży ruch pieszych - wyjaśnia Hubert Papaj. - Byłoby bardzo niebezpiecznie. Parking więc definitywnie odpada.

Najsensowniejszy projekt na wykorzystanie „dołu” przedstawili kupcy z leżącego po drugiej stronie ulicy

targowiska. Przymierzają się do tego, by zorganizować w nim sprzedaż roślin ogrodowych, a być może także ogrodowych urządzeń i akcesoriów. Na dzierżawę jednak się jeszcze nie zdecydowali.

Starsi mieszkańcy Zabobrza chętnie widzieliby w tym miejscu siłownię na otwartym powietrzu. Zamontowane w

niej urządzenia przeznaczone byłyby jednak nie dla młodzieży, ale właśnie dla seniorów. Pomysłodawcy wskazują na wielką popularność tego typu miejsc w Szczecinie i Poznaniu. W miastach tych składa się z bezobsługowych urządzeń sprawnościowych, odpornych na warunki atmosferyczne i próby zniszczenia. Zbudowane są z grubych stalowych rur i zaprojektowane tak, aby być bezpieczne i łatwe w instalacji.

- Taką siłownię planujemy urządzić w mieście, ale w innym nieco miejscu Zabobrza, za Carrefourem - przyznaje Hubert Papaj. - Powstanie w ramach unijnego projektu, który zrealizujemy wspólnie z niemieckim miastem Boxberg.

Jaki więc jest pomysł na wykorzystanie „dołu”, gdyby nie wydzierżawili go kupcy? Wiceprezydent mówi, iż można by zbudować na nim znowu korty tenisowe, albo... „dziurę” po prostu zasypać i stworzyć w tym miejscu z prawdziwego zdarzenia park osiedlowy. Częściowo już jest - obok, ale bardzo mały.

Zbigniew Rzońca

Remont kamienic wreszcie będzie łatwiejszy Ruchy pozorowane

Remont elewacji kamienicy planował nieistniejący już dawno ZGL. Poczyniono nawet ku temu przygotowania. Zdemontowano na przykład barierki na balkonie jednego z mieszkańców. Było to cztery lata temu. Od tego czasu nie wydarzyło się nic więcej.

Jacek Szyda kupił mieszkanie przy ul. Okrzei 20 dwa lata temu. Gdy się wprowadził, na balkonie już nie było barierki zabezpieczającej przed spadnięciem w dół. Zdemontowali ją jakieś dwa lata wcześniej pracownicy Zakładu Gospodarki Lokalowej „Północ”. Pozorowali wówczas rozpoczęcie remontu elewacji, której tylni pamiętają jeszcze czasy Adolfa Hitlera.

- Boję się wychodzić na to, co pozostało po balkonie - mówi Jacek Szyda. - Poprzedni właściciel mówił mi bowiem, że robotnicy chcieli balkon w ogóle zdemontować, lecz im się to nie udało. Naruszyli jednak jego konstrukcję i wejście nań nie jest bezpieczne.

Z innymi balkonami w kamienicy nie jest wcale dużo lepiej. Pięć z nich się kruszy i grozi katastrofą budowlaną. Trudno zatem się dziwić, że mieszkańcy o remoncie budynku myślą od wielu lat.

- Chcemy ocieplić go od podwórza, wymienić na klatkach schodowych wszystkie okna, naprawić balkony od strony ulicy i położyć nową elewację - wylicza Jacek Szyda. - Nie z naszej winy ciągle się to nie udaje.

Przy ul. Okrzei 20 znajduje się sześć mieszkań i dwa lokale użytkowe. We wspólnocie 60 proc. posiadają osoby prywatne, a 40 proc. miasto. Do końca 2010r. administrowaniem budynkiem zajmowały się służby podległe samorządowi - ostatnio Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Od 2011r. wspólnota powierzyła administrację „Domusowi”.

- Wystąpiliśmy do ZGKiM o przekazanie na nowe konto pieniędzy z funduszu remontowego - mówi Jacek Szyda, który jest teraz członkiem zarządu wspólnoty. - Poinformowano nas, że jest to 3 tys. zł. Z naszych wyliczeń wychodziło zaś, iż kwota powinna być wielokrotnie wyższa i wynosić około 40 tys. zł. Rozpoczęliśmy wyjaśnianie rozbieżności.

Ostatecznie wyszło na to, że to mieszkańcy kamienicy mieli rację. Obyło się bez sądu. Po miesiącach utarczek, należności zostały na nowe konto przelane - prawie 40 tys. zł. Było to tym bardziej ważne, że postanowiono przeznaczyć je na tak długo oczekiwany remont. Kosztować miał 160 tys. zł. Nie doszło niestety do nie-

go, ponieważ dysponujące 40-proc. udziałem we wspólnocie samorząd nie chciał partycypować w kredycie na pozostałą sumę. Proponowano, by część kredytu wzięli właściciele, a miasto wyłoży swój wkład w gotówce. Kruczek polegał na tym, iż wspólnota miała się zobowiązać do wyegzekwowania od osób, które zdecydowały się na wykup mieszkań, do tego, by po wykupieniu oddały swą część miastu. Też w gotówce.

- Po pierwsze, nie wiem, w jaki sposób mielibyśmy to wyegzekwować - mówi Jacek Szyda. - Po drugie, doszłoby do paradoksu, gdyż wykupujący, korzystając z bonifikaty, kupowali mieszkania po 2-3 tys. zł, a do tego musieliby zapłacić po kilkanaście tysięcy złotych za remont.

Po trzecie, na wykupienie lokalu czekają wszyscy pozostali mieszkańcy kamienicy. Nie mają jednak wpływu na

to, kiedy miasto im je sprzeda. Obawiają się, że uczyniłoby to natychmiast po rozpoczęciu remontu. Proponują więc, żeby kredyt wzięło ono wspólnie z właścicielami. Po sprzedaży nowi właściciele przejmowaliby lokale razem z jego częścią.

- Ale ZGKiM zgodzić się na to nie chce - mówi Jacek Szyda. - W konsekwencji czas mija, a ceny rosną. Dziś remont kosztowałby już nie 160 tys. zł, a 200 tys. zł.

Jerzy Lenard, dyrektor Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, zaprzecza. Tłumaczy, że problem nie leżał w tym, iż miasto nic chciało brać kredytu, lecz w interpretacji przepisów. Otóż, samorzady (wszystkie, nie tylko jeleniogórski) uważały, iż kredyt taki brany będzie później pod uwagę przy

wyliczeniu zadłużenia całego miasta. Obawiano się zatem, że to z kolei może doprowadzić do poważnych konsekwencji. Niedawno jednak Regionalna Izba Obrachunkowa we Wrocławiu stwierdziła, że kredyty nie są wliczane do długu gminy. Takie instytucje jak ZGKiM mogą zatem wreszcie bez obaw zaciągać je razem z całą wspólnotą.

- I uczynimy to - twierdzi Jerzy Lenard. - W przypadku kamienicy przy ul. Okrzei 20 czekamy tylko na odpowiednią uchwałę wspólnoty.

Jerzy Lenard dodaje, iż obecnie kamienicę remontuje w Jeleniej Górze około 100 wspólnot. Uchwały związane z tym opiewają na wykonanie prac na około 10 mln zł! Miasto zaangażuje w to 3,2 mln zł.

Zbigniew Rzońca



Tyle zostało z balkonu w mieszkaniu Jacka Szydy...

Z. RZOŃCA

REKLAMA I PROMOCJA

Zespół Szkół Społecznych im. Jana Pawła II Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Jeleniej Górze

W skład Zespołu Szkół wchodzi: Społeczna Szkoła Podstawowa, Społeczne Gimnazjum i Społeczne Liceum Ogólnokształcące. Na potrzeby środowiska lokalnego organizujemy przedszkolną grupę integracyjną dla dzieci trzy-, cztero- i pięcioletnich.

Szkoła ma 20 lat i swoją siedzibę w pięknej poniemieckiej willi. Znajduje się w Jeleniej Górze - Sobieszowie i jest dopełnieniem oferty edukacyjnej Jeleniej Góry.

Wtopiona w lokalną społeczność i poddana nadzorowi rodziców, uczących się tu dzieci, wychowująca twórczo, zachęcająca do zdobywania wiedzy i rozwijająca osobowość każdego ucznia.

Misją Szkoły jest powiązanie najważniejszych wartości człowieka z jego godnością osobistą, odkrywanie możliwości każdego ucznia i dążenie do jego pełnowartościowej osoby, uczenie racjonalnego stosunku do świata, otwartość na wyzwania współczesności, stawianie na wszechstronne kompetencje, aktywność i samodzielność, kształcenie do odpowiedzialnego, uczciwego i kulturalnego udziału w życiu demokratycznego świata, przygotowanie do świadomego udziału w kulturze.

Naszym celem jest wykształcenie absolwentów dojrzałych, asertywnych, otwartych, pozytywnie nastawionych do siebie i otoczenia, wrażliwych na krzywdy innych, tolerancyjnych. Stawiamy na solidne podstawy wykształcenia, kulturę i twórcze uczestnictwo w życiu społecznym. Nasi uczniowie są aktywnymi twórcami swojej przyszłości.

„Szkoła Społeczna to Szkoła Bezpieczna” - pod takim hasłem uczymy, wychowujemy i opiekujemy się naszymi podopiecznymi. Szkoła jest wolna od współczesnych nega-

tywnych zjawisk społecznych: agresji, narkotyków, alkoholu, nikotynizmu czy dopalaczy. Na jednego nauczyciela przypada dwóch uczniów. Nikt obcy nie wchodzi na teren szkoły. Maksymalna liczba uczniów w klasach wynosi 10 osób. Taka mała liczebność gwarantuje indywidualizację nauczania i możliwość różnicowania zadań pod względem stopnia trudności dla każdego ucznia.

Zapewniamy wysoki poziom nauczania, potwierdzony wynikami egzaminów zewnętrznych oraz staranną i skuteczną opieką wychowawczą. **Wynik na przykład tegorocznego sprawdzianu klasy szóstej to 28,3 pkt.**

Pomagamy rodzicom w wychowaniu ich pociech, zapraszając do warsztatów „Trening Skutecznego Rodzica”. Młodsze dzieci mają zapewnioną opiekę do godziny 16.00 w świetlicy szkolnej. Mamy salę zabaw, zaopatrzoną w różnorodne pomoce dydaktyczne do tzw. małej i dużej motoryki oraz dwie sale multimedialne z tablicami interaktywnymi.

Stawiamy na intensywną naukę języków obcych. Od klasy pierwszej do trzeciej szkoły podstawowej proponujemy 3 godziny języka angielskiego tygodniowo. W klasie czwartej szkoły podstawowej do klasy trzeciej gimnazjum uczniowie mają 5 godzin języka angielskiego tygodniowo i dodatkowo dwie godziny języka niemieckiego. W roku szkolnym 2012/2013 otwieramy zróżnicowaną poziomowo językową



klasę gimnazjalną, w której uczniowie będą mieli 8 godzin języka angielskiego, w tym informatykę w języku angielskim i naukę o kulturze krajów anglojęzycznych.

Licealistom proponujemy 6 godzin języka angielskiego i kontynuację języka niemieckiego. Zwiększamy ilość godzin języka polskiego i matematyki i innych przedmiotów zgodnie z zapotrzebowaniem uczniów i rodziców.

Bardzo dobrze wykwalifikowana kadra pedagogiczna, poprzez urozmaicone metody nauczania, zapewni wysoki poziom efektów kształcenia. Stawiamy na metody aktywizujące w salach multimedialnych przy tablicach interaktywnych.

W swojej ofercie mamy zajęcia sportowe: narciarstwo biegowe i zjazdowe, a także naukę pływania. Tworzymy bogatą ofertę edukacyjną zajęć pozalekcyjnych, które co roku modyfikowane są zgodnie z potrzebami zgłaszanymi przez uczniów. W tym roku funkcjonują: koło literackie, koło plastyczne, koło muzyczne, koło informatyczne, koło teatralne, koło przyrodnicze, konwersacje z języka angielskiego i niemieckiego, fakultety z języka angielskiego oraz zajęcia wyrównawcze z języka polskiego i matematyki, wyrównujące szanse edukacyjne uczniów o specyficznych potrzebach. W ciągu roku szkolnego organizujemy wyjazdy dla uczniów na Białe i Zielone Szkoły,



wyjazdy rekreacyjne i wycieczki dydaktyczne.

Od wielu lat jesteśmy organizatorami Międzyszkolnego Konkursu Piosenki Międzynarodowej dla gimnazjalistów i licealistów, który w tym roku odbędzie się 11 czerwca w Jeleniogórskim Centrum Kultury. Drugi raz zorganizowaliśmy Międzyszkolny Konkurs Języka Angielskiego „Na STO” dla uczniów klas szóstych szkół podstawowych z Jeleniej Góry i okolic. W tym roku po raz pierwszy: Międzyszkolne Dyktando.

Nasi uczniowie są bardzo zaangażowani w życie szkoły. Nakręcili o niej film, są twórcami prezentacji multimedialnych o szkole, stworzyli szkolny radiowęzeł i studio radiowe. Biorą udział w licznych konkursach, olimpiadach, zawodach sportowych, zdobywając nagrody i wyróżnienia.

Szkoła współpracuje z licznymi instytucjami: Filharmonią Dolnośląską, Miejskim Domem Kultury „Mufion”, Jeleniogórskim Centrum Kultury, Muzeum Karkonoskim, Parkami Krajobrazowymi i Karkonoskim Parkiem Narodowym, korzystając z ich ofert warsztatowych i edukacyjnych.

Serdecznie zapraszamy na naszą stronę internetową: www.szkoła-spoeczna.pl

Przed sądem trwa ponowny proces policjantów Zwroty akcji

Dwójka policjantów jeleniogórskiej komendy oskarżonych o udział w napadzie na bank w Starej Kamienicy mogła być feralnej nocy nawet 3,5 kilometra od miejsca zdarzenia. Tak wynika z opinii biegłego, który przeanalizował logowanie się ich telefonów do stacji bazowych.

To jedno z ustaleń toczącego się przed jeleniogórskim sądem ponownego procesu wspomnianej pary policjantów - Katarzyny H. i Michała Ragiela.

W pierwszym procesie policjanci zostali skazani na kary trzech i pół oraz dwóch lat więzienia. Sierżant Katarzyna H. z sekcji kryminalnej i sierżant Michał Ragiel - dzielnicowy, mieli pomóc trójce złodziei. Włamanie do banku się nie udało, bo rabusie nie zdołali pokonać szafy pancernej. Po apelacji oskarżonych sąd okręgowy uchylił orzeczenie i skierował sprawę do ponownego rozpoznania.

Do zdarzenia doszło w czerwcu 2010 roku. Trójka głównych sprawców: Marek M., jego konkubina Katarzyna R. i Ryszard G. dobrowolnie poddali się karze i opowiedzieli prokuraturze, a potem przed sądem o udziale policjantów w skoku na bank, a wcześniej o włamaniu i kradzieży w sklepie w Karpaczu. W procesie policjantów występują jako świadkowie.

Zdaniem oskarżenia włamywaczom miała czynnie pomagać funkcjonariuszka Katarzyna H., która przywiozła ich na miejsce własnym samochodem, a potem stała na czatach. Po sforsowaniu drzwi do banku złodzieje chcieli otworzyć kasę, ale nie mieli narzędzi. Katarzyna H. miała zadzwonić do swojego przyjaciela - policjanta Michała

Ragiela i poprosić go, by przywiózł większy łom.

Złodzieje kilka godzin mocowali się z kasą pancerną, ale nie dali rady jej pokonać i odjechali z miejsca. Do domu miała ich zawieźć także Katarzyna H.

Obrona utrzymywała, że Katarzyna H., która była w nieformalnym związku ze swoim kolegą z pracy, wieczorem, kiedy doszło do włamania, przyjechała pod dom mężczyzny, by sprawdzić, czy rzeczywiście jest w mieszkaniu. Michał Ragiel nie chciał się z nią spotkać.

Sąd dopuścił dowód z analizy logowania się telefonów komórkowych oskarżonych do stacji bazowych. Biegły z zakresu telekomunikacji stwierdził, że Michał Ragiel tamtej nocy mógł przebywać w swoim domu lub okolicy. Mogła być tam także Katarzyna H., ale tylko około czterech i pół godziny. Ta analiza będzie pełniejsza, gdy do biegłego trafią dokładniejsze dane techniczne od operatorów sieci komórkowych oraz bilingi połączeń, o które sąd wystąpił.

- Te ustalenia są bardzo istotne. Mój klient twierdzi, że tamtej nocy nigdzie z domu nie wyjeżdżał, zatem nie mógł być pod bankiem w Starej Kamienicy. Pełna opinia w tej sprawie na podstawie czasu i miejsca logowania się telefonów do nadajników BTS pozwoli ustalić, gdzie dokładnie przebywali oskarżeni - mówi adwokat Tomasz Klukowski.

Przestępcom nie udało się okraść banku w Starej Kamienicy.



G. KOCZUBA

W ponownym procesie policjantów sąd przeprowadził eksperyment procesowy na miejscu zdarzenia. Sprawdzało, między innymi, co widział świadek, który tamtej nocy szedł do piekarni do pracy, a także co widziała Katarzyna R., która stała na czatach.

W czasie eksperymentu pod bankiem do Michała Ragiela podeszła Katarzyna R. i poprosiła go na bok. Kobieta powiedziała mu, że „my na ciebie - ja z Markiem, nie mówiliśmy, tylko wyspał cię „Ziemniak” (Ryszard G. - przyp. red.). Dodała, że musiała zmienić zeznania w prokuraturze, bo w czasie przesłuchania prokurator po-

wiedział jej: „wiemy, że Ragiel tam był”.

Ciekawych informacji dostarczyły zeznania bankowych fachowców od zabezpieczeń, którzy przyjechali na miejsce zdarzenia. Opowiadali, że uśmiechnęli się na widok narzędzi i sposobu, w jaki złodzieje chcieli sforsować szafę pancerną z ósmym stopniem zabezpieczenia. Świadkowie mówili, że łomem ani młotem nie dało się otworzyć szafy, a przy użyciu specjalistycznych narzędzi, w tym piły diamentowej, fachowcy mocowali się z sejfem przez wiele godzin.

Świadkowie mówili, że widzieli w banku na podłodze obok sejfu

łom lub młot, ale nie potrafili sobie przypomnieć, jak dokładnie wyglądał. Co ciekawe, policja nie zabezpieczyła tego narzędzia przestępstwa i do dziś nie wiadomo, co się z nim stało. A to właśnie większy łom miał przywieźć sprawcom do banku Michał Ragiel, bo mniejszą „brechę” nie mogli sobie poradzić.

Trójka pozostałych oskarżonych o skok na bank w Starej Kamienicy mówiła, że przed sforsowaniem drzwi i wejściem do środka „zapiankowali” koguta instalacji alarmowej wiszącego na ścianie budynku. Miało to zapobiec włączeniu się sygnału alarmowego.

Tymczasem spece od bankowych zabezpieczeń, którzy przeanalizowali działanie systemu ochrony, twierdzili, że złodzieje najpierw naruszyli drzwi do banku, bo o godzinie 1.21 alarm uruchomiła czujka przy drzwiach. Szesnaście minut później dopiero załączył się alarm „sabotażowy”, co mogło być spowodowane „zapiankowaniem” koguta zewnętrznego. Oznacza to, że przez ponad kwadrans alarm na zewnątrz budynku migał i wył. Jeden z ekspertów stwierdził nawet, że, gdy przybył na miejsce o godzinie dziewiątej, światło koguta nadal migało.

Kolejna rozprawa w tej sprawie w połowie czerwca.

GOK

Lista płac - kultura i sztuka

Artyści to bodaj najbardziej niestabilna zarobkowo grupa zawodowa. Jeśli nie są zatrudnieni na etatach, zarabiają nieregularnie. Nawet etatowi pracownicy zespołów artystycznych też często nie są w stanie określić średniego poziomu realnych zarobków, bo te zależne są bezpośrednio od ruchomej ilości np. koncertów, czy spektakli, w jakich biorą udział. Wszystkie wynagrodzenia podajemy w kwotach brutto.

50 zł za projekt każdej strony wydawnictwa dostaje dobry artysta zajmujący się projektowaniem graficznym.

Od 50 do 360 zł dostać może aktor spoza stałego zespołu za spektakl zagrany gościnnie na deskach jeleniogórskiego teatru.

Od 200 do 1000 zł dostaje muzyk klasycznego zespołu kameralnego za koncert (w zależności od rangi wydarzenia, miejsca i ilości muzyków grających w zespole). Tyle też dostać może zawodowy muzyk orkiestrowy za koncert zagrany gościnnie wspólnie z jeleniogórskimi symfonicami, bądź muzyk jeleniogórskiego zespołu występujący gościnnie z inną orkiestrą. Zdarza się to góra kilka razy w roku.

500 - 600 zł dostaje aktor za spektakl zagrany w niepaństwowym teatrze. Gra średnio 2-3 spektakle w miesiącu, maksymalnie 5. Zdarzają się też jednak miesiące bez pracy.

Od 500 do 1000 zł dostaje standardowo aktor za poprowadzenie imprezy.

Okolo 1000 zł za koncert dostaje muzyk znanego zespołu. Gra średnio 4-5 koncertów miesięcznie.

Od 1000 do 2000 zł wynosi stawka dla jeleniogórskiego aktora za dzień zdjęciowy na planie filmu realizowanego

w Warszawie. Nieco mniej, gdy zdjęcia kręcone są np. we Wrocławiu. Ale takie propozycje zdarzają się bardzo rzadko.

Od 1 do 3 tys. zł dostaje dobry plastyk za projekt plakatu.

Od 1200 do 1800 zł dostaje jednorazowo asystent reżysera spektaklu teatralnego (zazwyczaj jeden z grających w nim aktorów), który opiekuje się spektaklem granym już po wyjeździe gościnnie pracującego reżysera.

Od 1250 do 1840 zł wynosi wynagrodzenie zasadnicze pracownika merytorycznego jeleniogórskiego BWA. Do tego doliczyć trzeba średnio 19 proc. premii oraz dodatek stażowy maks. 30 proc. Większość pracowników to ludzie młodzi, więc ów dodatek jest symboliczny. Raz w roku nagroda ok. 1 tys. zł

Od 1500 do 1830 zł wynosi pensja etatowego aktora w Teatrze Norwida. Do tego dochodzi dodatek za każdy spektakl od 170 do 220 zł, a zagrać można od 1 do 11 spektakli miesięcznie. Zazwyczaj jest to od 3 do 6 spektakli. Na premię w wysokości do 30 proc. wynagrodzenia raczej nie ma co liczyć, bo te przyznawane są niezwykle rzadko.

1,5-2,5 tys. zł kosztuje metr kwadratowy dużego witrażu wykonanego przez cenionego artystę.

Od 1,5 do 10 tys. zł dostaje za obraz wzięty malarz. Zdarza mu się sprzedawać też prace i za 25 tys., ale niezbyt często. W dobrym czasie nawet kilka prac w miesiącu (we własnej galerii autorskiej i komercyjnych galeriach sztuki).

Od 2 do 4 tys. zł zarobić może dobry solista występujący gościnnie w jeleniogórskiej filharmonii.

2 - 5 tys. zł zarobić może miesięcznie zawodowy aktor występujący w produkcjach estradowych.

Od 2 do 7 tys. zł wynosi honorarium dyrygenta za tygodniową pracę i poprowadzenie koncertu Orkiestry Filharmonii Dolnośląskiej.

Od 2100 do 3 tys. zł wynosi wynagrodzenie instruktora prowadzącego zajęcia w ośrodku kultury (w tym ew. kilkaset zł dodatku kierowniczego). Dodatkowo otrzymać można specjalny maksymalnie kilkusetzłotowy dodatek za udział w realizacji dużego projektu.

Od 2480-3006 zł (w zależności od stażu pracy) wynosi pensja etatowego muzyka orkiestry jeleniogórskiej filharmonii (w tym ekwiwalent za akcesoria i używanie własnego instrumentu). Do tego dojdzie może dodatek funkcyjny dla kierownika sekcji od 160 do 900 zł (najwyższy dotyczy tylko koncertmistrza) oraz 200 zł za każdy ponadnormatywny koncert (3 do normy) i 100 - 120 zł tzw. dodatku objazdowego za koncert poza siedzibą.

2500 zł za zaproponowano ostatnio aktorowi za rolę w reklamie emitowanej przez pół roku. Stawki za półroczną „sprzedaż twarzy” do reklamy wahają się od 2 do 10 tys. Ale taki interes można zrobić góra raz na dwa lata. Stawka za dzień zdjęciowy w reklamie to dodatkowo 1500 zł.

2500 zł to maksymalna stawka, jaką za poprowadzenie dużej, wieczornej imprezy wynegocjował świetny konferansjer.

2,5-3,5 tys. zł otrzymuje dobry artysta za poprowadzenie tygodniowych warsztatów twórczych (kilka godzin zajęć dziennie). Jeśli zajęć jest mniej i są rozłożone na dłuższy okres, stawka za godzinę pracy wynosi 100 - 150 zł.

Od 3 do 6 tys. zł zarobić może dobry muzyk za nagranie płyty, ale zdarza się to incydentalnie.

Od 3 do 23 tys. zł wynosi stawka za reżyserię spektaklu w Teatrze Norwida.

3892 zł zarabiał ostatnio średnio aktor w Zdrojowym Teatrze Animacji. 1889 zł stanowi średnia pensja zasadnicza, 2003 zł to wynagrodzenie za zagrane spektakle. Od 110 do 250 zł dostaje aktor za udział w spektaklu plenerowym, wyjazdowym. W bardzo dobrym miesiącu może zagrać w sumie nawet 18-20 spektakli. W słabym 10-12.

Ok. 4 tys. zł zarabia średnio miesięcznie właściciel prywatnej agencji impresaryjnej.

Ok. 4300 zł zarabia miesięcznie dyrektor osiedlowego domu kultury w Jeleniej Górze. Raz w roku nagroda w nie większej wysokości.

Ok. 4400 zł (z wszystkimi dodatkami) wynosi miesięczne wynagrodzenie dyrektora miejskiej galerii sztuki BWA. Raz w roku możliwa nagroda - ostatnio 4200 zł.

Ok. 5300 zł wynosi miesięczne wynagrodzenie dyrektora domu kultury w miasteczku powiatowym. Raz w roku premia nie przekraczająca miesięcznego wynagrodzenia

5600 zł zarabia miesięcznie dyrektor Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Ewentualna nagroda roczna w podobnej wysokości.

Maksymalnie 6-7 tys. miesięcznie zarobić może wzięty artysta zajmujący się sztuką użytkową (projekty graficzne, aranżacje wnętrz, drobne obiekty artystyczne np. statuetki nagród), jeśli ma dużo zleceń. Pracuje sporo, ma średnio 1-2 zlecenia w miesiącu, ale zdarzają się miesiące, kiedy nie zarabia wcale albo nie więcej niż 1 tys. zł.

Od 6 do 20 tys. wynosi honorarium dla autora scenografii i kostiumów do spektaklu w Teatrze Norwida.

Od 6 do 22 tys. zł wynosi honorarium kompozytora za muzykę do spektaklu w jeleniogórskim teatrze.

7172 zł to średnie wynagrodzenie miesięczne dyrektora Zdrojowego Teatru Animacji. Raz w roku otrzymuje zazwyczaj nagrodę od prezydenta miasta w wysokości jednomiesięcznych zarobków. Może zarobić dodatkowo na reżyserii spektaklu. W ubiegłym roku reżyserował tylko raz.

8 tys. zł (z wszystkim dodatkami) wynosi wynagrodzenie Dyrektora Filharmonii Dolnośląskiej. Raz w roku może liczyć na nagrodę od marszałka w wysokości nie przekraczającej miesięcznego wynagrodzenia.

Od 8 do 14 tys. zł dostać może jednorazowo autor scenografii do spektaklu w Teatrze Animacji.

Do 10 tys. zł miesięcznie zarobić może wzięty artysta estradowy. Na scenie średnio kilka razy w miesiącu. W szczycie sezonu nawet kilkanaście występów, ale są też miesiące bez pracy.

10.175,51 zł zarabiał średnio w ubiegłym roku dyrektor jeleniogórskiego Teatru C.K. Norwida.

Od 12 do 18 tys. zł wynosi jednorazowe honorarium dla reżysera spektaklu w Teatrze Animacji.

200-300 tys. zł to wartość ekskluzywnego zlecenia dla wziętego artysty na aranżację komercyjnej ekspozycji muzealnej. Dużo pracy na minimum pół roku. Możliwe też koszty dodatkowe, ale nie narzeka...

(dan)

Kajto niepokonany w Rajdzie Karkonoskim

Dwukrotny mistrz Polski Kajetan Kajetanowicz z pilotem Jarosławem Baranem (Lotos Dynamic Rally Team), w doskonałym stylu wygrali 27. Rajd Karkonoski, trzecią rundę Platinum Rajdowych Samochodowych MP. Popularny "Kajto" prowadził od startu do mety i umocnił się na pozycji lidera MP w klasyfikacji generalnej. Obrońca tytułu jest w tym sezonie niepokonany. Nie ma sobie równych

Załoga z Automobilkłubów: Polskiego i Krakowskiego, w Subaru Imprezie RT na najwyższym stopniu podium stanęła w Karkonoszach po raz pierwszy. Wcześniej dwa razy zajmowała drugie miejsce za zwycięzcą z ostatnich trzech lat Francuzem Bryanem Bouffier. Aktualny lider krajowego czempionatu był najszybszy na siedmiu z dziewięciu sobotnich odcinkach specjalnych o łącznej długości 92,24 km, w tym również na dwóch widowiskowych super OS-ach na jeleniogórskim Zabobrze. Tutaj rajdową rywalizację obejrzały tysiące fanów automobilizmu.

W niedzielę Kajetan Kajetanowicz wygrał wszystkie osiem odcinków specjalnych, w całej imprezie zwyciężył w piętnastu z 17 OS-ów.



Na sobotnim OS-ie nr 6 auto załogi Kornicki - Hundla fruwało w powietrzu.

- Tak jak się spodziewałem, to był wyjątkowo trudny, asfaltowy rajd, walka z tak dobrymi zawodnikami oraz z nieprzewidywalną pogodą trwała do samego końca - mówił na mecie bardzo zadowolony „Kajto”. - Taki triumf smakuje wyjątkowo i niebanalnie. Z całego serca gratuluję mojemu te-

amowi, bo spał się znakomicie. Cały zespół łączy miłość do rajdów.

- Od startu kontrolowaliśmy sytuację, wszystko poszło zgodnie z planem - dodał Jarosław Baran. - Emocji nie brakowało, bo rywale nas gonili. „Kajto” mocno koncentrował się na znalezieniu przyczepności w długich

zakrętach. Bardzo specyficzna trasa Karkonoskiego miesza wszystkie rodzaje nawierzchni, jakie można spotkać podczas asfaltowej rundy.

Problemy techniczne z autami mieli wiceliderzy MP, bracia Michał i Grzegorz Bębenkowie (uszkodzenie tylnego zawieszenia na OS-2) oraz wrocławska

załoga Tomasz Kuchar - Daniel Dymurski (nie ukończyła rajdu). Ściganie z nimi przyniosłoby jeszcze więcej frajdy. Tomasz Kuchar wygrał tutaj w 2001 roku, gdy rajd był rundą mistrzostw Europy.

Drugie miejsce w Rajdzie Karkonoskim ze stratą 1:41,6 minuty zajęła załoga Wojciech Chuchała z pilotem Kamillem Hellerem (Subaru Impreza STi). To ich najlepszy wynik w karierze. Na trzecim miejscu uplasowali się Łukasz Habaj z Piotrem Wosiem (Mitsubishi Lancer Evo IX RS). To pierwsze podium teamu z Gliwic w mistrzostwach Polski. Stracili do lidera 2:54,9 min.

Czwartą rundę RSMP - Rajd Rzeszowski zaplanowano dopiero w dniach 9-11 sierpnia br. Na tegoroczne mistrzostwa Polski składa się siedem rajdów.

Nietuzinkowe wydarzenie. Wspaniała atmosfera i wzorowa organizacja. Najlepszy rajd w kraju. Brawa dla dyrektora Rajdów Karkonoskich od 2008 roku Marka Kisiela i jego ekip, dla kibiców z regionu i sponsorów. Takie opinie można było usłyszeć od rajdowców i od fanów automobilizmu.

Fotorelacja z Rajdu Karkonoskiego na www.nj24.pl

Henryk Stobiecki

UKS Basket i MKS MOS Karkonosze dominują na Dolnym Śląsku

W hali jeleniogórskiej „Dziesiątki” o tytuły najlepszych w regionie zagrało osiem drużyn minikoszykówki chłopców i dziewcząt (rocznik 1999 i młodszy). Mecze trwały 4 x 6 minut.

Do finałowej batalii mistrzostw Dolnego Śląska zakwalifikowały się zawodniczki z UKS-u Basket Zgorzelec i MKS MOS-u Karkonosze Jelenia Góra oraz MKS-u MOS Elektrotim Wrocław. Ten ostatni zespół wygrał mecz o brązowe krążki z MKS MOS Wrocław 31:24. W dolnośląskiej rywalizacji chłopców zabrakło zespołu z naszego okręgu. Mistrzami zostali koszykarze z WKK Wrocław, którzy pokonali UKS Chromik Żary 40:34.

W sobotę zgorzelecki team dziewcząt rozgromił MKS MOS Wrocław 42:19. Potem gospodynie turnieju z Karkonoszy zwycięsko 40:27 zakończyły mecz z koszykarkami MKS MOS Elektrotim Wrocław. W niedzielę kibice basketu obejrzały cztery mecze

decydujące o kolorach medali. W najciekawszej i najbardziej zaciętej konfrontacji podopieczne trenerki Elżbiety Iwanowskiej z UKS-u Basket pokonały jeleniogórzanki szkolone przez Marcina Markowicza 28:24. Najwięcej punktów zdobyły Maja Stefaniuk 14 i Oliwia Karasiewicz 7 oraz Julia Polowczyk 8, Karolina Stefańczyk i Natalia Kobus po 4. Koszykarki ze Zgorzelca, uczennice SP nr 2, to mistrzyni Dolnego Śląska szkół podstawowych i dziewiąty klub w Polsce. Tylko dwie koszykarki uczą się w „Piątce”.

Udany turniej zorganizowali MKS MOS Karkonosze JG i Dolnośląski Związek Koszykówki we Wrocławiu. Dodatkową atrakcją był koszykarski piknik z konkursami sprawnościowymi i koszykarskimi oraz z meczem trenerzy - kontra MKS MOS Karkonosze 39:39. Celnie do kosza rzucali prezes DZKosz Andrzej Włodarczyk, trener Radosław Czerniak i inni.

W kadrze wojewódzkiej

Dwie czołowe zawodniczki MKS MOS Karkonosze z kategorii młodzieżek, Julia Sereda (rocznik 1998) i rok młodszą od niej Natalia Kobus dostały powołanie na szkoleniowe zgrupowanie dolnośląskiej kadry wojewódzkiej. Zajęcia w Twardogórze (od 27.06 do 3.07 br.) poprowadzi trenerka Małgorzata Smehtała. Obie nadziejemy jeleniogórskiego basketu to wychowanki trenera Marcina Markowicza. Julia gra na pozycji rozgrywającej, Natalia jest skrzydłową.

Z trzydniowej konsultacji szkoleniowej reprezentacji Dolnego Śląska junierek w Obornikach Śl. wróciły wychowanki trenera Jerzego Gadzińskiego, rozgrywające z MKS MOS Karkonosze, Natalia Kopiec i Estera Tomasik (obie z rocznika 1997). Koszykarki z jeleniogórskiego klubu z zespołem Dolnego Śląska prowadzonym przez Jolantę Grubecką awansowały



Koszykarka Karkonoszy Natalia Kobus (z piłką) i Wiktoria Szczepańska (nr 11) ostro walczyły pod koszem rywalek.

do finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Pierwsza z nich jest uczennicą gimnazjum w Szklarskiej Porębie, druga uczy się w GM nr 4 w Jeleniej Górze.

Henryk Stobiecki



Strzelali z okazji Dnia Dziecka

Sporym zainteresowaniem cieszyły się zawody strzeleckie, zorganizowane przez Zarząd Rejonowy LOK w Jeleniej Górze. Na strzelnicy Leśnej zgromadziło się kilkadziesiąt osób. Niżej podajemy pierwszą trójkę w każdej z kategorii: dziewczęta 6 - 10 lat: 1. Zuzanna Bury, 2. Dobrosława Ciechonarska, 3. Malwina Kozłowska, dziewczęta 11 - 15 lat: 1. Martyna Jaxa-Rożen, 2. Wiktoria Wiltowska, 3. Alicja Szczepanik, chłopcy 6 - 10 lat: 1. Paweł Suszczewski, 2. Kacper Wójcik, 3. Mikołaj Dwojak, chłopcy 11 - 15 lat: 1. Łukasz Hoja, 2. Kamil Jenny, 3. Michał Mędoń. Szersza relacja wraz z galerią zdjęć na www.nj24.pl.

(ROB)

Laureaci konkursu strzeleckiego w kategorii chłopców 11-15 lat.

Supersiłacz mistrzem świata

Zawodnik klubu z Kamiennej Góry, 23-letni student Politechniki Wrocławskiej Paweł Sindrewicz, został w czeskim Pilźnie mistrzem świata juniorów w wyciskaniu sztangi leżąc. W kategorii wagowej plus 120 kg podopieczny trenera Iwo Sobczyka aż o 20 kg poprawił swój rekord Polski. Teraz wynosi on 262,5 kg.

W klubie Relax Paweł rozpoczął treningi w wieku piętnastu lat. Pierwszym trofeum był srebrny medal mistrzostw kraju młodzików w Jastarni zdobyty wynikiem 140 kg. W następnych latach ambitny siłacz powiększył

sportową kolekcję o złote krążki w czempionatach młodzików, juniorów młodszych i starszych. W tym roku Paweł Sindrewicz triumfował w mistrzostwach Polski seniorów (wynik 242,5 kg).

Utytułowany w kraju zawodnik już wcześniej notował sukcesy na arenie międzynarodowej. W debiucie w mistrzostwach świata w 2009 roku Paweł utrzymał w górze sztangę o wadze 232,5 kg, co dało mu brązowy medal. Rok później w amerykańskim Killen siłacz z Relaksu ponownie wywalczył trzecie miejsce.

(STOB)

Z boisk IV ligi

Karkonosze wygrały w Żmigrodzie
Piast Żmigród - Karkonosze Jelenia Góra 0:1 (0:0), bramka: Bednarczyk 83'

Karkonosze Jelenia Góra w ostatniej kolejce IV ligi pokonali na wyjeździe wyżej notowanego Piasta Żmigród 1:0. Tym samym jeleniogórzanie zostali najlepszym zespołem IV ligi z byłego woj. jeleniogórskiego.

Patrząc na wyniki jeleniogórzan, aż szkoda, że sezon się kończy. Podopieczni Artura Milewskiego grają bowiem coraz lepiej i w kolejnym meczu nie tracą bramki. W sobotnim spotkaniu na pożegnanie sezonu gola na wagę trzech punktów zdobył Bednarczyk, pięknym strzałem w okienko bramki rywala. Było to w 83. minucie spotkania. Asystę zanotował wprowadzony chwilę wcześniej Kowalski. Wcześniej mecz był wyrównany z lekkim wskazaniem na gospodarzy. Po straconej bramce Piast nie załamwał się. Przeciwnie, atakował i był bliski wyrównania. W doliczonym czasie gry po rzucie rżym głową strzelał Abramowicz, ale piłka trafiła w poprzeczkę.

(ROB)

Nysa gorsza od III-ligowca
Nysa Zgorzelec - Śląza Wrocław 1:3 (1:1)

1:0 - Rydol (10. min.), 1:1 - Hajdamowicz (44.), 1:2 - Dorobek (76.), 1:3 - Żarski (90.)

Pojedynek dwóch drużyn, które w sezonie osiągnęły swoje cele (Śląza z pierwszego miejsca awansowała do III ligi, Nysa utrzymała się w IV lidze) miał prestiżowe znaczenie. Zwycięzca pojedynku przysługiwał tytuł „rycerzy wiosny”. Tylko Nysa (z 2 punktami straty) mogła wyprzedzić Ślązę w rywalizacji o miano najlepszej drużyny rundy rewanżowej.

I pewnie dlatego w meczu, biorąc pod uwagę główne cele, o pietruszkę oba zespoły zagrały z dużym zaangażowaniem, a kibice mogli obserwować ciekawy pojedynek, do tego wyrównany.

Pierwsze minuty należały do gospodarzy. W ciągu kwadransu Nysa trzy razy i trzy razy za sprawą Rydola miała szanse na gole. Zgorzelecki zawodnik wykorzystał tylko jedną, ale za to jak - kapitalnym strzałem z ponad 20 metrów nie dał szans Gąsiorowskiemu. Potem mecz się wyrównał, a obie drużyny rzadko dochodziły do sytuacji bramkowych. To zmieniło się w końcowych minutach I połowy - wtedy to Śląza miała trzy znakomite sytuacje ale, tak jak wcześniej Nysa, wykorzystała tylko jedną, strzelając w zamieszaniu gola do szatni. Gospodarze mogli jeszcze przed gwizdkiem zmienić wynik, ale dobrego dośrodkowania Machowskiego nie wykorzystał Rydol.

Po zmianie stron do 70. minuty obraz gry nie różnił się zbyt od tego, co kibice widzieli w I części

meczu. Potem jednak piłkarska dojrzałość gości zaczęła być widoczna, co przełożyło się najpierw na drugą bramkę, znów zdobytą w zamieszaniu podbramkowym, i na sam koniec na bramkę zdobytą przez Żarskiego w sytuacji sam na sam.

(mal)

Smutna porażka Granicy

Granica Bogatynia - Strzelinianka Strzelin 1:3 (0:1), Jewgen Sawczuk oraz Tomasz Urban 2 i Marcin Józefowicz.

Już przed ostatnią ligową kolejką trzecioligowy awans mogli świętować piłkarze wrocławskiej Ślązy i Foto Higieny z Gaci. Wciąż nie było wiadomo, która drużyna obok Iskry Kochlice, Pomy Pietrzykowice i Konfeksu Legnica zostanie zdegradowana. O pozostanie w czwartej lidze dolnośląskiej walczyli zawodnicy AKS-u Strzegom, rezerwy legnickiej Miedzi i sobotni rywal Granicy, Strzelinianka Strzelin.

Pomimo wygranej w Bogatyni podopieczni trenera Piotra Bolkowskiego smutni schodzili z murawy, bo rywale też zdobyli po trzy punkty. Degradacja Strzelinianki to jedna z większych niespodzianek sezonu. Rok temu beniaminek zajął czwarte miejsce. Po 17 meczach sezonu 2011/2012 Strzelinianka plasowała się na bezpiecznym, dziesiątym miejscu.

Na bogatyńskim boisku piłkarze ze Strzelina prowadzili 1:0 już w 7.

minucie. Po zagranie piłki ręką w polu karnym przez Marcina Gawlika (w bramce stał Jarosław Czekański) legnicki sędzia Artur Załęczny podyktował „jednostkę”. Skutecznie egzekwował ją doświadczony napastnik z rocznika 1977, Marcin Józefowicz. Dopiero w 71. minucie na 1:1 efektywnym strzałem z rzutu wolnego wyrównał obrońca z Ukrainy Jewgen Sawczuk. Po kwadransie, także z rzutu wolnego trafił on w poprzeczkę. Dwa kolejne gole dla Strzelinianki, w tym drugi w doliczonym czasie gry, zdobył 23-letni napastnik Tomasz Urban.

Po słabym występie Granicy kibice smutni opuszczali stadion. To był szósty mecz bez zwycięstwa. Podopieczni trenera Wojciecha Szymkowskiego zremisowali dwa mecze, przegrali cztery. Z wysokiego czwartego miejsca beniaminek spadł na siódme w końcowej tabeli.

Piast bez honorowego gola

Sokół Wielka Lipa - Piast Zawidów 3:0 (1:0), Marcin Pruchnicki, Kamil Pyżłowski, Marcin Szurek.

Oslabiony kadrowo zespół z Zawidowa dostał piłkarskie „bańki” w małej wsi w gminie Oborniki Śląskie. Widoczny był brak bramkostrzelności Tomasza Grabowskiego (zdobył w sezonie 14 goli) i Dawida Kotelnickiego. Pomimo walki i kilku dogodnych okazji, przyjeźdnym nie udało się strzelić choćby honorowej bramki. Grający

Tabela IV ligi

1. Śląza Wrocław	64	75:31
2. Foto Higiena Gać	57	49:23
3. Piast Żmigród	53	38:21
4. Orkan Szczedrzykowice	46	53:43
5. Sokół Wielka Lipa	45	49:30
6. KARKONOSZE JELENIA GÓRA		
	44	34:26
7. GRANICA BOGATYNIA	42	41:46
8. STK GKS Kobierzyce	41	45:41
9. NYSA ZGORZELEC	40	36:42
10. PIAST ZAWIDÓW	39	32:44
11. Miedź II Legnica	38	44:42
12. AKS Strzegom	37	39:50
13. Strzelinianka Strzelin	37	32:35
14. KS Konfeks Legnica	29	26:61
15. Puma Pietrzykowice	25	22:48
16. Iskra Kochlice	25	31:62

trener Rafał Wichowski mógł dokonać tylko jednej zmiany. Po przerwie Marcina Michalkiewicza zastąpił obrońca Paweł Woźny.

Tuż przed przerwą Mateusza Gilewskiego pokonał Marcin Pruchnicki, który wykorzystał dobre zagranie pomocnika Artura Monasterskiego. Wynik na 2:0 dla beniaminka IV ligi po dośrodkowaniu piłki z rzutu różnego przez Marcina Wielgusa podwyższył Kamil Pyżłowski. Końcowy wynik meczu po indywidualnej akcji ustalił Marcin Szurek. Debiutancki sezon drużyna trenera Zygmunta Peterka zakończyła na wysokiej piątej pozycji.

Henryk Stobiecki

Na stadionach okręgówki

Cztery gole Sebastiana

LKS Czarni Lwówek Śl. - MKS Olimpia Kowary 2:4 (1:3), bramki Filip Godlewski, Jakub Karasiński oraz Sebastian Szujewski 4.

Piłkarze z Kowar i Mirska wciąż walczą o drugie miejsce premiowane awansem do czwartej ligi. Automatycznie prawo gry zapewnią sobie mistrzowie czterech klas okręgowych z Dolnego Śląska. Szansę występów w wyższej lidze dostaną też dwie drużyny z drugiego miejsca z najwyższą średnią punktową. Będzie ona obliczona z ilości punktów w stosunku do ilości rozegranych meczów. Już wiadomo, że wicelider jeleniogórskiej okręgówki też awansuje.

Po nieoczekiwanej wpadce sprzed tygodnia (1:5 u siebie z Victorią Ruszów), piłkarze z Kowar zrewanżowali się kibicom zwycięstwem w dobrym sportowo i szybkim meczu w Lwówku Śląskim z nieobliczalnymi i walecznymi Czarnymi. Kibice Olimpii rządzą na trybunie. Znów głośno dopingowali swój zespół. Już po dwudziestu minutach goście prowadzili 2:0 po golach Sebastiana Szujewskiego. Najpierw pewnie wykonał on rzut karny podyktowany po faulu Jana Wrony. Potem celnie strzelił z woleja po doskonałym dośrodkowaniu Macieja Udoda w pole karne. Klasycznego hat-tricka popularny „Łajo” zaliczył w 40. minucie trafiając do siatki z najbliższej odległości. Znów po dośrodkowaniu piłki przez Macieja Udoda z rzutu rżymego. Rewelacyjnie w tym meczu dysponowany strzelecko Sebastian Szujewski ustalił wynik na 4:2 dla Olimpii w końcowej minucie gry.

Dla pokonanych gola na 2:1 zdobył Filip Godlewski, na 3:2 dla Kowarzan strzelił Jakub Karasiński. Bramkowe szanse mieli Bartosz Sikora i dwukrotnie Filip Godlewski. Od 77. minuty Czarni grali w osłabieniu po czerwonej kartce (za dwie żółte) dla Bartosza Sikory. Od 80. minuty musieli sobie radzić w składzie 9-osobowym. Drugą „czerwien” ujrzał Jakub Karasiński. Kary to konsekwencja głupoty i kopania zawodników z Kowar. W zaciętym meczu nie zabrakło kilku kontrowersyjnych sytuacji, ale sędzia Łukasz Nalepa poradził sobie niezle. Aż sześć żółtych kartek dla lwóweckich piłkarzy to głównie skutek krytykowania orzeczeń arbitra.

Łużyce już w czwartej lidze

LKS Lotnik Jeżów Sudecki - Łużyce Lubań 1:2 (1:1), Leszek Kurzelewski oraz Paweł Modzelewski i Krzysztof Mazur (karny).

Na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek rewelacyjni w tym sezonie piłkarze z Lubania zapewnili sobie awans. Do czwartej ligi dostali się po imponującej serii 26. meczów bez porażki. Po ostatnim gwizdku sędziego były okrzyki radości i gratulacje dla



Czołowi piłkarze Lotnika, Mateusz Kraiński (nr 4) i Jacek Hobgarski (nr 15) goli Łużycom nie strzelili.

zawodników oraz trenera Waldemara Wolreitera. Po stracie punktów z liderem, Lotnik przestał się liczyć w walce o premiowaną wyższą klasę.

Pokonanie Łużyc w hicie 28. kolejki okazało się niewykonalnym zadaniem dla jeżowian. Przyjeźdnicy mieli więcej atutów. W 20. minucie po rzucie wolnym wykonanym z 35 metrów przez Pawła Modzelewskiego podmuch wiatru zmienił lot futbolówki, co zaskoczyło bramkarza Macieja Maćkowskiego. Piłka wpadła pod poprzeczkę. Po upływie dwudziestu minut było 1:1. Strzałem w długi róg wyrównał Leszek Kurzelewski.

W ostatnim kwadransie gry za czerwoną kartkę boisko musieli opuścić Tomasz Palimąka (Lotnik) i Grzegorz Malinowski (Łużyce). Zwycięskiego gola na 2:1 z rzutu karnego w 75. minucie zdobył Krzysztof Mazur (grał od 46. min. za Marcina Ferenieca). Wynik mogli podwyższyć Marek Majka i Krzysztof Mazur (trafili w słupek) oraz Paweł Jakimowicz (strzelał nad poprzeczką). W Łużycach zabrakło obrońcy Sebastiana Andruchowa, który dzień wcześniej ślubował Ani Chrzan.

Zdjęcia z meczu na www.nj24.pl

Jeleniogórska klasa okręgowa

1. Łużyce Lubań	68	77:29
2. Olimpia Kowary	65	72:33
3. Pri Bazalt Włókniarz Mirsk	62	84:34
4. BKS Bobrzanie Bolesławiec	61	90:32
5. Lotnik Jeżów Sudecki	58	85:31
6. Leśnik Osiecznica	51	60:31
7. Czarni Lwówek Śl.	45	61:34
8. Olimpia Kamienna Góra	45	42:42
9. Victoria Ruszów	33	49:53
10. GKS Warta Bolesławiecka	31	37:73
11. Piast Wykroty	27	44:60
12. Piast Dziwiszów	27	41:67
13. Pagaz Krzeszów	21	39:88
14. Olsza Olszyna	18	37:92
15. Orzeł Wojcieszów	15	45:101
16. GKS Raciborowice	11	27:90

H. STOBIECKI

BKS Bolesławiec - GKS Warta Bolesławiecka 6:0 (2:0), Łukasz Filipiak 2, Jacek Bochnia, Paweł Żmudziński, Damian Kamuda, Jan Wojciechowski.

Leśnik Osiecznica - Piast Dziwiszów 1:1 (1:1), Daniel Szkarapat oraz Arkadiusz Sojka. **Olsza Olszyna - GKS Raciborowice 5:2 (0:1)**, Wojciech Karolewicz 2, Damian Szpak, Mateusz Iwiński, Marcin Cieślak (wszyscy z Olszy). **Piast Wykroty - Włókniarz Mirsk 2:4 (2:1)**, Paweł Rissmann, Grzegorz Roman oraz Adam Kowalski i Bartosz Morzecki po 2. **Victoria Ruszów - Olimpia Kamienna Góra 3:1 (1:1)**, Sebastian Żeleźniak, Krzysztof Bareła i gol samobójczy Damiana Kwietnia z Olimpii oraz Paweł Fraś. **Pagaz Krzeszów - Orzeł Wojcieszów 6:3 (2:1)**, Łukasz Kraszewski 2, Tomasz Kiełbasa, Mariusz Stefański, Daniel Wąchała i bramka samobójcza Orła oraz Łukasz Szwaja, Robert Łużny, Juliusz Terlecki.

Do końca ligowego sezonu (10 czerwca br.) jeszcze tylko dwie ważne kolejki. W najbliższy czwartek, 7 bm. wszystkie mecze o godzinie 16.

Henryk Stobiecki

W A klasie

I grupa

Pogoń Świerzawa - Endico Mitex Podgórzyn 2:0 (1:0). Bramki: Wolny (2). **Orzeł Lubawka - Haliak Miłków 3:2** (3:1). Bramki: Adamowicz (3) dla Lubawki, Skowron, Mrozik dla Miłkowa. **Victoria Czadrów - Piast Bolków 3:0** (1:0). Bramki: Łatka (2), Szymaniak. **Czarni Strzyżowiec - KS 1946 Chełmsko Śląskie 1:1** (0:0). Bramki: Romaniak dla Strzyżowca; Wójcik dla Chełmska. **Chojnik Jelenia Góra - Orzeł Mysłakowice 2:2** (2:1). Bramki: Potocki, Szymczak dla Jeleniej Góry; Szczotka, Grycki, Bryniak dla Mysłakowic. **KS Łomnica - Nysa Wolbromek 2:1** (1:0). Bramki: Kotarba (2) dla Łomnicy; D. Nowak dla Wolbromka. **Woskar Szklarska Poręba - Pub Gol Jelenia Góra 3-0** (vo.).

W meczu decydującym o awansie do klasy okręgowej Pogoń Świerzawa potwierdziła, że najbardziej na to zasłużyła. Wygrała i to w sposób niepodlegający dyskusji.

Mecz - może stawka sparaliżowała zespoły, zwłaszcza Podgórzyn - nie był najciekawszym widowiskiem. Gospodarze, których urządził remis, nie forsowali tempa, nastawiając się na grę z kontry. Jednak także podgórzynianie nie postawili wszystkiego na jedną kartę. Grali ślamazarnie i bez pomysłu, z rzadka przedostając się pod bramkę Kłobuckiego. Efekt był taki, że w ciągu 90 minut, Mitex stworzył sobie raptem dwie bramkowe okazje. Pogoń niewiele więcej, ale miała Wolnego, który popisał się zabójczą skutecznością. Najpierw dobił swój własny strzał z kilkunastu metrów, w drugiej połowie w ten sam sposób skierował piłkę do bramki po strzale Sielacha.

Świerzawa w tych rozgrywkach miała znakomitą serię meczów. W 25 kolejkach przegrała tylko raz z Chełmskiem. Takiej serii nie było w I grupie od czasu awansu Olimpij Kowary. Tym razem jednak świerzawianie mieli godnego rywala, co przyniosło emocje niemal

do ostatniej kolejki, a sytuacja w tabeli przypominała tę z ligi hiszpańskiej.

Prezes Pogoni nie zapowiada rewolucyjnych zmian w składzie świerzawskiej drużyny w związku z awansem. - Wygraliśmy rozgrywki, opierając się na miejscowych chłopakach i myślę, że to dobre rozwiązanie służące identyfikacji kibiców z klubem, zwiększające zaangażowanie zawodników na boisku. Być może jakieś niewielkie wzmocnienia poczynimy, ale to też we współpracy z sąsiednimi klubami.

Na podkreślenie w tym meczu zastępuje coś jeszcze - gra fair obu drużyn oraz wspaniała atmosfera i znakomita postawa kibiców. Zjawilo się ich około 1000 (w tym spora grupa z Podgórzyna). Doping był żywiołowy, ale kulturalny, a kiedy wynik był już właściwie ustalony, sympatycy obu drużyn wspólnie bawili się na trybunach, a potem na boisku. Prezes świerzawskiego klubu prosił nas o złożenie im podziękowanie za taką postawę. W pełni na te podziękowania jedni i drudzy zasłużyli.

Dobre spotkanie na trudnym terenie w Lubawce rozegrał spadkowiec z Miłkowa, dzielnie broniąc się przed faworyzowanym (ale mocno osłabionym kadrowo) Orłem. Sam zresztą też od 10 minut grał w osłabieniu po kontuzji Czelnego. Gospodarze (z nowym trenerem Łukaszem Winczą) mieli przewagę i mogli wygrać wyżej, ale Haliak też stwarzał zagrożenie pod bramką Orła.

Za niespodziankę można uznać wysokie zwycięstwo Czadrowa nad Piastem Bolków. Wynik jest jednak trochę mylący: o ile w pierwszej połowie mecz był jeszcze w miarę wyrównany (ze wskazaniem na gości), to po zmianie stron grał już tylko Piast i stwarzał sytuacje już nie 100, ale 200-procentowe. Ale to grający z kontry Czadrów strzelał gole i też mógł strzelić więcej, bo Szymaniak zmarnował jeszcze dwie okazje sam na sam.

Dwa bardzo osłabione zespoły zagrały w Strzyżowcu. Niewielką przewagę



miało Chełmsko, ale padł sprawiedliwy remis. W Strzyżowcu przed nowym sezonem zapowiadają rewolucję kadrową. - Gdyby nie Pub Gol, to pewnie byśmy spadli; i jeśli nic nie zrobimy, to spadniemy za rok - tłumaczy potrzebę zmian.

Na 45 minut w meczu z Mysłakowicami obudził się bardzo słabo grający ostatnio Chojnik. Prowadził już 2:0, ale bramka do szatni podłamała jeleniogórzan. Po zmianie stron nie grali już tak dobrze i w konsekwencji przegrali.

Jak przystało na pojedynek sąsiadujących ze sobą drużyn, spotkanie Łomnicy z Nysą Wolbromek (na zdj.) było zacięte i stało na wysokim poziomie. Było wiele świetnych akcji, parady bramkarskie po obu stronach boiska i piękne gole.

Grupa II

Chmielanka Chmielen - Bazalt Sulików 2:5 (1:1), Adam Macias, Mateusz Gałka oraz Mateusz Płowaś i Patryk Pazyra po 2, Krzysztof Kolek. **Włókniarz Leśna - Cosmos Radzimów 2:4** (0:2), Kamil Bałowski 2 oraz Paweł Romańczuk 2, Arkadiusz Ziomek, Krzysztof Trofimowicz. **Kwisa Świeradów Zdrój - Skalnik Rębiszów 4:0** (0:0), Konrad Przybyło, Wojciech Ostrejko (karny), Łukasz Radziuk, Michał Rojek. **Gryf Gryfów Śl. - Orzeł Platerówka 2:0** (1:0), Jakub Deliman, Paweł Ślusarczyk. **Pogoń Markocice - Sudety Giebułtów 9:1** (4:0), Michał Bregin 3, Mariusz Achciński 2, Piotr Hurlak, Patryk Delmacyński, Michał Kubica, Dominik Pastuszeko. **Jaśnica Opolno Zdrój - Stella Lubomierz 5:2** (3:2), Mateusz Zych 2,

Łukasz Książka, Daniel Walczak, Piotr Sawicki orz Roman Sidorski, Sebastian Soczyński. **LZS Radostów - Błękitni Studniska Dolne 2:4** (0:2), Andrzej Bartnicki, Krzysztof Stanowski oraz Łukasz Kaczmarczyk i Daniel Antoniszyn po 2.

Niedzielną, przedostatnią kolejką ligową sezonu nie zmieniła miejsc trzech czołowych drużyn. Z walki o awans niespodziewanie wyeliminowani zostali jednak piłkarze z Leśnej. Choć nadal zajmują oni trzecią lokatę, strata do liderów z Sulikowa wynosi aż sześć punktów.

W powszechnej opinii kibiców Włókniarz grający najładniejszą piłkę w tej grupie tym razem na własnym boisku doznał porażki z zespołem środka tabeli. Po 70 minutach ambitny Cosmos prowadził 4:1, drugiego gola dla gospodarzy Kamil Bełzowski strzelił dopiero pod koniec spotkania (89. min.). W zwycięskiej drużynie z Radzimowa świetną dyspozycję wykazał bramkarz Przemysław Wolanin. W drugiej części ciekawego meczu w poprzeczkę trafili Sławomir Szuchalski (Cosmos) i Piotr Hejda (Włókniarz).

Liderzy z Bazaltu nie pozwolili sobie urwać ważnych punktów w Chmieleniu, chociaż przegrywali 1:2. W Chmielance zabrakło trzech podstawowych zawodników. W ekipie z Sulikowa trenerzy Krzysztof Kolek i Zdzisław Utan zawsze mogą liczyć na bramkostrzelnych piłkarzy, Mateusza Płowaśia i Patryka Pazyrę (strzelili po dwa gole). Świeradowska Kwisa planowo pokonała Skalnika Rębiszów. Wynik mógłby być wyższy. Dwie tzw. setki zmarnował Adam Ozga. Najpierw nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem, potem przestrelał z siedmiu metrów. O tym, który z dwóch pretendentów wystąpi w wyższej klasie rozgrywkowej, zadecyduje czwartkowa konfrontacja (7 bm., godz. 16), na stadionie w Sulikowie. Jesienią Kwisa zremisowała z Bazaltem.

Do sporej niespodzianki doszło w Opolnie Zdroju, gdzie outsider wysoko, 5:2 zwyciężył solidny zespół lubomierskiej Stelli. Trzynaste trafienie zanotował Łukasz Książka. Dzięki kompletowi punktów futbolistów Jaśnicy nadal liczą się w walce o utrzymanie w A klasie. Finisz rozgrywek w grupie spadkowej będzie równie zacięty jak rywalizacja o awans. Piłkarze Błękitnych Studniska Dolne wygrali 4:2 w Radostowie, choć między słupekami z konieczności musiał stanąć obrońca Radosław Sołtys. Z powodu kontuzji pauzował Patryk Spałek, jego zmiennik w bramce A. Korczyk wyjechał do Niemiec.

Grupa III

Pasjonujący finisz rozgrywek trwa - przed ostatnią kolejką meczową nadal nie wiadomo, kto zajmie pierwsze miejsce. Drużyny z czołówki wygrały swoje mecze, ale o ile Iskra Łągów i Jawa Otok miały słabszych rywali, to Apis Jędrzychowice pojechał do Zebrzydowej na starcie z miejscową Spartą, która również aspirowała do awansu do okręgówki. Zawodnicy z Jędrzychowice zagraли dobry mecz, byli znacznie skuteczniejsi. Ciekawostką w tym meczu było to, że grający prezes Sparty Dariusz Zdunek zdobył dwa gole - jedną dla swojej drużyny, a drugą dla gości, bo przytrafiła mu się pechowa bramka samobójcza.

W czwartek, 7 czerwca, gracze Apisu będą trzymać kciuki za swoich ostatnich rywali. Jeśli bowiem sami wygrają ostatni mecz z Iwinami, na pierwsze mecze wskoczą pod warunkiem, że Jawa straci co najmniej dwa punkty w spotkaniu właśnie ze Spartą.

To dlatego wśród kibiców i piłkarzy A klasy rozgorzały dyskusje, czy Sparta zagra w Otoku na całość. Prezes Dariusz Zdunek twierdzi, że tak. Z Apisem zebrzydowska drużyna grała w niepełnym składzie, bo jej czterech podstawowi gracze nie mogli wystąpić z powodu karteek, które zobaczyli wcześniej w meczu z Łąką. Na Apis wszyscy będą już gotowi do gry.

Na dole tabeli wyjaśniło się, kto na pewno spadnie do B klasy oprócz Przyszłości Dłużyna. To LZS Radogoszcz, która po katastrofalnej grze została rozgromiona w Pieńsku przez Hutnika. Przed meczem uroczyste pożegnano, dziękując za trzyletnią pracę, trenera Hutnika Wojciecha Szubartowskiego i kierownika drużyny Roberta Kuczyka.

GKS Tomaszów Bolesławiecki - Jawa Otok 0:4 (0:2), Pańczyk, Makoś, Wuzberg, Dąbrowski. **Sparta Zebrzydowa - Apis Jędrzychowice 1:3** (0:1), Zdunek - Posioł (z karnego), Zdunek (samobójcza, Wójcik. Iskra Łągów - Przyszłość Dłużyna 10:1 (3:1), Paradowski 3, Lichwiński 3, Radziul 2, Smółka (z karnego), Mazurkiewicz. **Cosmos Miłków - LZK Ocice 2:4** (0:3), Janowski, Pikuła - Orda 2, Różnicki, Jakiela. LZS Łaziska - **Górnik Węglińiec 2:2** (1:1), Krzysiek, Stańczyk - Fink, Dąbrowski. **Hutnik Pieńsk - LZS Radogoszcz 5:0** (2:0), Wojdak 3, M. Szubartowski. **GKS Iwiny - KS Łąka 1:3** (1:0), samobójcza - Hajdamowicz, Nakonieczny, Pietrucha.

(STOB)

(kos)

Grupa I	
1. Pogoń Świerzawa	62 83:23
2. EndicoMitex Podgórzyn	58 83:25
3. Orzeł Lubawka	44 65:45
4. Woskar Szklarska Poręba	40 43:31
5. 1946 Chełmsko Śl.	40 51:43
6. KS Łomnica	36 61:60
7. Nysa Wolbromek	33 64:66
8. Orzeł Mysłakowice	33 41:52
9. Chojnik Jelenia Góra	30 54:69
10. Piast Bolków	30 49:56
11. Victoria Czadrów	26 48:58
12. Czarni Strzyżowiec	24 35:75
13. Haliak Miłków	19 32:67
14. Pub Gol Jelenia Góra	25 34:47

Grupa II	
1. Bazalt Sulików	59 74:34
2. Kwisa Świeradów Zdrój	56 79:28
3. Włókniarz Leśna	53 77:35
4. Pogoń Markocice	44 67:45
5. Gryf Gryfów Śl.	44 64:51
6. Cosmos Radzimów	37 65:45
7. Stella Lubomierz	36 60:55
8. Chmielanka Chmielen	33 58:67
9. Błękitni Studniska Dolne	33 55:73
10. Skalnik Rębiszów	31 48:58
11. LZS Radostów	29 66:75
12. Orzeł Platerówka	17 54:78
13. Sudety Giebułtów	17 44:105
14. Jaśnica Opolno Zdrój	16 42:99

Najlepsi strzelcy: Wojciech Ostrejko (Kwisa) - 37; Kamil Bełzowski (Włókniarz) - 26; Mateusz Płowaś (Bazalt) - 24; Bartosz Panek (Włókniarz) i Krzysztof Stanowski (LZS Radostów) - po 22; Krzysztof Złocik (Gryf) - 21; Paweł Romańczuk (Cosmos) - 19; Wojciech Downar (Orzeł) - 18; Dariusz Wiatrak (Chmielanka), Roman Sidorski (Stella), Krzysztof Kolek (Bazalt) i Adam Macias (Chmielanka) - po 16.

III grupa	
1. Jawa Otok	25 55 69:33
2. Apis Jędrzychowice	25 53 79:44
3. Iskra Łągów	25 53 94:61
4. Sparta Zebrzydowa	25 49 78:36
5. LKS Ocice	25 48 74:48
6. KS Łąka	25 45 63:56
7. Hutnik Pieńsk	25 43 58:44
8. GKS Tomaszów Bolesławiecki	25 29 55:61
9. LZS Łaziska	25 28 48:62
10. Cosmos Miłków	25 27 36:48
11. Górnik Węglińiec	25 27 60:76
12. GKS Iwiny	25 26 57:64
13. LZS Radogoszcz	25 23 43:84
14. Przyszłość Dłużyna	25 2 28:125

Najlepsi strzelcy: Krzysztof Lechowski (Sparta Zebrzydowa) - 26, Piotr Kaleta (Górnik Węglińiec) - 24, Mateusz Orda (LKS Ocice) - 23, Wojciech Radziul (Iskra Łągów) - 21, Dariusz Ginda (KS Łąka) - 18, Mariusz Pańczyk (Jawa Otok) - 17.

Puchar Trzech Krajów dla łuczniczków



Ośmiu czołowych zawodników z MKS-u Bobry celnie strzelało w niemieckim Zittau. System rozgrywania zawodów o Puchar Trzech Krajów różnił się od obowiązującego w Polsce. Nasi łucznicy strzelali z dłuższych odległości, co nie przeszkodziło im aż dziesięć razy stanąć na podium.

W konkurencji łuków bloczkowych w kategoriach do 20, 40 i 45 lat zwyciężyli Patryk Skupin, Ryszard Zygmunt i Andrzej Trzebiński. W łukach klasycznych rywalizację w grupie do 14 lat zdominował Wiktor Piotrowski. Drugie miejsce w kategoriach do 12, 14 i 17 lat kolejno wystrzelali Marcin Mędoń, Mateusz Rudy, Magdalena Wawrzyniak i Bartosz Maciejewski.

Trener i jednocześnie prezes jeleniogórskich Bobrów Henryk Chemicz cieszył się ponadto z sukcesów w klasyfikacji drużynowej. Zespół łuków bloczkowych w składzie Andrzej Trzebiński, Ryszard Zygmunt i Patryk Skupin zajął pierwsze miejsce. Na

brazowym podium stanęła ekipa łuków klasycznych, Bartosz Maciejewski, Wiktor Piotrowski i Mateusz Rudy.

- Młodzi i utalentowani łucznicy z MKS-u Bobry JG nie mają teraz gdzie trenować - skarży się Marek Skupin. - Zostali pozbawieni jednego do tej pory bezpiecznego miejsca w nienaruszonej remontem części stadionu przy ulicy Złotniczej. Mistrzom łuków nie podano konkretnej daty powrotu na teren od ulicy Powstańców Śl. Nie wskazano im też zastępczego miejsca do zajęć.

(STOB)

(kos)

W kurortach wolą skojarzenia z górami niż z Jelenią Górą

Chcą powiatu karkonoskiego

W Karpaczu i Szklarskiej Porębie, przy poparciu sąsiadów z powiatu, chcą doprowadzić do zmiany jego nazwy z jeleniogórskiego na karkonoski. Liczą na ogólnopolską wrzawę wokół tego pomysłu, która ma im pomóc w wypromowaniu się poprzez reklamowanie Karkonoszy.

- Doskonały pomysł! Taka nazwa lepiej się kojarzy, jest bardziej rozpoznawalna i bardziej odpowiada prawdzie - komentuje Zbigniew Pleśniarski - radny Karpacza, który na Uniwersytecie Ekonomicznym pisze doktorat o wpływie turystyki na gospodarkę regionalną. - Aż przysiadłem, gdy dowiedziałem się, że nawet dziennikarze zajmujący się tematyką turystyczną myślą powiat jeleniogórski z zielonogórskim! Karkonoski z niczym się już nie pomyli!

- Pomysł jest na pewno dobry, pod kątem wizerunkowym i całłościowego postrzegania regionu - ocenia Szymon Sikorski z wrocławskiej firmy public relations Publicom, który uczestniczy w warsztatach na temat promocji miejscowości z Kotliny Jeleniogórskiej. - Jelenia Góra jest produktem pełnym wtedy, gdy uzupełniana jest ofertą powiatu.

Orędownikiem zmiany nazwy powiatu są szefowie samorządów z Karpacza i Szklarskiej Poręby, którzy chcą swoje miasta promować poprzez Karkonosze. Zastępca burmistrza Karpacza Ryszard Rzepczyński twierdzi, że do takiego spojrzenia na promocję przekonał się, gdy czeska firma zaproponowała jego miastu udział w polsko-czeskiej karcie rabatowej. Zrozumiał wtedy, że granice administracyjne nie powinny być przeszkodą we współpracy, a miasta z jednego regionu mogą tylko zyskać, gdy będą się promocyjnie wspierać i uzupełniać, a nie starać się o turystę osobno i rywalizować ze sobą.

Pałace pokazały

Przykładu udanej współpracy promocyjnej nie trzeba zresztą daleko szukać. Jest nim Dolina Pałaców i Ogrodów. Gdyby każdy pałac promował się sam, niewielu by o nim usłyszało. Gdy jednak zaczęto promować wszystkie pod jednym szyldem - właśnie Doliny Pałaców i Ogrodów, porównywać do zamków nad Loarą, natychmiast zwróciły na siebie uwagę. W mediach pokazało się mnóstwo artykułów, audycji i programów na ich temat.

Poparcie dla takiego sposobu działania - włącznie ze zmianą nazwy powiatu - deklarują także wójtowie Podgórzyna - Anna Latto, - Janowic Wielkich - Kamil



- Taka nazwa lepiej się kojarzy, jest bardziej rozpoznawalna i bardziej odpowiada prawdzie - komentuje Zbigniew Pleśniarski z Karpacza.

Kowalski, oraz Mysłakowic - Zdzisław Pietrowski. Za jest także przewodniczący zarządu Lokalnej Organizacji Turystycznej w Szklarskiej Porębie, dyrektor hotelu Bornit w tym mieście, Robert Szuber.

Koszty minimalne

- Zmiana nazwy powiatu przyniesie korzyści tylko marketingowe - mówi burmistrz Kowar Mirosław Górecki. - Jestem za, ale byłoby dobrze wcześniej sprawdzić, ile ta zmiana będzie kosztować.

Na razie takich szacunków nie ma, ale sprawdziliśmy, jak pod tym względem było tam, gdzie już kiedyś zmieniono nazwę powiatu, czyli w powiecie bieruńsko-łędzińskim (dawny tyskim). Jak powiedział nam jego szef promocji Marian Ryglewicz, koszty były minimalne. Trzeba było tylko wymienić pieczętki i kilka tablic.

Zmiana nazwy powiatu jest bez porównania tańsza, choćby od zmiany nazwy ulicy, dlatego, że gdy używa się adresu, bardzo rzadko wykorzystuje

się w nim informację o tym, w jakim powiecie się mieszka.

Nazwa marketingowa

Wójt Edward Dudek zastanawia się z kolei, jakie korzyści może mieć jego gmina - położona w Górach Kaczawskich, z przynależności do powiatu karkonoskiego, a nie jeleniogórskiego.

Wątpliwości takich nie ma Andrzej Kosiór, który prowadzi z rodziną gospodarstwo agroturystyczne Na Skraju Lasu w Małej Kamienicy w gminie Stara Kamienica na Pogórze Izerskim.

- My też bardziej identyfikujemy się z Górami Izerskimi niż z Karkonoszami - mówi. - Zapaleni miłośnicy gór wiedzą, gdzie są Izerskie, ale większość zwykłych mieszczuchów zna bardziej Karkonosze.

W podobny sposób myśli sporo osób z branży turystycznej z miejscowości w pobliżu Karkonoszy. Ich wsie są położone wprawdzie gdzie indziej, ale na tyle blisko, że w promocji można to wykorzystywać. Gdyby reklamowali się tylko, że są w Rudawach Janowickich czy na Pogórze

Izerskim, trudno byłoby im liczyć na większe zainteresowanie. Gdy napiszą, np., „Od nas tylko 10 km na Śnieżkę”, turysta od razu będzie wiedział, o co chodzi.

W zmianie nazwy na karkonoski chodzi bowiem przede wszystkim o wykorzystanie promocyjnej marki Karkonoszy, a nie o to, że nowa nazwa będzie bliższa prawdy niż obecna. Niektórzy nasi rozmówcy zwracają jednak uwagę także na to, że powiat nazywa się jeleniogórski, choć Jelenia Góra (tworząca osobny powiat grodzki) do niego nie należy.

Zwolennicy zmiany z Karpacza i Szklarskiej Poręby podkreślają jednak, że oparcie promocji na marce Karkonoszy oraz związana z tym zmiana nazwy powiatu na karkonoski nie jest skierowana przeciwko Jeleniej Górze. Widzą ją nadal jako centrum życia Kotliny Jeleniogórskiej i chętnie będą się promować razem z nią.

Droga przez mękę

Formalnie decyzję o zmianie nazwy powiatu może podjąć Rada Ministrów.

Procedura jest następująca: uchwałę z wnioskiem o zmianę nazwy podejmuje rada powiatu i przesyła ją do ministra spraw wewnętrznych i administracji, za pośrednictwem wojewody, który ją opiniuje. Dobrze więc, gdy uchwała rady powiatowej podparta jest uchwałami wszystkich gmin i miast, które wchodzi w skład tego powiatu. Daje to urzędnikom na wyższych szczeblach gwarancję, że pomysł nie jest kontrowersyjny i że wszyscy go popierają.

Warto też podjąć inne działania, które pomogą w przekonaniu rządu do zmiany nazwy. Do powiatu tyskiego, gdy starano się o zmianę jego nazwy na bieruńsko-łędziński, zaproszono ówczesnego ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Tomaszewskiego. Na miejscu mógł poznać bardzo dokładnie wszystkie argumenty za i przeciw.

Formalnie na początku starań o zmianę nazwy powiatu najważniejszą rolę odgrywa Rada Powiatu Jeleniogórskiego. Jej przewodniczący Rafał Mazur z Piechowic o pomysły dowiedział się od nas i nie ukrywał zaskoczenia. Powiedział, że jest otwarty na dyskusję, ale zależy mu, by wcześniej o wszystkich argumentach zwolenników zmiany i jej konsekwencjach dowiedzieli się oficjalnie radni powiatowi i zarząd powiatu. Rafał Mazur nie wykluczył, że w tak ważnej sprawie, dotyczącej wszystkich mieszkańców powiatu, potrzebne będą konsultacje społeczne.

- Musi być też jedność wszystkich samorządów lokalnych - dodał przewodniczący.

Koniec z zaścianiem

O wspólnym promowaniu się Karpacza, Szklarskiej Poręby i innych miejscowości jest mowa od lat, ale dotychczas wszystko kończyło się głównie na urzędniczych nasiadówkach. Mocnej, długofalowej, spójnej promocji o szerokim zasięgu, opartej na jakimś pomysle, nigdy nie było. Oby teraz było inaczej. Oparcie się na Karkonoszach, a nie na Jeleniej Górze, o której sile promocji i rozpoznawalności najlepiej świadczy to, że ciągle jest mylona z Zieloną Górą, to z pewnością krok w dobrym kierunku.

Leszek Kosiorowski

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu **7 czerwca 2012 r. wycieczkę nr 16**. Wyjazd spod dworca PKP w Jeleniej Górze autobusem PKS o godz. 8.20 do Kowar. Zbiórka uczestników o godz. 8.50 na przystanku Kowary PKP, gdzie będzie oczekiwał turystów prowadzący wycieczkę Jarosław Zajac. Trasa długości 20 km przebiega we wschodniej części Karkonoszy. Od przystanku autobusowego idziemy przez centrum miasta, po przejściu przez tory kolejowe docieramy do Żółtej Drogi, którą podchodzimy na Przełęcz Okraj (1046 m.). Tu przekraczamy granicę polsko-czeską. Z Pomeznic Boud (najwyżej położona część miejscowości Horní Malá Úpa) szlakiem żółtym prowadzącym południowym zboczem Kowarskiego Grzbietu dochodzimy do znajdującego się na granicy czeskiego schroniska Jelenka. Po odpoczynku schodzimy do Sowiej Przełęczy i dalej Sowią Doliną przez Szeroki Most, obok Kruczych Skał docieramy do centrum Karpacza, skąd

po godz. 17 odjeżdżamy autobusem PKS do Jeleniej Góry.

Wycieczka nr 17 odbędzie się w dniu 10 czerwca 2012 r. Trasa dł. 14 km przebiega we wschodniej części Kotliny Jeleniogórskiej. Wyjazd z przystanku „Tunel” autobusem MZK nr 3 o godz. 9.31 do Łomnicy. Zbiórka uczestników o godz. 9.45 na przystanku Łomnica szkoła. W pobliżu oglądamy m.in. dwa znakomicie odrestaurowane zespoły pałacowo-parkowe: Pałac Łomnica i położony po drugiej stronie Bobru Pałac Wojanów. Następnie drogą polną idziemy do Karpnik. Drogą przez Krogulec dochodzimy do Bukowca. Z Bukowca wychodzimy szlakiem niebieskim (100 m za kościołem krzyż pokutny z wrytym oszczepem) na wzgórze Bramka (495m.). W końcowej części wycieczki przez Przełęcz pod Brzeźnikiem docieramy do Kowar, skąd po godz. 17 odjeżdżamy autobusem PKS do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Jarosław Zajac z Kowar. Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

(kos)

Informacja dla turystów na dworcu

Punkt informacji turystycznej w Karpaczu rozpoczął pracę w niezwykłym dworcu kolejowym. Sąsieduje z Muzeum Zabawek. Dotychczas siedzibą informacji turystycznej było biuro przy ul. Konstytucji 3 Maja - głównym trakcie miasta.

W nowym miejscu informacja turystyczna znajduje się nieco na uboczu, ale jest przy niej obszerny parking. Przy poprzedniej siedzibie nie było gdzie zaparkować. W czerwcu punkt IT ma być wyposażony w nowe meble.

Aby trafić do informacji turystycznej, z głównej drogi wiodącej przez Karpacz trzeba skręcić w dolnej części miasta w ulicę Kolejową.



Punkt informacji turystycznej zostanie wyposażony w nowe meble.

Wszyscy wiedzą, nikt nie

Czy to możliwe, by na urodzinowej imprezie goście opowiadali sobie o sukcesach i doświadczeniach w kradzieży?

- Wczoraj skubnąłem klientowi portfelik. Dwie karty kredytowe i 700 zł było w środku - mówi pan X do pana K.

- E tam... - licytuje się pan K. - Ja przez tydzień pyknąłem w dwóch sklepach i trzech domkach towaru na 15 tysięcy.

To raczej nierealny dialog. Ale rozmowa dwóch panów, o tym, któremu bardziej udało się oszukać firmę ubezpieczeniową, to już zdarzenie jak najbardziej realne. Rozmawiali sobie o tym głośno na imprezie, wzbudzając zainteresowanie i chyba podziw u sporej grupy ludzi wcale nie tak sobie bliskich.

Takich imprezowych tematów, choć o przestępstwach, ale względnie bezpiecznych, jest więcej: piractwo komputerowe, stosowanie nielegalnych używek z marihuaną na czele, oszustwa podatkowe, obowiązkowe na każdym weselu dyskusje o walorach i metodach pędzenia bimbru...

Wszystko dlatego, że wobec wielu czynów zabronionych istnieje społeczna akceptacja. Różna dla różnych czynów i zmieniająca się w zależności od środowiska, miejsca, statusu. Zawsze jednak na tyle duża, że praworządny obywatelowi za obywatelską postawę grozi raczej społeczne potępienie niż uznanie.

Przestępstwo (prawie) bez ryzyka

Bimber degustowałem już chyba setki razy. Na dziesiątkach towarzyskich imprez, na niejednym weselu. Proceder „wyrabiania lub rozlewania napojów spirytusowych bez wymaganego wpisu do rejestru” (zagrożony karą do roku pozbawienia wolności, a w przypadku większej wartości do lat dwóch) wygląda więc na rozpowszechniony w niemałym stopniu.

Tymczasem, gdy pytam o policyjne doświadczenia w komendach powiatowych policji, oficerowie prasowi zgodnie stwierdzają, że przypadków wykrycia takich przestępstw nie było od lat.

Jak to pogodzić z faktem, że wśród miłośników produkowanych domowych sposobem mocnych trunków („bimbrowników”) osobiście znam nie tylko miejsko-wiejskie „oliwy”, ale także: byłego wiceburmistrza, trzech byłych i jednego obecnego radnego, emerytowaną księżową.

Do niedawna wiceburmistrz i nadal ważny urzędnik samo-



- Pan Jurek bez większych obaw pędzi w swoim garażu kilkadziesiąt litrów samogonu w miesiącu. - Policjanci mają ważniejsze sprawy na głowie - mówi.

rządowy bez oporów i raczej z dumą (ma z czego - do śliwownicy, którą pędzi, nie umywa się nawet czeski Jelinek) przyznaje, że od dwóch lat narusza ustawę o wyrobieniu napojów spirytusowych.

- To przez nieudane wino... Kolega z urzędu podpowiedział mi, żeby je przepędzić. Powiedział, jak zrobić tanią, nieklotopliwą instalację (taką z szybkaru, dwóch stoików i chłodnicy), a że wyszło miodzio, no to nie przestałem na pogonieniu tego jednego balona.

Pan burmistrz zupełnie nie wstydzi się swojego hobby. - Nawet budżet na tym nie traci, bo gdybym nie wyprodukował sobie sam, monopolowej i tak bym nie kupił. Zresztą, moją śliwownicę próbowali i starosta, i komendant policji, ksiądz na kolędzie, jacyś dyrektorzy wydziałów z Urzędu Marszałkowskiego. I jakoś niktogo to nie zbulwersowało...

Niczego nie obawia się też pan Jurek, choć w jego przypadku to już nie jest 15-litrowy balon zaciera i 5-litrowy szybkaru do destylacji raz na rok. U niego potrzeby są duże, więc zaciera nastawia w 50-litrowych beczkach, a do destylacji służy keg po piwie. Mówi, że pędził dziadek, pędził ojciec, więc to bez wątplenia fachowiec.

- Każdy wie, że u mnie zawsze samogonka jest. To i pewnie policja wie. Ale to już nie te czasy, żeby czepiali się takich pierdół. Na sprzedaż nie robię, wszystko dla mnie i kolegów. No jak ktoś w potrzebie, to też poratuję, najwyżej cukru przyniesie.

Pan Jurek docenia internet. To już nie te czasy, że się z kartofli lub buraków nastawiało, śmierdziało na całą wieś i smakowało zgnilizną. Syn mi pokazał, gdzie szukać, więc teraz wiem, że jak się ryżu doda, to zaciera mniej

śmierdzi, wiem, jak filtrować, ile i jakich drożdży dodać.

Ma też swoje przemyślenia, dlaczego nikt się nie czepia bimbrowników. - To nikomu nie przeszkadza, a mundurowi mają ważniejsze sprawy na głowie. Kiedyś jak potrzebowali kogoś zatrzymać, żeby na awans zasłużyć, to zawsze mogli przyjechać na wieś, poniuchać i kogoś zatrzymać. Teraz w awansie by to chyba nie pomogło.

W zasadzie potwierdza to jeden z oficerów prasowych. - Ale mówię we własnym imieniu, nieoficjalnie - zaznacza. - Gdyby policja się dowiedziała, że ktoś sprzedaje nielegalny alkohol, na pewno byłaby interwencja. Ale takich sytuacji nie ma, dzielnicowi są zorientowani. A że ktoś sobie trochę w domu nakapie...

Wygląda na to, że powszechna akceptacja dla bimbrownictwa spowoduje zalegalizowanie domowego pędzenia, i to już od jesieni. Taką zapowiedź złożył minister Gowin.

Aprobata? Obojętność? Strach?

O tym, że pan Bronisław kłusuje (to przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności aż do 5 lat), też wie cała wieś. A mimo to bez przeszkód od lat zastawia wnyki. Kiedyś stosował też „żelazo”, ale kilka lat temu wzięła w nie mała dziewczynka. Szczęki potrzasku się zatrzasnęły i poharatały dziecku nogę. Szczęście, że rodzice byli blisko. Dobrze się to dla niego skończyło - rany nie były groźne i udobruchał sąsiadów kilkoma dostawami sarniny i dziczyzny.

Ale z tymi bardzo groźnymi pułapkami dał sobie spokój

Właściwie nie musiałby kłusować. Wcale nie żyje w biedzie. Przyznaje, że kłusownictwo traktuje jako sposób na spędzenie wolnego czasu i wzbogacenie domowej spiżarni.

- Chodzę zwykle zimą, wtedy nie ma tyle roboty w obejściu, a zwierzyna łatwiej wpada w sidła. Czy to takie straszne? Jak myślimy polują, to też zabijają i nikt się nie oburza. I z tymi męczarniami też nie przesadzajcie, jak parę godzin z nogą w pętli sarna pobędzie, to chyba nie jest takie straszne...

Problemu nie widzi też starsza kobieta, wiem że zna „hobby” pana Bronisława. - Bo coś komuś od tego ubędzie - odpowiada na pytanie, dlaczego we wsi nikt nic nie robi w tej sprawie.

Jan Paraniak, komendant Straży Leśnej w Nadleśnictwie Lwówek, potwierdza, że kłusownictwo to ciągle poważny problem, choć w ostatnich latach skala zjawiska nieco się zmniejszyła. - Trzeba przyznać, że bardzo pomagają nam koła myśliwych - mówi.

- Proszę spojrzeć - z kartonu wyjmuję cały pęk drutów. - To efekt godzinnego patrolu w lesie: 11 wnyków. I nie jest to wcale wyjątkowa sytuacja. Na szczęście wyraźnie mniej jest potrzasków, które są bardzo niebezpieczne także dla ludzi spacerujących po lesie. Dużo trudniej zrobić je samodzielnie, a warsztatów kowalskich jest dużo mniej. Gorzej, że wzrasta liczba przypadków kłusownictwa z użyciem broni palnej, a to już śmiertelne zagrożenie dla każdego, kto znajdzie się w pobliżu. A jeśli jeszcze taki kłusownik jest pijany... Całkiem niedawno ktoś strzelał tuż przy drodze.

Najgorsze, że choć znajduje się i usuwa pułapki, bardzo trudno zatrzymać sprawców. Trzeba

ich złapać na gorącym uczynku. Wprawdzie strażnicy mogą kontrolować podejrzanych, ale trzeba ich namierzyć. Zwykle dobrze znają las i zwyczaje strażników. Wystarczy, że usłyszą warkot samochodu - wyrzucają „sprzęt” lub mięso i już są zwykłymi spacerowiczami.

A gdy już udaje się ująć sprawcę, to jakoś zawsze, kłusuje, bo rodzina cierpi biedę. - Czasami to prawdziwe tłumaczenie, ale bywa i tak, że rodzina zatrzymanego kłusownika rzeczywiście żyła w biedzie, ale sprawca wcale nie kłusował, żeby ją nakarmić, lecz sprzedać mięso i mieć na alkohol.

Komendant przyznaje, że informacje od osób postronnych o kłusownikach to prawdziwa rzadkość. Nie łączyłby tego jednak z akceptacją społeczną dla proceduru.

- Świadomość społeczna jest już chyba na tyle duża, że wszyscy wiedzą, iż kłusownictwo jest tożsamy z okrucieństwem wobec zwierząt. A brak współpracy, to nie tyle aprobata, ile obawa. Kłusownicy to tacy lokalni „bohaterowie”, zdolni do wszystkiego. Jeśli sumienie pozwala im w okrutny sposób zabijać zwierzę, mogą być zdolni także do podłości wobec ludzi. Nie są to obawy bezpodstawne, o czym od czasu do czasu przekonujemy się, patrolując lasy. To niekiedy bardzo niebezpieczna służba.

To pewnie prawda, choć i pewnie niepełna. Akceptacja dla kłusownictwa jest zapewne mniejsza niż dla bimbrownictwa - moi miejscy rozmówcy byli wręcz zszokowani, że można aprobować takie zachowania. Z drugiej jednak strony, kiedy całkiem niedawno na jednym z portali pojawiła się informacja o zatrzymaniu kłusowników na Jeziorze Pilchowickim, komentarzy broniących sprawców było więcej niż potępiających.

Składka na oszustów

- Samochód miałem nie najmłodszy. Taka niewiele warta cytrynka. Jechałem do domu. Na skrzyżowaniu zielone paliło się już dość długo, przyspieszyłem, żeby przejechać, ale gdy miałem jeszcze kawałek, zmieniło się na żółte. Dałem po hamulcach i ledwie się zatrzymałem - łup, ktoś mnie walnął z tyłu. Nic mi się nie stało, ale tył auta był niezłe pokiereszowany. Ale to nic w porównaniu ze spraw-

e powie...

ca. Prawie nowym peugeotem 407jechał chłopczek. Liczył, że przeleci za mną na żółtym. Sprawa była ewidentna, wypełniliśmy papiery i jakoś udało mi się dotoczyć do domu.

Wieczorem przyjechali rodzice chłopczka i w płacz, że naprawa kosztować ich będzie ponad 10 tysięcy, a moja grosze, a do tego ja mam autocasco, a oni nie. Chcieli to jakoś załatwić, no i stanęło w końcu na tym, że zapłacą za moją naprawę i dorzucą piątkę górką, a ja wezmę winę na siebie. Tylko mieliśmy problem, jak się podłożyć przy uderzeniu z tyłu. Stanęło na tym, że z wycofując z parkingu, nie zauważyłem nadjeżdżającego auta.

Opowiadająca osoba chwali się jeszcze, że z tego świetnego interesu był wyjazd wakacyjny dla całej rodziny.

Szkoda tylko, że musiałem się do tego wyjazdu dołożyć z moich drożących polis komunikacyjnych. Tak jak z drożącej polisy mieszkaniowej dołożyłem się do wyposażenia okradzionego domu. Poszkodowany u wszystkich znajomych zbierał paragony i pudła po sprzecie, żeby zwiększyć straty. Mówił jeszcze, że sam by na to nie wpadł. Podpowiedział mu to znajomy prawnik.

To tylko przykłady zjawiska o gigantycznej skali. Badania przeprowadzone przez warszawską Akademię Finansów pokazują, że 41 proc. kierowców oszukało swoje towarzystwo ubezpieczeniowe, w tym jedna trzecia przy likwidacji szkody (zagrożenie - do 5 lat pozbawienia wolności). Co trzeci Polak zna kogoś, kto zgło-

sił bezpodstawne roszczenie, ale tylko 2 proc. poinformowało o próbie oszustwa. Czy pozostali akceptują takie zachowania?

Agentka jednej z firm ubezpieczeniowych - bez nazwiska prosi, bo nie jestem powołana do wypowiadania się - uważa, że tu akceptacja nie wchodzi w grę.

- Z tego, że oszustwa ostatecznie prowadzą do wzrostu składki, zdaje sobie sprawę już chyba każdy. Zwykle milczy się o tym raczej dlatego, że jeśli już o kimś wiemy, że oszukał, to jest osoba bliska i uważamy, że trzeba być wobec niej solidarnym. Skala oszustw - a zdajemy sobie sprawę, że to, co udaje się ujawnić, to znikomy odsetek - moim zdaniem nie jest efektem aprobaty dla takich zachowań, ale ciągle niewielkiego ryzyka wykrycia przestępstwa. To jest jednak zwykle sprawa między zainteresowanymi, a jeśli przyłożą się i solidnie uprawdopodobnią fikcyjne zdarzenie, to ryzyko wpadki jest niestety nieduże. Jeśli się już o tym opowiada, sama słyszałam takie historie, to po latach, nigdy od razu po zdarzeniu.

Zderzenie postaw

Obserwując ostatnie medialne przekazy dotyczące narkotyków miękkich, można by sądzić, że w społecznym odbiorze stają się akceptowane. Kampanie na rzecz legalizacji posiadania niewielkiej ilości marihuany na własny użytek (obecnie zagrożone pozbawie-



- Zatrzaśnięcie się zębów potrzasku skazuje zwierzynę na wielogodzinne cierpienia. To także narzędzie bardzo niebezpieczne dla ludzi spacerujących po lesie. Na szczęście przez kłusowników stosowane coraz rzadziej.

niem wolności do lat 3; za sprzedaż do lat 10; za wyrób, uprawę do lat 3) są głośne i mają wsparcie np. Ruchu Palikota, a ostatnio także byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Tymczasem przeprowadzone przez CBOS w lipcu ubiegłego roku badania postaw społecznych wobec narkotyków pokazują zgoła odmienną rzeczywistość. Na pytanie, czy legalizować narkotyki miękkie,

aż 75 proc. respondentów odpowiedziało „nie”. I przekłada się to na praktykę.

Marek Madeksza, oficer prasowy KPP w Lwówku (lwówecy policjanci w ostatnich miesiącach dokonali wielu zatrzymań handlarzy i hodowców marihuany), mówi, że jest to zauważalne. Przyznaje, że nie byłoby części tych zatrzymań, gdyby nie zgłoszone podejrzenia postronnych osób. Ma jednak obawy, że taka postawa zniknie przez trafiający do ludzi jednostronny przekaz.

- Jeśli słyhać będzie tylko opinie, że marihuana jest szkodliwa w niewielkim stopniu (z policyjnego doświadczenia wiem, że nie jest to prawdziwa teza) i że należy zalegalizować jej posiadanie, to obecna dezaprobatę dla zażywania narkotyków przemieni się w najlepszym razie w obojętność. Negatywnie skutki takiego przekazu już zresztą widać.

Lwówecki policjant ma zapewne na myśli zatrzymanie sprzed kilku tygodni. W przydomowym ogródku prawie 50 krzewów konopi indyjskich hodował piętnastolatek, nie w pełni zdający sobie sprawę, że robi coś złego.

To słyhać też w rozmowie z nastolatkami przed jeleniogórką szkołą średnią. Pytani przez obcą osobę nie chcą się wypowiadać, ale gdy korzystam z „wprowadzającego”, już bez oporów mówią o powszechnym dostępie do marihuany, do tego, że próbowali - z pięciorga uczniów przyznało się do tego trzech, a jeden do dość regularnego palenia jointów. Ten ostatni przyznał też, że próbował hodować konopie w doniczkach, ale bez powodzenia - roślinki zmarły.

Tu zaszła zmiana

W rozmiarach społecznej akceptacji dla popełniania czynów zabronionych zasadnicze znaczenie ma ocena ich skutków. Kiedy poszkodowany nie jest zindywidualizowany, trudniej znaleźć społeczne poparcie. Zwykle nie pomogą żadne kampanie i akcje, jeśli w powszechnym odczuciu ofiarą takich czynów jest „nikt” albo jakaś bogata i nieczuła na ludzkie potrzeby korporacja. Dlatego tak mało jest powszechnej dezaprobaty dla przemytu, oszustw podatkowych czy ubezpieczeniowych.

To zresztą powszechna prawidłowość. W bogatej Danii, mimo prowadzonych od lat kampanii przeciwko piractwu komputerowemu, w sondażu dotyczącym oceny takich zachowań aż 70 proc. ankietowanych zaakceptowało bezprawne ściąganie plików internetowych (w Polsce wynik jest podobny). Co więcej, w ostatnich latach odsetek aprobujących internetowe kradzieże, choć nieznacznie, ale wzrósł.

Można jednak znaleźć przykłady, że można zmienić społeczne nastawienie. Jeszcze kilkanaście lat temu pijany za kierownicą samochodu nie musiał obawiać się negatywnych reakcji otoczenia. To się zmieniło. Telefony na policję ze zgłoszeniem o kierowcy jadącym wężykiem lub zachowującym się w inny sposób nietypowo nie są już niczym niezwykłym. Prowadzona przez lata kampania uświadamiająca zagrożenia związane z takimi zachowaniami odniosła skutek.

Marek Lis



- Kilkanaście wnyków znalezionych w lesie w ciągu godziny przez lwóweckich strażników leśnych pokazuje skalę zjawiska.

Nowe w zgorzeleckim PKS-ie

Kilka dni temu obowiązki prezesa zarządu spółki PKS w Zgorzelcu objęła Kazimiera Kamińska. Dotychczasowy prezes, Bogdan Piórek, odpadł w konkursie w Warszawie.

Zmiana na kierowniczym stanowisku nie miała żadnego sensacyjnego charakteru, jak chcieliby plotkarze. Piórka nie odwołano w specjalnym trybie. Po prostu skończyła się jego kadencja, w związku z czym zgodnie z przepisami rozpisano konkurs na stanowisko prezesa spółki przewozowej. W związku z tym, iż zgorzelecki PKS wciąż jeszcze jest spółką Skarbu Państwa, postępowanie konkursowe prowadzone było w Warszawie. O funkcję ubiegały się cztery osoby, spełniające określone

przewozowych, a przez ostatecznie dwa lata była główną księgową w dzierżonowym PKS-ie. W chwili obecnej pani prezes zapoznaje się ze specyfiką przedsiębiorstwa zgorzeleckiego i przygotowuje się do wdrożenia zmian.

Zmiany są niezbędne. Przedsiębiorstwo, jako jedyne w regionie, pozostaje spółką Skarbu Państwa. Wszystkie inne tego typu przedsiębiorstwa w byłym Jeleniogórskim albo się skomunalizowały, albo sprywatyzowały, albo upadły - jak np. Lubań. Tymczasem

Tadeusz Białokos, sekretarz rady nadzorczej PKS-u, nie przeczy, że sytuacja spółki jest poważna. Jednak szacunki dotyczące zadłużenia uważa za mocno przesadzone.

Nowa pani prezes jest dobrej myśli i nie uważa, by sytuacja przedsiębiorstwa była nie do naprawy. W każdym razie w tym momencie nie ma mowy o żadnej upadłości, którą - jako rozwiązanie optymalne - sugerował starosta zgorzelecki. Wszystkie działania prowadzone będą w kierunku utworzenia spółki pracowniczej, i dla takiego pomysłu zielone światło wysłał też właściciel, czyli ministerstwo. Przedstawiciel Skarbu Państwa wyraźnie zresztą wyartykułował, że ministerstwo chciałoby rozwiązać problemy własnościowe wszystkich PKS-ów, które jeszcze się nie przekształciły, do końca 2013 roku.

Oczywiście, poprawa kondycji zgorzeleckiego przedsiębiorstwa będzie wymagać restrukturyzacji. Tu T. Białokos nie zostawia żadnych złudzeń: będą redukcje zatrudnienia, będą konieczne zmiany w taborze, spółka wróci do sprzedaży paliwa, będzie też wychodzić bardziej na zewnątrz z różnorodnymi usługami. Będą wdrażane redukcje kosztów, bo utrzymanie obecnego status quo generowałoby dalsze straty.

Prezes Kamińska będzie też musiała wypracować solidne fundamenty komunikacji z działającymi na terenie zakładu związkami zawodowymi, których jest aż cztery. W marcu br. PKS omal nie zastrajkował. Na szczęście zarząd podpisał ze związkowcami porozumienie, które ugasiło pożar. Jak ułoży się współpraca nowego zarządu z załogą, przekonamy się już wkrótce. (mat)



Prezes Bogdan Piórek (w środku) już nie prezesuje, ale organizacje związkowe zostały te same.

wymogi. Dotychczasowy prezes ubierał mniej punktów niż Kazimiera Kamińska, i znalazł się na drugim miejscu. W związku z czym musiał pożegnać się ze stanowiskiem i przekazać kompetencje swojej następczyni.

Kazimiera Kamińska nie pochodzi ze Zgorzelca, ale legitymuje się 12-letnim doświadczeniem w branży transportowej. Pracowała na różnych stanowiskach, także w prywatnych firmach

Zgorzelec w ubiegłym roku przeszedł niebezpieczną huśtawkę: rada powiatu zgorzeleckiego najpierw wyraziła wolę przejęcia zadłużonego przedsiębiorstwa, po czym wycofała się z tej decyzji. PKS ZATRUDNIAJĄCY OKOŁO 260 OSÓB został ze starym taborem, kurczącym się obszarem usług, długami szacowanymi na kwotę 4,7 mln zł, i bez gotowości do zakładania w takich warunkach spółki pracowniczej.

Turów oflagowany, burmistrzowie alarmują

Zaostrzenie na kopalni

Nie cichnie, a rozwija się spór między związkami zawodowymi z Kopalnią Turów i Zarządem PGE GKiE S.A. Jak już informowaliśmy, związki protestują przeciwko „rozbirowi” kopalni, domagają się też korzystniejszych propozycji płacowych. Określenie „rozbiór” pojawiło się w kontekście planowanych przez pracodawcę zmian organizacyjnych. Chodzi z jednej strony o centralizację pewnych służb, a z drugiej o programy tworzenia tzw. Centrów Usług Wspólnych. Protestujący widzą w tym poważne zagrożenie, które doprowadzi ostatecznie do wydzielenia z kopalni Turów pewnych struktur, a zatrudnieni w nich ludzie będą przetrzucani do innych pracodawców. Związkowcy nie tylko krytykują taką formę restrukturyzacji, bronią też praw zrzeszonych pracowników. Ich zdaniem pracodawca powinien uzyskać zgodę organizacji na wdrożenie takich rozwiązań. Tymczasem GIEKSA realizuje swój program przy wyraźnym sprzeciwie związków. W tej sytuacji Międzyzwiązkowy Zespół Negocjacyjny uznał propozycje płacowe zarządu za typową marchewkę: minimalny stały wzrost wynagrodzeń w oddziałach w zamian za podpisanie niekorzystnego porozumienia.

18 maja 2012 roku załoga Turowa weszła w spór zbiorowy z pracodawcą i oflagowała kopalnię, deklarując goto-

wość do strajku. Tymczasem już 21 maja związek Solidarność obwieścił:

- Zarząd jawnie dąży do konfrontacji ze związkami zawodowymi. Otrzymaliśmy przyjęty uchwałą przez Zarząd PGE GKiE S.A. regulamin programu dobrowolnych odejść, tym samym po raz kolejny została złamana umowa społeczna. Ponadto proponuje się dodatkowe pieniądze za odejście z pracy posiadającym uprawnienia emerytalne. Zapisy regulaminu wykazują także całkowite lekceważenie związków i pracowników - twierdzą związkowcy.

Nieobojętni wobec narastającego kryzysu pozostali burmistrzowie dwóch żyjących z kopalni miast, Zgorzelca i Bogatyni. Burmistrz Rafał Gronicz w piśmie adresowanym do GIEKSA wyraził głębokie zaniepokojenie narastającym konfliktem oraz planami restrukturyzacji zakładu, będącego największym pracodawcą w regionie.

- Niejasna sytuacja kopalni, która zapewnia pracę znaczącej liczbie mieszkańców Zgorzelca, ma bezpośredni wpływ na funkcjonowanie miasta i całego regionu. Tymczasem postępująca konsolidacja spółki, która coraz bardziej spycha kopalnię i elektrownię na margines, niszczy silne, budowane latami więzi z tymi przedsiębiorstwami - napisał burmistrz. Włodarz przestrzega przed ryzykiem utraty przychylności lokalnego społec-

zeństwa, posługując się przykładem Legnicy, gdzie mieszkańcy protestują przeciwko wszelkim planom inwestycyjnym i blokują je już na etapie analiz.

- W powiecie zgorzeleckim o kopalni i elektrowni nie mówi się inaczej niż „nasza kopalnia”, „nasza elektrownia”. Tutaj, u siebie, kopalnia i elektrownia znaczą więcej niż tylko dobra firma. To także ważna część historii regionu i ludzie nierozdzielnie związani z jego rozwojem, którzy zarówno kopalnię, jak i elektrownię budowali od podstaw, własnymi rękami - przypomniał R. Gronicz. Natomiast burmistrz Andrzej Grzmielewicz, w niezależnym wystąpieniu, wyraził nadzieję, że dzięki dialogowi pomiędzy stronami sporu uda się zażegnać trudną sytuację. - Jako zarządzający niejednokrotnie zmuszeni jesteśmy do podejmowania bardzo trudnych, często jednak niezbędnych decyzji. Wierzę, iż można i należy podejmować je w duchu społecznego dialogu oraz z poszanowaniem interesów mieszkańców pracowników.

Burmistrz wyraził nadzieję, że działania restrukturyzacyjne, które de facto dotyczą nie tylko pracowników kopalni, ale kilkunastu tysięcy mieszkańców gminy Bogatynia, będą uwzględniać aspekt społeczny i przeprowadzone będą w duchu dialogu społecznego.

(mat)

NEKROLOGI

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że odszedł od nas

Jerzy Sobański

Wicestarosta Jeleniogórski I kadencji w latach 1999-2002

Pozostaniesz Jurku w naszej pamięci.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia Żonie, Rodzinie i wszystkim bliskim.

Jacek Włodyga

Starosta Jeleniogórski wraz z Zarządem

i współpracownikami ze Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze

Zakładowi Pogrzebowemu „Wisn”
za profesjonalną usługę
oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w ceremonii
ostatniego pożegnania

Śp. Jana Swobody

dziękuje
Rodzina

Pani Marioli Roszak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają Zarząd Powiatu, koleżanki z Wydziału Finansowego
oraz współpracownicy ze Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze.



MPGK Sp. z o.o.

Zakład Usług Pogrzebowych

ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU

już od 2.400,00* zł

*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665 0605 666 855

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.

ul. Sudecka 44
Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 10

Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat.

Zycie niewesołe

Dominiko, nie tak dawno temu odwiedziła mnie moja bratanica, która przyjechała do mnie wraz ze swoimi dziećmi. Córka ma 17 lat, a synek 6. Jej mąż jest alkoholiczkiem, bardzo głęboko uzależnionym. Nie widziałam go już wiele lat, ale pamiętam, że zawsze miał skłonności do alkoholu, a ponadto miał charakter awanturnika już wtedy, gdy był młody. Obecnie to wszystko się jeszcze bardziej pogłębiło. Szarpie dzieci, krzyczy na nie, awanturuje się na trzeźwo i po pijanemu. Ona przyjechała do mnie, żeby odsapnąć od tego straszego życia. Jej mąż łapie roboty doraźne, na stałe nigdzie nie pracuje, co zarobi, to przepije. Dzieci są bardzo, ale to bardzo nerwowe. Dziewczynka jest nastolatką, ale problemy z nią są takie, że wstydzę się nawet o tym pisać. A ten mały jest strasznie emocjonalnie rozbity. Krzyczy z byle powodu, bije pięścią o stół, gdy się ktoś z nim nie zgadza albo chce mu coś narzucić. Nie jest głupi, w tym roku zaczął chodzić do zerówki. Zerówka jest w takim przedszkolu, które prowadzą siostry zakonne w tej miejscowości, gdzie oni mieszkają. Mały jest bardzo hałaśliwy, płacze z byle powodu, krzyczy, tupie. Cały czas mama musi być przy nim, nie może się nigdzie ruszyć. Wczoraj pojechali, a ja cały czas o nich myślę, jakie straszne mają życie... Ich ojciec nie tylko, że pije, to jeszcze znęca się nad nimi. W tej chwili ma wyrok półtora roku w zawieszeniu na trzy lata. Toczy się postępowanie sądowe o umieszczenie go w zakładzie odwykowym zamkniętym. Tylko że moja siostrzenica jest tak niekonsekwentna, tak niezdecydowana w postępowaniu, nie wiem, jak jej pomóc. Raz jest na niego zła, raz mówi o nim dobrze. Małżeństwem są już około 18 lat, tyle się nacierpiała, a przede wszystkim dzieci są najbardziej poszkodowane. Są niepokładane, nie znają dnia ani godziny. Nie wiedzą, czy danego dnia ich ojciec będzie trzeźwy, czy pijany. Córka chodzi obecnie do drugiej klasy szkoły średniej, na świadectwie miała średnią 4,5 - a więc można powiedzieć, że bardzo dobre oceny. Trochę ją obserwowałam, jest wyciszona, ale jakby nie czuła się bezpiecznie. Też wodziła wzrokiem za matką, ale oczywiście nie płakała i nie krzyczała, bo przecież 16 lat zobowiązuje. Natomiast mały mnie tak wyprowadzał z równowagi, że jak pojechali, to naprawdę odetchnęłam. Z jednej strony żał mi tego malucha, a z drugiej strasznie działał mi na nerwy. A ich matka też dość dziwnie się zachowywała, taka była niekonsekwentna. Wszystko potrafił sobie wywalczyć krzykiem, i to jakim! Dał się wniebogłosy, dopóki matka nie zaspokoila jego fanaberii. Czy to możliwe, żeby nie było wyjścia z takiej sytuacji? Żeby dzieci wychowywały się w takiej atmosferze? Przecież skoro ona ma wykształcenie pedagogiczne, to chyba uczyła się stosowania różnych skutecznych metod dotyczących wychowywania dzieci? Jestem w szoku i naprawdę nie wiem, co o tym wszystkim myśleć. Chciałabym bardzo jej pomóc, ale nawet nie mogę tam pojechać na dłużej, bo pracuję. Poza tym sama boję się takiego gada pijanego, który może człowiekowi wyrządzić krzywdę.

Ulka

Niestety, wcale nie jest łatwo pomóc takiej rodzinie, jeśli o pomoc się nie zwróci. Z tego, co napisałaś, wynika, że toczą się jakieś odpowiednie postępowania w sądzie. Uważam, że dzieci powinno się odsunąć od ojca, na czas, w którym wpływa na nie destrukcyjnie, niszczy ich psychikę. Jasno tutaj widać, że cała opisana sytuacja wymaga pomocy psychoterapeutów, abstrahując od samego faktu tak silnego uzależnienia jednego z rodziców od alkoholu i konieczności terapii odwykowej. Bez tego ciężko jest funkcjonować dzieciom w zwykłej nawet codzienności, nie mówiąc już o nauce w szkole, współpracy z rówieśnikami i tak dalej. Najlepiej byłoby zainteresować służby pomocowe (między innymi miejscowy MOPS), a nawet sąd rodzinny. Zadzwoń do redakcji, chciałabym wiedzieć, na jakim terenie ta rodzina zamieszkuje - może uda nam się coś zrobić w tej sprawie.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Kulinarne hity z „Sandry”

Restauracja w Hotelu Sandra w Karpaczu łączy polskie i europejskie tradycje kulinarne. W karcie menu można znaleźć choćby pięć rodzajów krewetek na ciepłą przystawkę, ale i... schabowego z kością i ruskie pierogi na obiad.

Kalmary w cieście podawane z pikantnym sosem konkurują z lekkimi sałatkami. Wśród nich ciekawie zapowiada się sałatka owocowa z grillowanym kurczakiem, czy ta łącząca smaki w sposób dość nieoczekiwany (szprotki w oleju z selerem naciowym, jabłkiem i prażonymi orzechami włoskimi). **Władysław Turbak** (na zdjęciu), który szefuje w restauracji otwartej dla gości indywidualnych, proponuje sprawdzone przez klientów sałatkę Party: z podsmażoną polędwicą wołową, wcześniej marynowaną w occie balsamicznym, czosnku i przyprawach, z sałatami, pomidorami, cukinią, ogórkiem, prażonym słonecznikiem i sosem vinaigrette orzechowo-balsamiczno-miodowym.

Z kulinarnych hitów z mięsem w roli głównej warto wymienić schab po prowansalsku, polędwiczki wieprzowe w szynce parmeńskiej i eskalopki drobiowe nadziewane szpinakiem i serem feta w sosie z gorgonzoli. Wśród makaronów prym wiodzie tagliatelle carbonara (z cebulą, szynką parmeńską, pietruszką ze śmietaną z roztrzepanym żółtkiem) lub duet łososia z solą z makaronem ta-

gliatelle w sosie cytrynowo-maślanym. Królową ryb może być sola zapiekana z mozzarellą i pomidorami podawana z grillowanymi warzywami, królem zaś łosoś z rusztu z sosem kaparowym.

Sernik, jablecznik i tiramisu dopełniają bogate menu w restauracji Sandra. **ROLADKA WOŁOWA Z SOSEM TYMIANKOWYM (dla 2 osób)**

Produkty: 400 g polędwicy wołowej, 1 czerwona cebula, 120 g borowików, 1 cukinia, pół białej cebuli, 3 ząbki czosnku, sól, pieprz, tymianek (najlepiej świeży), 150 ml śmietany 30-proc., masło.

Przygotowanie: polędwicę pokroić na dwie porcje, delikatnie rozklepać, oprószyć solą i pieprzem. Na każdej porcji polędwicy kładziemy cienko pokrojone plastry cukinii, a na brzegu słupki czerwonej cebuli. Na maśle podsmażamy borowiki, układamy na polędwicy obok cebuli. Zwijamy roladki, obsmażamy na maśle do zrumienienia, zawijamy w folię aluminiową. Pieczemy 20 minut w piekarniku nagrzanym do 180 stopni.

Sos: na maśle podsmażamy drobno posiekany czosnek i cebulę, dodajemy tymianek, zalewamy śmietaną, dodajemy sól, pieprz, wegetę do smaku. Sos redukujemy do odpowiedniej konsystencji.

Do roladki z polędwicy wołowej świetnie pasują gotowane warzywa, czy szpinak.

MPP



Gdy serce drgnie

Poznam miłego, poważnego, normalnego mężczyznę do 43 lat. Ja: 38 lat, szczupła, 167 cm wzrostu. Na początek proszę tylko o smsy. Tel. 607 911 721.

Samotna

Brunetka, wolna, lat 59, zadbana, średniego wzrostu, szczupła, o kobiecych kształtach, miła, ciepła, wesoła, stała w uczuciach, zamieszkała w okolicach Jeleniej Góry, własnościowe mieszkanie, niezależna finansowo, lubię spacerować, wycieczki. Poznam pana w wieku 55-63 lat, uczciwego, szczerego, czulego i troskliwego, który zechce być prawdziwym przyjacielem, na dobre i złe, z którym można spędzić resztę życia we dwoje. Tego oczekuje spokojna, pogodna, wrażliwa brunetka. Pan

chętnie zmotoryzowany. Na sms nie odpowiadam. Poszę o poważny kontakt pod nr 79-126-11-86.

Zofia

Jeżeli mieszkasz w okolicy Jeleniej Góry, Legnicy, Wałbrzycha, Lubania, Bolesławca, jeżeli masz ochotę na weekendowe wycieczki, spacer, zakupy, kulturę, restauracje, wspólne śniadania; jeżeli masz 30-48 lat, jesteś wysoka, szczupła, piękna, mądra i z fantazją oraz mówisz (trochę) po angielsku lub niemiecku; czy chciałabyś poznać sympatycznego, inteligentnego mężczyznę w sile wieku i wiele z nim przeżyć? Pochodzę z Niemiec zachodnich, posiadam nowe mieszkanie w Jeleniej Górze, mam 188 cm wzrostu, ciemne włosy, brązowe oczy, jestem wysportowany, zaradny, mam wiele zainteresowań, poczucie humoru i jestem optymistą. Nie mam osobistych i finansowych problemów. Od miesiąca jestem samotny, posiadam wszystko

do bezstreskiego i bezproblemowego życia - brakuje mi tylko Ciebie. Chciałbym Cię tak po prostu następnego dnia spotkać, być może uda nam się razem. Proszę, zdołaj się na odwagę i wyślij mi smsa (po niemiecku lub angielsku): 532-329-804.

Tom

Szukam kogoś, kogo mógłbym pokochać. Jestem po siedemdziesiątce, wesołego usposobienia, śpiewam, gram i chcę być wierny. Proszę dzwonić: 0606-415-521. Czekam. Smutno mi samemu.

Janek

Samotny sympatyczny średniolatek poszukuje pani w wieku około 40 lat, w celu stworzenia zdrowego, fajnego związku. Nie skazujemy się na destrukcyjną samotność, korzystamy z uroków życia! Mile widziana pani z Jeleniej Góry. Na początek sms: 782-021-410.

Leszek

Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 30-45 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej. Jestem miły, sympatyczny, moje hobby: sport, taniec, muzyka. Uwielbiam wschody i zachody słońca - jest to piękne oglądać we dwoje. Pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka. Mile widziane zdjęcie, do zwrotu. Czekam na Twój sms na numer 514-568-438.

Endriu

Rozwiedzony lat 65 (rencista - stała renta), wzrost wysoki, bez nałogów, posiadam małe własne M w uroczym miasteczku, gdzie odbywają się coroczne festyny Lata Agatowego. Zapoznam zadbana, czystą kobietę bez nałogów, niezależną finansowo, do lat 60, która jest zdecydowana zmienić miejsce zamieszkania i zamieszkać wraz ze mną. Proszę o poważne oferty. Tel. 667-251-826.

Baran

Wakacje 2012

Chociaż do wakacji jeszcze trzy tygodnie, zapisy na półkolonie w JCK-u i ODK-u na Zabobrze są już zakończone. Oczywiście można liczyć na to, że ktoś zrezygnuje, ale o zorganizowanie dziecku tygodnia lub dwu pod dobrą, fachową opieką za niewielkie pieniądze trzeba zabiegać trochę wcześniej. Na szczęście te dwie placówki nie wyczerpują tematu - można jeszcze pytać w sobie-szowskim Muflonie (zapisy dopiero będą) i w MDK-u przy ul. Skłodowskiej (zapisy od 11 czerwca) - tu od 2 lipca przewidziane są dwa tygodniowe turnusy. Zgłaszać można dzieci w wieku 6-10 lat. Dzieci będą „zagspodarowane” od godziny 9 do 15, mają zapewniony obiad i drugie śniadanie oraz całą masę zajęć sportowych, plastycznych i muzyczno-tanecznych. Opłata za turnus wynosi 50 zł.


Rodzice, którzy chcą zafundować swoim pociechom odpoczynek od siebie przez 24 godziny na dobę przez kilkanaście dni, naprawdę mają w czym wybierać. I tak. Są jeszcze wolne miejsca na kolonie nad jeziorem organizowane w Brennie przez jeleniogórskie TPD (III i IV turnus). Oferta dość atrakcyjna cenowo, szczególnie dla rodziców dzieci z Jeleniej Góry - dwutygodniowy turnus kosztuje 610 zł (750 dla dzieci spoza JG). Dla porównania dwa tygodnie nad j. Niesłysz (w Niesulicach) to wydatek ok 1300 zł, na Mazurach min. 1400 zł. Opłaty za kolonie czy obozy ukierunkowane (języki, jazda konna, żeglarsstwo itp.) zaczynają się od

1500 zł i, co ciekawe, oferty krajowe są porównywalne z zagranicznymi (Bułgaria, Chorwacja, Włochy).

Wysyłając dziecko na zagraniczne wakacje lub też planując wspólny wypoczynek poza granicami kraju, warto pomyśleć, bo niezależnie od ilości biur podróży, które w tym roku ogłosiły upadłość (Triada, Ecco Holiday czy krakowski Excalibur Tours), w turystyce się kręci (im bliżej wakacji, tym szybciej), a szybkie podejmowanie decyzji związanych z wakacyjnym wyjazdem nie zawsze jest dobre.

Po pierwsze, warto w tym roku bardzo dokładnie sprawdzać touroperatorów, bo może się okazać, że za wymarzony pobyt na Dominikanie czy w Egipcie zapłacimy dużo więcej, ponieważ wybrane biuro ma problemy z płynnością finansową. Aby uniknąć niespodzianki, wystarczy znać NIP organizatora wypoczynku i sprawdzić, czy nie figuruje on np. w Krajowym Rejestrze Długów. Jeśli wybrane biuro figuruje jako dłużnik, lepiej jest zastosować zasadę ograniczonego zaufania.

Wiadomo też, że im bliżej ścisłego sezonu, tym bardziej ceny rosną, ale... trafiają się również, nawet 50-procentowe, promocje. I tym ostatnim dobrze też jest przyjrzeć się dokładnie, sprawdzić, czy 50-procentowy upust dotyczy wybranej oferty, czy tylko wybranych hoteli lub terminów. Ostrożność zalecana jest głównie przy wyborze ofert z internetu - zanim zapłacimy, zadzwonimy, aby się upewnić. (ep)

Pomogę, oddam za darmo 

Potrzeby: Lodówka; odzież dla dziewczynek (3 i 7 lat); wersalka, fotel rozkładany; odkurzacz; stół do kuchni, szafka pod zlewozmywak; komputer; wózek spacerowy; odzież dla chłopców (140-150 cm); łóżko piętrowe; pralka automatyczna.

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić w godz. 8-16 pod nr 75 764-63-66, od poniedziałku do piątku. (ep)

REKLAMA I PROMOCJA

bezpłatna infolinia 800 333 333

196 26
76 76 550

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej i do Jeżowa

Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach

Obsługa imprez

Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta

Nasze usługi gwarantują wysoką jakość za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

W dawnej Fabryce Dywanów w Kowarach liczą jeszcze na cud Strażnicy pilnują krosien

Gdy przyszedł ktoś chętny do zakupu krosien, okazało się, że oferuje za nie tyle, że będzie mu się opłacało oddać je na złom. Nie zostały sprzedane. Wśród garstki pracowników pilnujących majątku upadłej dywanówki tli się nadzieja, że znajdzie się ktoś, komu maszyny przydadzą się w tym celu, w jakim powstały.

Piotr Szujewski przepracował w dywanówce 30 lat. Zaczynał jako ślusarz, kończył jako kierownik produkcji. Dziś jest jednym z ośmiorga pracowników, którzy z ramienia syndyka opiekują się majątkiem fabryki.

Jego najważniejszą częścią - na wielkiej hali - są krosna. Pięć starych maszyn, które kiedyś były najmocniejszym atutem Fabryki Dywanów w Kowarach.

Pan Piotr włącza światło, dotyka z szacunkiem nitki na najstarszej z maszyn, i opowiada: - Nowoczesne maszyny mają ograniczenie do szesnastu kolorów, a na tych tu nie ma żadnego ograniczenia. Ręczna robota! Pojedyncze niteczki były układane przez kobiety według wzoru. Nieskończona ilość kolorów pozwalała na uzyskanie głębi, na półcień... W hali dywanówki stoi jeszcze pięć takich sprawnych starych krosien. Zostały sprowadzone z Anglii pod koniec lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Wtedy - w cza-



Piotr Szujewski - ostatni strażnik krosien.

sach siermiężnego PRL-u - były supernowoczesne.

- Przyjeżdżały w skrzyniach, tu, na miejscu, były montowane z części przez angielskich fachowców - opowiada Piotr Szujewski.

Krosna można uruchomić w każdej chwili. Pod warunkiem oczywiście, że będzie prąd. W hali fabrycznej jest wyłączany ze względów bezpieczeństwa.

Piotr Szujewski przerywa na chwilę opowieść, bo musi iść do sklepu, w którym wyprzedawane są zapasy. Choć płynie już trzeci rok, odkąd fabryka nie produkuje, nadal nie znaleźli się chętni na zakup wszystkich dywanów, które zalegają w magazynie.

- Cena jest śmieszna - 25 złotych za metr kwadratowy, co nie pokrywa nawet kosztów

podkładu - tłumaczy Piotr Szujewski. - Ale ludzie mówią, że gdzie indziej trzeba zapłacić 15 złotych. Tłumaczę im, że to przecież plastik, a u nas macie wełnę. 80 procent wełny! A oni na to: proszę pana, cena się liczy...

Kowarzanie - zarówno bezrobotni byli pracownicy dywanówki, jak i ci, którzy żyją z czego innego, wszyscy sentymentalnie związani z fabryką - wciąż mają nadzieję, że ktoś z pieniędzmi i pomysłem zainteresuje się jej majątkiem. Wznowienie produkcji to coraz bardziej odległe marzenie. Tuż po upadłości dywanówką interesowała się białostocka Agnella. Jej przedstawiciele byli nawet w Kowarach, oglądali zakład, ale nie kupili go. Przejęli za to specjalistów od sprzedaży. Wraz z dawnymi rynkami zbytu dywanówki.

Żeby kupić halę i maszyny, oraz wznowić produkcję, potrzeba około dwóch i pół miliona złotych. Bez żadnej gwarancji sukcesu, bo rynki trzeba będzie zdobywać od nowa. Znak towa-

rowy Fabryka Dywanów Kowary nie znaczy dziś wiele.




Ale jest też drugi wariant marzycielski, nieco mniej optymistyczny, ale dający szansę na podtrzymanie tradycji.

- Każdy, kto przyjeżdża do sklepu, chce też zobaczyć krosna, które okazują się wielką atrakcją, odwiedzający nas nigdy czegoś takiego nie widzieli - opowiada Piotr Szujewski. - Może znajdzie się ktoś, kto stworzy tu muzeum tkactwa... Żeby chociaż ludzie mogli zobaczyć, jak kiedyś produkowało się dywany... To dobre miejsce na taką działalność. Na terenie fabryki jeden z kolegów stworzył już Muzeum Ziemi. Obok jest Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska, który odwiedzany jest przez mnóstwo ludzi.


Na razie ostatni strażnicy krosien pilnują ich, by nie zostały rozkradzione bądź kupione i sprzedane przez złomiarzy. Bo jeśli zabraknie krosien i zostanie goła hala, w grę zaczynają wchodzić inne scenariusze.

Leszek Kosiorowski

REKLAMA I PROMOCJA

Centrum Informacji i Wspomagania NGO



Potrzebujesz inspiracji i wsparcia dla swojej organizacji?
Prowadzisz fundację, stowarzyszenie lub planujesz założyć organizację pozarządową?
Zapraszamy do współpracy

SKORZYSTAJ Z DORADZTWA

Doradztwo organizacyjne – funkcjonowanie i zarządzanie organizacją, pozyskiwanie środków na prowadzenie działalności

Doradztwo finansowe – analizy, rozliczenia, porady z zakresu księgowości,

Doradztwo prawne – rejestracja, zmiany w statucie, interpretacja prawne

Przyjdź: ul. Kasprowicza 15A/2 (parter), Jelenia Góra
Zadzwoń: tel./fax (75) 645 09 05
Napisz: jeleniagora@centrumngo.pl

SKORZYSTAJ ZE SZKOLEŃ

12-godzinne, weekendowe szkolenia z zakresu:

1. Zdobywanie środków na działalność
2. Współpraca z wolontariuszami
3. Współpraca z administracją publiczną i organizacjami biznesu
4. Polityka równości szans kobiet i mężczyzn w NGO

Każdy z uczestników szkolenia ma zapewnione:

- materiały szkoleniowe
- noclegi i całodzienne wyżywienie
- zwrot kosztu dojazdu
- certyfikat ukończenia szkolenia
- dodatkowe wsparcie doradcze

Kto wychodzi na prostą, a kto pogrąża się w międzygminnej spółce KSWiK nie do rozwalenia

Mysłakowice i Podgórzyn mogą liczyć na to, że nie będzie kolejnych podwyżek cen wody i ścieków. Jest to możliwe dzięki przyłączaniu się wielu odbiorców. Gdzie indziej jest gorzej. Piechowice mają prawo czuć się oszukane.

Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji - spółka gmin karkonoskich, powołana do inwestycji z wykorzystaniem dotacji unijnej w wysokości niemal 50 milionów euro, jest bliska zamknięcia tego projektu.

Rzeczywistość okazała się zupełnie inna niż plany. Okazało się, że 50 milionów euro dotacji, które miało stanowić 85 procent wartości zadania, wystarczyło do pokrycia zaledwie 60 procent kosztów. Powodem była zmiana kursu euro oraz cen usług i materiałów budowlanych. Brakujące ponad 118 mln zł KSWiK musiał pożyczyć w funduszach ochrony środowiska.

Splata potrwa wiele lat, a wielkość odsetek wpływa na taryfy, czyli na to, ile ludzie muszą płacić za wodę i zrzut ścieków. Jak mówi prezes KSWiK Jerzy Grygorcewicz, starał się o wydłużenie spłaty z 2024 do 2034 roku (odsetki byłyby niższe), ale fundusz zażądał od niego poręczeń gmin.

- Chcą ich udzielić, ale nie mogą, bo nie mają prawa przekroczyć dozwolonego poziomu zadłużenia - mówi szef KSWiK.

Nowi klienci ratują sytuację

Poszczególne oddziały KSWiK są rozliczane osobno, więc ich sytuacja jest zupełnie inna. Najlepsza w Mysłakowicach, gdzie promowano przyłączenia do sieci.



Włodzimierz Kraszewski uważa, że Piechowice są pokrzywdzone przez KSWiK, a ich los to temat niewygodny politycznie.

- W 2011 pozyskaliśmy ponad trzy tysiące klientów, więc jeśli nie wydarzy się nic złego, będzie możliwe obniżenie taryfy - mówi prezes KSWiK.

Obniżenie taryfy nie oznacza, że ludzie zapłacą mniej. Są one bowiem wyższe niż stawki, według których płać mieszkańcy. Płacą oni mniej dzięki dopłatom z budżetu gminy. Jeśli więc taryfy spadną, gmina będzie mogła ograniczyć dopłaty.

nowa taryfa obowiązuje od początku roku, KSWiK nadal nie ma oprogramowania, które byłoby do niej dostosowane. Efektem jest wysyłanie rachunków z opóźnieniem, na co denerwują się mieszkańcy, obawiający się kumulacji należności.

Piechowice wyrolowane

Za pokrzywdzone w KSWiK uważają się - i to najzupełniej zasadnie - Piechowice. Gmina ta dołączyła do KSWiK później niż inni, w nadziei, że załapie się na II etap inwestycji, który pozwoli na rozbudowę sieci na ich terenie. Chodziło przede wszystkim o dwa piękne osiedla - Górzyniec i Michałowice.

Nic z tego - KSWiK nie postarał się o kolejne dotacje i z drugiego etapu zrezygnował. Jak zwrócił nam uwagę radny Piechowic Włodzimierz Kraszewski, Piechowice nie dość, że nic z przynależności do spółki nie mają, to jeszcze muszą dopłacać do taryf 900 tysięcy złotych. Dodajmy, że Piechowice wstępując do spółki, straciły pełną kontrolę nad swoim majątkiem wodno-kanalizacyjnym.

Prezes Jerzy Grygorcewicz nie zaprzecza, że Piechowice są pokrzywdzone, ale zamierza przynajmniej rozpocząć inwestycję na ich terenie. Zależy mu, by nie zmarnował się wy-

konany sporym kosztem projekt oraz pozwolenie na budowę. Dlatego chce, kosztem 100-200 tysięcy złotych, zacząć cokolwiek robić, bo dzięki temu pozwolenie na budowę nie straci ważności.

Kowary po swoim

Włodzimierz Kraszewski otwarcie krytykuje Kowary, w których nowa sieć została wybudowana, a w których obowiązują taryfy sprzed paru lat. Powodem są - przypomnijmy - błędy formalne, popełnione przez KSWiK, które umożliwiły zakwestionowanie taryf. Burmistrz Kowar Mirosław Górecki twierdzi, że z dokumentów wynika, iż jego miasto nie jest winne tej sytuacji.

- Utrzymywanie starych taryf spowoduje spiętrzenie zobowiązań miasta Kowary! - mówi Włodzimierz Kraszewski. - Nie ma innego wyjścia!

Takie opinie na temat Kowar można usłyszeć także w innych gminach. Niektórzy reprezentanci gmin-udziałowców (Szklarskiej Poręby, Piechowic, ale i Kowar), mają dość KSWiK i najchętniej by z niego wystąpiły, ale przez pięć lat od zakończenia realizacji inwestycji nie jest to praktycznie możliwe bez zgody pozostałych udziałowców. Ten trudny związek musi być kontynuowany.

Leszek Kosiorowski

REKLAMA I PROMOCJA

Odkryj Krainę VIA REGIA... wszystkimi zmysłami

Via Regia aktywnie

Nie trzeba dalekich wypraw, wielkich pieniędzy i młodzieńczej kondycji, aby wszystkimi zmysłami doświadczyć cudów przyrody i bogactwo kulturowe pięknego zakątka Ziemi. KRAINA VIA REGIA, położona na wyciągnięcie ręki, kryje w sobie skarby architektoniczne i krajobrazowe wciąż nie dość doceniane. Przekonać się o tym można tylko w jeden sposób - ruszając szlakiem Via Regia. Drogę najlepiej poznać własną stopą, ręką, płucami, nosem... Piesze i rowerowe trasy położone przy Szlaku Via Regia czekają na swój renesans.

Szlakiem dawnych kupców

- Droga sama wychodzi z Ziemi - mówi Emil Mendyk, przewodnik sudecki, pomysłodawca letnich wypraw pieszych i rowerowych wzdłuż Via Regia ze Stowarzyszeniem „Pogranicze”. - Uczestnicy wycieczek przekonają się, dlaczego od średniowiecza wędrowano właśnie tą trasą. Nie proponujemy 100 proc. wierności do historii. Via Regia na przestrzeni wieków też się zmieniała. Nawiązujemy do Via Regia, wnosząc własne rozwiązania, prowadząc bocznymi szosami i drogami leśnymi zamiast ruchliwej A-4 - współczesnego odpowiednika Via Regia.

Na każdym niemal kilometrze natrafić można na ślady historycznej drogi pielgrzymów i kupców. Wabikiem jest

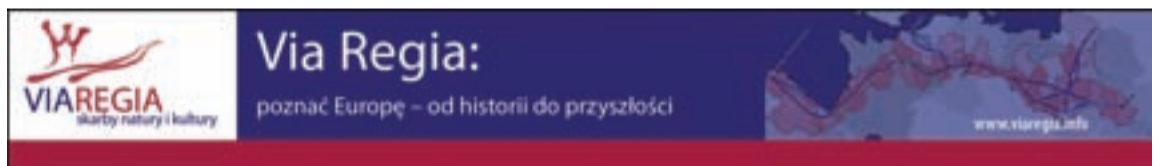
dogodność drogi, walory przyrodnicze oraz perły historii i kultury usadowione tutaj od wieków.

Piesze i rowerowe eskapady

Pogórze Kaczawskie, Pogórze Izer-skie oraz Górne Łużyce - krainy przy-tulone do Via Regia - świetnie nadają się na rowerowe i piesze wyprawy. Decyduje o tym ogólnodostępność trasy przy walorach krajobrazowych.

10 kilometrów dalej na północ wędrowcy utknęliby w piachach Borów Dolnośląskich, 10 kilometrów dalej na południe mocowałiby się ze stromymi podjazdami. Wąski przesmyk wzdłuż Via Regia jest dogodny nawet dla nie-wprawnego piechura czy rowerzysty, a przy tym niezwykle malowniczy. Od średniowiecza podążały tędy kupieckie karawany. Wozy i kostur pielgrzymy zastąpią dziś rowery i buty trekkingowe.

Z Emilem Mendykiem i Stowarzyszeniem „Pogranicze” ochotnicy z Polski i Saksonii poznają Via Regia na trasie od Złotori do Königsburg. Po drodze spojrzą na Śląską Fudzijską i późnogo-tycki Zamek Grodziec. Odwiedzą naj-starsze drzewo w Polsce - cis położony bezpośrednio przy Drodze św. Jakuba we wsi Henryków, liczący... 1261 lat. Przekroczą umowne bramy historycz-nych miast w Polsce: Złotori, Lwówka Śląskiego, Lubania i po stronie nie-



mieckiej: Goerlitz, Budziszyna, Kamenz. Ścieżka przyrodnicza przeplatać się będzie ze „szlakiem architektonicznym”. Zaplanowano siedem jednodniowych sobotnich wycieczek pieszych od czerwca do sierpnia i czterodniową rowerową eskapadę w połowie sierpnia. Pierwsz-

Ostrzyca Proboszczowicka - wyraźny znak na Via Regia.



uczestnicy wyruszą na Via Regia już 30 czerwca. Trasa rowerowa tylko nieznacznie będzie się różnić od spacerowej.

Śladami wygasłych wulkanów i historycznych miast

Najbardziej czytelnymi drogowskami na drodze będą... ślady dawnych wulkanów. Wychodząc lub wyjeżdżając

ze Złotori, kierować się można w stronę Ostrzycy Proboszczowickiej zwanej Śląską Fudzijską. Kolejnymi znakami będzie Grodziec, wzgórze w rejonie Lwówka Śląskiego, Kamienna Góra i Harcerska Góra w Lubaniu, bazaltowy stożek Landeskrona w okolicy Goerlitz.



Krajobraz i przyrodę, unikatowe gołoborza bazaltowe, rezerwat geologiczno-florystyczny na Szlaku Wygasłych Wulkanów Pogórze Kaczawskiego, czy dalej urozmaiconą Szwajcarię Lwówecką, łużyckie granity - rezerwat Königshainer Berge nie sposób poznać z okien samochodu. Ten ostatni punkt programu nawet nie jest widoczny, gdy sunie się

na czterech kołach tunelem autostrady A-4. Osoby aktywnie spędzające czas na rowerze czy podczas pieszych wycieczek intensywniej odczuwają piękno polsko-niemieckiego pogranicza.

Kraina Via Regia na tym odcinku kryje równie ciekawe jak przyrodnicze - perły historyczne. Odwiedzić można miejscowości o najstarszych prawach miejskich w Polsce: Złotorię, Lwówek Śląski, Luban.

Wycieczki - początkiem przygody

Piesze i rowerowe wycieczki z „Pograniczem” będą niepowtarzalną okazją do spotkań polsko-saksońskich.

- Wschodni Saksończycy to Stowianie, którzy mówią po niemiecku - tłumaczy Emil Mendyk. - Łamię stereotypy o Niemcach, cechuje ich podobne do polskiego poczucie humoru. Będziemy się wzajemnie poznawać.

Tylko w samym Goerlitz mieszka dziś... około dwóch tysięcy Polaków. To kolejny argument za tym, aby wyruszyć szlakiem Via Regia i... „stopa w stopę, koło przy kole” poznawać swoich sąsiadów.

Szczegółowy harmonogram wycieczek już wkrótce na stronie www.via-regia.info. Ilość i wiek uczestników wycieczek pieszych nieograniczona. W rowerowej eskapadzie może wziąć udział kilkanaście osób. Przewodnik i noclegi bezpłatne. Wikt zapewniamy uczestnicy na własną rękę. Przewidziano transport uczestników busem ze Zgorzelca na miejsce startu w Złotori.



Filozof od paliwa na wózku

Z Patrycją nie tak łatwo się umówić. Pracuje. Dużo pracuje. Siedzi na swoim wózku przed komputerem i dla belgijskiej firmy rozlicza kierowców TIR-ów z paliwa.

- Może kiedyś dostanę robotę z antropologii, a nie w paliwie - uśmiecha się pogodnie, kiedy udaje mi się wpisać w jej wypełniony grafik dnia.

W wyuczonych zawodach Patrycji można się pogubić: maturzystka w jeleniogórskim ekonomie, magister filozofii, w ubiegłym roku obroniła licencjat z antropologii kultury w Dolnośląskiej Szkole Wyższej we Wrocławiu. Aktywność Patrycji klóci się z powszechnym w Polsce wizerunkiem osoby niepełnosprawnej na wózku.

- Szczerze? Denerwują mnie niepełnosprawni w Polsce - dodaje dziewczyna na wózku. - Nie można się z nimi dogadać. Ciągłe narzekają. Kiedy przeprowadzałam ankiety dotyczące dostępu niepełnosprawnych do informacji, pytali, czy za ich wypełnienie dostaną wyższą rentę... Wkurzają i tacy, którym nic się nie chce robić, bo chorują na SMA i powtarzają: „jak dociągnę do 40., to będzie dobrze”.

SMA typ II

Kiedy Patrycja miała 18 miesięcy, upadła. Nie mogła się podnieść. Na nogi więcej nie wstała. Pierwsza diagnoza lekarska nie dawała szans. Dzieci z SMA typ I nie żyją dłużej niż dwa, trzy lata.

Miała dziewięć lat, kiedy medycy na piśmie podpisali odroczenie od wyroku: SMA typ II - rdzeniowy zanik mięśni typ II.

- Eee, jakoś nigdy nie zastanawiałam się, kiedy umrę.

Z dzieciństwa Patrycja zapamiętała głównie drogę na rehabilitację do Cieplic.

- I pomarańczowe spodnie od ocieplacza. Miały dobry poślizg. Mogłam na pupie przesuwac się po podłodze. Nawet po dywanie.

Filozof od... paliwa

Podstawówkę skończyła w trybie nauczania indywidualnego w Piechowicach. Chciała dalej uczyć się w ogólniaku, ale to najbliższe miało już... dwóch uczniów niepełnosprawnych. Przyjęto ją w ekonomie.

- Ekonomia to dla mnie czarna magia. Dobrze, że nauczyciele przyzymkali czasem oko na moje wyliczenia.

Z wyborem studiów wyszła, jak mówi, „głupia historia”. Trzy razy informator dla przyszłych studentów otworzył jej się na kierunku filozofia. W dodatku budynek na uniwerku we Wrocławiu był po remoncie, miał windę dla niepełnosprawnych. Przez pięć lat na zjazdach zaocznej filozofii



dojeżdżała z rodzicami, a kiedy mama - lekarka - miała dyżur, z tatą i babcią.

- Inaczej wyobrażałam sobie studia filozoficzne. Tak naprawdę wkuwałam daty urodzenia i śmierci filozofów - dyplom magistra filozofii Patrycja obroniła w 2003 roku pracą dyplomową na temat krytyki chrześcijaństwa u Fryderyka Nietzschego.

Jeszcze zdążyła zdać certyfikat z języka angielskiego i zaliczyć depresję, wyjść z dołka... by zając się dziedzina, o której niektórzy mawiają - zanikająca.

Penpaling, pisanie listów

Znajomości nawiązuje się przy pomocy internetu, ale listy pisane są tradycyjnie, na papierze listowym. Najwięcej korespondentów miała ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, także Rosji, Grecji i Australii. Najdłużej pisze listy z 38-letnią Jules z Wielkiej Brytanii.

- To nie jest zdawkowa korespondencja - wyjaśnia Patrycja. Z Jules planują spotkanie w przyszłym roku. Choć raz przeżyła rozczarowanie. Michaela znała z listów. Wiedziała, że choruje na schizofrenię. Przyleciał ze Stanów. Kiedy Patrycja dojechała do Warszawy z rodzicami, po krótkim spotkaniu... zaginął. Miał atak paniki. Wrócił do Stanów prosto z lotniska.

Okno na świat

W gazecie przeczytała o naborze na studia z antropologii kultury. To był strzał w dziesiątkę. Nie tylko dziedzina okazała się pasjonująca. Przez Dolnośląską Szkołę Wyższą nawiązała interesujące kontakty, zaangażowała

się w projekty społeczne. Dwa razy uczestniczyła w letnich zajęciach kulturowo-politycznych dla Amerykanów.

- Mieszkałam z babcią w akademiku. Amerykanie mieli zajęcia: przerzucać mnie z łózka na wózek, z wózka na łóżko.

Zabrali ją nawet do Pragi. Kiedy okazało się, że w Polsce jest tylko jeden autokar z windą dla niepełnosprawnych, amerykańscy studenci przeszli na „windę ręczną”.

- Wejście do autokaru wąskie, to było trochę straszne, i dla nich, i dla mnie. Ale daliśmy radę.

W 2010 roku Patrycja wzięła udział w Irlandii w konferencji antropologów kultury. Teraz czeka na odpowiedź, czy przyjmą ją na sympozjum naukowe w Manchesterze w 2013 roku.

- Dofinansowanie na takie sympozja można zdobyć. Najgorzej jest z samolotami. Mam złe doświadczenia z obsługą niepełnosprawnych w Polsce. Ludzi do pomocy biorą z łapanki. Ostatnio prawie spadłam ze schodółku, kiedy przypadkowy klient pomagał mi w transporcie na samolot.

Praca dla magistra na wózku

W 2008 roku Patrycja wzięła udział w projekcie marszałkowskim, który dawał szansę na stworzenie miejsca pracy dla osoby niepełnosprawnej. Dofinansowanie miał zapewnić PFRON. Patrycja wymyśliła, że w Piechowicach otworzy punkt informacyjny dla osób niepełnosprawnych. Najpierw długo szukano lokalu. W końcu wódatarze miasta zaproponowali, że może podjąć pracę w charakterze wolontariuszki.

- Nie o to chodziło. Potrzebowałam pracy: aktywności zawodowej i pieniędzy.

Renta socjalna, która przysługuje Patrycji, wynosi 590 zł. Jeśli przepracuje pięć lat, będzie mogła liczyć na wyższe świadczenia:

- Szału nie ma, dostanę jakieś 700 zł.

Od roku pracuje z domu dla firmy, pilnując paliwa kierowców. Zarabia 1300 zł.

Lekki wózek z napędem elektrycznym

O trudnościach związanych z codziennym funkcjonowaniem z chorobą SMA Patrycja mówi niewiele. To raczej strzępy informacji. Rano do domu przychodzi babcia, żeby pomóc przy porannych czynnościach, przerzucie - jak mówi Patrycja - z łózka na wózek. Palce Patrycji z powodzeniem biegają po klawiaturze komputera. Ale sama nie podniesie ręk do góry. W myciu trzeba pomóc. W jedzeniu trzeba pomóc. Mama pracuje. Tata na rencie. To on sprowadza wózek po schodach w bloku.

- Osoby z SMA to zwykle szczypiorci, a ja jestem niemalą kobietą.

Stąd akcja zbierania funduszy na lekki wózek z napędem elektrycznym. Osobie niepełnosprawnej przysługuje dofinansowanie z NFZ na wózek raz na pięć lat w wysokości 1900 zł.

- Stary wózek był wysiedziany jak hamak. Elektryczny wózek waży 70 - 80 kg. Potrzebuję lekkiego wózka z napędem elektrycznym.

Nowy ręczny wózek ma od miesiąca. Waży zaledwie 7 kilogramów. Kosztował ponad 13 tys. zł. Pieniądże uzbierała z 1 proc.

- Długo broniłam się przed takim kontem. Wydawało mi się, że inni potrzebują bardziej. Ale bez lekkiego wózka jestem skazana na dom. Nawet w rozkładzie jazdy MPK z Piechowic jeżdżą tylko dwa autobusy niskopodłogowe.

Teraz Patrycja zbiera pieniądze na elektryczny napęd do wózka. Potrzebuje 18 tysięcy zł.

Czekolada przez internet

W pokoju Patrycji na półkach mnóstwo książek i filmów. Murakami, Carroll, King, Eugenides... wymienia ulubionych autorów. Na podłodze leżą przeczytane książki, przygotowane do sprzedaży na allegro.

- Gadżety też lubię: komórkę, gry na konsolę - przynajmniej bez wahania. - Nie będę oryginalna. Na zwykłą chandrę pomagają zakupy.

Na „totalne zatwardzenie emocjonalne” - jak nazywa stany depresyjne - zakupy nie pomagają. Wtedy potrzebne są leki, terapia.

- Ale to rzadko. Trafiło na mnie, to trafiło. Wkurzam się tylko na ograniczenia. Na to, że sama nie mogę gdzieś pojechać, bo jestem skazana na pomoc innych. Ostatnio zafiksowałam się na samodzielność.

Kiedy Patrycja mówi o marzeniach: podróżach i samodzielnym mieszkaniu - rozpoznaj ten błysk w oku.

- Mam kogoś, z kim mogłabym zamieszkać.

Gosię, etnologa z Poznania, samotną mamę z małym synkiem, poznała przez listy.

- A potem nagle coś... to dla nas też zaskoczenie. Ona miała przejścia damsko-męskie. Ja też.

Patrycja dodaje za moment, że marzenie o wspólnym mieszkaniu trudno będzie zrealizować. Kiedy brakuje pieniędzy dla niepełnosprawnych, jak w Polsce, trzeba polegać na rodzinie. Rodzina Gosi nie akceptuje takiej przyjaźni. Patrycja na swoją rodzinę może liczyć w każdej sytuacji.

- Gdybym miała możliwość, bez wahania wyjechałabym z Polski - wyrzuca z siebie. - Bo co się liczy w życiu? Szczęście. Żeby być pogodzoną z sobą. I zadowolonym z tego, co się robi. Nie można tylko brać, co przychodzi. Czasem trzeba zawalczyć o zachcianki.

- O co warto zawalczyć? - pytam jeszcze na „do widzenia”.

- Tak banalnie. O miłość, spełnienie marzeń podróżniczych. I o to, żeby mieć własne środki finansowe, nie być skazanym tylko na innych.

Maile pojawiające się na ekranie laptopa Patrycji alarmują o końcu przerwy w pracy. Na stoliku przy laptopie stoi świeży bukiet kwiatów. To na przeprosiny od firmy handlującej przez internet czekoladkami. W pudełku, które Patrycja zamówiła, ktoś z pakujących towar podrzucił karteczkę ze zdaniem: „Jaki debil zamawia czekoladę przez internet?”

Czekoladę zamawiała Patrycja Polczyk, lat 31, mgr filozofii, antropolog kultury, chorująca na rdzeniowy zanik mięśni typ II, skazana na internet i wózek.

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

Jeżeli ktoś chce pomóc Patrycji w zakupie napędu do wózka, podajemy konto: Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko”, Stawnica 33, 77-400 Złotów. SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY ZAKRZEWO oddział ZŁOTÓW 89 8944 0003 0000 2088 2000 0010 w tytule przelewu proszę wpisać Patrycja Polczyk, 194/P

Powiat zgorzelecki z Uniwersytetem Przyrodniczym

W ubiegłym tygodniu Starostwo Powiatowe w Zgorzelcu podpisało porozumienie z Wydziałem Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Umowa dotyczy szeroko rozumianej współpracy w zakresie zrównoważonego rozwoju. Uniwersytet oferuje ze swojej strony doradztwo oraz konsultacje naukowe i techniczne, szczególnie w zakresie geodezji i kartografii, a także w zakresie budownictwa i środowiska - czyli w obszarach zgodnych z aktualnymi kierunkami kształcenia studentów.

Sygnatariusze porozumienia, tj. dziekan wydziału prof. Jerzy Sobota oraz starosta Artur Bieliński wraz z zastępcą Mariuszem Tureńcem, zakładają podejmowanie tematów prac magisterskich i doktorskich proponowanych przez powiat. Z drugiej strony w szkołach podległych powiatowi prowadzone będą akcje informacyjne dla kandydatów na studia na Uniwersytecie Przyrodniczym. Uczelnia włączy się też w edukację ekologiczną mieszkańców, a strony wzajemnie wspierać się będą w zdobywaniu funduszy zewnętrznych.

Wkrótce więc w powiecie mogą się pojawić studenci architektury krajobrazu, budownictwa, geodezji, kartografii, gospodarki przestrzennej i inżynierii środowiska. Ich pomoc bardzo się przyda np. przy ustalaniu prawidłowego przebiegu cieków wodnych w tzw. miejscach problematycznych bądź przy aktualizacji danych. Pomogą też przy inwentaryzacjach, przygotowaniu ekspertyz czy koncepcjach usprawniania infrastruktury melioracyjnej. Będą współtworzyć raporty oddziaływania na środowisko

dla inwestycji powiatowych, tworzyć koncepcje zagospodarowania terenów zielonych, inwentaryzować budynki i obmyślać koncepcje zagospodarowania dla istniejących pomieszczeń. Studenci będą odbywać w Zgorzelcu praktyki i uczyć się przyszłych zawodów na żywym organizmie powiatu. Porozumienie zostało zawarte na okres trzech lat. Jakże przyniesie efekty - trudno jeszcze ocenić. Niemniej obydwie strony mogą znacznie skorzystać na tej wymianie.

(mat)

Sprostowanie

W poprzednim numerze NJ w tekście „Bieda jest najgroźniejsza”, błędnie podałem kwotę, jaką miasto wspierało - a od tego roku przestało - Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka. Chodziło o 3000, a nie 30 000 zł. Przepraszam.

Marek Lis

Endermologia®
Nr 1 w walce z cellulitem



10% RABATU
na wszystkie zabiegi

ellin
ul. Górna 10-11
Jelenia Góra
tel. 793 771 795

www.ellin.pl

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI
800 123 000

EURO 
196-25
RADIO TAXI

695 25 25 25

u nas tylko **5 zł** opłata startowa **10-ty kurs GRATIS***

BIENIASZ
AUTO MYJNIA
KOSMETYKA SAMOCHODOWA

- Polerowanie
- Kosmetyka wnętrza
- Pranie tapicerki
- Mycie ręczne

Zapraszamy
pn. - sob. 8⁰⁰ - 18⁰⁰

58-500 Jelenia Góra
ul. Wolności 150
tel. 75 64 44 007

W dni deszczowe ceny **-50%**
Zbieraj pieczątki - co 6 mycie **GRATIS!**

10% na wszystkie usługi
na kosmetyce i na warsztacie

AUTO SERWIS BIENIASZ

Pełny serwis komputerowy
Ekspresowe naprawy mechaniczne
Wymiana oleju **GRATIS**
Wymiana opon
Autokosmetyka

10% na wszystkie usługi
na kosmetyce i na warsztacie

CZYNNE:
pon. - pi.: 8-17
sobota: 8-14

Wolności 150, Jelenia Góra **tel. 75 64 44 007**



"Blues Cafe"
restauracja przy Filharmonii Dolnośląskiej
ul. Piłsudskiego 60
www.bluescafe.com.pl

"Old Pub"
restauracja w Teatrze im. C.K. Norwida
ul. Wojska Polskiego 38
www.oldpub.jgora.pl

Obiady domowe 14 zł

U nas Rabat od każdego rachunku 10%

FIR Firma Złotnicza
Jelenia Góra,
ul. 1 Maja 2

Cię ozłoci

20% rabatu
na cały asortyment

Oferta ważna do 30 czerwca 2012



Kupon ważny do 30.06.2012 r.

Classico Cafe
LODZIARNIA & KAWIARNIA

Rabat - 50%
na puchar Kappa Due, dla dwóch osób

kupony rabatowe realizowane będą tylko w Classico Cafe w Jeleniej Górze w Pasażu Tesco tel. 75 64 544 10

www.classicocafe.pl



Wolne terminy na dekoracje ślubną 2012

KWIACIARNIA
...z dostawą do klienta

Daniel Śliwka
tel. 795 94 85 34, 665 59 21 54

ul. Kiepury 58
58-506 Jelenia Góra
(vis à vis Poczty przy ul. Sygietyńskiego)

Dekoracje Ślubne
RABAT 10%



JG Express

Biuro: ul. Krótka 4/5, Jelenia Góra DH "Dom Dziecka" na parterze, czynne w godzinach od 10:00 do 17:00

Tel. 75 75 26 385
przewozy do Niemiec, Belgii i Holandii
Tel. 75 61 03 122
przewozy do Austrii i Włoch
Tel. 50 24 51 470

www.jgexpres.pl

Z tym kuponem 5 przejazd 50% gratis



92 MUZYCZNE RADIO

Dla Jeleniej Góry!

90,9 fm

Program lokalny:

- 7⁰⁰ - 9⁰⁰
- 11⁰⁰ - 13⁰⁰
- 15⁰⁰ - 16⁰⁰

www.muzyczneradio.pl



Nie boję się Donalda Tuska

Rozmowa z Tomaszem Kaczmarkiem, posłem PiS, byłym agentem Centralnego Biura Antykorupcyjnego

- W publicznych wypowiedziach żali się pan na dziennikarzy, którzy zdekonspirowali pana i ujawnili tożsamość. Mówił pan, że ta sytuacja zagrożiła też pańskiej rodzinie. Funkcjonariusz z takim doświadczeniem, agent specjalny powinien być jak Brudny Harry, po prostu twardy.

- Taka jest moja obecna postawa. Nie boję się Donalda Tuska oraz jego Mirów i Zbychów i wiem, że swoją pracą w CBA naruszyłem partykularne interesy środowiska politycznego Tuska. Dziś w Polsce nie ma przyzwolenie społecznego na rozkradanie naszej Ojczyzny. Z tego typu patologiami walczyłem i będę walczył nadal.

- A z czego wynika obecna pańska chęć do zwierzeń i opowiadania o swojej pracy? Może pan przecież powiedzieć, że był funkcjonariuszem służby specjalnej i wykonywał pan swoje zadania, rozkazy przełożonych.

- Zdjęcia z moim wizerunkiem mediom dostarczyła osoba blisko związana z byłą parą prezydentką Jolantą i Aleksandrem Kwaśniewskimi. Należy to odczytać jako akt zemsty za mój udział w sprawie związanej z willą w Kazimierzu Dolnym. Kiedy niektórzy dziennikarze w sposób nieodpowiedzialny zdekonspirowali moje dane oraz wizerunek, były szef CBA, Mariusz Kamiński, złożył w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury. Po wykryciu afery hazardowej pan Kamiński został odwołany, przez Donalda Tuska, ze swojego stanowiska. W tym czasie prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie ujawnienia mojego wizerunku. Następca pana Kamińskiego obecny szef CBA Paweł Wojtunik nie odwołał się od tej decyzji. W mojej ocenie dał ciche przyzwolenie niektórym mediom na dalszy proces dekonspiracji funkcjonariusza służby specjalnej. Wspominam ten moment mojego życia z niechęcią. Wszyscy kryminaliści, gangsterzy, których rozpracowywałem przez poprzednie lata, mieli mnie na widelcu. Następnie zostałem zmuszony do odejścia z CBA. Dziś mam jasny cel. Chcę uzdrowić polskie służby mundurowe i specjalne. One są obecnie, niestety, świadomie rozmontowywane.

- Nie może pan mieć pretensji do dziennikarzy, że ujawnili, kim jest najsylniejszy agent służb specjalnych w Polsce w jednej z najsylniejszych afer. Szef CBA pokazując przed wyborami efekty pańskiej pracy operacyjnej, powiedział „A”, a dziennikarze dopowiedzieli „B”.

- W mojej ocenie niektórzy dziennikarze nie tylko zachowali się nieodpowiedzialnie, ale także złamali przepisy kodeksu karnego. Realizując prawo dostępu do informacji, nie można świadomie

narażać życia i zdrowia funkcjonariusza państwa polskiego.

- W powszechnej opinii Beata Sawicka została wytypowana na ofiarę i potem konsekwentnie była rozpracowywana aż do skutecznego skuszenia jej do przestępstwa.

- To nie jest prawda. Przypomnę osobę oskarżoną w procesie karnym może kłamać. Pani Sawicka oraz jej obrońcy z tego prawa skorzystali. Cieszę się, że organy państwa tj. CBA, prokuratura oraz sąd stanęły na wysokości zadania i nie dały nabrać się złom przestępcy. W uzasadnieniu do wyroku sąd jednoznacznie podkreślił, że działania CBA nie miały kontekstu politycznego oraz nie doszło do przekroczenia bariery cie-

- Za rządów PO korupcja przeżywa renesans. Nie można wskazać jednej dziedziny życia publicznego, która jest najbardziej zagrożona tego rodzaju przestępczością.

Dziwi mnie, że dziś CBA gubi swój cel. Biuro zostało powołane do walki z korupcją na najwyższych szczeblach władzy, a zaczyna się skupiać na drobnych sprawach i wydawaniu broszur.

sności. Dziennikarze mogliby, także pamiętać, że w 2008 roku prokuratura w Lublinie prowadziła na wniosek Beaty Sawickiej postępowanie badające legalność pracy funkcjonariuszy CBA. I wprost stwierdziła, że w tej sprawie nie doszło do przekroczenia uprawnień ani złamania prawa. To samo mówił prokurator ją oskarżający.

Opinia publiczna w części dała się nabrać na spektakl Beaty Sawickiej przedstawiony w sejmie i jej omdlenie. Dlatego też spotykam się z wyborcami i dyskutuję o obliczach korupcji w Polsce.

- I dzięki temu stał się pan celebrytą.

- (śmiech) Nie jestem celebrytą. Niektóre media mnie tak przedstawiają i w dalszym ciągu dyskredytują. Jestem posłem klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości. Jestem ekspertem z zakresu zwalczania przestępczości zorganizowanej i bezpieczeństwa państwa. Nad tymi zagadnieniami pracuję w sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych.

- A po co panu była polityka? Zawsze pan miał prawicowe poglądy?

- Cała moja praca zawodowa związana była z walką z przestępczością i kryminalnymi patologiami. Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za silnym państwem, które umie sobie radzić z takimi zjawiskami. A mnie taka postawa jest bardzo bliska.

- Jaka pańskim zdaniem dziedzina życia publicznego jest najbardziej przesiąknięta korupcją?

rek, jak urzędnicy państwowi mają się wystrzegać korupcji.

- Czy w czasie realizacji sprawy Beaty Sawickiej bywał pan w Jeleniej Górze?

- O kulisach pracy w związku z tą sprawą nie mogę mówić. Jednak wielokrotnie bywałem w Jeleniej Górze, gdy jako policjant pracowałem w Komendzie Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, w tak zwanej „grupie samochodowej”. Zwalczałem przestępczość samochodową między innymi na terenie Karpacza i Szklarskiej Poręby. Wykonywałem też czynności przy zatrzymaniu osób po słynnej strzelaninie w jeleniogórskim sądzie w 2000 roku.

- Jak się panu żyje na emeryturze? W innych okolicznościach musiałby pan na nią pracować jeszcze ponad 20 lat.

- To nie jest uczciwe podejście do sprawy. Przypomnę

- nie chciałem odchodzić z pracy w CBA, zostałem do tego zmuszony. Nawet po zdekonspirowaniu mogłem pracować, choćby przy szkoleniu młodych adeptów pracy pod przykryciem. Po odejściu ze służby i zdobyciu mandatu poselskiego zawiesiłem swoją emeryturę i jej nie pobieram. Służąc Polsce jako parlamentarzysta, otrzymuję świadczenia jedynie z tym związane. Donald Tusk sam mógłby odpowiedzieć, dlaczego jego polityczni aparatczycy zmusili mnie do odejścia z CBA.

- Ma pan jakiś pomysł na życie poza polityką i służbami specjalnymi?

- Dziś wyłącznie koncentruję się na pracy parlamentarnej. Państwo Tuska szuka pieniędzy u najbiedniejszych, a nie tam, gdzie są one kradzione. Taki stan rzeczy jest nie do przyjęcia. Moim celem jest odważna walka z korupcją i, szerzej, uzdrowienie naszej ojczyzny.

G. KOCZUBAJ

Rozmawiał
Grzegorz
Koczubaj

REKLAMA I PROMOCJA

Julia
Crystal Factory

ŚWIAT KRYSZTAŁU
W PIECHOWICACH

MAGICZNY TYDZIEŃ
w Hucie Julia 1 – 10 czerwca
ZWIEDZANIE 8.30 – 15.00

1 - 3 czerwca
DZIEŃ DZIECKA
upominek dla dzieci!

1 - 10 czerwca
WIELKI KIERMASZ
SZKŁA KRYSZTAŁOWEGO
dzieci wstęp wolny!

Galeria i sklep: 8.00 – 18.00 (sb. – niedz. do 17.00)

HUTA SZKŁA KRYSZTAŁOWEGO • ul. Żymierskiego 73 • Piechowice
f HUTA JULIA - Crystal Factory • www.hutajulia.com

Syndyk Jeleniogórskiej Przedalni Czesankowej ANILUX S.A. w upadłości likwidacyjnej

ul. Sobieskiego 47,
58-500 Jelenia Góra

INFORMUJE O WYPRZEDAŻY WYROBÓW PO ATRAKCYJNYCH CENACH

w Sklepie Firmowym
przy ul. Sobieskiego 47,
w godz. 9 00-15 00
do wyczerpania
zapasów.



OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszczo, ul. Sudecka 51, 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 12.07.2012r. o godz.8.00 sala nr 109 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości - lokalu mieszkalnego o powierzchni 64,60 m kw. położonego w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Kadetów 7/25 wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i w prawie własności gruntu w wysokości 2 proc., stanowiącej własność dłużnika Sokołowska Katarzyna, Sokołowski Jakub, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00074876/8.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 221.000,00 zł.
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę:147.333,33 zł.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 22.100,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **Bank Millennium S.A. 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tę można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Dom weselny
Restauracja
Przystań.eu
75 76 76 661
UL. STAWOWA 9, MYSLAKOWICE

- wesela
- bankiety
- spotkania
- konferencje
- biesiady

602 824 588

JUŻ OTWARTE
NOWE SMACZNE MENU
TANIE NOCLEGI

CITY MEDIA
JETfloat
Poldom



AGENCJA
MIENIA WOJEWÓDZKIEGO

ATRAKCYJNE NIERUCHOMOŚCI DLA MAŁYCH I DUŻYCH INWESTORÓW!

Jelenia Góra, ul. Podchorążych, dz. 1/55-1/61, 1/74-1/77



Lokalizacja: nieruchomości położone są w północnej części Jeleniej Góry, wydzielone z byłego kompleksu wojskowego przy ul. Podchorążych, sąsiadujące z ogrodami działkowymi, budynkiem jednorodzinnym i terenami sportowymi. W dalszym sąsiedztwie zlokalizowane są zabudowania mieszkaniowo-usługowe przy ul. Podchorążych.

Przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej

Powierzchnia: od 0,1004 ha

Cena za 1 m kw.: od 80 zł

Przetarg: 27.06.2012 r. **Wadium:** 22.06.2012 r.

Jelenia Góra, ul. Podchorążych, dz. 9/6



Lokalizacja: Nieruchomość zlokalizowana jest na północno-zachodnim obrzeżu miasta, w dzielnicy Zabobrze przy ul. Podchorążych, która jest drogą wyjazdową z Jeleniej Góry w kierunku na Jezów Sudecki, Lwówek Śląski i dalej na Zgorzelec.

Przeznaczenie: tereny sportu i rekreacji, a także turystyka i krajoznawstwo, w tym stanowiące bazę noclegową i gastronomiczną wraz z funkcjami uzupełniającymi, pozwalającymi na prawidłową organizację działalności podstawowej i obsługę użytkowników. Plan dopuszcza wydzielenie działki budowlanej związanej z projektowanym obiektem kubaturowym o pow. minimum 1 900 m kw.

Powierzchnia: gruntu: 1,8239 ha, użytkowa: 31,56 m kw.

Cena za 1 m kw.: 27 zł

Przetarg: 23.07.2012 r. **Wadium:** 18.07.2012 r.



OPEL SERWIS

**PERFEKCJONIZM
MAMY W GENACH.
NISKIE CENY
MAMY W PROMOCJI.**

www.opelserwis.pl

Wir leben Autos.

PROMOCJA:

- Przegląd okresowy z wymianą oleju syntetycznego dexos2 z filtrem: **489 zł**
- Filtr kabinowy z wymianą: **99 zł**
- Dezynfekcja klimatyzacji: **79 zł**

**Firma Motoryzacyjna "Ligeza"**

Ul. W. Pola 28, Jelenia Góra, tel. (75) 642 14 82
www.ligeza.pl



Burmistrz Miasta Kowary ogłasza I (pierwsze) przetargi ustne nieograniczone na zbycie:

1. Nieruchomość niezabudowana oznaczona działką gruntu nr 374/8 (obręb 1) o pow. 600 m kw. położona w Kowarach przy ul. Św. Anny. Działka położona jest w niewielkiej odległości od śródmieścia. Działka narożna, teren działki dość równy, działka nieuzbrojona, działka posiada dostęp do drogi publicznej ul. Św. Anny poprzez nieurządzoną gminną działkę drogową nr 374/14. Księga wieczysta: JG1J/00029417/3.

Cena wywoławcza - 22.470,00 zł; wadium - 3.000,00 zł.

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.

Przetarg odbędzie się w dniu 02.07.2012 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Miejskim w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a.

2. Nieruchomość niezabudowana oznaczona działką gruntu nr 374/9 (obręb 1) o pow. 632 m kw. położona w Kowarach przy ul. Św. Anny. Działka położona jest w niewielkiej odległości od śródmieścia. Działka środkowa, teren działki dość równy, działka nieuzbrojona, działka posiada dostęp do drogi publicznej ul. Św. Anny poprzez nieurządzoną gminną działkę drogową nr 374/14. Księga wieczysta: JG1J/00029417/3.

Cena wywoławcza - 23.668,00 zł; wadium - 3.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.

Przetarg odbędzie się w dniu 02.07.2012 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a.

3. Nieruchomość niezabudowana oznaczona działką gruntu nr 374/10 (obręb 1) o pow. 734 m kw. położona w Kowarach przy ul. Św. Anny. Działka położona jest w niewielkiej odległości od śródmieścia. Działka środkowa, teren działki dość równy, działka nieuzbrojona, działka posiada dostęp do drogi publicznej ul. Św. Anny poprzez nieurządzoną gminną działkę drogową nr 374/14. Księga wieczysta: JG1J/00029417/3.

Cena wywoławcza - 27.488,00 zł; wadium - 3.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.

Przetarg odbędzie się w dniu 02.07.2012 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego ww. nieruchomości położone są w terenie oznaczonym symbolem 35MN tj. **tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium, które winno wpłynąć na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej **do dnia 26.06.2012 r.** Na dowód wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.

Blizsze informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie (75) 64 39 228.

**NOWO POWSTAJĄCY
PENSJONAT dla OSÓB STARSZYCH w Karpaczu**

**PRZYJMUJE NABÓR
MIESZKAŃCÓW** **INFORMACJE:
607-445-996**

- pobyty krótko- i długoterminowe
- opieka przez całą dobę

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI
Romana Ziemiana - Firma Handlowo-Usługowo-Produkcyjna „MEGA”
zs. w Siedlęcinie, ul. Lwówecka 4, gm. Jeżów Sudecki
ogłasza przetarg na sprzedaż:

nieruchomości gruntowej zabudowanej halami przemysłowymi o łącznej powierzchni 1.232,5 m², położonej w Siedlęcinie przy ul. Lwóweckiej 4, Gm. Jeżów Sudecki, tj.:

- prawa wieczystego użytkowania zabudowanych gruntów o łącznej powierzchni 15.690 m², działki gruntu nr: 452/71 i 465/15 (KW Nr JG1J/00074762/6),
- prawa wieczystego użytkowania zabudowanego gruntu o powierzchni 776 m², działki gruntu nr 980/6, (KW Nr JG1J/00074763/3),
- prawo własności budynków posadowionych na ww. działkach gruntu, tj.
- budynku hali o powierzchni 714,5 m²,
- budynku hali o powierzchni 518 m²,

(obie połączone ze sobą hale są konstrukcji stalowej – słupy stalowe ze ścianami z płyt warstwowych z blachy trapezowej ocieplanych poliuretanem).

- prawo własności budowli posadowionych na ww. działkach gruntu, tj. zbiornika i ujęć wody przemysłowej głębinowej, utwardzenia i ogrodzenia terenu.

Minimalna cena sprzedaży nieruchomości wynosi 1.015.000 złotych (słownie: jeden milion piętnaście tysięcy złotych); sprzedaż zwolniona z VAT.

1. Termin składania ofert: **21 czerwiec 2012 r.** do godziny 15.00
2. Miejsce składania ofert: sekretariat Wydziału V Gospodarczego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Wzgórze Kościuszki 2.
3. Warunki przetargu, które powinny być spełnione przez oferenta i którym powinna odpowiadać oferta, dostępne są w Sądzie (w miejscu składania ofert) oraz u syndyka - tel. 502 391 050, e-mail: zw.syndyk@wp.pl
4. Rozpatrzenie złożonych ofert i wybór przez syndyka najkorzystniejszej z nich nastąpi na posiedzeniu jawnym Sądu, które odbędzie się w dniu 22 czerwca 2012 r. o godzinie 14.00 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Wydział V Gospodarczy, ul. Wzgórze Kościuszki 2, sala nr 21.
5. Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w każdym czasie bez podania przyczyn.

Dyrekcja Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej
zatrudni:

Asystentów na Oddziale Medycyny Paliatywnej.
Anestezjologa do pracy na Bloku Operacyjnym
Lekarza ze specjalizacją: choroby wewnętrzne, onkologia kliniczna lub chcącego się specjalizować w onkologii klinicznej do pracy w Oddziale Onkologicznym.
Technika histopatologicznego do Zakładu Patomorfologii

Forma zatrudnienia i warunki finansowe do uzgodnienia.

Prosimy o kontakt osobisty, telefoniczny 75-753-72-01 lub składanie ofert pisemnych na adres:
Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej ul. Ogińskiego 6, 58-506 Jelenia Góra.

Już od 30 lat

DACHPOL 1992 r.
wszystko na DACH

ul. Wrocławska 67, Jelenia Góra
tel./fax 75 742 89 05
www.dachpol.pl

WIOSENNA PROMOCJA

Dachówka celtycka ceglasta, brązowa, grafitowa, c.czerwona



19,40 zł m²

Dachówka Profil S czerwona, brązowa, grafitowa, ciemnoczerwona



19,10 zł m²

BRAAS PEWNY DACH NAD GŁOWĄ

Euronit

TRANSPORT GRATIS CENY Z VAT TOWAR NA STANIE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Związkowiec” w Jeleniej Górze

ogłasza ustny przetarg na zawarcie umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ul. Kiepur 49 nr 4 w Jeleniej Górze o powierzchni użytkowej 62,60 m kw., składającego się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, WC położonego na I piętrze pięciokondygnacyjnego budynku.

Cena wywoławcza wynosi 174.000,00 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- * wniesienie wadium w wysokości 17.400,00 zł, które należy wpłacić na konto bankowe Spółdzielni nr 28 1020 2124 0000 8402 0006 8502 najpóźniej do dnia 28 czerwca 2012 r. (liczy się data wpływu pieniędzy na konto Spółdzielni).
- * złożenie do dnia 28 czerwca 2012 r. oświadczenia o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i przyjęciu warunków przetargu (wzór oświadczenia dostępny jest w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Kiepur 53 w Jeleniej Górze).

Wadium przepada w razie:

- * uchylenia się przez wygrywającego przetarg od wpłacenia na rachunek bankowy pełnej wylicytowanej kwoty w wyznaczonym przez Spółdzielnię terminie,
- * jeżeli osoba wygrywająca przetarg odmówi zawarcia notarialnej umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu lub nie stawi się w celu jej zawarcia w umówionym miejscu i czasie.

Różnicę pomiędzy wylicytowaną ceną nabycia lokalu a wadium osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana wpłacić na konto bankowe Spółdzielni przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Koszty zawarcia umowy ustanowienia prawa odrębnej własności do lokalu oraz koszty postępowania wieczystoksięgowego pokrywa w całości nabywca.

Pierwszeństwo w nabyciu lokalu mają członkowie oczekujący, którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych.

W przypadku braku chętnych do udziału w ustnym przetargu ograniczonym dla członków oczekujących rozstrzygnięty zostanie ustny przetarg nieograniczony, w którym udział może wziąć każda zainteresowana osoba.

Ustny przetarg ograniczony dla oczekujących członków Spółdzielni odbędzie się w dniu 29 czerwca 2012 r. o godz. 12.00 w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Kiepur 53 w Jeleniej Górze.

Ustny przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 29 czerwca o godz. 12.30 w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Kiepur 53 w Jeleniej Górze.

Mieszkanie można oglądać po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu z Administracją Domów Mieszkalnych: tel. (75) 75-42-623.

Regulamin przetargu znajduje się do wglądu w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Kiepur 53 w Jeleniej Górze oraz na stronie internetowej www.szmzwiązkowiec.jgora.pl

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



SPRZEDAM / WYNAJMĘ lokale usługowe



ul. Klonowica
/ 1 Maja
Jelenia Góra

Cena sprzedaży
od 2700 zł/ m kw.
Cena najmu od 30 zł/ m kw.

Kontakt: 75/75 22 980 697 397 297
mail: artdomjg@wp.pl www.artdomjg.eu

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

ogłasza drugi przetarg nieograniczony dla osób fizycznych na zawarcie umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

Karłowicza 2 m. 20 pow. użytkowa 39,40 m kw., piwnica 3,57 m kw., I piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, dwa pokoje, kuchnia, łazienka z wc i przedpokój, cena 99.000 zł; wadium 9.900 zł.

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. 75 76 74 835

Przetarg odbędzie się 13.06.2012 r. o godzinie 10.00 w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 w Jeleniej Górze.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, lecz nie później niż na 30 minut przed wyznaczoną godziną przetargu, w kasie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 czynnej od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-14.30.

Wadium przepada w wyniku jednostronnego zerwania umowy przez nabywcę.

Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności pokrywa w całości Nabywca.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.



NASZE PUNKTY AKWIZYCYJNE

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

JELEŃ GÓRA

ul. Różyckiego 4, tel./fax (75)64-21-217
przy ERGO HESTIA UBEZPIECZENIA

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75)7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkołna Pawilon, tel. (75)78-233-82

SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75)717-21-23, tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75)761-24-44
Biuro Rachunkowe



Mieszkania, lokale użytkowe na Zabobrze Znajdź swoje wymarzone mieszkanie

- o Atrakcyjne ceny mieszkań już od 2900 zł brutto za m kw.
- o Możliwość wykończenia mieszkania pod klucz.
- o Kawalerki i mieszkania, powierzchnia mieszkań od 36 m kw. do 106 m kw.
- o Miejsca parkingowe w podziemnym garażu.
- o Lokale pod działalność usługową w cenie od 4000 zł brutto za m kw.
- o Mieszkania na parterze przystosowane dla osób niepełnosprawnych.
- o Przy zakupie mieszkań korzystne rabaty na miejsca postojowe w garażu podziemnym, nawet do 100% wartości.
- o Inwestycja zlokalizowana jest 2 km od centrum. Z okien widok na góry.
Plac zabaw dla dzieci.



Zapraszamy do naszego biura:
ul. Kiepur 11/2F, Jelenia Góra
pn.-pt. 8.00-16.00
tel. 75/ 64 80 686, 665 709 256
www.kmbdevelopment.pl

Oferta spełnia warunki programu „Rodzina na swoim”.
Najlepsza lokata kapitału, na tej inwestycji nie można stracić.

Informujemy naszych ogłoszeniodawców, że ogłoszenia w trybie
ekspresowym
do najbliższego wydania przyjmujemy
do poniedziałku do godz 12:00

LOKALE

NOCLEGI dla pracowników-
bardzo tanio Jelenia- Cieplice,
512-20-20-85. E6853-G

CIEPLICE- pokoje do wynajęcia,
508-209-708; 75/75-238-40.
E6999-G

KAWALERKA+ 2 pokoje do wyna-
jąca Karpacz, 603-622-848. F247-G

SPRZEDAM duże mieszkanie, 86
m- Zabobrze. Tel. 609-615-656.
F1066-G

WWW.PINDYK.PL F1105-G

SPRZEDAM mieszkanie 57 m
kw. z tarasem ogrodowym 110 m
kw. nowo wybudowane w Cieplicach.
Tel. 502-123-648.

SPRZEDAM mieszkanie 50 m
kw. w Cieplicach nowo wybudowa-
ne, cena 165.000 zł. Tel.
502-123-648.

SPRZEDAM mieszkania nowo
budowane 32, 36, 49, 57 m kw.; 1,
2, 3, 4-pokojowe; 80,89 m dwupo-
ziomowe (piwnice, garaże podziemne)
gotowe do zamieszkania- Cieplice,
Ceglana 5, 502-12-36-48;
www.jelbud.pl F1203-G

BIURA i magazyny do wynajęcia w
centrum, 503-167-006. F1216-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL
F1429-G

DO WYNAJĘCIA pokój biurowy
centrum, I piętro. Tel. 797-189-112.
F1573-G

POWIERZCHNIE użytkowe do wyna-
jąca w centrum, 503-167-006.
F1598-G

UMEBLOWANE mieszkanie do wyna-
jąca, 54 m kw. przy ul. Kiepur. Tel.
889267100. F1740-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe Kie-
pury. Tel. 600-974-148. F1848-G

SPRZEDAM lub zamienię na
mniejsze 3-pokojowe mieszkanie w
Sobieszowie, 508-095-062. F1971-G

DO WYNAJĘCIA pokój z osobnym
wejściem. Tel. 667-62-19-47.
F1983-G

TANIO sprzedam mieszkanie
37 m Zabobrze, wyremontowane
bez pośredników, 668-125-137;
691-050-082. F1997-G

WYNAJMĘ lokal usługowy 90 m
kw. ul. Elsnera 3b Zabobrze pomiędzy
„Szpitalem” a „Biedronką”. Telefon
500-183-261. F2008-G

LOKAL do wynajęcia. Tel.
664-307-857. F2014-G

KIEPURY mieszkanie 51 m sprze-
dam. Tel. 694-371-768. F2021-G

DO WYNAJĘCIA lokal 160 m kw.
blisko centrum w Jeleniej Górze
1800 zł+ opłaty, 784-337-960.
F2027-G

KAWALERKA dla studentów- Za-
bobrze, 757-542-843. F2043-G

WYNAJMĘ mieszkanie willowe 4
pokoje, 120 m kw. blisko centrum-
1200,- z ogrzewaniem+ media,
75/75-33-463; 693-400-805.
F2048-G

WWW.PINDYK.PL F2054-G

DO WYNAJĘCIA lokal 20 m blisko
centrum, idealny dla fryzjerki, biuro,
możliwość parkowania, 510-874-563.
F2061-G

SPRZEDAM 3-pokojowe miesz-
kanie 65 m kw. Jelenia Góra,
Osiedle Orle. Tel. 608-353-985.
F2076-G

SPRZEDAM mieszkanie własno-
ściowe 3-pokojowe, 66 m kw. po re-
moncie, c.o. gazowe, parter, niski
czynsz tanio, centrum Jeleniej Góry,
609-235-851. F2083-G

TANIO sprzedam duże mieszkanie
w Dziwiszowie. Tel. 75/75-33-01.
F2099-G

NOWE, najładniejsze mieszkania w
Jeleniej Górze N. Grzywińscy
797994991.

ŁADNE, małe dwupokojowe
mieszkanie z garażem w Kowarach N.
Grzywińscy 797994991.

TYLKO 99000 zł za ładne, dwupo-
kojowe mieszkanie N. Grzywińscy
505074854.

ŁADNE, dwupokojowe mieszkanie
przy 1-go Maja N. Grzywińscy
505074854.

WYJĄTKOWE trypokojowe na I
piętrze N. Grzywińscy 505074854.
F2108-G

LOKAL do wynajęcia 170 m kw. z
możliwością podzielenia na 2 lokale w
trakcie remontu, ul. Kopernika 4,
605-306-250. F2135-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie
(2.790 zł/m kw. z Vat) 2-piętrowe
81 m kw. z parkingiem, stan dewelo-
perski, cena 225.990,- z Vat. Tel.
607-12-85-18; (lokalizacja Jelenia
Góra- Cieplice). F2144-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie ul.
Kiepur 27 III piętro 43 m kw. z bal-
konem, pralka, lodówka 600 zł+
czynsz 260 zł+ (prąd, gaz). Telefon
603-336-105, 695-052-447.
F2148-G

SPRZEDAM mieszkanie w centrum
66,5 m kw. Tel. 510-132-271.
F2160-G

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy
Noskowskiego, 603-10-17-08.
F2165-G

TANIO na poziomie, 880-043-003.
F2179-G

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z
kuchnią, łazienka- Cieplice. Tel. kon-
taktowy 693-031-717. F2193-G

SPRZEDAMY ładne dwupozio-
mowe mieszkanie- Poznańska10; 89
m kw., 285.000,- brutto. Firma An-
warm, 509-70-30-84. F2197-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie
biurowe Armii Krajowej, 661-991-555.
F2200-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie duży
salon, kuchnia, przedpokój, dobrze
wyposażone, teren byłej jednostki,
535-909-565. F2203-G

SPRZEDAM/ wynajmę lokal użyt-
kowy o pow. 96 m kw. w Cieplicach
na parterze, (Cieplicka 20),
691-221-116. F2205-G

KAWALERKA oraz pokój do wyna-
jąca. Tel. 601-343-583.

100 m kw. do wynajęcia na dzia-
łalność, magazyn, garaż inne. Tel.
601-343-583. F2208-G

POKOJE do wynajęcia, Cieplice,
517-518-697. F2252-G

CENTRUM fast-food+ lokal do wyna-
jąca, 794-289-548. F2253-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-po-
kojowe, blisko centrum, parking,
507-495-362. F2284-G

DO WYNAJĘCIA lokal na parterze
17 m kw. Tel. 75/75-265-36;
606-24-50-13. F2311-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-po-
kojowe na Zabobrze- umeblowane-
700 zł z czynszem+ kaucja+ opłaty
woda, prąd. Tel. 604-730-100.
F2320-G

TANIO do wynajęcia mieszkanie
3-pokojowe (centrum). Tel.
604-304-321. F2322-G

KOWARY- sprzedam mieszkanie
3-pokojowe w centrum miasta. Tel.
607-610-266. F2325-G

DO WYDZIERŻAWIENIA lokal w
Sandrze SPA Karpacz, pow. 35 m kw.
w celach handlowych, 500-086-614.
F2326-G

209000 zł za komfortowe 3-poko-
jowe na Zabobrze, N. Grzywińscy
505074854.

SPRZEDAMY ładne dwupokojowe
przy Mickiewicza N. Grzywińscy
505074854.

40 m kw. dwupokojowe przy ulicy
Na Skalkach N. Grzywińscy
505074854.

ŁADNE trypokojowe przy Kiepur
N. Grzywińscy 505074854.

69000 zł za kawalerkę w centrum
N. Grzywińscy 505074854. F2344-G

KAWALERKA do wynajęcia,
Sobieszów. Tel. 668-77-38-56;
606-34-64-24. F2345-G

SPRZEDAM kawalerkę 29,7 m kw.
w Jeleniej Górze ul. Okrzei, wysoki
parter, cena 105 tys., bez pośredni-
ków. Tel. 508-083-175.

SPRZEDAM mieszkanie dwupozio-
mowe 75 m w Cieplicach. Cena
230 tys., bez pośredników. Tel.
508-083-175. F2354-G

SPRZEDAM mieszkanie z ogrodem
na wsi, 609-749-333. F2356-G

SPRZEDAM 63 m kw, śródmie-
ście, 148 tys. Tel. 602-749-567.
F2360-G

SPRZEDAM duże piękne mieszka-
nie, Jelenia Góra, Skłodowskiej, bez
pośredników, 75/75-248-67. F2362-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe
mieszkanie w Cieplicach. Tel.
604-210-435. F2367-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w Cie-
plicach. Tel. 600-297-261. F2368-G

WYNAJMĘ kawalerkę, 3 pokoje,
garaż podziemny- centrum,
513-557-756. F2380-G

MIESZKANIE do wynajęcia- Jele-
nia Góra; drzwi, okna pcv na sprzedaż.
Tel. 881-322-560. F2382-G

MIESZKANIE 3-pokojowe, 80 m
kw+ działka- sprzedam w centrum So-
snówki. Tel. 531-610-875. F2388-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojo-
we, 82 m kw, Mysłakowice, 90.000,-
do uzgodnienia, 724-663-222.
F2393-G

DO WYNAJĘCIA lokal 90 lub 24 m
kw. róg Wyszyńskiego- Chrobrego w
Jeleniej Górze, 501-304-773. F2397-G

DWUPOKOJOWE mieszkanie do
wynajęcia. Tel. 660-437-723. F2398-G

DO WYNAJĘCIA trypokojowe,
696-990-947. F2408-G

WYNAJMĘ lokal 50 m kw. Jelenia
Góra, ul. Krótka 13 (idealny na
fryzjera). Tel. 601-75-88-45.
F2410-G

MIESZKANIE 54 m kw. do wynają-
cia lub sprzedaży. Tel. 606-889-588;
75/61-20-508.

PAWILON handlowy do wynajęcia.
Tel. 606-889-588; 75/61-20-508.
F2413-G

WYNAJMĘ mieszkanie, tanio, 50
m kw., umeblowane, ul. Krótka. Tel.
75/75-542-49. F2414-G

ZAMIENIĘ mieszkanie 45 m kw.
Kostrzyca na kawalerkę na Zabobrze,
536-230-680. F2420-G

DO WYNAJĘCIA ładna, duża kawa-
lerka, w centrum Jeleniej Góry,
częściowo umeblowana. Tel.
602-10-87-95. F2423-G

DO WYNAJĘCIA pokój+ kuchnia-
łazienka, umeblowane z wygodami
dla mężczyzny pracującego. Tel.
662-882-382. F2424-G

TANIE apartamenty w Karpaczu
Gold House, 693-539-963. F2426-G

DO WYNAJĘCIA mały lokal użyt-
kowy (handel, biuro, usługi) w cen-
trum miasta, 603-976-000.

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy
o pow. 58 m kw. (handel,
biuro, usługi) w Jeleniej Górze
przy ul. 1 Maja, 603-976-000.
F2428-G

239.000,- czteropokojowe,
604-22-32-45. F2437-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedaży 5
lokali użytkowych w atrakcyjnym miej-
scu J.G od 40 do 160 m kw.,
510-124-844. F2440-G

KAWALERKA do wynajęcia. Tel.
798-523-541 po 12.00. F2455-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie
2-pokojowe w Jeleniej Górze. Tel.
75/76-49-315. F2456-G

128.000,- trypokojowe, Cieplice,
660359500 www.kgnieruchomosci.pl

79.000,- kawalerka po remoncie,
881690604 www.kgnieruchomosci.pl

ZOBACZ ile warte jest Twoje
mieszkanie- www.chaszczewicz.com
F2458-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe,
umeblowane mieszkanie przy Placu
Ratuszowym, 900,-+ media. Tel.
75/718-25-15. F2459-G

SPRZEDAM pawilon murowany,
wszystkie media, siła, 23.000,- cen-
trum, 509-160-800. F2465-G

WWW.KODEX-NIERUCHOMOSCI.PL
F2466-G

WWW.EURODOM.JGORA.PL
F2468-G

DO WYNAJĘCIA mała kawalerka
536877621. F2472-G

SPRZEDAM kawalerkę
536877621. F2473-G

SPRZEDAM lokal usługowy 34 m
kw. możliwość rat. Mroczkowice
33, trasa Mirsk - Świeradów, tel.
696-626-930. F2474-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 60
m kw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka, ul.
Wrocławska, 155.000 zł, 509-963-753.
F2485-G

LOKAL- centrum 60 m kw.
180.000,- z witrynami i parkingiem,
607-055-801. F2486-G

SZKLARSKA- centrum- do wy-
dzierżawienia ogródek na handel
30 m kw., 607-055-801. F2486-G

DO WYNAJĘCIA komfortowe 2-po-
kojowe mieszkanie umeblowane
40 m kw. Kiepur- Jelenia Góra,
601-170-736. F2487-G

SPRZEDAM mieszkanie w Piasto-
wie, 794-526-721. F785-K

SPRZEDAM mieszkanie, 4 pokoje,
71 m, Kiepur. Tel. 791110511.
F1039-K

NOWE mieszkania do sprzedaży
Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-po-
kojowe każdy lokal z balkonem, cena
od 3500 zł/ m kw. Tel. 698-277-034;
604-752-003. F1195-K

NA atrakcyjnych warunkach wyna-
jmę lokal handlowo- usługowy o
pow. 46 m kw. zlokalizowany w ści-
słym centrum Jeleniej przy ul. Szkol-
nej 5 (wcześniej znajdowało się
tam biuro nieruchomości). Lokal
znajduje się na I piętrze. Cena
najmu 1.300,00 pln netto, 697-397-297;
75/75-22-980. F1199-K

SPRZEDAM mieszkanie własno-
ściowe, które znajduje się w centrum
miasta Bolesławiec. Mieszkanie ma 55
m kw., 3 pokoje i jest usytuowane na I
piętrze. Wiadomość: 601381966.
F1269-K

SPRZEDAM kawalerkę w centrum
Piechowic- okazja, 607-887-510.
F1316-K

DAM odstępną (cena do uzgodnie-
nia) za bdb miejsce w bardzo ruchli-
wym punkcie na giełdzie w Cieplicach.
Osobę/ osoby zainteresowane proszę
o kontakt: Grzegorz tel. 699993046.
F1318-K

DO WYNAJĘCIA kawalerka
601062608.

SPRZEDAM kawalerkę 26,5 m kw.
bez pośredników 601062608. F1371-K

SOSNÓWKA małe mieszkanie
sprzedam wynajmę 533635272.

JELENIJA centrum pokój z kuchnią
wynajmę 533635272. F1373-K

DOMEK letniskowy nad Jeziorem
Złotnickim 3 pokoje, kuchnia, łazienka
sprzedam, tel. 602743377. F1378-K

DWUPOKOJOWE mieszkanie w Jele-
niej Górze sprzedam Tel. 514304842.
F1381-K

FIRMA Logistyczna poszukuje po-
mieszczenia magazynowego o pow.
3500 - 6000 m kw. w okolicach Jele-
niej Góry. Wymagania: posadzka nie-
pyląca, rampa, czysty magazyn. Możli-
wość dzierżawy na okres minimum 1
roku. Proszę w przypadku zaintereso-
wania dzwonić na telefon: 609 612729.
F1383-K

Idylla Karkonoska

Nowe mieszkania
(gotowe do zamieszkania)
własnościowe
na sprzedaż
od 32 do 90 m kw.
1, 2, 3, 4-pokojowe
- Jelenia Góra Cieplice
ul. Ceglana

Promocja od 3.036,-
+ VAT/m kw.

JelBud
www.jelbud.pl

Tel. 502-123-648

Firma Ładziński Zakłady Metalowe

Wynajem sprzedaż hal
(1000 m² + 2000 m²)
pomieszczeń biurowych i magazynowo-produkcyjnych
dobra lokalizacja
- wyjazd na Wrocław

Tel. 75 648 14 43
lub 75-64-20-560

NOWE mieszkania do sprzedaży

cena od **3500** zł/m kw.

2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem i garażem

Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

Mieszkania od 45 m²

Każde z balkonem i komórką lokatorską
Część dwupoziomowa, garaż podziemny

Jelenia Góra, ul. Malinnik

już od 3.450,- m kw. brutto

www.izery.pl tel. 510 132 271; 7578 16 714

LOCUS

Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/usługa 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 75 645 43 02, 661 544 441
e-mail: locus.jeleniagora@wp.pl

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

BUDYNEK MIESZKALNY Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- budynek wyposażony w windy
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

Masz dochód, chcesz kupić mieszkanie a banki stwarzają problem?
Zadzwoń i umów się na spotkanie!
Mamy na to sposób!

OSIEDLE POD DĘBAMI

cena od **2988** netto

Wspaniała lokalizacja - jeszcze lepsza cena!

www.realnieruchomosci.com firma@realnieruchomosci.com

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

- metraż od 48 do 119 m²
- Mieszkania z tarasami
- Mieszkania dwupoziomowe z balkonami
- Niecodzienna architektura

kom. 516 082 114

JELENIOGÓRSKIE TBS SP. Z O.O. OFERUJE:

DO WYNAJĘCIA - LOKALE USŁUGOWE:
Jelenia Góra ul. Pijarska 26 – 24,12 m² i 32,50 m²
CENA DO NEGOCJACJI

DO SPRZEDAŻY:

- LOKALE MIESZKALNE** 95,38 m², 95,42 m²
Jelenia Góra ul. Malcużyńskiego 1A, 1C
- DWIE DZIAŁKI BUDOWALNE O ŁĄCZNEJ POW. 721 m²**
pod zabudowę mieszkalno-usługową
Bardzo dobra lokalizacja
Jelenia Góra ul. Pijarska, w sąsiedztwie nowo wybudowanej galerii

CENA DO NEGOCJACJI

JELENIOGÓRSKIE TBS Sp. z o.o.
58-500 Jelenia Góra, ul. Pijarska 32
Informacji udzielamy: od poniedziałku do piątku od godz. 8.00 do godz. 15.30
Telefon kontaktowy 75 643 81 81
e-mail: jtbs_admin@wp.pl

BUDYNEK MIESZKALNY
NIEPOWTARZALNA LOKALIZACJA

CENA - od 3750,00 (brutto)

- 1500 m od centrum - z widokiem na całe pasmo Karkonoszy
- mieszkania od 28 m² do 110 m² (dwupoziomowe, z antresolą)
- każde z mieszkań posiada balkon i komórkę lokatorską
- miejsca postojowe w garażu podziemnym
- winda przystosowana dla osób niepełnosprawnych
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. Spółka Komandytowa
BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
Jelenia Góra, ul. Sobieskiego
wyjazd z ronda za budynek 82 A (dawna "Narzędziówka") - teren budowy

PROJEKTANT: FORUM-PROJEKT s.c.
ul. Mickiewicza 25B, Jelenia Góra

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K.
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 64 69 659, kom. 509 939 934
www.ksjdevelopment.pl

Osiedle pod Jeleniami
Już w sprzedaży
www.osiedlepodjeleniami.pl

Nowoczesne mieszkania w atrakcyjnej cenie!

tylko **2950 zł** brutto/m²

„Osiedle pod Jeleniami”, Jelenia Góra, ul. Elewów
Nowe mieszkania od 35 do 63 m² (parter z ogródkiem)
Doskonała lokalizacja i komunikacja - 1,5 km do Castoramy i Tesco

Biuro sprzedaży: tel. 503 021 047, (wkrótce na terenie budowy)

Ogłoszenia także w Internecie

DARMOWE KATEGORIE nj24.pl

GRZYWIŃSCY
NIERUCHOMOŚCI
58-500 Jelenia Góra al. Wojska Polskiego 12/1a
(vis a vis starego pogotowia ratunkowego)
tel. 75 64 66660 fax 75 64 66661
www.grzywinsky.pl
e-mail: biuro@grzywinsky.pl

NAJTAŃSZE
MIESZKANIA
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Ceny od **2199** zł
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
SPRZEDAŻ BEZ POŚREDNIKÓW
510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane na sprzedaż, atrakcyjne położone koło Jeleniej Góry, 1050- 1750 m kw. Dogodny dojazd, media. Tel. 695-725-857; www.gruntydzialki.pl F881-G

PODGÓRZYN, działki budowlane bez pośredników, 510-964-374.F976-G

KARPACZ. Sprzedam dwie działki 1,6; 1,2 ha pod lasem niedaleko centrum z możliwością zabudowy, media, 609-485-413; 71/348-71-30. F1012-G

WWW.PINDYK.PL F1104-G
ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „podbom”. Licencja, 663-338-443. F1226-G

CIEPLICE działka z pięknym widokiem 1100, 185.000,- 607-608-209.
KARPACZ centrum dom 400.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum działka 850 m, 400.000,- 607-608-209. F1367-G
DOM stan surowy zamknięty Jezów Sudecki sprzedam, 508-269-910.

DZIAŁKA 1250 m kw. w Dziwiszowie (pozwolenie na budowę, projekt, prąd) okazja, 508-269-910. F1402-G

DZIAŁKI z widokiem na Śnieżkę, bez pośredników, 606-802-005. F1648-G

DOM koło Karpacza sprzedam, 502-370-957. F1668-G
STANISZÓW pilnie sprzedam dom wiejski ze stodołą 75/75-59-402. F2032-G

WWW.PINDYK.PL F2055-G
NAJTANIEJ- nowy dom, Podgórk, 604-22-32-45. F2068-G

SPRZEDAM dom Jezów Sudecki, 603-080-588. F2088-G
SPRZEDAM uzbrojoną działkę w Trzcińsku. Tel. 699-970-877.

SPRZEDAM dom w Cieplicach. Tel. 504-199-077. F2173-G

SPRZEDAM dom mieszkalny plus zabudowania gospodarcze na działce 0,49 ha, miejscowość Bartoszówka- 5 km do Jeziora Czocha, 10 km do Świeradowa Zdroju. Tel. 695-031-787. F2234-G

SPRZEDAM dom, pow. mieszkalna 177 m kw., budynek gospodarczy 70 m kw. działka 800 m kw., okolice Wiejskiej, 605-180-707. F2237-G
SOSNÓWKA 77.000 zł, uzbrojona działka widokowa, www.rychlewski.com.pl 501-73-66-44.

OKAZJA 380 tys. dom w Jeleniej Górze, Nieruchomości Rychlewski, 501-73-66-44. F2249-G

SPRZEDAM halę 1200 m kw. działka 4500 m kw. w Jeleniej Górze, cena tylko 335.000 zł. Tel. 603-584-675.

GRUNT budowlany 11000 m kw. z warunkami zabudowy w Jeleniej Górze, cena tylko 350.000 zł. Tel. 603-584-675. F2251-G

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej wraz z działką na osiedlu Widok w Cieplicach. Sprzedaż bez pośredników. Tel. 669-591-141.F2258-G

TYLKO 449000 zł za bardzo ładny dom w Jeleniej Górze N. Grzywińscy 505074854.

TYLKO 465000 zł za dom w Jezowie Sudeckim stan surowy zamknięty polecamy, N. Grzywińscy 505074854. F2259-G

SPRZEDAM pół domu- piętro, ogródek, garaż w Cieplicach. Tel. 517-720-211. F2276-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Cieplicach 1150 m. Tel. 885-339-556. F2289-G

SPRZEDAM dom w Cieplicach o pow. 210 m kw. w tym dwa duże garaże. Możliwość prowadzenia cichej działalności, działka 800 m kw. Tel. 509-282-553. F2295-G

SPRZEDAM dom wolno stojący Jelenia Góra- Widok. Tel. 666-590-867. F2296-G

SPRZEDAM dom jednorodzinny Os. Czarne. Tel. 603-773-301 bez pośredników. F2297-G

OKAZJA! Sprzedam dom na Osiedlu Łomnickim i lokal Jelenia Góra, 1 Maja 64. Tel. 507-184-177. F2307-G

SPRZEDAM działki budowlane z ładnym widokiem na Karkonosze, 601-19-30-27. F2315-G

TYLKO 95000 zł za działkę 4000 m kw. w Wojcieszycach 505074854.

DO WYNAJĘCIA lub sprzedaży rezydencja w Zachełmiu N. Grzywińscy 505074854. F2346-G

OKAZJA 50 zł/ m działki budowlane, uzbrojone w Jezowie Sudeckim z widokiem na panoramę Gór Izerskich, 606-66-16-93. F2366-G

SPRZEDAM dom wolno stojący w Jeleniej Górze- centrum, piękny ogród, 2 garaże, 888-234-773. F2392-G

SPRZEDAM komfortowy dom 14 km od Jeleniej Góry pow. 150 m kw., działka 3000 m kw. lub zamienię na mieszkanie. Tel. 695-605-069. F2400-G

FIRMA sprzedaje działki o pow.: 5/8- 0,1885 ha i 5/9- 0,0519 ha położone w Jeleniej Górze ul. Al. Jana Pawła II przy stacji paliw Statoil. Tel. kontaktowy 607-243-684 lub 665-722-600. F2411-G

DZIAŁKI budowlane w Wojcieszycach piękny widok na góry od 38 zł za m kw., 502-533-809. F2419-G

DZIWIŚÓW działki budowlane 45 zł/ m kw. Gold House, tel. 693-539-963. F2425-G

ŚCIEGNY ładną działkę budowlaną z widokiem na Panoramę Karkonoszy, 70 arów 170.000 zł. Tel. 792-048-009. F2429-G

249.000,- nowy dom Podgórk, 604-22-32-45. F2438-G

SPRZEDAM działkę inwestycyjną pod zabudowę usługowo- mieszkalną o pow. 700 m kw. w centrum miasta Gryfów Śląski. Telefon 603759322. F2441-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. F2450-G

WWW.KODEX-NIERUCHOMOŚCI.PL F2467-G
WWW.EURODOM.JGORA.PL F2469-G

DOM w Jeleniej Górze sprzedam, 530-507-605. F948-K

WYNAJMĘ garaż murowany, obiekt monitorowany tel. 75/6412435. F1054-K

SPRZEDAM działkę budowlaną 1500 m kw. 49000,- Sosnówka. Tel. 607644684. F1206-K

KUPIĘ gospodarstwo lub grunt okolice Lwówka Śl., Gryfowa Śl., 669-815-889. F1262-K

MAŁŻENSTWO poszukuje pensjonatu do dzierżawy. Tel. 699993864. F1272-K

SPRZEDAM dom w stanie surowym w Lwówku Śląskim, cena do uzgodnienia. Tel. 509-422-067. F1368-K

SOSNÓWKA tanie działki nad Zalem 533635272.

OKOLICE Kowar poniemiecki domek 115.000,- 533635272. F1374-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66.

AUTOSKUP- powypadkowe, café, 510-52-29-68. E5545-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. E7005-G

POMOC drogowa; transport autolawetą+ 5 osób. Tel. 506-536-136. F34-G

AUTOŁOMOWANIE, profesjonalnie, legalnie, odbiór lawetą, za każde auto płacimy. Tel. 500-812-760. F38-G

KUPIĘ każde auto do 1000 zł, 695-614-193. F1045-G

OPONY nowe, używane Pasiecznik, 75/78-93-651.

FELGI stalowe, aluminiowe, 75/78-93-651.

KLIMATYZACJA serwis, 75/78-93-651. F1204-G

SKUPUJEMY samochody, stan obojętny, bez OC, przeglądu, café, rozbite, legalne dokumenty, własny transport, 792-182-217. F1868-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-511-423. F2147-G

AUTO skup za gotówkę. Tel. 533292729. F2214-G

SPRZEDAM lub zamienię Mercedesa 124 230E. Tel. 661-787-591. F2379-G

SPRZEDAM kolekcjonarowi Fiata 126p, rok 1989, stan techniczny idealny, mały przebieg, beżowy, OC do końca 2012. Tel. 510-36-11-22. F2394-G

PRZYCZEPA gastronomiczna- sprzedam. Zarejestrowana, ubezpieczona, odbiór Sanepidu, gotowa do handlu, w pełni wyposażona. Tel. 604-094-312. F2452-G

AUTOHOLOWANIE+ laweta, 501-234-403.

GARAŻE bramy najtaniej, 501-234-403.

PRZEWOZY lotniska, 501-234-403. F2482-G

KLIMATYZACJA samochodowa nabicie gazu naprawa Kowary 691080951. F1204-K

KUPNO

AUTA café, uszkodzone, 510-522-968. E5544-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. E7006-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. E7080-G

KUPIĘ stary piec kaflowy przedwojenny ozdobny lub elementy pieca. Tel. 603-93-35-35. F1075-G

SKUPIĘ wszystko, 889-373-892. F2180-G

LAPTOP, notebook, 534-962-535. F2273-G

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418. F2478-G

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586. E2948-K

WYPRZEDAŻ
AKUMULATORY,
OLEJE, FILTRY
CZĘŚCI DO
CIEŻAROWYCH
WYPOSAŻENIE SKLEPU
"Truck Tim" Jelenia Góra
ul. W.Pola 4 (PSK)
tel.75 64 54 019, 601 789 242

AUTO
-SERWIS
CAR-GUM
OPONY
KLIMATYZACJE
- nabijanie
- serwis
J.G., Grunwaldzka 2
Tel. (75)767-25-46

AUTOTEST
+AUTOALARMY
+ELEKTROMECHANIKA
+MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
STAG
Innovative LPG/CNG systems
Jelenia Góra, pl. K.Wyszyńskiego 37a
tel. 75 76 76 430
www.autotest.net.pl

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

AUTO-SZYBY
HAKI HOLOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Piusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
→ MONTAŻ U KLIENTA ←
HAKI HOLOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 145 (zajezdnia MDK) tel. (75) 75-22-537

SPRZEDAŻ

DREWNO do kominka i pieca, różnej gatunki, 724-330-955. E6843-G

DREWNO kominkowe, 512-170-233. E7289-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. E7400-G

DREWNO kominkowe sezonowane- cięte na wymiar, 601-799-452.

DREWNO kominkowe- sezonowane, 609-262-244.
TRADYCYJNE podłogi z drewna, parkiety, boazerie, podbitki. Sprzedaż- montaż, 601-799-452. F150-G

CHŁODNICZE urządzenia. Tel. 513-109-128. F735-G

DREWNO kominkowe opałowe. Tel. 605-268-703; 695-542-216. F1040-G

TARCICA świerkowa sezonowana, 503-027-361. F1050-G

DREWNO kominkowe i iglaste, transport gratis, 607-612-350. F1108-G

SUPER czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu to 4- 5 mp drewna, 509-796-168. F1541-G

NAJTAŃSZA stal w okolicy Jeleniej Góry. W sprzedaży stal zbrojeniowa, strzemiona, figury z prętą zbrojeniową, wykonujemy belki zbrojeniowe. Kom. 601-999-561 lub 75/75-520-51. F1779-G

ZIEMIĘ humus, zwietrzelina. Zapewniam transport 15 ton, 607-540-408. F1839-G

DREWNO kominkowe i opałowe, pocięte, porąbane, różne gatunki, dowóz gratis. Tel. 888-174-322.F1993-G

DREWNO piecowe i kominkowe, 697-322-091. F2070-G

WĘGIEL czeski najtaniej: eko groszek, kostka, orzech, miął, tona dowóz gratis, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. F2133-G

SPRZEDAŻ kur niosek 6 zł sztuka. Ferma Drobiu, Jelenia Góra, ul. Dolnośląska 21a, tel. 75/75-514-82; 75/64-95-209. F2199-G

SPRZEDAM drewno kominkowe, buk, dąb itp. Tel: 883608511.F2216-G

MIKRO SŁUCHAWKA, 534-962-535. F2270-G

SPRZEDAM sprzęt fryzjerski- niedrogo. Telefon 608-610-193. F2384-G

SPRZEDAM łóżko rehabilitacyjne „Ceragem”. Tel. 75/64-16-174. F2461-G

SPRZEDAM młode kozy, ser kozi. Tel. 75/76-12-418. F2477-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. F1044-K

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wypzedaż gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELENIA GÓRA- CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)
duża gama kolorów
75 75 21 535, kom. 508 209 654

REGEL BLAZUNA
Dywaniki
Odzież
Pokrowce
www.odziezpokrowce.pl

USŁUGI

KARCHER- podciśnieniowe pranie dywanów, tapicerki meblowej, faktury VAT. Tel. 75/76-72-773; 603-646-803. E5333-G

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net E5565-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027.E5645-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. E5676-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. E6548-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbiór- dowóz gratis, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300, 75/75-242-66. E6781-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. E7081-G

ROLETKI materiałowe, 75/76-43-430; 602-26-44-70 „Ares”.

ŻALUZJE pionowe, poziome, 75/76-43-430; 602-26-44-70 „Ares”.

ROLETY zewnętrzne, 75/76-43-430; 602-26-44-70 „Ares”. E7100-G

WWW.DACHYKORMAN.PL 726-54-39-39. E7271-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. E7292-G

MŁOT z koparką, 602-78-16-93.

KOPARKO-ŁADOWARKA Cat, 602-78-16-93. E7351-G

PROFESJONALNE układanie płytek www.solidnekafełkowanie.pl, 607-858-433. E7361-G

WYPOŻYCZALNIA elektronarzędzi, maszyny budowlane, 503-55-44-11.

SERWIS elektronarzędzi, 503-55-44-11.

OSUSZANIE mieszkań, 503-55-44-11. E7362-G

ROLETY materiałowe, żaluzje pionowe, poziome, rolety zewnętrzne- montaż, naprawy, 604-460-139. E7371-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przewodzki-kompleksowe.prv.pl E7387-G

PRANIE dywanów, tapicerek, tano, dokładnie- profesjonalnie, 601-56-65-08. E7397-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. E7404-G

HYDRAULICZNE- spawalnicze, 603-080-926. E7427-G

ROLETY, żaluzje 75/76-75-330.

ŻALUZJOCZYSZCZENIE, 75/76-75-330.

SERWIS rolet, żaluzji, 508-282-506. E7428-G

KOPARKO-ŁADOWARKA wywrotka 6 ton, 509-224-047. E727-G

POMOC drogowa; transport autolawetą+ 5 osób. Tel. 506-536-136. F35-G

RZECZOZNAWCA budowlany, ekspertyzy, nadzory, 601-570-426. F58-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605. F68-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. F99-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto album. Tel. 608-352-231. F171-G

WKŁADY kominowe montaż- sprzedaż, 608-49-55-34. F390-G

ANTENY, telewizory- wieszanie, programowanie, naprawa, 502-102-333. F396-G

SAUNY fińskie- wykonanie. montaż, serwis. Tel. 603-783-607. F519-G

STOLARSTWO- ciesielstwo. Tel. 603-783-607. F519-G

ANTENY R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. F559-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. F607-G

HYDRAULICZNE, 693-002-058. F702-G

DACHY- materiały bezpośrednio od producenta; zniżki dla wspólnot mieszkaniowych, 696-328-445.

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. F712-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. F826-G

DACHY, 726-54-39-39. F871-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 15 ton, roboty ziemne, humus, zwierzczelina, prace porządkowe, 510-964-374. F975-G

KONTENERY: odpady budowlane, komunalne, przemysłowe: www.dziwak-eko.pl 696-115-226.

PIASEK, żwir, kamień, ziemia, transport 10-28 ton, koparko-ładowarka, 696-115-226. F1009-G

TRANSPORT tanio, 503-027-361. F1049-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie podłóg, parkietów, 75/75-547-94; 509-47-84-82. F1109-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarką JCB. Murki i ogrodzenia kamienne. Tel. 698-668-824. F1110-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. F1128-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. F1134-G

WYNAJEM rusztowań budowlanych. Tel. 512-472-632. F1205-G

CYKLINOWANIE -układanie, 798-285-414. F1225-G

USŁUGI koparka JCB-roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. F1238-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl F1293-G

REMONTY biur, sklepów, mieszkań 509-565-541. F1329-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów; hydraulika- kompleksowo, 609-172-300. F1463-G

USŁUGI minikoparki, 781-134-275. F1470-G

ODSZKODOWANIA 663-937-173. F1484-G

KOMPUTERY -naprawy domowe, 606-423-607. F1507-G

GRODZENIE działek budowlanych, koszenie, wycinanie drzew, krzewów, porządkowanie ogrodów, drewniane ławostoły, 695-558-553. F1509-G

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. F1510-G

HYDRAULICZNE, elektryczne, 603-620-515. F1520-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355. F1529-G

BUDOWA domów od fundamentów po dach ciesielstwo, 502-409-086. F1539-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka, 502-409-086.

PIASEK, kliniec, 502-409-086. F1554-G

WYWROTKA, 502-409-086.

CAT pospółka, itp., 502-409-086. F1566-G

WWW.OGRODNICTWO.JELENI.PL 530-445-898. F1625-G

BRUKARSTWO kompleksowe oraz prace towarzyszące, 665-564-721. F1628-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tano, solidnie, 696-469-325.

POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. F1654-G

ELEKTRYCZNE- odbiory, nadzory, projekty, 696-469-325. F1654-G

WYNAJEM podnośnika, wycinka drzew, 502-508-265. F1657-G

STOLARSTWO balustrady tarasy wiaty, 660699133. F1658-G

ŚWIADECTWO energetyczne tano, profesjonalnie, solidnie. Tel. 506214285. F1659-G

STROJENIE, renowacja pianin, fortepianów, 75/76-73-712. F1679-G

TRANSPORT bus towarowy podwyższony, przewoźniki- kompleksowo, 782-021-371 dyspozycyjność. F1693-G

REMONTY- 536-317-347.

KOMPLEKSOWO- 536-317-347.

PROFESJONALNIE- 536-317-347.

GLAZURA- 536-317-347. F1708-G

REGIPSY- 536-317-347. F1708-G

STOLARSTWO- wiaty, altany, daszenia, balustrady, inne. Tel. 665-142-125. F1714-G

ANTENY montaż 501987666. F1770-G

USŁUGI hydrauliczne. Instalacje c.o., woda, gaz, kanaliz. Kompleksowo- odbiory, zezwolenia, projekt, serwis- referencje, 75/76-76-655; 601-88-04-65. F1774-G

„RENOMAX” usługi ogólnobudowlane, budowy, docieplenia, elewacje, remonty, 606-508-723, www.renomax.jor.pl F1795-G

OGÓLNOBUDOWLANE brukarstwo; drewno kominek- 120 zł, 888-986-971. F1822-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ samochód 15 ton, ziemia, zwierzczelina, tłuczeń, 607-540-408. F1838-G

ELEKTRYK 24 h- solidnie i tano. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, podłączenie kuchni. Tel. 601-717-759. F1864-G

ELEKTRYCZNE naprawy instalacji, maszyn i urządzeń, 608-812-320. F1944-G

NAPRAWA pralek, zmywarek, 608-812-320. F1944-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. F1946-G

BUDOWA domów, docieplenia, elektryka. Tel. 695-112-363. F1959-G

DACHY- Fornał, pokrycia dachów, ciesielki, obróbki, rynny, 75/713-77-03; 603-582-239 603-365-411 Siedlęcín, Topolowa 16; www.dachy-fornał.pl F1965-G

MINIKOPARKA usługi ziemne, 507-163-582. F2019-G

GLAZURA 503-16-94-62.

PANELE 503-16-94-62.

MALOWANIE 503-16-94-62. F2031-G

KOSZENIE trawy- profesjonalnie, 511-097-022. F2041-G

CYKLINOWANIE, naprawiamy stolarkę, 691-385-780. F2052-G

REGIPSY, gładzie, malowanie, panele, glazura, 604992041. F2031-G

KOMPLEKSOWE remonty domów, mieszkań, pensjonatów, biur profesjonalnie, 509924523. F2053-G

STOLARSKO- ciesielskie naprawy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529. F2064-G

KOSZENIE trawy- prace ogrodowe, 693-714-247. F2071-G

WYCINKA drzew, 697-322-091. F2072-G

WYWROTKA 10 ton, mała koparko-ka. Tel. 502-559-051. F2085-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 75/75-215-10. F2086-G

ZŁOTA rączka- emeryt tano, 510-965-487. F2095-G

BRUKARSTWO- profesjonalnie. Tel. 663-232-265; www.brukpol.net F2126-G

ANTENY TV-SAT. Instalacje indywidualne i zbiorcze. Usługi elektroniczne. Tel. 602-584-810, 75/75-59-285. F2131-G

PRZEPROWADZKI, 516-146-075. F2141-G

REMONTY artystyczne wykończenia wnętrz tano, solidnie, 75/643-66-61; 609-824-007. F2145-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 532-477-258. F2158-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. F2169-G

SCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. F2174-G

POSADZKI maszynowe z mixokreta zacierane mechanicznie. Rejon Kotliny Jeleniogórskiej. Doświadczona brygada z wieloletnim stażem zaprasza do współpracy. Tel. 505120088. F2215-G

ALARMY 607-421-168.

MONITORING 607-421-168.

KAMERY 607-421-168.

DOMOFONY 607-421-168. F2236-G

FIRMA A- Z. Trudne remonty i budowy, wymiana stropów, instalacje, kotłownie, okna pcv, 508-222-690. F2269-G

TANIO budowa domu- ogrodzenia- dachy, remonty. Tel. 784-768-300. F2272-G

CAT, JCB koparko-ładowarki, roboty ziemne, 601-522-600. F2279-G

INSTALACJE elektryczne budowlane, przemysłowe i awarie 697081472. F2285-G

DOMOFONY montaż naprawy, 697-081-472. F2287-G

REMONTY mieszkań, biur, sklepów. Tel. 511-229-449. F2288-G

SPRZĄTANIE mieszkań, biur, sklepów. Tel. 511-229-449. F2288-G

DACHY- materiały bezpośrednio od producenta; zniżki dla wspólnot mieszkaniowych, 696-328-445. F2293-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. F2293-G

CYFROWA telewizja naziemna już jest w Jeleniej Górze i okolicach. Wykonujemy pomiary montujemy anteny Mont-Sat. Tel. 75/64-28-588; 602-810-896. F2328-G

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła, malowanie natryskowe, gładzie bezpyłowe, kafelkowanie. Remonty kompleksowe. Tel. 797-252-379 www.remonty-raczynski.pl F2331-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl F2338-G

DOCIEPLENIA elewacje budynków. Tel. 606-404-190.

REMONTY wykończenia wnętrz. Tel. 606-404-190.

RUSZTOWANIA wynajem, montaż. Tel. 606-404-190.

FASADY- renowacje. Tel. 606-404-190. F2341-G

REMONTY kompleksowe- ceny zeszłoroczne- fachowo, 516-048-225. F2348-G

ROWEROWY serwis- przygotuj swój rower do sezonu- profesjonalnie i niedrogo- przyjedziemy, naprawimy, odwieziemy, 692-890-195. F2349-G

KIEROWNIK budowy. Tel. 75/643-29-27; 514-522-681. F2350-G

ANTENY. Zapłaciłeś za usługę rzekomego fachowca od anten? Nadal masz problem! Spokojnie my go rozwiążemy w mig! Bo takie poprawki robimy od 16 lat i nie mamy z tym problemu. Mont-Sat 75/642-85-88; 602-810-896. F2351-G

TYNKI maszynowe, jakość gwarantowana, 604-905-562. F2352-G

REMONTY, 609-749-333. F2357-G

PODNOŚNIK koszowy 20 m wynajem, atrakcyjna cena. Tel. 504-288-131. F2363-G

REMONTY, wykończenia, kafelkowanie, malowanie, solidnie. 12 lat doświadczenia. Tel. 782-807-589. F2364-G

SERWIS Anten. Jeleniogórska Firma Mont-Sat z 16-letnim doświadczeniem oferuje: sprzedaż, montaż, serwis anten naziemnych, satelitarnych indywidualnych i zbiorczych (domki, hotele, pensjonaty itd.) 75/64-28-588; 602-810-896. F2369-G

AUTOLAWETA 6 t, telefon 517-799-703. F2374-G

PODNOŚNIK koszowy 20 m, telefon 517-799-703. F2375-G

ROBOTY ziemne- usługi koparko-ładowarką dla osób prywatnych oraz firm stałe zlecenia, 695-878-214. F2385-G

TRAWY- koszenie profesjonalnym sprzętem, 535-753-877. F2403-G

KOMPLEKSOWA całoroczna opieka nad grobami, 668-016-426; www.anabella.jgora.pl F2416-G

NAWADNIANIE ogrodów i terenów zielonych. Tel. 725-800-802.

MONTAŻ filtrów, odwróconej osmozy, urządzeń zmiekczejących i uzdatniających wodę. Tel. 725-800-802.

NAPRAWY usterek domowych, montaż armatury łazienkowej i kuchennej, okapów, lamp, karniszy itp. Tel. 725-800-802. F2418-G

GLĄDZIE metodą angielską „Multi Finish” bez kurzu, szlifowania- regipsy, płytki, panele, malowanie i inne, 75/75-15-935; 603-197-516. F2427-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. F2433-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. F2436-G

DRZEWA i krzewy- badanie, diagnostyka, wskazówki pielęgnacyjne, opinie dendrologiczne, inwentaryzacje zieleni. www.pracowniazieleni.com tel. 757839035, 602772306. F2443-G

REMONTY kompleksowo tano, solidnie, 783-255-751. F2448-G

BUDOWA stawów, sieci drenarskie, kanalizacje urządzenie terenów zielonych, wynajem koparki, spycharki, koparko-ładowarka CAT, 601-97-24-74. F2451-G

SOLARNE baterie. Ogrzewanie podłogowe. Centralne. Multipompy ciepła. Gwarancja. Faktura. Telefony 509-899-879; 75/75-33-6-33. F2460-G

MALOWANIE, gładzie, kafelki, gwarancje, 663-382-642. F2463-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. F2476-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. F2480-G

REMONTY kompleksowe- pensjonaty, biura, mieszkania, 784-920-007.

WODNO- kanalizacyjne, c.o., kotłownie, uprawnienia, 784-920-606.

<

PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Pominkiewicz
lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej
lek. med. Anna Spychalska | lek. med. Tomasz Piskozub

PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
lek. med. Beata Słocka-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Garncarek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi

**Zespół Poradni dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek**

ul. Kiepur 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

**NOWA JAKOŚĆ
BADAN
USG 4D**

trójwymiar w czasie rzeczywistym
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
I DIAGNOSTYCE PIERSI
• KOLOROWY DOPPLER I POWER
DOPPLER - PRZEPLYWY
USG PRENATALNE PŁODU
11-13 tydzień ciąży
• IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA

UŚMIECH
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu

Czynna pn-pt. 9.00-19.00
bezbolesne usuwanie zębów
chirurgia stomatologiczna: ósemki, resekcje, torbiele i inne
zabiegi w znieczuleniu ogólnym-narkozie - **PROMOCJA!!!**
implanty zębowe i cały zakres protetyki
leczenie kompleksowe z estetyką

TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl GABINETY KLIMATYZOWANE

USŁUGI C.D.

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. F1369-K

REMONTY, łazienki, panele, gładzie, instalacje elektryczne. Tel: 693419004. F1376-K

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791001236. F1382-K

PRZEPROWADZKI promocja 511160252. F1384-K

ŚCINKA drzew trudnych technikami alpinistycznymi, OC, rachunek, 602-63-73-88. F1385-K

Posadzki, wylewki betonowe agregatem typu Mixokret

FHU "Jack" Jacek Ziemięwicz
58-535 Mirków 68
75 76-10-346
600 023 416

Osuszanie starych i nowych budynków Izolacje basenów, piwnic, tarasów

e-mail: sirusz@tlen.pl
kom. 606-65-70-66

Żaluzje, roletki
roletki materiałowe w kasetach i nawętkowe
żaluzje poziome (w tym do okien PCV)
żaluzje pionowe
moskitiery

PRODUCENT!

Magnum Color (75)7613492 (75)7675097
Kowary, ul. Bielarska 6a
www.magnumcolor.com

SALON SPRZEDAŻY
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 7a (obok Jysk)
tel./fax 75 64 89 082

LEKARSKIE

GABINET Dietetyczny. Odchudzanie. Wieloletnia praktyka, 512-237-192. E5253-G

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329. E5910-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. E7388-G

GABINET rehabilitacji, 697-855-631 www.erykolszak.pl F1127-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa terapia nerwic i zaburzeń psychicznych, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602804195. F114-G

NERWICE- Czesława Gierczak-psykiatru. Rej. tel. 502-591-364, 75/755-77-45, Cieplicka 72/2. F237-G

PEDIATRA Bożena Bednarczyk Specjalista Medycyny Rodzinnej przyjmuje od środy do niedzieli przy ul. Kraszewskiego 8, tel. 691-815-855. F421-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12. F611-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. F611-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. F1142-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. F1326-G

LARYNGOLOG prywatnie, specjalista otolaryngolog Elżbieta Łalka-Szczepanik. Po rejestracji telefonicznej 75/64-22-511; kom. 609-110-478 Jelenia Góra, Al. Wojska Polskiego 75. F1339-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 17.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. F1538-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog-położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie 9.00- 18.00; sob. 10.00- 17.00, W.Polskiego 3/2, 602-479-306. F1738-G

SPECJALISTA psychiatra- Ryszarda Czerniawska, Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, tel. 693-583-915. F1767-G

GABINET Psychiatryczny Jadwiga Żukowska, specjalista psychiatra- psychoterapeuta, Dom Kombatanta, ul. Teatralna 1, gabinet 106, tel. 507-080-721. F1782-G

MASAŻE (bańka chińska), fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. F1796-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.104; wtorki, piątki od 16.00-17.00. F1913-G

AGNIESZKA Janczyszyn specjalista medycyny paliatywnej, specjalista medycyny rodzinnej. Gabinet ul. Letnia 2, środy 16.00- 18.00; rejestracja telefoniczna 604-985-758. F1930-G

ANDRZEJ Janczyszyn specjalista chorób wewnętrznych. Wizyty domowe. Gabinet ul. Letnia 2, poniedziałki 16.00- 18.00; rejestracja telefoniczna 604-98-57-59. F1931-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. F2093-G

NEUROLOG Ewa Szyszko przyjmuje we wtorki, czwartki od 15.00 do 17.00 ul. Ogińskiego 1B (Przychodnia Zabobrze), pokój nr 14; 798-44-29-99. F2187-G

PSYCHOTERAPEUTA. Specjalista Psycholog Kliniczny. Elżbieta Węgrzyn. Teatralna 1, 506-960-490. F2282-G

GINEKOLOG- www.kunkiewicz.info F2389-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. F2405-G

STOMATOLOG Aleksander Gordienko, przyjmuje przy ul. Teatralnej 14/1, pon., wt., czw. 15.00- 19.00; środa, piątek 9.00- 14.00; sobota na telefon. Rejestracja telefoniczna, 695-832-920. F2417-G

OKULISTYCZNE wizyty domowe-codziennie, 502-58-80-91. F2430-G

ESPERAL wszywkii. Gabinet Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żyłaki, hemoroidy, rektoskopia. Obdukcje i opinie lekarsko-sądowe. USG: tarczyca, gruczoły piersiowe kontrola sutków po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. F2431-G

CHIRURG naczyniowy Przemysław Baranowicz przyjmuje we wtorki od 15.30, Jelenia Góra, Letnia 2 „Klinika”. Rej. tel. 75/645-76-50; 75/645-76-51. F2475-G

KARDIOLOG Ryszard Fornal, 75/775-76-00. F1717-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. F1112-K

PRYWATNE pogotowie dermatologiczno-wenerologiczne Alicja Lecheta- Prawdzik, 601-89-82-89. F1191-K

PEDIATRA- wizyty domowe -Katarzyna Rzepka -Dawiskiba. Tel 666099907. F1203-K

ALKOHOLODTRUCIA, 603-082-316. F1325-K

POMOC psychologiczna- trudności emocjonalne, nerwicowe, depresyjne, uzależnienia, problemy rodzinne, wychowawcze. Henryka Socha- Zawadzka; gabinet prywatny: przychodnia „Klinika” Jelenia Góra ul. Letnia 2, tel. 665861719. F1270-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, tętnic, USG. Sprzymierzonych 4. Rejestracja 516815337. F1389-K

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

NAJNOWOCZEŚNIEJSZE I NAJBEZPIECZNIEJSZE
PROFESJONALNE LASERY MEDYCZNE

BEZBOLESNE I SKUTECZNE ZABIEGI

LASER
CENTRUM ESTETYKI

DARIUSZ KOTOWICZ
lekarz chirurg, kosmetolog
VIOLETTA KOTOWICZ
kosmetolog
ul. Skłodowskiej-Curie 13
rejestracja: 501 391 604
BEZPŁATNE KONSULTACJE

www.doktor Kotowicz.pl

- KOSMETOLOGIA
- CHIRURGIA LASEROWA
- MEDYCINA ESTETYCZNA
- BOTOX
- KWAS HIALURONOWY I VOLUMETRIA
- LASER FRAKCYJNY
- DEPIŁACJA
- PEELINGI LEKARSKIE
- OXYBRAZJA
- LIPO-X CELLULIT I ODCHUDZANIE

Centrum Medyczne
MEDICTA

www.medicta.pl

- Alergologia
- Pulmonologia
- Laryngologia
- Okulistyka
- Kardiologia
- Kardiologia dziecięca
- Onkologia
- Gastroenterologia
- Gastroenterologia dziecięca
- Ginekologia
- Endokrynologia
- Dermatologia
- Choroby wewnętrzne
- Urologia
- Neurologia
- Neurochirurgia
- Ortopedia
- Rehabilitacja
- Dietetyka
- Logopedia
- Pracownia USG
- Badania laboratoryjne
- Lekarskie orzeczenia na broń

Świadczenia medyczne udzielane w ramach: umowy z NFZ, prywatnych ubezpieczeń, abonamentów oraz odpłatnie.

Jelenia Góra, ul. Wolności 140 tel: 883 358 100, 883 358 110

CENTRUM
STOMATOLOGICZNE
Jelenia Góra ul. Wojska Polskiego 36 (naprzeciwko Urzędu Miasta)

CZYNNIE CODZIENNIE
pn. - sob.
9.00 - 20.00
75 752 21 83
Niedziela dyżur pod tel. 75 752 21 83

ZAKRES USŁUG

- ✓ stomatologia estetyczna
- ✓ stomatologia zachowawcza
- ✓ pełny zakres usług protetycznych
- ✓ chirurgia stomatologiczna
- ✓ implanty ITI Straumann
- ✓ stomatologia dziecięca
- ✓ RENTGEN STOMATOLOGICZNY
- ✓ ortodoncja

U nas przyjmują lekarze specjaliści z wieloletnim doświadczeniem klinicznym

Pracownia Protetyki Stomatologicznej

Ambasada Urody
ul. Moniuszki 5a/1a
Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH
CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
LASER Frakcyjny
Usuwanie blizn, tatuaży, owłosienia
Leczenie trądziku
Botox, Kolagen, Restylane
LASER eCO2
Termoterapia
Smart Lipo
Oxybrazja
Radiage

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
ciało, depilacja, pedicure medyczny,
manicure, kłamry korekcyjne
KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne
DIETETYK KLINICZNY - konsultacje
WIZAŻ
tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna
MAKIJAŻ PERMANENTNY
FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

Iwona Łapińska - kosmetolog
Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej
www.ambasadaurody.jgora.pl

dobry dietetyk
NZOZ
„Przychodnia Zabobrze-1”
Ogińskiego 1B
Jelenia Góra
Poniedziałek, Środa
REJESTRACJA
tel. 692079687
www.dobrydietetyk.pl

- terapia nadwagi
- pomoc w niedowadze
- ustalanie diet w różnych chorobach
- żywienie w sporcie
- przygotowanie żywienia do ciąży
- pomoc w szybkim powrocie do wagi po porodzie
- żywienie dzieci

Współpracujemy z fizjoterapeutą i trenerem fitness

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NAJNOWOCZĘSZEJ APARATURA
JEDNORAZOWA KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ SEKSUALNYCH
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

USG
dr Krzysztof Zajgner
(szeroki zakres badań)
Jel. Góra, Woj. Polskiego 26
pn - pt 9.00- 13.00; 15.00- 18.00
Informacje i zapisy
tel. 661-067-399

Leczenie żylaków odbytu (hemoroidów)
metodą **HEMORON**
MEDICTA Jelenia Góra, ul. Wolności 140
601-56-53-91
www.gastroenterolog-jeleniagora.pl

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu hemoroidy i inne/
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne-żylaki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-18
Lwówek Śl. Al. Wojska Polskiego 27 Worek 16-17
tel. 756478278 kom. 602635191

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
600-017-325
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
specj. protetyk
J. Góra ul. Kiepur 77, tel. (75)75-423-56
Kompleksowe leczenie stomatologiczne:
stomatologia estetyczna
protetyka (nowoczesne koncepcje)
implantologia ortodonta chirurgia.
Zespół Lekarzy specjalistów.

USG
stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
■ pachymetria ■ bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

OBDUKCJE SĄDOWE ESPERAL
601-70-92-87

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjeżdż i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morska 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

Poradnia Chorób Tarczycy
Jelenia Góra, ul. Ogińskiego 6,
Szpital Wojewódzki pokój 239
Rejestracja telefoniczna w poniedziałek,
wtorek, czwartek. Tel. (75)75 373 95

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- odbierz zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F66-G

AVON konsultantka, 692-494-164. F87-G

AVON- prezent, 603-749-945. F668-G

WYNAJMĘ stanowisko fryzjerce w centrum, 697-232-114. F1252-G

WYDZIERŻAWIĘ stanowisko dla fryzjera/ fryzjerki. Tel. 511-033-595. F1871-G

DAM pracę- Mirsk, Świecie, Woli-mierz, Karpniki, Strużnica, Gruszków, Olszyna, Jelenia Góra i okolice, Bolesławiec i okolice, Lubań, Bogatynia, Zgorzelec. Provident Polska. Zarobki od 120 zł/ tyg. Tel. lub wyślij SMS o treści przedstawiciel 600400338 oddzwonimy. E-mail: aplikacje@provident.pl F1949-G

POSZUKUJĘ dekarza do zrobienia dachu z blachy ocynk. 607-186-758. F2010-G

ZATRUDNIĘ cieślę do montażu konstrukcji więzarów dachowych, 512-020-658. F2040-G

EMERYT podejmie pracę dozorca-placowy, 723-504-441. F2188-G

WYNAJMĘ stanowisko fryzjerskie w Cieplicach. Tel. 517-760-361. F2204-G

ZWROT podatku z tytułu pracy za granicą. Alma- Var, 75/647-44-02. F2227-G

CUKIERNIKA z doświadczeniem zatrudnię. Tel. 660-856-947. F2278-G

PRZYJMĘ do pracy w kawiarni w Cieplicach panią ze znajomością języka niemieckiego. Tel. 696-593-149. F2291-G

ZATRUDNIĘ: recepcjonistkę, kelnerkę, pomoc kuchenną, pokojową w D.W. „Mieszko”. Tel. 665-556-042. F2302-G

ZATRUDNIĘ kucharkę/ kucharza (z doświadczeniem zawodowym) w pensjonacie w Szklarskiej Porębie. Tel. 605-631-599. F2323-G

OPIEKA- Niemcy od 1.07.12-1.400 Euro/ m-c niepaląca, niemiecki, własna działalność. Kontakt: 75/75-14-606 po 20.00. F2407-G

FIRMA zatrudni osobę niepełnosprawną z orzeczoną grupą niepełnosprawności do szycia odzieży ochronnej. Tel. kontaktowy: 665-722-600. F2412-G

ZATRUDNIĘ opiekunkę do opieki nad 3-letnią dziewczynką. Tel. 668-738-617. F2421-G

ZATRUDNIĘ kierowcę autobusu w Niemczech, znajomość języka niemieckiego. Tel. kont. 0049/76-56-566. F2434-G

PARK Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach zatrudni osoby z biegłą znajomością j. niemieckiego na stanowisku przewodnika. Tel. 661699699. CV na poczta@park-miniatur.com F1209-K

SPECJALISTA bhp 510243264. F1266-K

STOLARZY z doświadczeniem zatrudni firma Zapotocki Schody w Piechowicach. Tel.: 75 7611255 F1271-K

ZLECAMY kompleksową budowę domu mieszkalnego w Kowarach Krzaczyzna. Kontakt 507-482-167; 510-673-523. F1274-K

FIRMA zatrudni mechanika samochodowego samodzielnego. Mile widziana znajomość obsługi programów do diagnostyki komputerowej lub znajomość montażu i napraw instalacji gazowych, 698-124-255. F1330-K

FIRMA transportowa zatrudni kierowcę na ciągnik siodłowy w ruchu międzynarodowym. Wymagania minimum 2 lata doświadczenia na międzynarodówce, znajomość języka niemieckiego lub rosyjskiego w stopniu komunikatywnym, ważne niezbędne dokumenty, 698-124-255. F1330-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl F1370-K

HOTEL „Cieplice” zatrudni: szefa kuchni, kucharzy, cukiernika, pomoce kuchenne i recepcjonistkę ze znajomością systemu ReHot. e-mail. hotelcieplice@hotelcieplice.pl F1375-K

PRZYJMĘ do pracy w Karpaczu pokojową. Oferuję wyżywienie i zakwaterowanie. Informacje pod numerem telefonu 512392436. F1379-K

MATEMATYKA poprawki, 728-217-498.

POPRAWKI- matematyka, 660-258-827.

MATEMATYKA, 785-652-805. F2343-G

MATEMATYKA podstawowa, gimnazjum, tel. 606107224. F2442-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, Pijarska 32, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, raty, Tel. 502-266-499; 75/75-42-259; www.plus.prawojazdy.com.pl F2479-G

MATEMATYKA, 606-327-420. F1261-K

Palac Pakoszów
recepjonistę z biegłą znajomością j. niemieckiego
CV prosimy przesyłać na adres: info@palac-pakoszow.pl

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły niemiecki-profesjonalnie, 609-851-849. E5296-G

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. E5304-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia-tanio i fachowo. Tel. 660-768-324. E5791-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. E5934-G

ROSYJSKI- tłumaczenia, 75/76-49-249; 512-512-062 po 15.00. F1037-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia-tanio. Tel. 606-62-82-49. F1175-G

CZESKI 663-937-173. F1482-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. F1531-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego. Biuro: Jelenia Góra, Klonowica 7, 608-459-452. F1572-G

CHEMIA- korepetycje w domu ucznia. Tel. 667-393-959. F2176-G

MATEMATYKA- poprawki, 728-217-498.

POPRAWKI- matematyka, 660-258-827.

MATEMATYKA, 785-652-805. F2343-G

MATEMATYKA podstawowa, gimnazjum, tel. 606107224. F2442-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, Pijarska 32, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, raty, Tel. 502-266-499; 75/75-42-259; www.plus.prawojazdy.com.pl F2479-G

MATEMATYKA, 606-327-420. F1261-K

LAKFAM
FABRYKA MASZYN KOWARY
Zatrudni:
Handlowca
Wymagana bardzo dobra znajomość języka angielskiego lub rosyjskiego.
CV prosimy kierować na adres firmy:
58-530 Kowary, ul. Główna 1
e-mail: lakfam@lakfam.pl
tel. 75 718 23 54, fax. 75 718 24 74

Szkoła Służb Ochrony "Kobra"
prowadzi nabór
do Policealnej Szkoły kształcącej w zawodzie
TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ
Rozpoczęcie nauki: wrzesień 2012 r.
Informacje i zapisy:
Jelenia Góra ul. Karola Miarki 42
tel./fax 75 75-268-39

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Galerią Karkonoską)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

- Specjalista ds. kadr i plac
- Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
- Obsługa komputera i internetu.
- Kasjer walutowo-złoty.
- Kierowca wózków widłowych.
- Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
- Szkolenia BHP i ppoż.
- Przewóz towarów niebezpiecznych.
- Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
- Transport drogowy taksówką.
- Operator koparko-ładowarek, ładowarek i koparek.
- Operator pilarek spalinowych.
- Bukieciarstwo.
- Elektryk - eksploatacja i dozór.
- Palacz kotłowni c.o.
- Tworzenie stron www.
- Obsługa kas fiskalnych.

TEŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
PRESTO
SZKOŁA JĘZYKOWA
J.G. ul.M.Konopnickiej 10 ☎ 75 753 60 10

NAUKA C.D.

ZESPÓŁ SZKÓŁ

w Jeleniej Górze
ul. Paderewskiego 13

ZAPRASZA

Studium Społeczne	2-letnie
specjalność -	
■ opiekun w domu pomocy	
Studium Kosmetyczne	2-letnie
specjalność -	
■ technik usług kosmetycznych	
Technikum Mechaniczne	3-letnie
specjalność -	
■ technik samochodowy	
Liceum Ogólnokształcące	3 - letnie
✓ szkoły z uprawnieniami szkół publicznych	
✓ wszystkie egzaminy na terenie szkoły	
✓ zaświadczenia do ZUS i Urzędów Pracy	
✓ praktyki i ćwiczenia we własnym gabinecie kosmetycznym	
Informacja telefoniczna: tel. 75 7619852 509-478-537	
www.przyjazna-nauka.pl	
lub e-mail: gramor@poczta.onet.pl	
lub w sekretariacie szkoły.	

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 75/75-23-084,
600-983-771. F2128-G
ALMA Var- 75/647-44-02.
F2228-G
DUET- Lubań, 604-361-418.
F594-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735;
75/64-27-027. E5646-G
WESELA- imprezy „Perła Zachodu”.
Tel. 75/75-230-49, 510-200-030;
www.perlazachodu.eu; e-mail:
schronisko@perlazachodu.eu
F67-G
WRÓŻKA, 506-694-216. F214-G
WESELA- inne imprezy, lincoln
gratis- „Turaj” Karpacz, 603-622-848.
F248-G
DREWNIANE- okna, sauny, schody,
balkony. Tel. 603-783-607. F520-G
WESELA, przyjęcia, poprawiny
gratis, noclegi, 75/76-16-422.
F1187-G
ZAJAZD Wabi zaprasza na kuchnię
domową+ noclegi dla wszystkich
(parking- granica Jeleniej Góry kierunek
Wrocław). Tel. 502-552-195.
F1380-G
ZESPÓŁ Family wesela,
605-210-566; www.family.jgora.pl
F1816-G
PRZEPROWADZKI, 75/76-73-971;
516-146-075. F2142-G
ZAGRAM na trąbce, pospiewam,
609-299-524. F2309-G
WRÓŻKA karty klasyczne 40 zł,
723-048-348. F2378-G

Zapraszamy na
domowe obiady
oprócz tego:
przygotujemy dania na: ☐ wigilie, ☐ lunch
biznesowy ☐ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta
na każdą okazję.
Pasaz Handlowy Tesco, tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

25 lat
baru „Baca”
srebrny jubileusz
w Karpaczu, Mickiewicza 5
Zapraszam konsumentów,
kuchnia polska
Janusz Jerzy Lipiński

TOWARZYSKIE

MŁODA śliczna zgrabna 20-latka,
724-186-211.
ATRAKCYJNA opalona i młoda z
dużym biustem, 785-156-727.
POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych
panów, 724-186-211. F1869-G
ŁUKASZ, 792-705-885. F1899-G
MŁODA namiętna Magda zaprasza
full service, 888-177-906.
ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.
SZYBKIE numerki w centrum,
501-830-202.
PANI dla uległych i nie tylko,
513-971-327.
PRZYJMĘ panie, 533-526-406.
F2075-G
CHŁOPAK- 698-488-364. F2117-G
POZNAM damę, 889-373-892.
F2181-G
MARTA, 509-946-203.
WYJAZDY 24 h, 509-946-203.
MARCIN, 721-825-506.
PARA, 795-811-914. F2229-G
ZAPROSZE do Cieplic- blondynka,
atrakcyjna 34 lata, 724-828-099.
KOBIECA i bardzo ładna dla dojrziałych
panów, 722-266-420.
F2250-G
MIŁOSNE igraszki full serwis u
szatynki, 781-608-867.
SEKSONNA bardzo zgrabna blondynka
zaprasza na full serwis,
724-186-211. F2353-G
DOJRZAŁA z dużym biustem,
794-524-987.
JUDYTA- piękna i szczupła 22-
latka, 603-444-978. F2422-G
BLONDYNKA od 8.00,
782-719-364.
„FRANCUZ” jak lubisz
728-271-237.
KWADRANS w centrum,
782-719-364.
MARTYNA, 728-271-237.
PRZYJMĘ koleżankę, 782-719-364.
F2449-G
ZGRABNA i zadbana 40-latka zaprosi
full serwis i nie tylko, 667-179-135.
PRZYJMĘ dziewczyny do wspól-
pracy- cel towarzyski, 782-604-903.

Night Club Riviera 15:00 - 6:00
Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

Night Club Wyspa 20:00 - 6:00
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

IGA 40-latka zaprosi na miłą za-
bawę, 514-587-388. F2454-G
NIE piękne lecz umiejętnie,
667-720-413.
OLA, 796-691-135.
PONĘTNA Kaja, 885-319-656
LENA 782-115-982.
ZAPRASZAMY na kwadrans,
796-691-134.
WEEKEND, 514-793-915.
KOLEŻANKĘ do współpracy przy-
jęmę 697-577-650. F2457-G
ZAPRASZAM! Paola, 723-142-210.
ZAPRASZAM na chwile zapomnie-
nia i niezapomniane chwile- Paula,
797-438-202. F2464-G
MĘŻATKA zaprosi do siebie,
726-217-917.
KASIA zaprosi miłych panów,
695-965-960. F2470-G
MŁODA brunetka zaprasza do siebie
zdecydowanych panów, 534-872-060;
725-794-351; 536-567-977. F2471-G
JOWITA pieszczocha zaprasza zde-
cydowanych panów, tel. 794981291.
MALWINA nowa 19 zaprasza, tel.
888960092.
GORĄCA myszka od pon- piątku
zaprosi lub przyjedzie do hotelu-
534840597. F1377-K

Zatrudnię atrakcyjne
dziewczyny do
towarzystwa w godzinach
dziennych w Wałbrzychu.
Tel. 502-269-456; 536-577-070

TURYSTYCZNE

„WOJTEX” Polska, Niemcy tanio;
www.bus.wojtex.pl, 75/721-07-26;
601-696-751. E7372-G
MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie;
www.kamilbus.pl 75/78-13-910;
604-419-643.
HAMBURG, Bremen i okolice z
adresu na adres, 75/78-13-910,
604-419-643.
LICENCJONOWANY przewóz osób
do Niemiec. Z adresu na adres, szyb-
ko, tanio, solidnie, bezpiecznie,
75/78-13-910; 604-419-643;
www.kamilbus.pl E7381-G
BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33;
506-105-413. E7402-G
PRZEWOZY osobowe: Niemcy,
Belgia, Holandia z adresu na adres.
Piąty przejazd 50%, www.jgexpres.pl
75/75-263-85; 502-451-470.
Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5.
Zapraszamy. F437-G
KOŁOBRZEG wczasy apartament
40 m kw. z garażem w parku, 300 m
do plaży. Tel. 793-350-680.
F1457-G
BERLIN przewozy. Tel.
75/64-920-90; 603-425-425.
F1502-G
MPT- przewozy na lotniska: Pra-
ga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT.
Tel. 75/717-40-25, 607-763-204.
F1758-G
TOP-TRANS przewozy osobowe
do Niemiec i Holandii, pełny pakiet
ubezpieczeń, auta klimatyzowane,
szybko i wygodnie, z adresu na ad-
res, szósty przejazd 50% gratis,
75/75-33-219, 601-94-64-24;
www.top-trans.jgora.pl F1911-G
ELJAN-TRANS przewozy krajowe-
międzynarodowe, luksusowe
autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe,
602-660-819; www.eljan-trans.pl
F2127-G
PRZEWOZY do Niemiec,
663-226-009; 75/75-22-940.
PRZEWOZY do Frankfurt,
Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940;
663-226-009.
PRZEWOZY do Essen, Dortmundu,
Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.
WWW.MAXIMTRANS.PL F2132-G
WCZASY nad morzem w
Pobierowie. Telefon kontaktowy
693-03-17-17. F2194-G
TANIE wczasy Władysławowo,
58/67-41-357. F2267-G
RELAX- pokoje gościnne Karwia-
Ostrowo 17 km od Władysławowa, po-
siadamy pokoje gościnne 2, 3, 4 w
pełni wyposażone. Tel. 604-056-251;
www.polska-urlop.pl/1459/relax
Zapraszamy. F2277-G
PRZEWOZY do Belgii,
Holandii, Niemiec z adresu na adres,
75/75-18-141; 514-065-837. F2312-G
PRZEWOZY osobowe „Dario”
Niemcy- Austria, 75/78-12-746;
604-672-112; www.przewozydario.pl
F2401-G
LOTNISKA- przewozy: Wrocław,
Praga, Drezno, Berlin, 602-120-624.
F2415-G
DAR-POL przewozy osobowe
Niemcy Północne, 75/75-18-255,
607-222-369.
BERLIN- Hamburg- Bremen okoli-
ce, 607-222-369, 75/75-18-255.
DAR-POL przewozy lotniska Berlin
Drezno Lipsk, 607-222-369.
NIEMCY- przewozy osobowe su-
per ceny, co 6 przejazd gratis,
75/75-18-255; 607-222-369.
DAR-POL przewozy osobowe
Niemcy Południowe, 75/75-18-255;
607-222-369.
HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg
okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.
NURNBERGIA Monachium Jezioro
Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255;
607-222-369.
DAR-POL przewozy osobowe
Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen,
Koblenz, Frankfurt (okolice)),
super ceny, 607-222-369-369;
75/75-18-255.
DAR-POL przewozy osobowe do
Niemiec z adresu na adres bez prze-
siadki, 75/75-18-255; 607-222-369.
F2462-G
DOBRY wypoczynek Międzywo-
dzie- pokoje z łazienkami, balkonami
nad morzem, 91/381-48-35;
608-821-370. F313-K
REWAL 50 m morze. Wczasy,
91/3862611. F652-K

LAST MINUTE
WCZASY
W HISZPANII
COSTA DEL SOL
I MAJORKA Z BERLINA
2-9.06 oraz 9-16.06.2012
— 1850 zł/os. z FB,
30.05-13.06.2012
— 2790 zł/os. z FB,
7 lub 14 noclegów, samolot
hotele 4 ****, pełne wyżywienie,
woda i wino do posiłków,
ubezpieczenie, 1 x wycieczka,
opieka polskiego rezydenta
ORGANIZUJEMY
TRANSFER DO BERLINA
Szczegóły:
EURO 90 TRAVEL
JELENIA GÓRA GRABOWSKIEGO 2
75-7675080
LUB 7675090
europa@euro90-travel.pl
www.wakacjejeleniagora.pl

WETERYNARYJNE

Lecznica dla małych zwierząt
RTG CYFROWE, USG, CHIRURGIA, SZPITAL
ul. Grunwaldzka 62, Jelenia Góra
czynne pon.-nd. od 8⁰⁰-20⁰⁰ tel. 75 754-39-31
DYZUR NOCNY: 75 75 43 931

PRZYCHODNIA DLA
MAŁYCH ZWIERZĄT
(na tyłach "Biedronki")
Kowary, ul. Dworcowa 6
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-15, niedz. 11.00-13.00
tel. (75) 76-130-16

KOSMETYCZNE

RZĘSY -przedłużanie, zagęszczanie.
Salon Kosmetyczny, Bankowa 13,
Tel. 607-799-377. F2078-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe ul. Wolności
82, Jelenia Góra, tel. 75/64-38-224;
606-940-585. Kompleksowa obsługa
firm, spółek, zwrot VAT-u od materia-
łów budowlanych, rozliczanie zrealizo-
wanych wniosków UE. E7229-G
BALBINA Biuro Rachunkowe obs-
ługa małych i dużych firm (PIT, CIT,
VAT, ZUS, kadry, BHP, sprawozdania)
8.00- 17.00, 75/75-33-648. F1399-G
KSIĘGOWOŚĆ, kadry, dokumentacja
BHP, Ppoż., sprawozdawczość z ochrony
środowiska, gospodarka odpadami, Jel-
Tax, 608-037-208; 606-403-075. F1570-G
KOMPLEKSOWA obsługa firm, zwrot
Vat od materiałów budowlanych. Biuro
Rachunkowe „Fiskus” Zabobrze, Pade-
rowskiego 2A (obok garbatego mostka),
75/643-16-46; 601-38-98-96. F1865-G
PRAWNIK porady, sporządzanie
pism, windykacja, 75/641-65-66,
606-245-298. F2057-G
BIURO Rachunkowe- dokładnie,
szybko i niedrogo. Tel. 75/64-67-789.
F2186-G
KANCELARIA Podatkowa Tax. Re-
prezentacja przed organami podatko-
wymi. Doradca podatkowy: Lucyna
Banaś. Tel. 510-243-264. F1163-K
ALE szybka gotówka- nawet 5000
zł! Proste zasady, bez zbędnych for-
malności. Provident: 600400295, 7 dni
w tygodniu 7:00-21.00. F1380-K

Kancelaria
Radcy Prawnego
ul. Bankowa 25/2, Jel. Góra
(75)64-32-407
kom. 505-186-101
- porady prawne
- projekty umów
- zastępstwo procesowe
w sprawach sądowych,
administracyjnych
i podatkowych

HOTEL ***
Tango
www.hoteltango.pl
Wesela
marzeń
tel. 601 834 644 kontakt@hoteltango.pl

PÓLKOLONIE DLA DZIECI 6-14 LAT
Terminy tygodniowe: lipiec - sierpień 2012
w godzinach od 8.00-16.00
Informacje:
75 7551332 510 380967 793245722
ul. osrodek-pck jgora.pl
Biuro: ul. Teatrana 1, II piętro: środa - piątek od 18.00-13.00
ul. PCK 12: poniedziałek - czwartek od 13.00-16.00

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Transport GRATIS!
Okucia WINK-HAUS
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

OKNA
DRZWI, PARAPETY, ZALUŻE
tylko u nas
veka i GEALAN
w rewelacyjnej cenie!!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 299
501-43-11-61

DRUTEX WIDO
PROMOCJA WIOSENNA
OKNA PCV
I DREWNIANE
Rolety zewnętrzne
Roletki wewnętrzne
DRZWI, FASADY
ALUMINIOWE
Ceny do negocjacji!!!
ZAPRAZAMY
Jelenia Góra, ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl

OKNA DRZWI
PRODUKTY POLSKICH FIRM
KMT
STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKŁOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POZ
ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI
Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo
RATY!
MAX II s.c.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl
Wolności
BUDOWNICZA
ROLETY
OKNA

BIZNES C.D.

BIZNES C.D.

**ABSOLUTNIE ATRAKCYJNA
POŻYCZKA CHWILÓWKA**
Najniższe koszty.
Bez BIK, bez ograniczenia
wieku, również dla emerytów
i rencistów.
Wypłata u klienta.
Daiglob Piechocka S.J.
Repertorium A 3828/2011.
784-114-222; 71/780-10-10

Ogłoszenia
w INTERECIE

Wyślij ogłoszenie
e - m a i l e m
na adres
bo@nj24.pl

DOM KREDYTOWY INVEST
KREDYTY GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE DO 200 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK
akceptujemy dochody z zagranicy
KREDYTY SAMOCHODOWE NA OŚWIADCZENIE O DOCHODACH 100% wartości do 200 tys. zł
KREDYTY FIRMOWE - zdolność liczona przychodowo, kredyty na oświadczenie.
HIPOTECZNE - oferty 27 banków, bez prowizji, marże od 0,8% w PLN
RODZINA NA SWOIM - dajemy na remont!!!
ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK
„dla Ciebie wywalczymy najlepsze warunki”
ul. Bankowa 36, 58-500 Jelenia Góra
tel. 75/752-57-57; kom. 794-784-293; www.kredyt-invest.pl

Dolnośląskie Centrum Kredytowe
Oferta wielu banków w jednym miejscu
KREDYTY HIPOTECZNE
KREDYTY BEZ BIKU
KREDYTY KONSOLIDACYJNE
KREDYTY GOTÓWKOWE
KREDYTY SAMOCHODOWE
KREDYTY DLA FIRM NA OŚW.
Nasi doradcy pomogą Państwu wybrać najlepszą z nich!!!
SIEDZIBA: 58-570 Jel. Góra - Sobieszów, ul. Cieplicka 185 tel./fax 75 755 32 56
ODDZIAŁY: 58-500 Jelenia Góra, ul. Sobieskiego 2 tel./fax 75 648 08 81
59-820 Bogatynia, ul. Kościuszki 10 tel./fax 75 773 12 50
59-500 Złotoryja, ul. Pocztowa 1 tel./fax 76 878 15 08

**KARKONOSKIEBIURO
KAPITAŁOWE**
Jelenia Góra 58-500, ul. Mickiewicza 2a
telefon (75)752-27-72, 642-13-53
faks (75) 643-11-86
www.kbknet.pl mail: jgora@kbknet.pl
INNI NIE MOGĄ, MY POMOŻEMY
GOTÓWKA NA WAKACJE!
Szybkie pożyczki dla Wszystkich, również bez BIKu!
W stałej ofercie konsolidacja,
proste kredyty firmowe i kredyty hipoteczne!

meritumbank
Tniemy RATY na pół
Pożyczka Zabezpieczona
nawet do 500 000 zł
natychmiastowa oferta
kredytowa
okres spłaty: od 2 do 25 lat
Placówki Partnerskie Meritum Banku
Jelenia Góra, ul. Krótka 25, tel. 75 64 96 010
Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 13, tel. 75 643 13 60, 75 649 60 11

**CIEPŁE
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI**
Okna i drzwi z PCV,
drewna i aluminium
Drzwi antywłamaniowe
GERDA
Drzwi wewnętrzne
i zewnętrzne
Okna dachowe
Rolety
Bramy garażowe
Ogrody zimowe
SPRZEDAŻ RATALNA
PAWILON obok Pokker Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 75 6436959; 75 76 49 599; 601-834-996
www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

**TANIE
OKNA**
P.P.H.U. "Kazak"
Zaluzje, moskitiery
rolety materiałowe
Ceny promocyjne
Serwis okien PCV
Ulga dla rencistów
i emerytów
www.okna.jgora.pl
ul. Cinciwały 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

**PROFILE
70-90 mm**
**OKNA
DRZWI**
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75)7649-361;
(75)7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roka "3950 zł"
Brama Roka "2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. 75/75-357-46
Hormann - Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

**BRAMY
OGRODZENIA
AUTOMATYKA**
P.H.U. „WAMA” ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra
tel. (75)64-224-66 www.wama-bramy.pl
Przedstawiciel firmy „Wiśniowski”
BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
BRAMY GARAŻOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE,
UCHYLNIE, ROLETY)
BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
DRZWI STALOWE PŁASZCZOWE -
PRZECIWOŻAROWE EI 30/ EI 60
BRAMY SEGMENTOWE Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM
GARAZE BLASZANE I HALE
PROMOCJA ceny już od 2 375 zł brutto

składy
i okien
drzwi
1465
370 zł netto
1435
DRUTEX
aluplast
dobroplast
ENTUSIAZM
INVADO
Masonite
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl

Ogłoszenia także w Internecie
Tylko 3 zł netto!
Wyslij ogłoszenie e-mailem:
bo@nj24.pl
nj24.pl

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Krystyna Susabowska

Zajęcie: emerytka, przez kilkadziesiąt lat była bibliotekarką, pracowała także jako księgowa w „Celwiskozie”, poetka, wydała cztery tomiki indywidualne i jeden zbiorowy, w maju tego roku zdobyła drugie miejsce w konkursie Dolnośląskiej Biblioteki we Wrocławiu: „Moja pierwsza praca zawodowa”.

1. Mieszkam tu, bo:

Bo dalej na Zachodzie były góry, nie dało się już jechać... w 1946 roku zabłądziłyśmy z mamą ze Lwowa do Szklarskiej Poręby. Później był Sobieszów. Teraz lubię to miejsce, ale jak wyprowadzałam się stamtąd, uważałam, że to „Kleryków”. W Jeleniej Górze od ponad 50 lat mieszkam w tym samym mieszkaniu, jednym z pierwszych bloków spółdzielczych „Celwiskozy”.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Jeszcze przed szkołą Sióstr Urszulanek, ten pierwszy rok we Lwowie uczyłam się w adaptowanym na klasę sklepiku, gdzie brakowało opału, siedzieliśmy w płaszczach i prawdziwa Siłaczka przepływała nas z tabliczki mnożenia. Kiedy przyszła moja kolej, powiedziałam: „...a ja się dzisiaj przygotowałam z polskiego”.

3. Ten pierwszy raz:

Zostałam oczarowana tym, że mogę wydać wiersze, które pisałam latami do szuflady. Tomik „Krajobraz z dziewięcisiem” ukazał się w 2006 roku.

4. Przebieg życia:

Lubię piosenki Osieckiej, Grechuty... ale to książki zaważyły na moim życiu. Najważniejszy jest dla mnie „Pan Tadeusz”. Pamiętam, jak dzień przed maturą bardzo się denerwowałam. Pomyślałam wtedy: „niech się dzieje wola nieba” i... z przyjemnością sięgnęłam po „Pana Tadeusza”.

5. Wkurza mnie:

Wolę nie oglądać telewizji, bo wkurzam się. Dziś w Polsce jest wolność, ale nie ma odpowiedzialności. Jest demokracja, ale nikt nie liczy się z drugim człowiekiem.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez książek. I bez przyjaciół.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Za mało, żeby zrobić coś wielkiego, za dużo dla jednego człowieka. Mnie wystarczy emerytura. Pewnie pieniądze dałabym synowi, niech rozporządza.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym...

Cenię Władysława Bartoszewskiego, ale w moim przekonaniu skłonność do jakiegokolwiek partii przekreśla kandydata... Wybieram księdza Górę z Poznania, który postawił na młodzież nie w sposób dewocjonalny, a na zasadzie: „cieszymy się razem i kochajmy Pana Boga”.



9. Za późno na...

Pesymistycznie mogłabym powiedzieć, że dla mnie na wszystko za późno. Ale ja wciąż czekam na pociąg w jakimś abstrakcyjnym kierunku.

10. Ulubiona anegdota:

Kiedy pracowałam w „Celwiskozie”, z entuzjazmem organizowaliśmy wycieczki zakładowe. Zaplanowaliśmy trasę Szlakiem Orlich Gniazd. Trzeba było jeszcze wymyślić powód, dla którego dyrekcja użyczyłaby autokar. Ktoś wpadł na pomysł, że to będzie wycieczka z okazji... piątego zjazdu PZPR. Trzeba było widzieć miny osób, do których wysłaliśmy kartki z Jasną Górą w Częstochowie. **MPP**

Teatr

**TEATR IM. CYPRIANA KAMILA NORWIDA
W JELENIEJ GÓRZE**
05.06 godz. 10.00 „Wojna bajek” Duża Scena,
08.06-10.06 godz. 19.00 „Bóg mordu” Duża Scena
ZDROJOWY TEATR ANIMACJI
05.06 godz. 10.00; 09.06 godz. 11.00, 16.00
„Bajki z Jeloniem” Zdrojowy Teatr Animacji, 09.06
godz. 13.00 „Marsylerka u wód” - Wjazd Królowej
Marsylerki – pokaz muzyczny
TEATR NASZ MICHAŁOWICE 075/755-47-44
(obowiązuje telefoniczna rezerwacja miejsc)
07.06 godz. 16.00, 19.00 „Nasza Klasa” spektakl
kabaretowy, 08.06 godz. 18.00 „EURO’2012”
mecze Polska – Grecja, 09.06 godz. 19.00 „The
Best Of” wieczór kabaretowy, 10.06 godz. 14.00
Niedzielnia restauracja.

Kino

JELENIA GÓRA
GRAND 05.06-07.06 godz. 16.00, 18.00,
20.00 „Men in Black 3” USA.
LOT 05.06-07.06 godz. 14.00 „Goryl Śnieżek
w Barcelonie” Hiszpania, 05.06-07.06 godz. 16.00
„Kopciuszek. Inna historia” Francja, 05.06-06.06
godz. 18.00 „Avengers” USA, 07.06 godz. 18.00
„Sala samobójców” Polska, 05.06-07.06 godz. 20.30
„Nad życie” Polska.

LUBAN
WAWEL 09.06-11.06 godz. 16.30, 18.30
„American Pie: Zjazd absolwentów” USA.
**Pierwszy czytelnik, który zadzwoni
we wtorek o godz. 10.15
pod nr 75 6424410, otrzyma kupon
na bilety dla 2 osób do kina „Lot”.**

„Kopciuszek. Inna historia” - Francja, 2012,
reż. Pascal Herold. Animacja.
W miasteczku na Dzikim Zachodzie, gdzie rządzi
bezwzględna Felicity, a prawo stanowią bandy
malpich piratów, nikt się nie czuje bezpiecznie.
Tutaj Kopciuszek to silna i odważna kowbojka, wy-
korzystywana przez macochę oraz jej córki, która
potrafi stawić czoła wyzwaniom i... obronić księcia.
„Nad życie” - Polska, 2012, reż. Anna Plutecka-
Mesjasz, wyst. Olga Bołądź, Michał Żebrowski,
Danuta Stenka. Dramat obyczajowy.
Historia gwiazdy polskiej siatkówki Agaty Mróz.
Odnosząca międzynarodowe sukcesy siatkarka
zakochuje się w Jacku. Marzy o ślubie, dzieciach
i domu w górach. Te plany przerywa informacja o
wynikach badań.

„Goryl Śnieżek w Barcelonie” - Hiszpania,
2011, reż. Andrés G. Schaer. wyst. Elsa Pataky,
Rosa Boladeras, Pere Ponce. Familijny.
Śnieżek to jedyny na świecie biały goryl. Jed-
nak dla innych lokatorów zoo albinos jest źródłem
wstydu. Odrącony goryle postanawia wyruszyć
do wielkiego miasta, gdzie mieszka wróżka, która
może przemienić go w zwykłego goryla.
„Avengers” - USA, 2012, reż. Joss Whedon,
wyst. Scarlett Johansson, Mark Ruffalo, Robert
Downey Jr. Akcja/fantasy.

Nick Fury jest szefem agencji czuwającej
nad światowym bezpieczeństwem. W obliczu
globalnego zagrożenia musi zebrać drużynę,
która sprosta wszystkim wyzwaniom - zespół
bohaterów z niezwykłymi zdolnościami.
„Sala Samobójców” - Polska, 2011, reż. Jan
Komas, wyst. Jakub Gierszał, Roma Gąsiorow-
ska-Zurawska, Agata Kulesza. Dramat.
Dominik to zwyczajny chłopak z bogatego
domu. Jego życie toczy się normalnie do czasu,
kiedy w sieci pojawia się Sylwii i trafia do „sali
samobójców”, z której nie ma ucieczki. **GOK**

Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Dyrektora Społecznego Ogniska Muzycznego w Jeleniej Górze - Cieplicach, Romana Buczniewskiego, za miłe i wzruszające spotkanie z okazji Święta Matki. Dzieci tego dnia przepięknie zagrały na instrumentach dla swoich mam, które poczęstowano również słodkimi wypiekami. Niejednej mamie łza się w oku zakręciła ze wzruszenia, dlatego też panu dyrektorowi należą się słowa uznania.

(des)

Osób i instytucji, które wspomogły remont zaplecza sanitarnego i korytarza przy siedzibach organizacji kombatanckich i innych organizacji pozarządowych w budynku przy pl. 3 Maja w Lubaniu. Prace, na zlecenie burmistrza miasta, wykonał konserwator UM Lubań wraz z osadzonymi

z Zakładu Karnego z Zaręby. Natomiast materiały budowlane ufundował prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Lubaniu. Zrzeszeni w Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych oraz w Światowym Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Lubaniu dziękują za udzielone wsparcie i realizację latami oczekiwanego przedsięwzięcia.

(mat)

Uczciwego młodzieńca, który w dniu 24 maja br. pozostawioną nieopatrznie na przystanku MZK na osiedlu Orle torebkę damską z ważnymi dokumentami dostarczył pod wskazany adres miejsca pracy. Podziękowania składa wdzięczna osoba, prosząc o kontakt.

(isz)

Mieszkańców Kamiennej Góry, Lwówka Śl. i Jeleniej Góry oraz przedsiębiorców z powiatu kamiennogórskiego i wolontariuszy z Centrum Kultury, którzy przez niespełna rok zebrali i posegregowali kilkanaście ton plastycznych

nakrętek. Pieniądże z ich sprzedaży (ponad złotówka za kilogram) firma spod Krakowa przelała na konto chorego na autyzm 5-letniego Rafała. Pieniądże zostaną przeznaczone na medyczne zabiegi i rehabilitację chłopca. Wcześniej udaną zbiórkę plastycznych elementów przeprowadzono w Warszawie i w Płocku.

(stob)

Organizatorów mistrzostw Polski w technikach jaskiniowych w Wojcieszowie ze Speleoklubu „Boby” Żagań za udostępnienie wszystkim chętnym tzw. tyrolki. Na tej linii można było zjeżdżać pod okiem doświadczonych instruktorów.

(stob)

Banku BGŻ S.A. w Warszawie, głównego sponsora od ponad 15 lat międzynarodowego wyścigu kolarskiego Bałtyk - Karkonosze Tour oraz dla oficjalnych sponsorów jubileuszowej, 20. imprezy, BDC Banaszak Nieruchomości, hotelu Duet w Goleniowie, Związku Gmin Karkonoskich i Urzędu Marszałkowskiego

województwa dolnośląskiego. Wyścig wspierali ponadto PGNiG oraz Kruszywa Polskie S.A. Oddział w Leśnej.

(stob)

Gwizdy dla...

Osób odpowiedzialnych za skandaliczny stan nawierzchni ponadtrzykilometrowej drogi z Nowego Kościoła do Sędziszowej. Kierowcy poskarżyli się na wielkie dziury w jezdni i zniszczone pobocza.

(stob)

Zarządców dwóch części terenu położonego między północną pierzeją jeleniogórskiego rynku a rzędem bloków przy ulicy Kopernika. Mieszkańcy skarżą się, że tylko teren zielony administrowany przez wspólnotę mieszkaniową jest skoszony i należyte utrzymany. A dwie pozostałe części, należące do spółdzielni mieszkaniowej i miasta, są zaniedbane. Na taki stan rzeczy skarżą się mieszkańcy, którzy twierdzą, że nie trzeba wielkich nakładów, by poprawić estetykę otoczenia. **GOK**

Krzyżówka



Krzyżówka nr 23

POZIOMO: 1. Kręciła z Madonnami, - 5. Dziecięcy okupant, - 9. Piękna w Wiszni Małej, - 10. Cieleśne ewolucje, - 11. Z dziewczyną w porcie, - 14. Przypasowacz, - 17. Włoska miłość, - 18. Niepłacony, a daje nam 1 miejsce w UE, - 19. Oponuje gdy dyskutuje, - 21. Piątka w kolorze, - 23. Nakarmiony przed rzeźnią, - 25. Dalej kieruje, - 28. Ernle z metra, - 29. Odkrył tyranozaura, - 30. Swojaczka w rosole, - 31. Poskromiona przez Szekspira.
PIONOWO: 1. Miejsce dla Zygmunta, - 2. Z bankiem zawarte, - 3. Gra w Toruniu, - 4. Jeden ze szczepu, - 5. Złota próba, - 6. Po mamce, - 7. Hannibal Lecter, - 8. Bokserski podryw, - 12. Mniej niż 13, - 13. Skrobana przez każdego, - 15. Rozwiązanie na żądanie, - 16. Materiał na nerwy, - 20. Amatorka jesiennych kasztanów, - 21. Przy okruszku, - 22. Kulinaryny rulon, - 24. I motyl i ptak, - 25. Idzie za skibą, - 26. Ptakiem wylatuje, - 27. Jeden z bobowatych.

(ep)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce różnorodności.

Rozwiązanie krzyżówki nr 21

STREFA WYPOCZYNKU

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 21 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Iwona Brejwo z Olszyny.



JELEŃ SALONOWY



Skazywane przed sezonem na sportowe „pożarcie” piłkarki ręczne KPR-u Jelenia Góra zapewniły sobie spokojne utrzymanie w Superlidze kobiet. Zajęły siódme miejsce w polskiej ekstraklasie, za co dostały gratulacje i podziękowania od kibiców dyscypliny numer jeden w mieście. Na specjalne wyróżnienie zasłużyła

rodzina Buklarewiczów. Bramki zdobywała Gosia. Jej i całej drużynie wiernie kibicowały mama, babcia, ciotki i wujkowie. Ojciec rodu **Andrzej Buklarewicz** pełni funkcję prezesa KPR-u, sponsorów pozyskuje, wszelkiego wsparcia udziela zawodniczkom i dziesiątki spraw, z transferami włącznie załatwia. Przed ostatnim meczem w dowód wdzięczności piłkarki obdarowały go wielkimi koszami kwiatów i słodyczy oraz specjalnym prezentem. Wręczająca w imieniu koleżanek upominki **Marta Dąbrowska** też ma powody do radości. Z reprezentacją Polski popularna „Śliwka” pojedzie wkrótce do dalekiej Brazylii na akademickie mistrzostwa świata w piłce ręcznej kobiet. (5)

Coraz mniej młodzieży garnie się do strzelectwa - podkreślali członkowie Ligi Obrony Kraju podczas niedzielnych zawodów, które odbyły się na strzelnicy Leśnej. Jak na zawołanie na apel odpowiedział naczelnik wydziału edukacji **Paweł Domagała**. Przyszedł na zawody z rodziną. Wnuc Kacper nawet złapał popularnego bakcyła: strzelał z wiatrówki, z łuku, rzucał oszczepem. Uroczą wnuczka co prawda jeszcze nie strzelała, bo i za mała, za to z przyjemnością siedziała u dziadka na grzbiecie. (12)



Takie fanki futbolu to prawdziwy skarb i ozdoba klubu. **Justyna Gierczak** z Porajowa wraz z córkami **Dominiką** i **Aleksandrą** kibicują Victorii Ruszów z jeleniogórskiej okręgówki. Można je spotkać nawet na wyjazdowych meczach ligowych i pucharowych. Starsza z dziewcząt szczególnie bacznie obserwuje grę boiskowej „piątki”, czyli kolegi Irka Machacza. Pani Justyna jest jednym ze sponsorów Victorii. (5)



W minionym tygodniu gościł w Jeleniej Górze **agent Tomek**, osławiony funkcjonariusz CBA, który - jak orzekł sąd - bariery cielesności w kontaktach operacyjnych z Beatą Sawicką nie przekroczył, ale poszkodowana wie swoje. Dżejmsowobondowa aura agenta naprawdę działa na kobiety, o czym sami mogliśmy się przekonać. Niejedna pani chciała mieć zdjęcie z agentem Tomkiem. Nawet jeleniogórska radna **Bożena Wachowicz-Makiela** i jej koleżanka. Za dwa lata z kawałkiem wybory samorządowe. Taką fotkę, na miejscu pani Bożenki, wykorzystałbyśmy w plakacie reklamowym: „Jestem czysta jak iza, przeświecił mnie nawet agent Tomek!”. (6)



Nie mogliśmy się oprzeć pokusie i wobec agenta Tomka zastosowaliśmy także grę operacyjną. Otóż mieliśmy osobę w jego otoczeniu. Taki raport z pracy nam wysłała: *W trakcie pracy operacyjnej, działając pod przykryciem, udało mi się ustalić, co jadł agent Tomek na kolacji w restauracji Arkadia. Na przystawkę - bruschetta, dalej żurek przepyszny, a następnie steak chateaubriand z rusztu w sosie z zielonego pieprzu na grillowanych szparagach z pieczonymi ziemniaczkami. W kolacji uczestniczyło 9 osób. Pozdrawiam, Agentka B.*

PORTRET Z ŁAPA



Agnieszka Kuliczowska (zajmuje się promocją Karkonoszy i Szklarskiej Poręby) i Przemysław Rozenek (poeta z Przesieki) oraz Belfast („labrador karkonoski”)

Na zdjęciu musieli być w trójkę. Bo nie szło ustalić, kto jest czyj w tym domu... Ostatecznie wyszło na to, że to Belfast ma ich w komplecie, więc przed obiektywem zasiadli wszyscy razem.

6-letni dziś Belfast, rodem z Tczewa, jest owocem nieplanowanego mezaliansu hodowlanego. Nie ma jednak najmniejszego znaczenia, że nie jest czystej krwi. Jest za to najczystszy charakteru. Nierozłączny przyjaciel na całe życie. Właściciele mówią o nim z niezwykłym zaangażowaniem i czułością. Opowieści wystarcząłyby na księżkę. Widać, że oboje w całości należą do niego...

Przemek marzył o czarnym labradorze. Gdy przeczytał ogłoszenie o takim właśnie psie do oddania w dobre ręce, pognął po niego na drugi koniec Polski. Gdy tylko wziął szczeniaka w ramiona, wiedział, że wrócić razem do domu. Nie było zresztą innego wyjścia. Hodowcy bez ogródek wyjaśnili jego historię, stwierdzając przy tym, że decyzja już zapadła i szczeniaki (jeśli natychmiast nie znajdą nowych właścicieli) zostaną uśpione. Był piątek, a weterynarz umówiony był na poniedziałek. Chwilę później Przemek z Belfastem na kolanach prowadził auto wiozące ich do domu.

Belfast w zasadzie nie zostaje sam ani na chwilę. Wszędzie chodzi i jeździ ze swoimi opiekunami. Samochód traktuje jak psią budę. Kocha górskie wędrowki. Na widok dziecka budzi się w nim instynkt „macierzyński” i natychmiast zaczyna opiekować się nawet całkiem obcym maluchem. Kocha wodę, pływa dla sportu. Nie znosi jednak deszczu. Znakomicie czuje się w kajaku. Warunek jest tylko jeden: kajak, w którym siedzi, musi być suchutki od wewnątrz...

Daniel Antosik

Horoskop

BARAN
21.03. - 20.04.

To dobry tydzień na zerwanie ze złymi nawykami. Dobrze, jeśli postawisz na sport - kondycja będzie Ci potrzebna w lecie.

BYK
21.04. - 21.05.

To, że masz donośny głos, nie oznacza, że masz wykrzykiwać swoje racje - takt, opanowanie i uśmiech są bardziej przekonujące.

BLIŹNIĘTA
22.05. - 21.06.

Będziesz musiał stawić czoło dość zagmatwanej sytuacji, ale to Twoje argumenty wezmą górę. Okaże się wyrozumiałym zwycięzcą.

RAK
22.06. - 22.07.

Każdą porażkę potrafisz przekuć w sukces, ale najwyższa pora, abyś zaczął wyciągać wnioski ze swoich błędów. Ważny czwartek.

LEW
23.07. - 22.08.

Możesz stracić panowanie nad sytuacją, a źle adresowane uszczypliwości mogą obrócić się przeciwko Tobie. Wbrew pozorom druga strona czeka na przyjazny gest.

PANNA
23.08. - 22.09.

Nie zawsze udawało Ci się postawić na właściwego konia, ale to nic. Ktoś do tej pory przez Ciebie ignorowany podsunie wspaniały pomysł.

WAGA
23.09. - 22.10.

Środa zaskoczy Cię zdecydowaną odmową, a to początek. Musisz skonstruować dobry plan działania, bo inaczej rzeczywistość może Cię zaskoczyć.

SKORPION
23.10. - 22.11.

Najwyższa pora na zmiany w Twoim związku - zawsze może być przecież lepiej. Cierpliwie czekaj na wakacyjny wyjazd i dziel się dobrą radą z potrzebującymi.

STRZELEC
23.11. - 22.12.

Wrócą sprawy, z którymi borykałeś się na początku roku i tym razem musisz załatwić je do końca. Odważnie planuj sierpień i nie flirtuj w pracy.

KOZIOROŻEC
22.12. - 20.01.

Nie uda Ci się doprowadzić do porozumienia z partnerem, choć tak bardzo się starasz. Rozważ możliwość zmian, ale nie pał na razie wszystkich mostów za sobą.

WODNIK
20.01. - 19.02.

Daj się ponieść podszeptom intuicji i zaryzykuj - dość śmiało - znanie powinno Ci w tym pomóc. Poświęć więcej uwagi partnerowi - bardzo na to czeka.

RYBY
20.02. - 20.03.

Zdobądź się w końcu na szczerą rozmowę, planuj z ołówkiem w rękę i nie wydawaj pieniędzy na drogie prezenty, a weekend poświęć rodzinie.

(ep)

DZIEŃ PO DNIU NISKIE GENE

Węgiel drzewny



- opak. 2,5 kg
- łatwo się rozpala
- równomierna temperatura
- długi czas grillowania
- nie dymi
- przyjazny środowisku

448
cena
za opakowanie

Oferta ważna do wyczerpania zapasu.

Darmowy kredyt na 10 lub 20 rat



BEZ ODSETEK

BEZ PROWIZJI

BEZ PIERWSZEJ WPLATY



Kredyt nic nie kosztuje a pieniądze zostają w domu

Wzrostliśmy! Oferujemy kredyt bez prowizji i odsetek na 10 lub 20 rat. Kwoty kredytów: od 100 zł do 100 000 zł. Wymagamy w celu uzyskania kredytu: stałego adresu zamieszkania, stałego źródła dochodu i ubezpieczenia. Należy posiadać kartę kredytową Visa Castorama. Spółdzielca w 20 dniach od dnia podpisania umowy z ograniczonymi warunkami (2% dopłaty, 40000 wydatek 2%, całkowita kwota do zapłaty wynosi 1700 zł, całkowity koszt kredytu wynosi 2 zł). Czyni to możliwe posiadanie 2 zł w celu pokrycia za okresowe kredytu, 1 zł, a także stałe ubezpieczenie wynosi 50 zł. Regulamin projektu kredytu od 10.05.2012 do 30.06.2012 dostępny jest w sklepach Castorama.

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon. - Pi. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.
Jelenia Góra, Al. Jana Pawła II 11, tel. 75/75 55 100, fax. 75/75 55 200

www.castorama.pl